

SPIS TREŚCI

uzasadnienia wyroku wydanego w sprawie II K 214/14

I. Stan faktyczny. K.1

1. Część wstępna ustalonego stanu faktycznego. K. 1

2. Stan faktyczny dotyczący czynu zarzuconego oskarżonemu T. C. (1) w punkcie III i czynu zarzuconego oskarżonemu R. W. (1). K. 7

3. Ustalenia faktyczne dotyczące czynu zarzuconego oskarżonemu T. C. (1) w punkcie IV aktu oskarżenia. K. 8

A. Część wstępna. K. 9

B. Przebieg postępowania o udzielenie zamówienia publicznego dotyczące realizacji zadania pod nazwą „Budowa sięgacza ul. (...) wraz z brakującą infrastrukturą”. K.. (...).341/123/08. K. 10

4. Ustalenie stanu faktycznego odnośnie czynu z punktu I aktu oskarżenia. K. 15

A. Część ogólna. K. 16

B. Przebieg postępowania o udzielenie zamówienia publicznego dot. realizacji zadania p.n. „Przebudowa i modernizacja ulicy (...) wraz z infrastrukturą” w P. – etap II od skrzyżowania z ul. (...) i ul. (...) do skrzyżowania z ul. (...) i etap III od skrzyżowania z ul. (...) do skrzyżowania z ul. (...)” K. 19

C. Przebieg postępowania o udzielenie zamówienia publicznego dotyczącego realizacji zadania pod nazwą „Opracowanie dokumentacji projektowo - kosztorysowej wraz z rozbudową budynku (...) w P.” K. 24

5. Ustalenia faktyczne dotyczące czynu zarzuconego oskarżonemu T. C. (1) w punkcie II aktu oskarżenia oraz czynu zarzuconego oskarżonemu T. D. (1). K. 31

A. Część wstępna. K. 31

B. Przebieg postępowania o udzielenie zamówienia publicznego dot. realizacji zadania p.n. „Wykonanie inwentaryzacji sieci oświetlenia ulicznego pozostającego w konserwacji na terenie Miasta P.” K. 39

C. Ustalenia faktyczne w zakresie przebiegu postępowania o udzielenie zamówienia publicznego dotyczącego realizacji zadania pod nazwą „Demontaż istniejącego i budowa nowego oświetlenia przy ulicy (...) w P.” K. 43

D. Przebieg postępowania o udzielenie zamówienia publicznego dot. realizacji zadania p.n. „Iluminacja mostu im. Legionów Marszałka J. P. w P.” K. 47

E. Przebieg postępowania o udzielenie zamówienia publicznego dotyczącego realizacji zadania pod nazwą „Budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w P.. Budowa odcinka IV od km 14 + 350 do km 18 + 851 (od węzła (...) do węzła (...) wraz z budową ul. (...) (na odcinku 190 m od drogi dojazdowej w kierunku ul. (...)) ” K. 56

6. *Ustalenia stanu faktycznego odnośnie czynu zarzucanego oskarżonemu T. C. (1) w punkcie V aktu oskarżenia oraz w zakresie czynu zarzucanego oskarżonemu M. G.. K. 75*

II. *Wyjaśnienia oskarżonych. K. 99*

III. *Ogólne rozważania co do oceny materiału dowodowego. K. 120*

IV. *Rozważanie dotyczące czynu zarzucanego oskarżonemu T. C. (1) w punkcie III i oskarżonemu R. W. (1). K. 124*

V. *Rozważania Sądu odnośnie czynu zarzucanego oskarżonemu T. C. (1) w punkcie IV aktu oskarżenia. K. 133*

1. *Rozważania Sądu odnośnie oceny materiału dowodowego. K. 134*

2. *Rozważania prawne dotyczące czynu zarzucanego oskarżonemu T. C. (1) w punkcie IV aktu oskarżenia. K. 139*

VI. *Rozważania w zakresie oceny dowodów i rozważania prawne co do czynu zarzucanego oskarżonemu T. C. (1) w punkcie I aktu oskarżenia. K. 145*

VII. *Rozważania odnośnie stanu faktycznego i rozważania prawne odnośnie co do czynu zarzucanego oskarżonemu T. C. (1) w punkcie II aktu oskarżenia i odnośnie czynu zarzucanego oskarżonemu T. D. (1). K. 182*

1. *Rozważania odnośnie stanu faktycznego i rozważania prawne odnośnie części wstępnej co do czynu zarzucanego oskarżonemu T. C. (1) w punkcie II aktu oskarżenia i odnośnie czynu zarzucanego oskarżonemu T. D. (1). K. 182*

2. *Rozważania odnośnie oceny materiału dowodowego i rozważania prawne odnośnie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego dotyczącego realizacji zadania pod nazwą „Wykonanie inwentaryzacji sieci oświetlenia ulicznego pozostającego w konserwacji na terenie Miasta P.” K. 199*

3. *Rozważania odnośnie oceny materiału dowodowego i rozważania prawne odnośnie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego dotyczącego realizacji zadania pod nazwą „Demontaż istniejącego i budowa nowego oświetlenia przy ulicy (...) w P.” K. 204*

4. *Rozważania odnośnie oceny materiału dowodowego i rozważania prawne odnośnie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego dotyczącego realizacji zadania pod nazwą „Iluminacja mostu im. Legionów Marszałka J. P. w P.” K. 208*

5. *Rozważania dotyczące oceny materiału dowodowego i rozważania prawne odnośnie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego dotyczącego realizacji zadania pod nazwą „Budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w P.. Budowa odcinka IV od km 14 + 350 do km 18 + 851 (od węzła (...) do węzła (...) wraz z budową ul. (...)) (na odcinku 190 m od drogi dojazdowej w kierunku ul. (...)) ” K. 215*

VIII. *Rozważania co do oceny materiału dowodowego i rozważania prawne odnośnie czynu zarzucanego oskarżonemu T. C. (1) w punkcie V aktu oskarżenia i czynu zarzucanego oskarżonemu M. G. (1). K. 225*

IX. *Rozważania o karze i środkach karnych K. 246*

UZASADNIENIE

I. Stan faktyczny.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

1. Część wstępna ustalonego stanu faktycznego.

W 2003 roku w Urzędzie Miasta P. została wyodrębniona oddzielna komórka organizacyjna - Wydział Zamówień Publicznych. Wydział Zamówień Publicznych wchodził w skład Kancelarii (...). D. Wydziału Zamówień Publicznych podlegał bezpośrednio Prezydentowi Miasta. Zgodnie z Regulaminem organizacyjnym Urzędu Miasta P. Prezydent powierzył zastępcom prowadzenie w swoim imieniu zadań Miasta poprzez podejmowanie decyzji, koordynację i nadzór nad realizacją zadań wykonywanych przez podległe komórki organizacyjne, m.in. współdziałał w przygotowaniu postępowań o udzielenie publicznego. Do zadań Sekretarza i Skarbnika należało m. in. współdziałał w przygotowywaniu postępowań o udzielenie zamówienia publicznego. (dowód: Regulamin organizacyjny Urzędu Miasta P. k. 3091 – 3149). Do zakresu działania Wydziału Zamówień publicznych należało: 1. wyrażanie zgody na udzielanie zamówień publicznych w Urzędzie o wartości od 1000 PLN (brutto) do kwoty 20 000 PLN (brutto) w zakresie akceptacji podmiotu wykonawcy bądź dostawcy; 2. prowadzenie postępowań o udzielanie zamówień publicznych od kwoty 20000 PLN (brutto), a których wartość nie przekraczała wyrażonej w złotych kwoty 14 000 Euro na podstawie regulaminu udzielania zamówień; 3. prowadzenie postępowań o udzielanie zamówień publicznych, których wartość przekracza wyrażoną w złotych równowartość kwoty 14 000 Euro na podstawie obowiązujących w tej mierze przepisów prawa; 4. praca w komisjach przetargowych zgodnie z Regulaminem Pracy Komisji Przetargowych; 5. nadzór i koordynacja nad całością zamówień publicznych przeprowadzanych przez miejskie jednostki organizacyjne ze środków budżetowych Miasta; 6. prowadzenie rejestru udzielania zamówień publicznych w Urzędzie; 7. opracowywanie zbiorczego harmonogramu zamówień publicznych dla Miasta oraz publikowanie go w mediach; 8. opracowywanie rocznej sprawozdawczości w zakresie zamówień publicznych przeprowadzanych przez Miasto; 9. wysyłanie za pomocą Internetu ogłoszeń o rozpoczęciu i wyniku postępowań do Biuletynu Zamówień Publicznych; 10. zapewnienie miejskim jednostkom organizacyjnym obsługi postępowań o udzielenie zamówienia publicznego w zakresie formalno - prawnym; 11. współdziałał w organizowaniu szkoleń i instruktażu dla pracowników (...) w zakresie ustawy prawo zamówień publicznych; 12. gromadzenie materiałów merytoryczno-informacyjnych dotyczących zamówień publicznych oraz przekazywanie ich do wiadomości komórek organizacyjnych (...) i miejskich jednostek organizacyjnych; 13. sporządzanie kwartalnego sprawozdania z realizacji harmonogramu planowanych postępowań przetargowych. (dowód: regulamin organizacyjny Urzędu Miasta P. k. 189 – 190).

Oskarżony T. C. (1) w Kancelarii Prezydenta Miasta W. Urzędu Miasta P. pełnił obowiązki D.. Oskarżony podlegał merytorycznie, służbowo i organizacyjnie Prezydentowi Miasta P., był funkcjonariuszem publicznym i pełnił funkcje publiczną. Do jego obowiązków z upoważnienia Prezydenta Miasta P. należało: 1. Powoływanie i odwoływanie członków Komisji Przetargowej, 2. zatwierdzanie wyboru trybu udzielania zamówień publicznych, 3. zatwierdzanie Specyfikacji, Instrukcji dla oferentów zaproszenia do udziału w postępowaniu, zaproszenia do składania ofert albo zapytania o cenę, 4. zatwierdzanie zaproszeń do rokowań w trybie zamówienia z wolnej ręki ze wskazaniem podmiotu, z którym mają być prowadzone rokowania, 5. zatwierdzanie ogłoszeń wymaganych dla danego trybu postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, 6. zatwierdzanie projektów innych dokumentów, w szczególności wniosków do właściwego organu o wydanie decyzji wymaganych ustawą, 7. odrzucanie na podstawie wniosku komisji oferty w przypadkach przewidzianych ustawą, 8. wykluczanie na podstawie wniosku komisji dostawców/wykonawców ubiegających się o zamówienie publiczne, w przypadkach przewidzianych ustawą, 8. unieważnianie postępowania na podstawie wniosku komisji, 9. stwierdzanie nieważności czynności podjętej z naruszeniem prawa i wnioskowanie o jej powtórzenie, 10. rozpatrywanie protestów. (dowód: zakres czynności i uprawnień i odpowiedzialności k. 178 – 182).

Komisje przetargowe były powoływane przez dyrektora Wydziału Zamówień Publicznych, działającego na podstawie upoważnienia prezydenta. W skład komisji przetargowych z reguły wchodziły 4 osoby, zdarzało się jednak, że w skład komisji powoływana była inna liczba osób. Komisji przetargowej przewodniczył Przewodniczący, byli również powoływani sekretarze komisji. W skład Komisji przetargowej z reguły wchodziło dwóch członków z Wydziału Zamówień Publicznych oraz dwóch członków z wydziału merytorycznego. (dowód: zeznania A. R. (1) k. 4463, zeznania A. W. (1) k. 4482). Komisja przetargowa była organem pomocniczym, jej decyzje nie wiązały kierownika zamawiającego. Komisja przetargowa proponowała określone rozwiązania, natomiast decyzje miał podejmować kierownik zamawiającego lub osoba upoważniona przez niego. (opinia biegłego protokół z dnia 14 marca 2016 roku k. 4) Pismem z dnia 20 czerwca 2005 roku Prezydent Miasta P. M. M. (1) na podstawie art. 18 ust. 2 Prawa Zamówień Publicznych powierzył oskarżonemu T. C. (1) czynności zastrzeżone ustawą dla kierownika zamawiającego związane z przygotowaniem i przeprowadzeniem postępowania o zamówienia publiczne, takie jak: 1) powoływanie i odwoływanie członków Komisji Przetargowych, 2) zatwierdzanie wyboru trybu udzielania zamówień publicznych, 3) zatwierdzanie Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, zaproszenia do udziału w postępowaniu, zaproszenia do składania ofert albo zapytania o cenę, 4) zatwierdzanie zaproszenia do negocjacji w trybie zamówienia z wolnej ręki ze wskazaniem podmiotu, z którym mają być przeprowadzone negocjacje, 5) zatwierdzanie ogłoszeń wymaganych dla danego trybu postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, 6) podpisywanie i kierowanie w imieniu Prezydenta wniosku do właściwego organu o wydanie decyzji wymaganych ustawą, w szczególności na podstawie art. 67 ust. 2 Prawa Zamówień Publicznych, 7) wykluczanie na podstawie wniosku komisji wykonawców ubiegających się o zamówienie publiczne, w przypadkach przewidzianych ustawą. 8) odrzucanie na podstawie wniosku komisji oferty, w przypadkach przewidzianych ustawą, 9) unieważnienie postępowania na podstawie wniosku Komisji, 10) rozpatrywanie protestów. (dowód: pismo z dnia 20 czerwca 2005 roku k. 2374) Zarządzeniem z dnia 12 czerwca 2007 roku w sprawie wprowadzenia regulaminu Pracy Komisji Przetargowej i Regulaminu Udzielania Zamówień Publicznych w Urzędzie Miasta P., Prezydent Miasta P. wprowadził Regulamin Pracy Komisji Przetargowej oraz Regulamin Udzielania Zamówień Publicznych w Urzędzie Miasta P., zaś wykonanie Zarządzenia powierzył D. Wydziału Zamówień Publicznych Urzędu Miasta P.. Zarządzenie weszło w życie w dniu 11 czerwca 2007 roku, do postępowań wszczętych do dnia 11 czerwca 2007 roku zastosowanie miało zarządzenie dotychczas obowiązujące. Zgodnie z Regulaminem Pracy Komisji Przetargowej do postępowań o wartości powyżej 14.0000 EURO Komisja była zespołem pomocniczym powołanym do przygotowania i przeprowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia w tym, szczególności do oceny spełniania przez wykonawców warunków, udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia oraz do badania oceny ofert. Zgodnie z punktem 4 przepisów ogólnych Regulaminu czynności Prezydenta Miasta P. ujęte w Regulaminie miała prawo wykonywać osoba (pracownik Urzędu Miasta P.), której w trybie art. 18 ust. 2 Prawa zamówień publicznych Prezydent powierzył czynności związanych z przygotowaniem i przeprowadzeniem postępowania o udzielenie zamówienia publicznego. Stosownie do powołanego Regulaminu członków komisji miał powoływać i odwoływać Prezydent Miasta P., a skład komisji miał liczyć co najmniej 3 osoby, tj. Przewodniczący, zastępca przewodniczącego, sekretarz i ewentualnie członkowie. Regulamin stanowił także, że jeżeli dokonanie określonych czynności związanych z przygotowaniem i przeprowadzeniem postępowania o udzielenie zamówienia wymaga wiadomości specjalnych, Prezydent z własnej inicjatywy lub na wniosek komisji, może powołać biegłych. Komisja przetargowa w świetle Regulaminu miała przygotowywać postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego, w szczególności przygotowywać i przekazywać do zatwierdzenia przez Prezydenta Miasta P.: a) propozycję wyboru trybu udzielenia zamówienia wraz z uzasadnieniem, b) projekt Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, zaproszenia do składania wniosków, zaproszenia do składania ofert albo zapytania o cenę, c) propozycję zaproszenia do negocjacji w trybie zamówienia z wolnej wskazaniem podmiotu, z którym mają być przeprowadzone negocjacje, d) ogłoszenia wymagane dla danego trybu postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, e) projekty innych dokumentów, w szczególności wnioski Prezydenta Miasta P. do właściwego organu o wydanie decyzji wymaganych ustawą. Do zadań Komisji zgodnie z regulacją Regulaminu należało między innymi: a) udzielanie wyjaśnień dotyczących treści SIWZ, b) prowadzenie negocjacji z wykonawcami, c) dokonywanie otwarcia ofert, d) ocenianie spełnienia warunków stawianych Wykonawcom e) wnioskowanie do prezydenta Miasta P. o wykluczenie Wykonawców. f) wnioskowanie do Prezydenta Miasta P. o odrzucenie oferty w przypadkach przewidzianych ustawą, g) ocenianie ofert niepodlegających odrzuceniu, h) przygotowywanie propozycji

wyboru oferty najkorzystniejszej, i) występowanie o unieważnienie postępowania, j) przyjmowanie i analizowanie wnoszonych protestów oraz przygotowywanie projektów odpowiedzi na protest. Zgodnie zaś z Regulaminem Udzielania Zamówień Publicznych w Urzędzie Miasta P., postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego przeprowadzane miały na zasadach określonych w ustawie i SIWZ, stosownie do § 6 w następujący sposób: 1) wydział merytoryczny składa do Wydziału Zamówień publicznych wnioski o wszczęcie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, 2) D. Wydziału Zamówień Publicznych wyznacza osobę z wydziału do przeprowadzenia postępowania, 3) Postępowanie rozpoczyna się z chwilą podania do publicznej wiadomości ogłoszenia zaproszenia do składania ofert czy też zaproszenia do negocjacji, 4) D. Wydziału Zamówień Publicznych zatwierdza proponowany przez osobę prowadzącą postępowanie wybór najkorzystniejszej oferty oraz protokół postępowania o udzielenie zamówienia wraz z załączonymi do niego dokumentami, 5) Wydział Zamówień Publicznych przekazuje do Z. Prezydenta Miasta P., Skarbnika, Sekretarza Miasta P. odpowiedzialnych za realizację zamówienia publicznego, dokumentację niezbędną do zawarcia umowy z Wykonawcą, 6) Prezydent Miasta P. lub osoba upoważniona przez Prezydenta w tym zakresie zawiera umowę z Wykonawcą. Zgodnie z Regulaminem Udzielania Zamówień Publicznych w Urzędzie Miasta P. wnioski o udzielenie zamówienia publicznego wnioski o wszczęcie postępowania wypełnia wydział merytoryczny, a wniosek taki musi być zatwierdzony przez D. wydziału merytorycznego oraz zatwierdzony przez Z. Prezydenta, któremu podlega wydział merytoryczny, Sekretarza Miasta lub Skarbnika. Czynności związane z przygotowaniem postępowania w zakresie opisu przedmiotu zamówienia, oszacowania wartości zamówienia, wzoru umowy lub istotnych postanowień umowy powierzono w trybie art. 18 ust. 2 ustawy D. wydziału merytorycznego wnioskującego o wszczęcie postępowania, chyba że przedmiotowe czynności zostaną powierzone przez prezydenta innej osobie, D. Wydziału merytorycznego lub osoba wskazana, miał ponosić odpowiedzialność za prawidłowe wykonanie powierzonych czynności. Pozostałe czynności w zakresie przygotowania i przeprowadzenia postępowania powierzono w trybie art. 18 ust. 2 ustawy, D. Wydziału Zamówień publicznych, chyba że przedmiotowe czynności zostaną powierzone przez Prezydenta innej osobie, zaś D. Wydziału Zamówień Publicznych lub osoba wskazana ponosi odpowiedzialność za prawidłowe wykonanie powierzonych czynności. (dowód: zarządzenie, Regulaminy k. 2375 – 2386). Za sporządzenie opisu przedmiotu zamówienia odpowiadały osoby z wydziału merytorycznego. Warunki dotyczące zamówień publicznych były ustalane wspólnie przez Komisję i zatwierdzane przez dyrektora Wydziału Zamówień Publicznych. Komisja przetargowa sprawdzała oferty po ich otrzymaniu, decydowała, czy są zgodne z ustawą Prawo Zamówień Publicznych oraz opisem przedmiotu zamówienia, a w razie potrzeby prosiła o wyjaśnienie, bądź uzupełnienie ofert. Następnie Komisja przetargowa dokonywała wyboru najkorzystniejszej oferty. Była to propozycja, którą zatwierdzał dyrektor Wydziału Zamówień Publicznych, działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P.. (dowód: zeznania A. R. (1) k. 4463) Specyfikacje Istotnych Warunków Zamówienia sporządzał zazwyczaj sekretarz Komisji przetargowej lub Przewodniczący, natomiast zatwierdzał ją D. Wydziału Zamówień Publicznych z upoważnienia Prezydenta Miasta P.. (dowód: zeznania M. B. (1) k. 544 akt t. 3)

2. Stan faktyczny dotyczący czynu zarzucanego oskarżonemu T. C. (1) w punkcie III i czynu zarzucanego oskarżonemu R. W. (1).

Oskarżeni T. C. (1), T. D. (1) i R. W. (1) mieli wspólną pasję – nurkowanie. T. D. (1), R. W. (1) i J. S. (1) robili kurs w szkole nurkowania N. w P. prowadzonej przez J. Ś. (1). Po okresie około jednego miesiąca kurs nurkowania zrobił również oskarżony T. C. (1). T. C. (1) był około trzech, czterech razy na nurkowaniu na jeziorze H., w J., na wrakach na Bałtyku, na Bornholmie, zakupił sprzęt do nurkowania. (dowód: zeznania J. Ś. (1) k. 1656 – 1658).

K. D. (1) prowadził między innymi działalność gospodarczą w zakresie ubezpieczeń i turystyki. Przed 2008 roku K. D. (1) znał się z R. W. (1), T. D. (1) i J. S. (1) od około 5 – 6 lat. W 2008 roku K. D. (1) organizował w ramach swojego biura Agencja (...) z siedzibą w P. wyjazd nurkowy, który miał się odbywać w Egipcie. Głównym organizatorem wycieczki było biuro (...) S. w R., natomiast K. S. był pośrednikiem, współpracującym z biurem (...) S.. W wyjeździe uczestniczyły 32 osoby. K. D. (1) o wyjeździe poinformował swoich znajomych, z którymi łączyła go wspólna pasja nurkowania i w ten sposób kompletował skład na wyjazd – wycieczkę do Egiptu połączoną z nurkowaniem. Na wyjazd do Egiptu wyjeżdżali również członkowie klubu (...). Koszt wycieczki wynosił 1.750 złotych. Na wyjazd ten wyjechał również oskarżony T. D. (1), który był zakwaterowany w pokoju razem z oskarżonym T. C. (1), oraz R. W. (1) i J. S. (1). Zaliczki

za wyjazd w wysokości po 500 złotych za T. C. (1), R. W. (1), J. S. (1) i T. D. (1), łącznie 2.000 złotych zapłacił K. D. (1) oskarżony R. W. (1). K. D. (1) nie wystawił R. W. (1) dokumentu KP, z uwagi na to, że znali się osobiście. Następnie pozostała do zapłaty kwota za wyjazd uiszcili uczestnicy wyjazdu, nie było zgrupowanych płatności. K. D. (1) nie wystawił nikomu z oskarżonych, ani J. S. (1) dokumentu Kp Rezerwacji na wyjazd dokonało Biuro (...) z siedzibą w P.. Płatność za ten wyjazd dokonana była na podstawie faktur pro – forma. Wpłaty były dokonywane w różnych kwotach i w różnych terminach. Wpłat dokonywało Biuro (...) w łącznej wysokości 23.440 złotych oraz Stowarzyszenie (...) w łącznej wysokości 26.250 złotych. W dniu 25 września 2008 roku (...) S. Biuro (...) z siedzibą w R. wystawiło fakturę VAT nr (...). Na wyjeździe oskarżony T. C. (1), R. W. (1) i T. D. (1) zwracali się do siebie po imieniu. (dowód: zeznania świadka K. D. (1) k. 123, 781v, 1501, 4448, pismo (...) S. k. 964, faktury k. 965 – 972, 1952 – 1953, 1951, zeznania J. S. (2) k. 1946 – 1947, potwierdzenia rezerwacji i karta zgłoszenia k. 1954 – 1957, operacje na rachunkach k. 1958 – 1962, częściowo wyjaśnienia oskarżonych T. C. (1) k. 1431 t. 8, T. D. (1) k. 1422 – 1425 t. 7, k. 1832 – 1837 t. 9, R. W. (1) k. 1415 – 1417 t. 7)

Oskarżony T. C. (1) przebywał również w Polsce na wyjeździe nurkowym, na którym byli również R. W. (1), T. D. (1) oraz J. S. (1) (dowód: zeznania J. S. (1) k. 1658).

3. Ustalenia faktyczne dotyczące czynu zarzucanego oskarżonemu T. C. (1) w punkcie IV aktu oskarżenia.

A) Część wstępna.

G. L. od 1996 roku prowadził działalność gospodarczą pod nazwą Firma (...), był współwłaścicielem firmy, drugim współwłaścicielem firmy był jego ojciec M. L. (1). Profilem prowadzonej działalności były roboty remontowo-budowlane i drogowe. W związku prowadzoną działalnością gospodarczą firma (...) często startowała w przetargach organizowanych przez Urząd Miasta P.. (dowód: zeznania świadka G. L. k. 3511 – 3513 t. 18)

Oskarżony T. C. (1) znał G. L. od 14 – 15 lat, zwracał się do niego po imieniu. (dowód: zeznania A. W. (1) k. 133, 1490, zeznania G. L. k. 4646, 4647 t. 24, (...) – 3513 t. 18, zeznania E. K. (1) k. 296, t.2, k. 520 t. 3, k. 1495 t. 8.). Oskarżony G. L. czasami spotykał się prywatnie z G. L., żony oskarżonego T. C. (1) i G. L. spotykały się, wówczas towarzyszyli im mężowie. Spotkania odbywały się niekiedy w restauracji, niekiedy w szkole języków obcych. (dowód; zeznania G. L. k. 3511 - -3513 t. 18, k. 4646 – 4647 t. 24). Z G. L. oskarżony T. C. (1) był na wspólnej imprezie Sylwestrowej. Oskarżonego T. C. (1) łączyły z G. L. zażyłe kontakty koleżeńskie, G. L. przychodził do oskarżonego T. C. (1) do pracy nie tylko w celach służbowych, ale również prywatnie. (dowód: zeznania A. W. (1) k. 1490, zeznania E. K. (1) k. 1495, zeznania J. M. (1) k. 120 – 121, 1002, 4368, zeznania B. R. (1) k. 516, zeznania M. B. (1) k. 11 – 12, częściowo zeznania G. L. k. 3512 – 3513 t. 18). Oskarżony T. C. (1) kontaktował się telefonicznie w okresie od 30 listopada 2007 do 01 grudnia 2009 roku z oskarżonym G. L., w okresie tym (732 dni) pomiędzy oskarżonym T. C. (1) a G. L. było wykonanych 286 połączeń. (dowód: opinia z zakresu analizy bilingów oskarżonego k. 979 – 990)

B) Przebieg postępowania o udzielenie zamówienia publicznego dotyczące realizacji zadania pod nazwą „Budowa sięgacza ul. (...) wraz z brakującą infrastrukturą”. K.. (...).341/123/08.

W dniu 30 czerwca 2008 roku Wydział Inwestycji Miejskich wystosował wniosek nr (...) o wszczęcie postępowania udzielenie zamówienia publicznego na realizację zadania pod nazwą „Budowa sięgacza ul. (...) wraz z brakującą infrastrukturą” w ramach zadania inwestycyjnego pod nazwa „Budowa dróg wraz z infrastrukturą na Osiedlu (...)” z dnia 30 czerwca 2008 roku. We wniosku wartość zamówienia określono na kwotę netto na 206.375,35 złotych w oparciu o Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów, co dawało równowartość 53.229,31 EURO. Osobą sporządzającą wniosek był G. N. (1), wniosek został podpisany przez D. Wydziału Inwestycji Miejskich M. S. (1) i Z. Prezydenta Miasta P. T. K.. (dowód: wniosek o udzielenie zamówienia publicznego k. 110 i nast. teczka biała z napisem „Budowa sięgacza ul. (...) wraz z brakującą infrastrukturą”).

W dniu 14 lipca 2008 roku oskarżony T. C. (1), działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P., powołał E. K. (1) jako Przewodniczącą Komisji, M. S. (1) jako zastępcę Przewodniczącego, A. R. (1) jako sekretarza i G. N. (1) jako członka

Komisji Przetargowej. (dowód: powołanie członków komisji przetargowej k. 106, 107 teczka biała z napisem „Budowa sięgacza ul. (...) wraz z brakującą infrastrukturą”).

W postępowaniu na funkcję sekretarza komisji przetargowej powołana została A. R. (1), jednakże faktycznie funkcję sekretarza w komisji pełniła E. K. (1). Do obowiązków sekretarza komisji należało sporządzanie dokumentacji, tj. protokołów, wysyłanie pism i ogólnie czuwanie nad przebiegiem postępowania. Wydziałem merytorycznym był Wydział Inwestycji Miejskich, który opracowywał i sporządzał opis przedmiotu zamówienia. Opis przedmiotu zamówienia był wykonany przez G. N. (1), zaś zatwierdzony przez D. Wydziału Inwestycji Miejskich M. S. (1). (zeznania A. R. (1) k. 3590 – 3590).

W dniu 14 lipca 2008 roku zostało ogłoszone Ogłoszenie o zamówieniu, termin składania ofert określono na 05 sierpnia 2008 roku godzina 11.30. W ogłoszeniu wskazano, iż kryterium oceny oferty będzie najniższa cena. (dowód: ogłoszenie k. 66 i nast., 69 i nast., 73 i nast. teczka biała z napisem „Budowa sięgacza ul. (...) wraz z brakującą infrastrukturą”).

W specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia na zadanie „Budowa sięgacza ul. (...) wraz z brakującą infrastrukturą” wskazano, iż o zamówienie publiczne mogą ubiegać się wykonawcy, którzy między innymi: 1. Posiadają uprawnienia do wykonywania określonej działalności będącej przedmiotem zamówienia 2. Posiadają niezbędną wiedzę i doświadczenie oraz dysponują osobami zdolnymi do wykonania zamówienia tj.: 2.1 Wykonali w okresie ostatnich 5 lat przed dniem wszczęcia postępowania o udzielenie zamówienia co najmniej 1 robotę odpowiadającą swoim rodzajem i o wartości zamówienia nie niższej niż zaoferowana cena za przedmiot zamówienia 2.2 dysponują: 2.2.1 osobami, które posiadają uprawnienia budowlane w specjalności: - drogowej bez ograniczeń do kierowania, - instalacyjnej w zakresie sieci, instalacji i urządzeń cieplnych, wentylacyjnych, gazowych, wodociągowych i kanalizacyjnych bez ograniczeń do kierowania, instalacyjnej w zakresie sieci, instalacji i urządzeń elektrycznych i elektroenergetycznych bez ograniczeń do kierowania. W SIWZ wskazano również, że osoby wymienione powyżej winny posiadać uprawnienia budowlane do kierowania w specjalności właściwej dla powierzonego stanowiska lub odpowiadające jej ważne uprawnienia budowlane wydane na podstawie wcześniej obowiązujących przepisów – wystarczające co do zakresu rzeczowego przedmiotowego postępowania Osoba w. w. musi również być członkami odpowiedniej izby samorządu zawodowego inżynierów budownictwa, co należy potwierdzić zaświadczeniem wydanym przez tę izbę, z określonym w nim terminem ważności. W SIWZ wskazano także, że w przedmiarze robót ani kosztorysie ofertowym nie należy ujmować i wyceniać prac towarzyszących (usługi geodezyjne, inwentaryzacja powykonawcza itp.). (dowód: Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia k. 79 i nast. teczka biała z napisem „Budowa sięgacza ul. (...) wraz z brakującą infrastrukturą”)

W dniu 29 lipca 2008 roku oskarżony T. C. (1), działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. z uwagi na nie otwieranie się niektórych fragmentów zamieszczonych w dniu 14 lipca 2008 roku dokumentacji przełożył termin składania i otwarcia ofert do dnia 11 sierpnia 2008 roku oraz poinformował, że brakujące elementy dokumentacji zostaną zamieszczone na stronie internetowej do dnia 31 lipca 2008 roku. (dowód: pismo k. 57. teczka biała z napisem „Budowa sięgacza ul. (...) wraz z brakującą infrastrukturą”)

W dniu 11 sierpnia 2008 roku P.H.U. (...) K. M. (1) złożyła ofertę na kwotę 197.725,94 złotych netto, 241.225,65 złotych brutto na wykonanie zamówienia. W załączniku numer 4 będącym wykazem osób przewidzianych do kierowania robotami, wskazano osobę R. W. (2), A. S. (1) jako odpowiednio techników wodnych melioracji i technika elektryka. Zaświadczenie A. S. (1) o przynależności do (...) było ważne tylko do 31.07.2008r., czyli jest nieaktualne na dzień składania oferty. (dowód: oferta k.160 i nast. teczka biała z napisem „Budowa sięgacza ul. (...) wraz z brakującą infrastrukturą”)

W dniu 11 sierpnia 2008 roku Firma (...) Sp. J. z siedzibą w P. złożyła ofertę na kwotę 168.000 złotych netto, 204.960 złotych brutto na wykonanie zamówienia. W wykazie osób przewidzianych do kierowania robotami, firma ta wskazała m.in. osobę H. J. jako technika elektryka. Zaświadczenie R. S. (1) o przynależności do (...) było ważne tylko do o

czerwca 2006r., czyli było nieaktualne na dzień składania oferty. (dowód: teczka czerwona k. 1 i nast. w teczce białej z napisem „Budowa sięgacza ul. (...) wraz z brakującą infrastrukturą”)

W dniu 11 sierpnia 2008 roku oskarżony T. C. (1) złożył na piśmie oświadczenie pracownika zamawiającego, któremu kierownik zamawiającego powierzył wykonanie zastrzeżonych dla siebie czynności o treści: „Uprzedzony o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania oświadczam, że:

1) nie ubiegam się o udzielenie zamówienia;

2) nie pozostaję w związku małżeńskim, w stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa w linii prostej, pokrewieństwa lub powinowactwa w linii bocznej do drugiego stopnia oraz nie jestem związany z tytułu przysposobienia, opieki lub kurateli z wykonawcą, jego zastępcą prawnym lub członkami organów zarządzających lub organów nadzorczych wykonawców ubiegających się o udzielenie zamówienia;

3) przed upływem 3 lat od dnia wszczęcia postępowania o udzielenie zamówienia nie pozostawałem w stosunku pracy lub zlecenia z wykonawcą i nie byłem członkiem organów zarządzających lub organów nadzorczych wykonawców ubiegających się o udzielenie zamówienia;

4) nie pozostaję z żadnym wykonawcą w takim stosunku prawnym lub faktycznym, że może to budzić uzasadnione wątpliwości co do mojej bezstronności;

5) nie zostałem prawomocnie skazany za przestępstwo popełnione w związku z postępowaniem o udzielenie zamówienia, przestępstwo przekupstwa, przestępstwo przeciwko obrotowi gospodarczemu lub inne przestępstwo popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowych.

Podobne oświadczenia w tym samym dniu złożyli M. M. (1), A. R. (1), E. K. (1), G. N. (1). (dowód: oświadczenia k. 42 – 46 w teczce białej z napisem „Budowa sięgacza ul. (...) wraz z brakującą infrastrukturą”)

W dniu 19 sierpnia 2008 roku oskarżony T. C. (1), działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. zwrócił się do (...) K. M. (1) z prośbą o uzupełnienie na podstawie art. 26 ust. 3 ustawy Prawo Zamówień Publicznych dokumentu – aktualnego zaświadczenia A. S. (1) z (...) Izby Inżynierów Budownictwa wskazując, że w załączonej ofercie zaświadczenie A. S. (1) jest ważne do dnia 31 lipca 2008 r. oraz uprawnień budowlanych w specjalności instalacyjnej w zakresie sieci, instalacji i urządzeń cieplnych, wentylacyjnych, gazowych, wodociągowych i kanalizacyjnych bez ograniczeń, wskazując, że załączone uprawnienia R. W. (2) uprawniają do kierowania w zakresie wąskiej specjalizacji zawodowej, obejmującej sieci wodociągowe i kanalizacyjne – powszechnie znanych rozwiązaniach konstrukcyjnych. W piśmie oskarżony T. C. (1), działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. wskazał termin do złożenia dokumentów do dnia 21 sierpnia 2008 roku. Pismo zostało doręczone K. M. (1) w dniu 20 sierpnia 2008 roku. (dowód: pismo k. 55 i 55v w teczce białej z napisem „Budowa sięgacza ul. (...) wraz z brakującą infrastrukturą”)

W dniu 19 sierpnia 2008 roku oskarżony T. C. (1), działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. zwrócił się do Firmy (...) s.j. z siedzibą w P. z prośbą o uzupełnienie na podstawie art. 26 ust. 3 ustawy Prawo Zamówień Publicznych dokumentu – aktualnego zaświadczenia R. S. (1) z (...) Izby Inżynierów Budownictwa wskazując, że w załączonej ofercie zaświadczenie R. S. (1) jest ważne do dnia 30 czerwca 2008 roku. W piśmie oskarżony T. C. (1), działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. wskazał termin do złożenia dokumentów do dnia 21 sierpnia 2008 roku. Pismo zostało doręczone K. M. (1) w dniu 20 sierpnia 2008 roku. (dowód: pismo k. 55 i 55v w teczce białej z napisem „Budowa sięgacza ul. (...) wraz z brakującą infrastrukturą”)

Zarówno Firma (...) s.j. z siedzibą w P., jak i (...) K. M. (1) nie zostali wezwani do wyjaśnienia uprawnień wskazanych przez nich w ofercie osób, to jest w stosunku do Firmy (...) s.j. z siedzibą w P. nie wystąpiono o wyjaśnienia uprawnień H. J., zaś w stosunku do firmy (...) K. M. (1) nie wystąpiono o wyjaśnienia uprawnień A. S. (1) i R. W. (2). (opinia biegłego k. 2804, t.14)

W dniu 25 sierpnia 2008 roku odbyło się posiedzenie komisji przetargowej, która zaproponowała wykluczyć ofertę nr 2 złożoną przez P.H.U. (...) K. M. (1) na podstawie art. 24 ust 2 pkt 3 z uwagi na to, że wykonawca nie uzupełnił dokumentów wyznaczonym terminie oraz wybrać ofertę nr 1 złożoną przez Firmę (...) S.J. z siedzibą w P. za cenę brutto 204.960,00 zł. Następnie dokonano wyboru oferty nr 1 Firmy (...) S. J. z siedzibą w P. jako najkorzystniejszej, oferta uzyskała 10 punktów. Na protokole widniał podpis kierownika zamawiającego w osobie M. M. (1) – Prezydenta Miasta P.. (dowód: protokoły k. 30 - 41 w teczce białej z napisem „Budowa sięgacza ul. (...) wraz z brakującą infrastrukturą”)

W dniu 26 sierpnia 2008 roku oskarżony T. C. (1) działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. na podstawie art. 92 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo Zamówień Publicznych poinformował firmy Firma (...) S.J. z siedzibą w P. i P.H.U. (...) K. M. (1) o wyniku przetargu. Powiadomienie zostało odebrane przez Firmę (...) S.J. z siedzibą w P. w dniu 28 sierpnia 2008 roku, zaś przez P.H.U. (...) K. M. (1) w dniu 27 sierpnia 2008 roku. (dowód: pisma k. 26 i 27 w teczce białej z napisem „Budowa sięgacza ul. (...) wraz z brakującą infrastrukturą”)

W dniu 10 września 2008 roku Gmina M. – P., reprezentowana przez Prezydenta Miasta P. i Firma (...), reprezentowana przez G. L. podpisali umowę nr (...)/ (...), na mocy której w wyniku rozstrzygniętego przetargu nieograniczonego, Gmina M. P. powierzył, a Firma (...) zobowiązała się do zrealizowania zadania pn. „Budowa sięgacza ul. (...) wraz z brakującą infrastrukturą” w ramach zadania inwestycyjnego pn. „Budowa dróg wraz z infrastrukturą na Osiedlu (...) (ulice: O., patriotów, Obrońców H., G. R.). (dowód: umowa k.7 - 14 w teczce białej z napisem „Budowa sięgacza ul. (...) wraz z brakującą infrastrukturą”)

4. Ustalenie stanu faktycznego odnośnie czynu z punktu I aktu oskarżenia.

A. Część ogólna.

W 2006 roku Wydział Zamówień Publicznych w Urzędzie Miasta P. zajmował dwa pokoje: 302 i 303. W pokoju (...) pracował oskarżony T. C. (1), A. W. (1), J. M. (1) oraz A. S. (2), zaś w pokoju (...) pracowały A. R. (1), M. Ś., K. W. (1), B. R. (1), E. K. (1), M. B. (1), M. K. (1). (dowód: zeznania A. R. (1) k. 129, zeznania B. R. (1) k. 305, zeznania M. Ś. k. 325). W Urzędzie Miasto P. zdarzało się, że pracownicy obchodzili swoje imieniny w pracy, pracownicy Wydziału Zamówień Publicznych wówczas robili sobie podarunki, na które składali się pracownicy z Wydziału. Oskarżony T. C. (1) obchodził również swoje imieniny w pracy, które przypadły 22 września. (zeznania A. R. (1) k. 129)

Na imieniny T. C. (1) przychodzili pracownicy Urzędu Miasta P. z innych wydziałów, ale również goście spoza Urzędu Miasta P., wykonawcy to jest między innymi G. L., M. G. (1), T. D. (1). (zeznania A. R. (1) k. 129, zeznania A. W. (1) k. 132, 889v) Oskarżony T. C. (1) znał T. D. (1), M. G. (1), G. L., zwracał się do nich po imieniu, z T. D. (1) łączyła oskarżonego wspólna pasja nurkowania. (dowód: zeznania A. W. (1) k. 133, 4480, 1490). Zdarzyło się, że oskarżony T. C. (1) określił w rozmowie z pracownikiem innego wydziału Urzędu Miasta P. oskarżonego T. D. (1) mianem „kolega”. (dowód: zeznania K. M. (2) k. 2064). Oskarżony T. C. (1) poznał oskarżonego M. G. (1) w trakcie pracy na stanowisku D., na otwarciu ofert, kiedy po raz pierwszy zobaczył M. G. (1), pytał się J. M. (1) kim jest M. G. (1). (zeznania J. M. (1) k. 120 – 121, 1002, 4368- 4369).

W miesiącu wrześniu 2006 roku oskarżony T. C. (1) obchodził swoje imieniny w pracy. Na imieniny te przyszli pracownicy z Urzędu Miasta, ale również przyszły osoby spoza (...) osoby ze spółek gminnych, wykonawcy postępowań przetargowych. Oskarżonemu zostały podarowane alkohole. Nieustalona osoba włożyła kopertę z pieniędzmi o wartości minimum 100 złotych do opakowania z alkoholem – wszystko wartości nie mniejszej niż 110 złotych i wręczyła oskarżonemu tą korzyść majątkową w związku z pełnioną przez oskarżonego funkcją publiczną. Oskarżony przyjął korzyść majątkową, wszystkie prezenty i otrzymaną korzyść majątkową oskarżony T. C. (1) pozostawił pod biurkiem. Pod biurkiem było kilka toreb prezentowych. Podczas nieobecności oskarżonego T. C. (1) A. W. (1) zamierzała zrobić żart i weszła do pokoju, wzięła do ręki jedną z toreb prezentowych mówiąc do koleżanki: „to co teraz będziemy piły”. Kiedy A. W. (1) wyjęła z torebki alkohol zobaczyła w torebce kopertę zgiętą na pół. A. W. (1) zajrzała do koperty i zobaczyła w kopercie pierwszy banknot o nominale 100 złotych. A. W. (1) schowała kopertę z powrotem do torebki prezentowej. Zdarzenie powyższe widziała E. K. (1), która stała w odległości około dwóch metrów od A. W.

(1). (zeznania A. W. (1) k. 132, 889v, 4477, 1492, zeznania E. K. (1) k. 297, 1496, zeznania) A. W. (1) opowiedziała o zdarzeniu swoim koleżankom z wydziału. (zeznania A. W. (1) k. 132, 4477, 1492, zeznania E. K. (1) k. 297, 1496, zeznania K. W. (1) k. 118 – 119), zeznania M. K. (1) k. 116v -117, t.1)

A. R. (1) usłyszała od A. W. (1), że oskarżony T. C. (1) otrzymał prezenty, a w jednym z opakowań były pieniądze. A. R. (1) kierowana ciekawością weszła do pokoju (...). Biurko oskarżonego T. C. (1) stało na wprost wejścia, podchodząc do ściany można było zobaczyć co znajdowało się pod biurkiem. A. R. (1) zobaczyła pod biurkiem prezenty, wśród nich rozpoznała markowe alkohole, ale z uwagi na to, że w pokoju siedział oskarżony T. C. (1) nie zajrzała do prezentów. (dowód: zeznania A. R. (1) k. 4470 – 4471, częściowo k. 130)

Informacja o znalezieniu koperty była omawiana przez pracowników. Pracownicy przestraszyli się, że mogą z tego wynikać duże nieprzyjemności i poważne konsekwencje oraz że pracownicy mogą ponosić odpowiedzialność karna niezależnie od oskarżonego T. C. (1). (dowód: zeznania K. W. (1) k. 118v – 119 t. 1)

B. Przebieg postępowania o udzielenie zamówienia publicznego dot. realizacji zadania p.n. „Przebudowa i modernizacja ulicy (...) wraz z infrastrukturą” w P. – etap II od skrzyżowania z ul. (...) i ul. (...) do skrzyżowania z ul. (...) i etap III od skrzyżowania z ul. (...) do skrzyżowania z ul. (...)”

Wnioskiem nr (...) z dnia 8 lutego 2006 roku Wydział Inwestycji Miejskich złożył do Urzędu Miasta P. zapotrzebowanie na przeprowadzenie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na zadanie inwestycyjne pod nazwą „Przebudowa i modernizacja ulicy (...) wraz z infrastrukturą” w P. – etap II od skrzyżowania z ul. (...) i ul. (...) do skrzyżowania z ul. (...) i etap III od skrzyżowania z ul. (...) do skrzyżowania z ul. (...)”. We wniosku wartość zamówienia określono na kwotę netto na 12.686.775,29 złotych netto plus 20 procent zamówienia uzupełniającego tj. 2.537.355,06 zł, w oparciu o kurs euro z dnia 12 marca 2004 roku co dawało wartość 3.762.016,99 EURO. Wniosek został podpisany przez kierownika Oddziału Planowania, (...), Skarbnika Miasta B. S. (1) i Z. Prezydenta Miasta P. T. K. i D. Wydziału Inwestycji Miejskich R. S. (2). (dowód: wniosek o udzielenie zamówienia publicznego k. 144 i nast. czerwony segregator z napisem „KP. (...).341/10/06”)

Osobą sporządzającą wniosek i dokonującą szacowania wartości zamówienia i opisu przedmiotu zamówienia była L. K. (1), pracownik Wydziału Merytorycznego. Kosztorys inwestorski wraz z wielobranżową dokumentacją projektowo - kosztorysową został zlecony na podstawie umowy o prace projektowe jednostce projektowania - Biuru (...), biuro to było twórcą koncepcji programowo przestrzennej modernizacji przebudowy ulicy (...) po konkursie. Kosztorys inwestorski wykonany przez to biuro był szacowaniem wartości, przed zleceniem wykonania kosztorysu Wydział Inwestycji Urzędu Miasta P. określił założenia kosztorysowe inwestycji, założenia kosztorysowe negocjowała z ramienia (...) z przedstawicielem biura (...). Opis przedmiotu zamówienia, który stanowił integralną część SIWZ, L. K. (1) wykonywała na podstawie otrzymanej dokumentacji projektowej z Biura (...). (dowód: zeznania L. K. (2) k. 3524 – 3527 t. 18).

W przedmiarach robót wskazano kilkadziesiąt razy konkretne materiały, wyroby, urządzenia określonych producentów. Nadto na kosztorysach inwestorskich i przedmiarach znajdował się opis w postaci „Projekt budowlano – wykonawczy”, zamiast projekt wykonawczy, przedmiary robót oprócz umieszczenia ich w kosztorysach inwestorskich, jako ich integralna część dodatkowo wydzielono i umieszczono w oddzielnych segregatorach dla etapu I i III, w przedmiarach w większości brakowało wielu elementów określonych w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 02.09.2004r. w sprawie szczegółowego zakresu i formy dokumentacji projektowej, specyfikacji technicznych wykonania i odbioru robót budowlanych oraz programu funkcjonalno – użytkowego, to jest brak był kodów (...) na karcie tytułowej, brak spisu działów przedmiaru, brak numeru specyfikacji technicznej wykonania i odbioru robót budowlanych zawierającej wymagania dla danej pozycji przedmiaru, brak obliczenia ilości jednostek miary w niektórych pozycjach, wskazano łączną ilość, zbędnie wskazano zestawienia ilości roboczogodzin, materiałów i sprzętu w niektórych przedmiarach. Nadto kosztorysy inwestorskie sporządzone w latach 2004, 2005, 2006 zostały zaktualizowane w grudniu 2005 roku do poziomu cen w tym okresie za pomocą wskaźnika wzrostu cen produkcji budowlano-montażowej w stosunku do roku 2004 roku, co było najprostszą i uśrednioną metodą aktualizacji kosztów.

W kosztorysach brakowało wielu elementów określonych w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 18 maja 2004 roku w sprawie określania metod i podstaw sporządzania kosztorysu inwestorskiego – wystąpił brak lub bardzo uboga (szcątkowa) ogólna charakterystyka obiektu lub robót, zawierająca krótki opis techniczny wraz z istotnymi parametrami, które określają wielkość obiektu lub robót, wystąpił brak kodów (...) przy poszczególnych elementach robót, brak tabeli wartości elementów scalonych, brak założeń wyjściowych do kosztorysowania, brak kalkulacji szczegółowej cen jednostkowych, brak numeru specyfikacji technicznej wykonania i odbioru robót budowlanych zawierającej wymagania i danej pozycji kosztorysu, kosztorys nie był wykonany w wersji uproszczonej i w każdej pozycji wyliczono wartość robocizny, materiałów i sprzętu bez ich podsumowania i podania ceny jednostkowej, nie wyliczono wartości każdej pozycji. W kosztorysach były zbędne elementy w postaci zestawienia ilości roboczogodzin, materiałów i sprzętu. Ponadto w kosztorysach inwestorskich nie uwzględniono przy ustalaniu wartości zamówienia kosztów związanych z wykonaniem oznakowania tymczasowego dróg projektu czasowej organizacji ruchu z uwzględnieniem zmian tras komunikacji miejskiej, przystanków, oznakowań. (opinia biegłego k. 2752 – 2758v, t. 14, (...) - 2747 t. 14).

W dniu 16 lutego 2006 roku oskarżony T. C. (1) działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. powołał w skład Komisji Przetargowej E. K. (1) jako Przewodniczącą, M. S. (1) jako Z. Przewodniczącego, M. K. (1) jako Sekretarza i L. K. (1) jako Członka Komisji. (dowód: powołanie członków komisji k. 150 czerwony segregator z napisem „KP. (...)341/10/06”)

W dniu 17 lutego 2006 roku zostało ogłoszone Ogłoszenie o zamówieniu, termin składania ofert określono na dzień 11 kwietnia 2006 roku godzina 10.30. W ogłoszeniu wskazano, iż kryterium oceny oferty będzie cena. (dowód: ogłoszenie o zamówieniu k. 108 i nast. czerwony segregator z napisem „KP. (...)341/10/06”)

W Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia wskazano termin zrealizowania zamówienia w całości w terminie do dnia 30 września 2006 roku. Zgodnie z zapisami rozdziału III SIWZ o zamówienie publiczne mogli ubiegać się Wykonawcy, którzy:

1. nie podlegali wykluczeniu z postępowania na podstawie art. 24 ust. 1 pkt 1 -10 oraz art. 24 ust. 2 pkt 1- 4 ustawy Prawo zamówień publicznych,
2. posiadali uprawnienia do wykonywania działalności w zakresie objętym przedmiotem zamówienia tzn. prowadzili działalność gospodarczą w ww. zakresie zarejestrowaną w Krajowym Rejestrze Sądowym lub innym organie ewidencji działalności gospodarczej,
3. kierownicy budowy/robót przewidziani do realizacji zamówienia posiadali uprawnienia budowlane niezbędne do kierowania robotami budowlanymi w specjalnościach:
 - 1) konstrukcyjno-budowlanej bez ograniczeń; ponadto osoba kierująca robotami musiała spełniać warunki określone w rozporządzeniu Ministra Kultury z dn. 09.06.2004r. w sprawie prowadzenia prac konserwatorskich, restauratorskich, robót budowlanych, w myśl których robotami budowlanymi przy zabytkach nieruchomych mogą kierować osoby posiadające odpowiednie uprawnienia budowlane oraz odbyły minimum 2-letnią Praktykę zawodową na budowie przy zabytkach nieruchomych,
 - 2) drogowej bez ograniczeń,
 - 3) instalacyjnej w telekomunikacji przewodowej wraz z infrastrukturą towarzyszącą w zakresie: linii, instalacji i urządzeń liniowych,
 - 4) instalacyjnej w zakresie sieci, instalacji i urządzeń cieplnych, wentylacyjnych, wodociągowych i kanalizacyjnych bez ograniczeń,
 - 5) instalacyjnej w zakresie sieci, instalacji i urządzeń elektrycznych i elektroenergetycznych bez ograniczeń

oraz posiadali aktualne zaświadczenie o wpisie na listę członków Okręgowej Izby inżynierów Budownictwa i ubezpieczeniu od odpowiedzialności cywilnej /dających prawo wykonywania samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie;

4. Kierownicy budowy/robót przewidziani do realizacji zamówienia mieli posiadać minimum 3 letnie doświadczenie w kierowaniu budową/robotami, przy czym przez minimalne doświadczenie rozumiano lata przepracowane przy podobnych robotach po uzyskaniu wymaganych uprawnień.

5. Zrealizowali w ostatnich 5 latach (liczonych od dnia otwarcia ofert): 1 zamówienie o wartości nie niższej niż 10.000.000 złotych, porównywalne co do rodzaju z robotami budowlanymi stanowiącymi przedmiot zamówienia lub – 2 zamówienia o wartości każdego z nich nie niższej niż 5.000.000 złotych porównywalne co do rodzaju z robotami budowlanymi stanowiącymi przedmiot zamówienia. (dowód: SIWZ k. 143 i nast. czerwony segregator z napisem „KP. (...)341/10/06”)

W dniu 07 marca 2006 roku wpłynęło do Urzędu Miasta P. zamówienie dokumentacji przetargowej z firmy (...) z siedzibą w W.. (dowód: k. 93 czerwony segregator z napisem „KP. (...)341/10/06”)

SIWZ dotyczący postępowania pod nazwą „Przebudowa i modernizacja ulicy (...) wraz z infrastrukturą” w P. – etap II od skrzyżowania z ul. (...) i ul. (...) do skrzyżowania z ul. (...) i etap III od skrzyżowania z ul. (...) do skrzyżowania z ul. (...)” przekazano w toku postępowania przetargowego firmie (...), K. R. (1), (...) Spółka jawna z siedzibą w P. B. D. z siedzibą w W., (...) spółka jawna z siedzibą w P. (dowód: k. 60 czerwony segregator z napisem „KP. (...)341/10/06”)

W dniu 06 marca 2006 roku, 24 marca 2006 roku, 04 kwietnia 2006 roku do Urzędu Miasta P. wpłynęło zapytanie odnośnie zapisów SIWZ od firmy (...), K. R. (1), (...) Spółka jawna z siedzibą w P., zaś w dniu 22 marca 2006 roku, 24 marca 2006 roku zapytanie od firmy (...) spółka jawna z siedzibą w P.. Oskarżony udzielił odpowiedzi w dniu 23 marca 2006 roku, 29 marca 2006 roku, 30 marca 2006 roku, 05 kwietnia 2006 roku. (dowód: k. 90, 87, 86, 83, 76, 68, 66, 67, 61, 62 czerwony segregator z napisem „KP. (...)341/10/06”)

Do dnia terminu składania ofert wpłynęła jedna oferta Konsorcjum Firm: Przedsiębiorstwo Budowlano-Uslugowe (...) A. P., A. B., M. G., W. (...) Spółka jawna z siedzibą w P., Przedsiębiorstwo (...) oraz A. W., K. R., L. (...) Spółka jawna z siedzibą w P.. W ofercie wskazano cenę ofertową 17.589.845,26 złotych netto (brutto 21.459.611,22 złotych). W ofercie wskazano termin na wykonanie zamówienia 31 października 2006 roku. W dniu 18 kwietnia 2006 roku Komisja przetargowa po sprawdzeniu oferty zaproponowała wybór jedynej oferty Konsorcjum. (dowód: k. 48, 49 segregator z napisem „KP. (...)341/10/06”)

W dniu 24 listopada 2006 Prezydent Miasta P. M. M. (1) zatwierdził wybór oferty Konsorcjum Firm: Przedsiębiorstwo Budowlano-Uslugowe (...) A. P., A. B., M. G., W. (...) Spółka jawna z siedzibą w P., Przedsiębiorstwo (...) oraz A. W., K. R., L. (...) Spółka jawna z siedzibą w P.. Mimo, że oferta złożona przez Konsorcjum przekraczała kwotę jaką zamierzał przeznaczyć Zamawiający na zamówienie Prezydent Miasta P. podjął decyzję o zwrócenie się o zwiększenie środków – budżetu na inwestycję po wcześniejszej uchwale Rady Miasta, podjętej na wniosek Prezydenta Miasta P., zatwierdzającej zwiększenie środków na inwestycję. (dowód: protokół postępowania k. 36 - 46 segregator z napisem „KP. (...)341/10/06”, zeznania M. M. (1) k. 4612 – 4624 t. 24, k. 5387 – 5392 , t. 27)

W dniu 26 maja 2006 roku została zawarta umowa pomiędzy Miastem P. reprezentowanym przez Prezydenta Miasta P. M. M. (1), (...), a M. G. (1), reprezentującym Konsorcjum Firm: Przedsiębiorstwo Budowlano-Uslugowe (...) A. P., A. B., M. G., W. (...) Spółka jawna z siedzibą w P., Przedsiębiorstwo (...) oraz A. W., K. R., L. (...) Spółka jawna z siedzibą w P.. Na mocy zawartej umowy Miasto P. zobowiązał się powierzyć, a Konsorcjum zobowiązało się do wykonania zrealizowania zgodnie z dokumentacją projektową zadania inwestycyjnego pod nazwą „Przebudowa i modernizacja ulicy (...) wraz z infrastrukturą” w P. – etap II od skrzyżowania z ul. (...) i ul. (...) do skrzyżowania z ul. (...) i etap III od skrzyżowania z ul. (...) do skrzyżowania z ul. (...)”. Zgodnie z par. 6 ust. 14 umowy z zakresu robót objętych dokumentacją projektowo-kosztorysową stanowiącą załącznik nr 1 do umowy została wyłączona sieć

telekomunikacyjna wraz z przyłączami dotyczących II – go i III-go etapu ulicy (...), zgodnie z zapisem umowy prace te w całości miała wykonać i sfinansować (...) S.A. w terminie uzgodnionym z wykonawcą. W związku z powyższym z oferty Konsorcjum została wyłączona sieć telekomunikacyjna wraz z przyłączami dotycząca III-go etapu inwestycji t. j. na kwotę brutto wynoszącą: 443.755,21 zł w tym podatek VAT w wysokości 80.021,43 zł. W umowie też wskazano, że regulacja wysokości studni należących do P. oraz wyprostowanie i kanalizacji P. pozostają w zakresie umowy, wartość tych robót określono na kwotę 60 612,09 zł w tym podatek VAT w wysokości 22% tj. 10 930,05 zł. (dowód: umowa k. 4 – 17 segregator z napisem „KP. (...)341/10/06”)

C. Przebieg postępowania o udzielenie zamówienia publicznego dotyczącego realizacji zadania pod nazwą „Opracowanie dokumentacji projektowo - kosztorysowej wraz z rozbudową budynku (...) w P.”

Wnioskiem nr (...) /43/06 z dnia 10 marca 2006 roku (...) złożył do Urzędu Miasta P. zapotrzebowanie na przeprowadzenie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na zadanie inwestycyjne powyżej 60.000 EURO na rozbudowę budynku (...). We wniosku wartość zamówienia określono na kwotę netto 9.6795.802 złote, co dawało wartość 2.308.029,71 EURO. Wniosek został podpisany przez kierownika Referatu Remontów Zasobów M. S. (2), Skarbnika Miasta B. S. (1), Z. Prezydenta Miasta P. D. Z. (1) i D. (...) Mieszkaniowej (...). Osobą sporządzającą wniosek i dokonującą wartości zamówienia i opisu przedmiotu zamówienia była M. K. (2). (dowód: wniosek o udzielenie zamówienia publicznego k. 280 białej teczki z napisem „Opracowanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej wraz z rozbudową budynku (...) w P.”)

Wartości zamówienia nie ustalono na podstawie kosztorysu inwestorskiego, tylko poprzez obliczenie planowanych kosztów robót budowlanych i planowanych kosztów prac projektowych zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 18.05.2004r. w sprawie określenia metod i podstaw sporządzania kosztorysu inwestorskiego, obliczania planowanych kosztów prac projektowych oraz planowanych kosztów robót budowlanych określonych w programie funkcjonalno – użytkowym. Wycena planowanych kosztów prac projektowych i prac budowlanych dla przedmiotowego zadania nie wskazywała, że koszty prac projektowych zostały oszacowane na podstawie metod i podstaw obliczania planowanych kosztów prac projektowych określonych w § 10 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 18 maja 2004 r. w sprawie określenia metod i podstaw sporządzania kosztorysu inwestorskiego, obliczania planowanych kosztów prac projektowych oraz planowanych kosztów robót budowlanych określonych w programie funkcjonalno – użytkowym. W wycenie planowanych kosztów prac projektowych i robót budowlanych wskazano ilość kubatury 2.209 m³ służącą do obliczania kosztów robót rozbiórkowych, jednak nie brak było odniesienia do opracowań, z których wynikałaby określona ilość kubatury. W wycenie nie podano kodów (...) przypisanych do poszczególnych grup robót (dowód: opinia biegłego L. K. (3) k. 2767 – 2772 t. 14, k. 2748 – 2749 t. 14, k. 222 białej teczki z napisem „Opracowanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej wraz z rozbudową budynku (...) w P.”).

W Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia wskazano termin otwarcia ofert do 19 czerwca 2006 roku. Zgodnie z zapisami rozdziału III SIWZ o zamówienie publiczne mogli ubiegać się Wykonawcy, którzy:

1. nie podlegali wykluczeniu z postępowania na podstawie art. 24 ust. 1 pkt 1 -10 oraz art. 24 ust. 2 pkt 1- 4 ustawy Prawo zamówień publicznych,
2. posiadali uprawnienia do wykonywania działalności w zakresie objętym przedmiotem zamówienia tzn. prowadzili działalność gospodarczą w ww. zakresie zarejestrowaną w Krajowym Rejestrze Sądowym lub innym organie ewidencji działalności gospodarczej,
3. między innymi dysponowali osobą przewidzianą do pełnienia funkcji projektanta posiadającą uprawnienia budowlane w specjalności instalacyjnej w zakresie sieci, instalacji i urządzeń elektrycznych i elektroenergetycznych bez ograniczeń do projektowania obiektu budowlanego takim jak: sieci, instalacje i urządzenia elektryczne i elektroenergetyczne,

4. w zakresie doświadczenia wykonali w ciągu ostatnich trzech lat (licząc od dnia otwarcia oferty), a jeżeli okres działalności jest krótszy- w tym okresie, co najmniej dwa opracowania dotyczące dokumentacji projektowej na rozbudowę, remont, modernizację lub budowę budynku o charakterze użyteczności publicznej o kubaturze nie niższej niż 6.000,0 m³ każdy z nich. W SIWZ wskazano, że przez budynek użyteczności publicznej zamawiający rozumie zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie budynek przeznaczony dla administracji publicznej, wymiaru sprawiedliwości kultury, kultu religijnego, oświaty szkolnictwa wyższego, nauki, opieki zdrowotnej, opieki społecznej i socjalnej, obsługi bankowej, handlu, gastronomii, usług turystyki, sportu, obsługi pasażerów w transporcie kolejowym, drogowym, lotniczym lub wodnym, poczty lub komunikacji oraz inny ogólnodostępny budynek przeznaczony do wykonywania podobnych funkcji: za budynek użyteczności publicznej uznaje się także budynek biurowy i socjalny. SIWZ został zatwierdzony przez oskarżonego T. C. (1) w dniu 19 kwietnia 2006 roku. (dowód: SIWZ k. 141 - 152 białej teczki z napisem „Opracowanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej wraz z rozbudową budynku (...) w P.)

W dniu 19 kwietnia 2006 roku oskarżony T. C. (1) działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. powołał w skład Komisji Przetargowej B. R. (1) jako Przewodniczącą, M. S. (2) jako Z. Przewodniczącego, E. K. (1) jako Sekretarza i M. K. (2) i A. B. (2) jako Członków Komisji. (dowód: powołanie członków komisji k. 311 białej teczki z napisem „Opracowanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej wraz z rozbudową budynku (...) w P.)

W dniu 24 kwietnia zostało przekazane do publikacji ogłoszenie o przedmiotowym przetargu. Ogłoszenie zostało ogłoszone w dniu 05 maja 2006 roku. w ogłoszeniu wskazano termin złożenia ofert do 19 czerwca 2006 roku godzina 10:30, termin otwarcia ofert 19 czerwca 2006 roku godzina 11:00, termin realizacji zamówienia – 60 dni od podpisania umowy. (dowód: ogłoszenie o przetargu k. 297 – 310 białej teczki z napisem „Opracowanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej wraz z rozbudową budynku (...) w P.)

W dniu 09 maja SIWZ udostępniono Polskiej (...) oddział B., natomiast w dniu 16 maja 2006 roku firmie (...). (dowód: wykaz k. 295 białej teczki z napisem „Opracowanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej wraz z rozbudową budynku (...) w P.)

W dniu 19 maja 2006 roku Polskie (...) Oddział (...) wniosły o udzielenie odpowiedzi odnośnie SIWZ. W dniu 31 maja 2006 roku na pytania odpowiedzi udzielił oskarżony T. C. (1) na podstawie projektu odpowiedzi sporządzonego przez M. K. (2). (dowód: pismo k. 317, 316, 313, 314 białej teczki z napisem „Opracowanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej wraz z rozbudową budynku (...) w P.)

W dniu 13 i 26 czerwca 2006 roku firma (...) zwróciła się o przesunięcie terminu składania ofert. W odpowiedzi oskarżony T. C. (1) działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. przesunął termin do składania ofert i otwarcia ofert najpierw do dnia 28 czerwca 2006 roku, a następnie do dnia 30 czerwca 2006 roku. (dowód: pisma k. 286 – 288, 292 - 294 białej teczki z napisem „Opracowanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej wraz z rozbudową budynku (...) w P.) W dniu 10 sierpnia 2006 roku D. (...) zwrócił się do Wydziału Zamówień Publicznych o przesunięcie terminu związania oferta z uwagi na brak odpowiedzi z Urzędu Marszałkowskiego w sprawie środków finansowych przeznaczonych na realizację zadania. (dowód: pismo k. 329 białej teczki z napisem „Opracowanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej wraz z rozbudową budynku (...) w P.)

W dniu 30 czerwca 2006 roku oskarżony T. C. (1) złożył na piśmie oświadczenie pracownika zamawiającego, któremu kierownik zamawiającego powierzył wykonanie zastrzeżonych dla siebie czynności o treści: „Upowiedzony o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania oświadczam, że:

1)nie ubiegam się o udzielenie zamówienia;

2) nie pozostaję w związku małżeńskim, w stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa w linii prostej, pokrewieństwa lub powinowactwa w linii bocznej do drugiego stopnia oraz nie jestem związany z tytułu przysposobienia, opieki

lub kurateli z wykonawcą, jego zastępcą prawnym lub członkami organów zarządzających lub organów nadzorczych wykonawców ubiegających się o udzielenie zamówienia;

3) przed upływem 3 lat od dnia wszczęcia postępowania o udzielenie zamówienia nie pozostawałem w stosunku pracy lub zlecenia z wykonawcą i nie byłem członkiem organów zarządzających lub organów nadzorczych wykonawców ubiegających się o udzielenie zamówienia;

4) nie pozostaję z żadnym wykonawcą w takim stosunku prawnym lub faktycznym, że może to budzić uzasadnione wątpliwości co do mojej bezstronności;

5) nie zostałem prawomocnie skazany za przestępstwo popełnione w związku z postępowaniem o udzielenie zamówienia, przestępstwo przekupstwa, przestępstwo przeciwko obrotowi gospodarczemu lub inne przestępstwo popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowych.

(dowód: oświadczenie k. 215 białej teczki z napisem „Opracowanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej wraz z rozbudową budynku (...) w P.)

W dniu 17 sierpnia 2006 roku oskarżony T. C. (1) działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. zwrócił się do Konsorcjum firm Przedsiębiorstwo Budowlano - Usługowe (...) A. P., A. B., M. G., W. M. S.j. z siedzibą w P. o wyrażenie zgody na przedłużenie terminu związania ofertą do dnia 28 września 2006 roku. Konsorcjum wyraziła na powyższe zgodę. (dowód: pismo k. 322, 321 białej teczki z napisem „Opracowanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej wraz z rozbudową budynku (...) w P.)

Do dnia terminu składania ofert wpłynęła jedna oferta Konsorcjum Firm: Konsorcjum Firm: Przedsiębiorstwo Budowlano-Usługowe (...) A. P., A. B., M. G., W. (...) Spółka jawna z siedzibą w P., oraz (...) SP. z o.o. z siedzibą w P.. na kwotę brutto 12.982.604,36 złotych z terminem wykonania zadania 23 miesiące od podpisania umowy (netto 10.641.478,98 złotych). Do oferty został dołączony w załączniku numer 3 wykaz osób przewidzianych do projektowania. W wykazie wskazano L. M. jako projektanta w branży elektrycznej z wykształceniem średnim i 29 latami doświadczenia zawodowego, a także W. G. (1) jako projektanta branży elektrycznej z wykształceniem wyższym i 24 latami doświadczenia zawodowego. W załączniku nr 5 oferty wskazano jako doświadczenie w wykonaniu prac projektowych wykonanie zamówień na kompleksową dokumentację projektowo – kosztorysową remontu i modernizacji kamienicy Grodzka 9 w P. i projektu modernizacji rewitalizacji zabudowy mieszkaniowo – usługowej przy ulicy (...) w P.. Doświadczenie w zakresie wykazanych robót zostało poparte referencjami. Oba budynki były budynkami użyteczności publicznej. (dowód: protokół postępowania k. 201, oferta k. 9 - 133 białej teczki z napisem „Opracowanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej wraz z rozbudową budynku (...) w P.”)

Bezpośrednio przed otwarciem ofert Zamawiający podał kwotę jaką zamierzał przeznaczyć na finansowanie zamówienia, a więc kwotę 11.828.878 złotych. Prace Komisji przetargowej zakończyły się w dniu 11 września 2006 roku. W dniu 11 września 2006 Prezydent Miasta P. M. M. (1) zatwierdził wybór oferty Konsorcjum Firm: Przedsiębiorstwo Budowlano-Usługowe (...) A. P., A. B., M. G., W. (...) Spółka jawna z siedzibą w P., oraz (...) SP. z o.o. z siedzibą w P.. Mimo, że oferta złożona przez Konsorcjum przekraczała kwotę jaka zamierzał przeznaczyć Zamawiający na zamówienie Prezydent Miasta P. podjął decyzję o zwrócenie się o zwiększenie środków – budżetu na inwestycję po wcześniejszej uchwale Rady Miasta, podjętej na wniosek Prezydenta Miasta P., zatwierdzającej zwiększenie środków na inwestycję. (dowód: protokół postępowania k. 201 – 211 białej teczki z napisem „Opracowanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej wraz z rozbudową budynku (...) w P., zeznania M. M. (1) k. 4612 – 4624 t. 24, k. 5387 – 5392, t. 27)

W dniu 19 września 2006 roku Urząd Marszałkowski Województwa (...) Departament (...), (...) i (...) w W. poinformował pismem Urząd Miasta P. (...), że w związku z podjętą Uchwałą Nr 145/06 Sejmiku Województwa (...) z dnia 04 września 2006 roku zmieniającą uchwałę w sprawie zatwierdzenia Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Samorządu Województwa (...) na lata 2005 – 2008 zaplanowano na kolejne lata środki na przedmiotowe zadanie inwestycyjne w wysokości: do końca roku 2005 – 900.000 złotych, 2006 rok – 0 zł, 2007 rok – 4.500.000 zł, 2008

– 2.618.200 zł, po 2008 roku – 0 zł. W piśmie poinformowano także, że Departament przedłożył kolejne zmiany do Wieloletniego Programu Inwestycyjnego, które zostaną rozpatrzone na sesji Sejmiku w dniu 09 października 2006 roku i wydatki na zadanie zgodnie z planowanymi zmianami przedstawiałyby się w ten sposób, że przeznaczone byłoby – do końca roku 2005 – 900.000 z, 2006 - 0 zł, 2007 – 4.500.000 zł, 2008 – 2.618.200 zł, 2009 – 6.000.000 zł, 2010 rok – 7.000.000 zł, 2011 – 2.000.000 zł. (dowód: pismo k. 277 białej teczki z napisem „Opracowanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej wraz z rozbudową budynku (...) w P.)

W dniu 27 września 2006 roku została zawarta umowa pomiędzy Miastem P. reprezentowanym przez Prezydenta Miasta P. M. M. (1), a M. G. (1), reprezentującym Konsorcjum Firm: Przedsiębiorstwo Budowlano-Usługowe (...) A. P., A. B., M. G., W. (...) Spółka jawna z siedzibą w P., oraz (...) SP. z o.o. z siedzibą w P.. Na mocy zawartej umowy Miasto P. zobowiązało się powierzyć, a Konsorcjum zobowiązało się do wykonania opracowanie dokumentacji projektowo - kosztorysowej wraz z rozbudową budynku (...) w P.. (dowód: umowa k. 224 – 237 białej teczki z napisem „Opracowanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej wraz z rozbudową budynku (...) w P.)

W dniu 21 grudnia 2006 roku ukazało się ogłoszenie o rozstrzygnięciu przetargu. (dowód: ogłoszenie k. 324 – 330 białej teczki z napisem „Opracowanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej wraz z rozbudową budynku (...) w P.)

5. Ustalenia faktyczne dotyczące czynu zarzucanego oskarżonemu T. C. (1) w punkcie II aktu oskarżenia oraz czynu zarzucanego oskarżonemu T. D. (1).

F. Część wstępna.

Oskarżony T. C. (1) znał oskarżonego T. D. (1), zwracał się do niego po imieniu, oskarżeni mieli wspólną pasję nurkowania. (dowód: zeznania A. W. (1) k. 133, 4480, 1490). Zdarzyło się, że oskarżony T. C. (1) określił w rozmowie z pracownikiem innego wydziału Urzędu Miasta P. oskarżonego T. D. (1) mianem „kolega”. (dowód: zeznania K. M. (2) k. 2064). Oskarżony T. C. (1) kontaktował się z oskarżonym T. D. (1) telefonicznie w okresie od 30 listopada 2007 roku do 01 grudnia 2009 roku, pomiędzy oskarżonymi w wymienionym okresie było wykonanych 317 połączeń. (dowód: opinia z zakresu analizy bilingów oskarżonego k. 979 – 990 t. 5). W dniach od 30 grudnia 2008 roku do 02 stycznia 2009 roku w hotelu (...) w D. przebywał T. C. (1) wraz z rodziną, w dniach od 30 grudnia 2008 roku do 3 stycznia 2009 roku w hotelu tym przebywał również oskarżony T. D. (1) wraz z rodziną. Koszt pobytu w hotelu oskarżonego T. C. (1) wynosiła 2.130 złotych i została uiszczona w gotówce. (dowód: pismo k. 739). T. C. (1) przebywał również w hotelu (...) w M. w okresie od 2006 roku do 2009 roku 11 razy, w dniach od 24 marca 2007 roku do 26 marca 2007 roku oskarżony T. C. (1) przebywał w wyżej wymienionym hotelu wraz z rodziną, w hotelu tym również przebywał w okresie od 23 marca 2007 roku do 25 marca 2007 roku oskarżony T. D. (1). (dowód: dokumenty dotyczące meldunków i opłat, faktury k. 742 – 761)

G. W. prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...) „Przedsiębiorstwo (...)”. Przedmiotem działalności gospodarczej firmy prowadzonej przez G. W. było między innymi wykonywanie instalacji elektrycznych budynków i budowli, wykonywanie specjalistycznych robót budowlanych, gdzie indziej niesklasyfikowanych, wykonywanie pozostałych instalacji budowlanych. (dowód: zaświadczenie k. 113, t. 1, zaświadczenie k. 113 – 114 t. 1)

Firma (...) „Przedsiębiorstwo (...)” wielokrotnie brała udział w przetargach publicznych organizowanych przez Urząd Miasta P.. (bezsporne)

W firmie (...) „Przedsiębiorstwo (...)” oskarżony T. D. (1) (zięc G. W.) zajmował stanowisko dyrektora generalnego zajmującego się sprawami finansowymi, zakupami, leasingami. (dowód: wyjaśnienia oskarżonego T. D. (1) k. 1462 – 1463 t. 8)

W dniu 31 marca 2008 roku G. W. złożył zamówienie nr (...)/55/08 na samochód A. (...) Q. T. rok produkcji 2008. (zamówienie k. 1838 - 1839)

Firma (...) „Przedsiębiorstwo (...)” była właścicielem samochodu osobowego marki V. (...). (bezsporne).

J. S. (1) prowadził działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo (...) J. S. (1) w K.. J. S. (1) zajmował się w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej przerobem materiałów wtórnych, robotami ziemnymi i był podatnikiem VAT UE. (zeznania świadka J. S. (1) k. 14 – 15, zaświadczenie o wpisie do ewidencji gospodarczej k. 35, potwierdzenie zarejestrowania k. 36, zaświadczenie k. 37 t. 1)

J. S. (1) znał od kilkunastu lat – od czasu studiów, oskarżonego R. W. (1), znał również oskarżonego T. D. (1). J. S. (1) oskarżonego T. D. (1) poznał na kursie nurkowym. (dowód: zeznania świadka J. S. (1) k. 14 t. 1, k. 1032 - 1034)

Oskarżony T. C. (1) posiadał samochód osobowy marki V. (...). Współwłaścicielami powyższego samochodu w 49/100 częściach był (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w G. na mocy umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie z dnia 24 sierpnia 2008 roku. Samochód ten był na dzień 24 sierpnia 2008 roku warty 34.500 złotych i został zakupiony przez oskarżonego T. C. (1) częściowo za gotówkę (kwota 8.700 złotych), a częściowo z udzielonego kredytu. Umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie została zawarta w celu zabezpieczenia spłaty wierzytelności banku z tytułu udzielonego oskarżonemu kredytu na podstawie umowy kredytu numer (...) w wysokości 11440,57 CHF. (dowód: decyzja k. 44, 45, kserokopia dowodu rejestracyjnego k. 46, 47, 48, umowa k. 51 – 52, faktura VAT k. 53, umowa komisu k. 54, kserokopia dowodu rejestracyjnego k. 55, 56, dowód wpłaty k. 57, polisa k. 58, upoważnienie k. 59, zaświadczenie k. 60, pełnomocnictwo k. 61, odpis z KRS k. 62 – 68, wniosek o rejestrację k. 69 t. 1).

T. C. (1) był również od 2004 roku właścicielem samochodu marki A. (...), sprowadzonego z zagranicy, który został przez niego sprzedany w dniu 26 czerwca 2008 roku. (dowód: potwierdzenie k. 71, zawiadomienie k. 72, kserokopia dowodu rejestracyjnego k. 73, karta pojazdu k. 74 – 75, 85 – 87, decyzja k. 76, 87, polisa k. 78, pozwolenie czasowe k. 79 – 81, zaświadczenie k. 88, 89, dokument identyfikacyjny samochodu k. 90, dokumenty dotyczące pojazdu k. 91 – 101 t. 1)

W dniu 26 czerwca 2008 roku oskarżony T. C. (1) sprzedał samochód osobowy marki A. za kwotę 27.000 złotych. W dniu 26 czerwca 2008 roku kupująca samochód przełała na konto oskarżonego T. C. (1) kwotę 25.000 złotych. (dowód: umowa kupna – sprzedaży k. 157 t. 1, (...), pokwitowanie wpłaty do US k. 1546, potwierdzenie przelewu k. 1551, polecenie przelewu k. 1553)

W lipcu 2008 roku oskarżony T. D. (1) zwrócił się do J. S. (1) z prośbą, aby ten zarejestrował na siebie samochód marki V. (...), oskarżony T. D. (1) wskazał J. S. (1), że zamierza sprzedać T. C. (1). (zeznania J. S. (1) k. 14, 160, 1032 – 1034, 1555).

W dniu 2 lipca 2008 roku oskarżony T. C. (1) i jego żona E. C. zawarli z bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. Oddział w P. umowę kredytu gotówkowego nr (...) na kwotę 35.000 złotych. Kwota 35.000 złotych wpłynęła na konto E. C.. W tym samym dniu została potrącona kwota 1.400 złotych tytułem prowizji, oraz kwota 15.833,47 złotych tytułem wcześniejszej spłaty kredytu (...)/2004. Po powyższych operacjach na koncie pozostała kwota 15.854,54 złotych. (dowód: potwierdzenie wcześniejszej spłaty kredytu k. 1439 t. 8, zaświadczenie k. 1543 t. 8, potwierdzenie stanu zadłużenia k. 1544 t. 8, zestawienie operacji k. 1545 t.8, zestawieni operacji (...) – 1782 t. 9).

W dniu 24 lipca 2008 roku doszło do zawarcia fikcyjnej, pozornej czynności prawnej – umowy kupna sprzedaży samochodu marki V. (...) pomiędzy J. S. (1), a przedsiębiorstwem (...), bowiem J. S. (1) nie kupił samochodu od przedsiębiorstwa (...), nie uiścił przedsiębiorstwu (...) ceny za samochód V. (...). Samochód ten został przekazany J. S. (1) w dniu 24 lipca 2008 roku. (dowód: zeznania świadka J. S. (1) k. 14, k. 160 t.1, k. 1032 – 1034 t. 6, k. 1557 t. 8, karta pojazdu k. 109 t. 1, wyjaśnienia oskarżonego T. C. (1) k. 1431 i nast. t. 8, (...) – 1846 t.9, wyjaśnienia oskarżonego T. D. (1) k. t. (...). T. 7, (...) – 1463 t. 8, (...) – 1837 t.9)

W dniu 24 lipca 2008 roku Przedsiębiorstwo (...) G. W. wystawił Przedsiębiorstwu (...) J. S. (1) fakturę VAT. Jako czynność podlegając opodatkowaniu wskazano sprzedaż samochodu ciężarowego marki V. model XC 90, nr silnika (...), nr nadwozia (...), jako cenę sprzedaży w fakturze wskazano kwotę 54.900 złotych. (dowód: faktura k. 108, 165 t. 1)

Po dokonaniu fikcyjnej umowy sprzedaży J. S. (1) dokonał formalności w urzędach. W dniu 24 lipca 2008 roku J. S. (1) złożył wniosek o rejestrację pojazdu V. (...). (dowód: wniosek k. 107, potwierdzenie k. 110 t. 1)

W dniu 24 lipca 2008 roku J. S. (1) uzyskał pozwolenie czasowe na użytkowanie samochodu ważne do dnia 23 sierpnia 2008 roku (dowód: karta informacyjna pojazdu k. 27 t. 1)

24 lipca 2008 roku J. S. (1) zawarł również umowę ubezpieczenia samochodu V. nr rej. (...) z (...) z okresem ubezpieczenia od dnia 24 lipca 2008 roku do 23 lipca 2009 roku. W polisie wskazano jako sumę ubezpieczenia przy ubezpieczeniu AC kwotę 85.000 złotych. Kwota ubezpieczenia została ustalono przez S. S. (1) jako w oparciu o dane z (...). (dowód: polisa k. 23 t. 1, zeznania świadka S. S. (1) k. 1921 – 1920 t. 10) Koszty ubezpieczenia faktycznie poniósł T. C. (1). (dowód: zeznania J. S. (1) k. 1556 t. 8)

Następnego dnia po zarejestrowaniu auta samochód został odebrany przez oskarżonego T. C. (1) (zeznania świadka J. S. (1) k. 14, k. 160 t. 1, k. 1032 – 1034 t. 6, wyjaśnienia oskarżonego T. C. (1) k. 1431 i nast. t. 8, (...) – 1846 t.9, wyjaśnienia oskarżonego T. D. (1) k. t. (...) i nast. T. 7, (...) – 1463 t. 8, (...) – 1837 t.9)

Samochód marki V. (...) został przyjęty w dniu 25 lipca 2008 roku przez oskarżonego T. C. (1) jako korzyść majątkowa w związku z pełnieniem przez oskarżonego T. C. (1) funkcji publicznej. Korzyść majątkowa została przekazana przez oskarżonego T. D. (1) w związku z pełnieniem przez oskarżonego funkcji publicznej.

W dniu 20 października 2008 roku przeprowadzone zostały badania techniczne samochodu V. (...). (dowód: zaświadczenie k. 33 t. 1)

W dniu 21 października 2008 roku została wystawiona przez J. S. (1), jako prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo (...) J. S. (1) faktura VAT (...). W fakturze jako kupujący została wskazany T. C. (1), w fakturze wskazano również, że kwota 48.800 zł, którą wskazano jako cenę sprzedaży, została zapłacono gotówką. (dowód: faktura k. 34, 168, 1549)

Pomimo, że oskarżony T. C. (1) nie uiszczył J. S. (1) ceny za samochód, J. S. (1), w celu uwiarygodnienia fikcyjnej umowy sporządził dokument KP o nr 05/07/08. (dowód: dowód KP k. 168 t. 1, k. 1550 t. 8)

W dniu 22 października 2008 roku oskarżony T. C. (1) złożył wniosek o czasową rejestrację samochodu marki V. (...). (dowód: wniosek k. 41 t. 1)

W dniu 22 października 2008 roku została wydana przez Prezydenta Miasta P. decyzja nr WSA.II. (...), na podstawie której czasowo zarejestrowano pojazd V. (...), wydając oskarżonemu T. C. (1) pozwolenie czasowe nr (...), tablice rejestracyjne (...), znak legalizacyjny nr (...), oskarżony T. C. (1) uzyskał pozwolenie czasowe od dnia 22 października 2008 roku do dnia 21 listopada 2008 roku (karta pojazdu k. 29 t. 1, decyzja k. 30 t. 1, dowód wpłaty k. 38 t. 1)

W dniu 22 października 2008 roku Prezydent Miasta P. zawiadomieniem z dnia 22 października 2008 roku nr WSA.II. (...) powiadomił Starostwo Powiatowe w K., że w przypadku pozytywnego potwierdzenia sprzedaży samochodu V. (...) o nr rej. (...) należącego do J. S. (1) samochód zostanie zarejestrowany, na nazwisko T. C. (1), nr rej. samochodu (...). (zawiadomienie k. 28 t. 1)

W dniu 03 listopada 2008 roku Starostwa (...) wydał potwierdzenie o nr KM- (...) Prezydentowi Miasta P. z uwagi na zawiadomienie o zarejestrowaniu przez Prezydenta Miasta P. samochodu o nr rej. (...). (dowód: potwierdzenie k. 26 t. 1)

W dniu 17 listopada 2008 roku Prezydent Miasta P. wydał decyzję nr WSA.II. (...) o zarejestrowaniu samochodu V. (...) o nr nadwozia (...), wydając oskarżonemu T. C. (1) dowód rejestracyjny (...), tablice rejestracyjne (...) oraz znak legalizacyjny (...). (dowód: decyzja nr WSA.II. (...) k. 22 t. 1, karta informacyjna pojazdu k. 20 -21 t. 1)

J. S. (1) w dniu 18 listopada 2008 roku uiszczył przelewem firmie Przedsiębiorstwo (...) G. W. kwotę 54.900 złotych, po uzyskaniu tej kwoty pieniędzy dwa dni wcześniej od T. D. (1). (dowód: zeznania J. S. (1) k. 160 t. 1, (...), historia rachunku k. 166, 167 t. 1, wyjaśnienia oskarżonego T. D. (1) k. 1832 – 1837 t. 9)

W okresie od 2006 roku do III kwartału roku 2009 na dochód rozporządzalny oskarżonego T. C. (1) i jego żony składała się kwota w wysokości 245.436 złotych, wydatki były w łącznej kwocie 303 712,35 zł, co dawało stratę w wysokości 58.276,31 złotych. Powyższą stratę zwiększają dodatkowo odsetki i prowizje naliczane przez banki oraz koszty wycieczek: do Meksyku (22.455,99 zł) oraz na wyspę R. (11.375,36 zł). Łączna strata za okres 2006 roku do III kwartału 2009 roku 92.107.66 zł. Oskarżony T. C. (1) i jego żona nie mieli możliwości pokrycia straty bez udziału dodatkowych środków finansowych nie udokumentowanych. (dowód: Opinia dotycząca dochodów i wydatków oskarżonego i jego żony k. 1046 - 1058, t. 6).

Po dokonaniu wpłaty ceny za samochód na koncie oskarżony T. C. (1) posiadał kwotę 25.747,53 złote. Pieniądze na wskazanym koncie były wydatkowane przez oskarżonego głównie w formie operacji bezgotówkowych, wypłaty gotówki nastąpiły w dniach 05 lipca 2008 roku w kwocie 500 złotych, w dniu 09 lipca 2008 roku w kwocie 200 złotych, w dniu 11 lipca 2008 roku w kwocie 1.000 złotych, 15 lipca 2008 roku w kwocie 500 złotych, 17 lipca 2008 roku w kwocie 500 złotych, 21 lipca 2008 roku w kwocie 2.000 złotych, 18 lipca 2008 roku w kwocie 1.000 złotych, 22 lipca 2008 roku w kwocie 200 złotych, 12 sierpnia 2008 roku w kwocie 500 złotych, 14 sierpnia 2008 roku w kwocie 500 złotych, 19 sierpnia 2008 roku w kwocie 200 złotych, 08 września 2008 roku w kwocie 500 złotych, 10 września 2008 roku w kwocie 500 złotych, 11 września 2008 roku w kwocie 200 złotych, 12 września 2008 roku w kwocie 500 złotych, 13 września 2008 roku w kwocie 2.000 złotych, 12 listopada 2008 roku w kwocie 500 złotych, 10 listopada 2008 roku w kwocie 500 złotych (łącznie 11.800 złotych) W dniach 23 lipca 2008 roku oskarżony wpłacił na konto kwotę 1.900 złotych, w dniu 21 sierpnia 2008 roku oskarżony wpłacił kwotę 1.500 złotych w dniu 19 września kwotę 2.300 złotych (łącznie 5.700 złotych). W dniu 18 lipca 2008 roku saldo na koncie oskarżonego wynosiło - po wypłatach gotówkowych w wysokości łącznej 2.700 złotych - 605,52 złotych. (dowód: zestawienie operacji (...) - 1799 t. 9)

Z konta tego były spłacane raty kredytu, były również dokonywane również wypłaty gotówkowe od dnia 23 lipca 2008 roku do 30 października 2008 roku. Wypłat gotówkowych było łącznie 11 na kwotę łączną 34.000 złotych i były dokonywane: w dniu 23 lipca 2008 roku na kwotę 2.000 zł, w dniu 24 lipca 2008 roku na kwotę 3.000 złotych, 20 sierpnia 2008 roku na kwotę 5.000 złotych, 23 sierpnia 2008 roku na kwotę 1.500 złotych, w dniu 28 sierpnia 2008 roku na kwotę 5.000 złotych, w dniu 03 września 2008 roku na kwotę 1.500 złotych, w dniu 18 września 2008 roku na kwotę 6.000 złotych, w dniu 24 września 2008 roku na kwotę 4.000 złotych, w dniu 03 października 2008 roku na kwotę 3.500 złotych, w dniu 27 października 2008 roku na kwotę 1.0000 złotych, w dniu 30 października 2008 roku na kwotę 1.500 złotych. Nadto 18 września 2008 roku na koncie saldo wynosiło 5.703,58 złotych, wysokość debetu zwiększyła się w dniu 03 listopada 2008 roku do wysokości 12.240,52 złotych. W dniu 15.03.2011 r. powyższy kredyt został całkowicie spłacony w kwocie 15.012,60 złotych. (potwierdzenie wcześniejszej spłaty kredytu k. 1439 t. 8, zaświadczenie k. 1543 t. 8, potwierdzenie stanu zadłużenia k. 1544 t. 8, zestawienie operacji k. 1545 t. 8, zestawieni operacji (...) – 1782 t. 9).

W dniach od 28.08.2008 r. do 03.09.2008 r. na rachunku nr (...) E. C. dokonywane były wypłaty 28.08.2008r. – kwota 5 000,00 zł, 03.09.2008r. – kwota 1.500 zł. Zgodnie z umową kredyt miał być spłacony 01 sierpnia 2012 roku, został spłacony 15 marca 2011 roku.

B. Przebieg postępowania o udzielenie zamówienia publicznego dot. realizacji zadania p.n. „Wykonanie inwentaryzacji sieci oświetlenia ulicznego pozostającego w konserwacji na terenie Miasta P.”

Wnioskiem nr 11/ (...)I- (...) z dnia 18 marca 2008 roku Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony (...) złożył do Urzędu Miasta P. zapotrzebowanie na przeprowadzenie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na „Wykonanie inwentaryzacji sieci oświetlenia ulicznego pozostającego w konserwacji Gminy P., na terenie miasta P.”. We wniosku wartość zamówienia określono na kwotę netto na 163.934,42 złotych w oparciu o Rozporządzenie Prezesa

Rady Ministrów, co dawało równowartość 42.282,74 EURO. Osobą sporządzającą wniosek i dokonującą wartości zamówienia był C. P., wniosek został podpisany przez D. Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony (...), kierownika Oddziału Eksploatacji Infrastruktury Miasta S. M. (1), Skarbnika Miasta B. S. (1). (dowód: wniosek o udzielenie zamówienia publicznego k. 116 i nast. teczka biała z napisem „Wykonanie inwentaryzacji sieci oświetlenia ulicznego powstającego w konserwacji Gminy P., na terenie miasta P.”).

W dniu 21 kwietnia 2008 roku oskarżony T. C. (1), działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P., powołał M. Ś. jako Przewodniczącego Komisji, S. M. (1) jako zastępcę Przewodniczącego, M. K. (1) jako sekretarza i C. P. jako członka Komisji Przetargowej. (dowód: załącznik do regulaminu k. 115 i nast. teczka biała z napisem „Wykonanie inwentaryzacji sieci oświetlenia ulicznego powstającego w konserwacji Gminy P., na terenie miasta P.”).

W dniu 12 maja 2008 roku zostało ogłoszone Ogłoszenie o zamówieniu, termin składania ofert określono na dzień 20 maja 2008 roku godzina 10.30. W ogłoszeniu wskazano, iż kryterium oceny oferty będzie najniższa cena. (dowód: ogłoszenie o zamówieniu k. 73 i nast. teczka biała z napisem „Wykonanie inwentaryzacji sieci oświetlenia ulicznego powstającego w konserwacji Gminy P., na terenie miasta P.”).

W Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia rozdział III, p.3.1 zbawiający szczegółowo określił wymagania dotyczące niezbędnej wiedzy, doświadczenia, potencjału technicznego i osób zdolnych do wykonania zamówienia. Zamawiający wskazał że o zamówienie publiczne mogą ubiegać się Wykonawcy, którzy: posiadają niezbędną wiedzę i doświadczenie oraz dysponują potencjałem technicznym i osobami zdolnymi do wykonania w tym:

3.1. w okresie ostatnich 3 lat przed dniem wszczęcia postępowania o udzielenie zamówienia, tj. przed dniem 12.05.2008 r., a jeżeli okres działalności jest krótszy – w tym okresie, realizowali:

a) co najmniej I zadanie polegające na kompleksowej inwentaryzacji urządzeń sieci oświetlenia ulicznego na terenie miasta o ilości punktów świetlnych powyżej 5 000 lub

b) – co najmniej jedno zadanie polegające na wykonaniu projektu budowlano-wykonawczego oświetlenia ulicznego obejmującego min. 100 punktów świetlnych i – co najmniej jedno polegające na budowie oświetlenia ulicznego obejmującego min. 100 punktów świetlnych oraz – co najmniej jedno zadanie obejmujące wykonanie oświetlenia iluminacyjnego obiektu zabytkowego na terenie miasta w obszarze strefy ochrony zabytkowej. (dowód: SIWZ k. 86 i nast. teczka biała z napisem „Wykonanie inwentaryzacji sieci oświetlenia ulicznego powstającego w konserwacji Gminy P., na terenie miasta P.”)

Wydział merytoryczny reprezentowany był przez C. P. i S. M. (1). Opis przedmiotu zamówienia nie wskazywał przybliżonej ani orientacyjnej liczby punktów świetlnych czy urządzeń przewidzianych do inwentaryzacji. Opis przedmiotu zamówienia oraz szacowanie wartości przedmiotu zamówienia dokonał C. P. i był zatwierdzany przez S. M. (1), dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony (...). (dowód: opinia biegłego k. 2787 v t. 14, zeznania świadka C. P. k. 3576 – 3577 t. 18)

W dniu 15 maja 2009 roku oskarżony T. C. (1) działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. powołując się na przepis art. 38 ust. 4 Prawo Zamówień Publicznych zmodyfikował treść działu I część II SIWZ i określił termin wykonania zamówienia do dnia 30 września 2008 roku. (dowód: pismo k. 70 i nast. teczka biała z napisem „Wykonanie inwentaryzacji sieci oświetlenia ulicznego powstającego w konserwacji Gminy P., na terenie miasta P.”)

W dniu 20 maja 2008 roku oskarżony T. C. (1) złożył na piśmie oświadczenie pracownika zamawiającego, któremu kierownik zamawiającego powierzył wykonanie zastrzeżonych dla siebie czynności o treści: „Uprzedzony o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania oświadczam, że:

1)nie ubiegam się o udzielenie zamówienia;

2) nie pozostaję w związku małżeńskim, w stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa w linii prostej, pokrewieństwa lub powinowactwa w linii bocznej do drugiego stopnia oraz nie jestem związany z tytułu przysposobienia, opieki

lub kurateli z wykonawcą, jego zastępcą prawnym lub członkami organów zarządzających lub organów nadzorczych wykonawców ubiegających się o udzielenie zamówienia;

3) przed upływem 3 lat od dnia wszczęcia postępowania o udzielenie zamówienia nie pozostawałem w stosunku pracy lub zlecenia z wykonawcą i nie byłem członkiem organów zarządzających lub organów nadzorczych wykonawców ubiegających się o udzielenie zamówienia;

4) nie pozostaję z żadnym wykonawcą w takim stosunku prawnym lub faktycznym, że może to budzić uzasadnione wątpliwości co do mojej bezstronności;

5) nie zostałem prawomocnie skazany za przestępstwo popełnione w związku z postępowaniem o udzielenie zamówienia, przestępstwo przekupstwa, przestępstwo przeciwko obrotowi gospodarczemu lub inne przestępstwo popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowych.

Podobne oświadczenia złożył M. M. (1), S. M. (2), M. Ś., M. K. (1), C. P.. (dowód: oświadczenia k. 58 – 59, 61, 64, 65, 68 w teczce białej z napisem „Wykonanie inwentaryzacji sieci oświetlenia ulicznego powstającego w konserwacji Gminy P., na terenie miasta P.”)

Do dnia 20 maja 2008 roku wpłynęły dwie oferty na wykonania zadania pod nazwą „Wykonanie inwentaryzacji sieci oświetlenia ulicznego pozostającego w konserwacji Gminy P., na terenie miasta P.”. Przedsiębiorstwo (...) z siedzibą w P. złożyło ofertę na kwotę 181.780 złotych brutto, zaś Zakład (...) złożył ofertę na kwotę 264.947,40 złotych. W ofercie firmy Przedsiębiorstwo (...) z siedzibą w P. jako doświadczenie w wykonaniu zadań określonych w SIWZ wskazano oświetlenie uliczne I.-P. oraz opracowanie dokumentacji technicznej i wykonaniem oświetlenia świetlenia iluminacyjnego K. Farnego na terenie miasta P. w strefie ochrony zabytkowej. Oferta w załączniku nr 3 nie zawierała informacji, że wykonanie oświetlenia iluminacyjnego K. Farnego dokonano w obszarze ochrony zabytkowej, informacja ta zawarta była w treści referencji wystawionej przez Urząd Miasta P.. Natomiast Zakład (...) wskazał jedno wykonane zadanie w okresie ostatnich 3 lat przed dniem 12 maja 2008 roku, to jest ogólną inwentaryzację punktów świetlnych na terenie P., w wykazie Zakładu (...) brakowało podania liczby zinwentaryzowanych punktów świetlnych na terenie P.. (dowód: oferty k. 2 – 32 w teczce białej z napisem „Wykonanie inwentaryzacji sieci oświetlenia ulicznego powstającego w konserwacji Gminy P., na terenie miasta P.”, opinia biegłego k. 2786 – 2787 t. 14)

Otwarcie ofert nastąpiło w dniu 20 maja 2008 roku o godzinie 11.00. Bezpośrednio przed otwarciem ofert zamawiający podał kwotę jaką zamierza przeznaczyć na finansowanie zamówienia w wysokości 200.000 złotych. Jako najkorzystniejsza została wybrana oferta firmy (...), uzyskując liczbę punktów 10, zaś oferta Zakładu (...) w P. uzyskała liczbę punktów 6,86. (dowód: protokół k. 52 - 57 w teczce białej z napisem „Wykonanie inwentaryzacji sieci oświetlenia ulicznego powstającego w konserwacji Gminy P., na terenie miasta P.”)

W dniu 05 czerwca 2008r została podpisana Umowa Nr (...)I- (...), pomiędzy Gminą P. z siedzibą w P. siedzibą w P. PI. Stary (...) zwanym w Umowie jako zamawiający, reprezentowanym przez Prezydenta Miasta P. M. M. (1), a G. W. prowadzącym działalność pod nazwą (...) W. z siedzibą w P., na mocy której Przedsiębiorstwo (...) z siedzibą w P. zobowiązało się do wykonania Inwentaryzacji sieci oświetlenia ulicznego pozostającego w konserwacji Gminy P., na terenie miasta P.. (dowód: umowa k. 41 - 43 w teczce białej z napisem „Wykonanie inwentaryzacji sieci oświetlenia ulicznego powstającego w konserwacji Gminy P., na terenie miasta P.”)

C.Ustalenia faktyczne w zakresie przebiegu postępowania o udzielenie zamówienia publicznego dotyczącego realizacji zadania pod nazwą „Demontaż istniejącego i budowa nowego oświetlenia przy ulicy (...) w P.”

Wnioskiem nr 11/ (...)I- (...) z dnia 18 kwietnia 2008 roku Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony (...) – Oddział Eksploatacji Infrastruktury Miasta złożył do Urzędu Miasta P. zapotrzebowanie na przeprowadzenie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na „Demontaż istniejącego i budowa nowego oświetlenia przy ulicy (...) w P.”. We wniosku wartość zamówienia określono na kwotę netto na 370.964,51 złotych w oparciu o Rozporządzenie Prezesa

Rady Ministrów, co dawało równowartość 95.680,92 EURO. Osobą sporządzającą wniosek i dokonującą wartości zamówienia był M. M. (3), wniosek został podpisany przez kierownika Oddziału Eksploatacji Infrastruktury Miasta S. M. (1), Skarbnika Miasta B. S. (1) i Z. Prezydenta Miasta P. D. Z. (1). (dowód: wniosek o udzielenie zamówienia publicznego k. 154 i nast. teczka biała z napisem „Demontaż istniejącego i budowa nowego oświetlenia przy ulicy (...) w P.”).

W dniu 05 maja 2008 roku oskarżony T. C. (1), działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P., powołał M. Ś. jako Przewodniczącego Komisji, S. M. (1) jako zastępcę Przewodniczącego, M. K. (1) jako sekretarza i M. M. (3) jako członka Komisji Przetargowej. (dowód: załącznik do regulaminu k. 153 teczka biała z napisem „Demontaż istniejącego i budowa nowego oświetlenia przy ulicy (...) w P.”).

W dniu 14 maja 2008 roku zostało ogłoszone Ogłoszenie o zamówieniu, termin składania ofert określono na dzień maja 04 czerwca 2008 roku godzina 10.30. W ogłoszeniu wskazano, iż kryterium oceny oferty będzie najniższa cena. (dowód: ogłoszenie o zamówieniu k. 117 i nast. teczka biała z napisem „Demontaż istniejącego i budowa nowego oświetlenia przy ulicy (...) w P.”).

W Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia rozdział III, p.3.1 zbawiający szczegółowo określił wymagania dotyczące niezbędnej wiedzy, doświadczenia, potencjału technicznego i osób zdolnych do wykonania zamówienia. Zamawiający wskazał że o zamówienie publiczne mogą ubiegać się Wykonawcy, którzy: posiadają niezbędną wiedzę i doświadczenie oraz dysponują potencjałem technicznym i osobami zdolnymi do wykonania w tym:

- w okresie ostatnich 5 lat przed dniem wszczęcia postępowania o udzielenia zamówienia, tj. przed dniem 14.05.2008 r., a jeżeli okres prowadzenia działalności jest krótszy – w tym okresie, zrealizowali co najmniej 1 zamówienie odpowiadające swoim rodzajem robotom stanowiącym przedmiot zamówienia, o wartości nie niższej niż 300.000,00 zł,

– dysponują kadrą techniczną zdolną do wykonania przedmiotowego zamówienia: a) kierownik budowy – inżynier elektryk z uprawnieniami budowlanymi bez ograniczeń i (...) kategoria D (dozorowe), zrzeszony w Okręgowej Izbie (...) z wymaganym ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej, b) bezpośrednio nadzorujący – kierownik robót/majster/brygadzysta – inżynier lub technik elektryk z uprawnieniami budowlanymi w zakresie sieci elektroenergetycznych i (...) kategoria D (dozorowe), zrzeszony w Okręgowej Izbie (...) z wymaganym ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej, c) przynajmniej 7 elektromonterów z uprawnieniami (...) kategoria E (eksploatacyjne). (dowód: SIWZ k. 125 i nast. teczka biała z napisem „Demontaż istniejącego i budowa nowego oświetlenia przy ulicy (...) w P.”).

W przedmiarach robót posługiwano się terminologią odwołującą się do konkretnych produktów czy producentów, np. poprzez wskazanie w zestawieniu materiałów: oprawa uliczna firmy (...) typ (...), oprawa uliczna firmy ROSA typ oW S-70W, rury A. o śr. 110 mm, słupy firmy (...) typ SM-3 P. o (...). 8.5 M. W przedmiarach robót brakowało też elementów określonych w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 02.09.2004r. w sprawie szczegółowego zakresu i formy dokumentacji projektowej, specyfikacji technicznych wykonania i odbioru robót budowlanych oraz programu funkcjonalno-użytkowego (Dz.U.2004.202.2072) to jest wystąpił brak spisu działów przedmiarów i podziału samego przedmiaru na grupy robót, brak obliczenia ilości jednostek miary w niektórych pozycjach (np. 7, 12, 28). Nadto w kosztorysie inwestorskim brakowało wielu elementów określonych w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 18.05.2004r. w sprawie określenia metod i podstaw sporządzania kosztorysu inwestorskiego, obliczania planowanych kosztów prac projektowych oraz planowanych kosztów robót budowlanych, to jest: ogólnej charakterystyki obiektu lub robót, zawierającej krótki opis techniczny wraz z istotnymi parametrami, które określają wielkość obiektu lub robót, tabeli wartości elementów scalonych, sporządzonej w postaci sumarycznego zestawienia wartości robót określonych przedmiarem robót, łącznie z narzutami kosztów pośrednich i zysku, odniesionych do elementu obiektu lub zbiorczych rodzajów robót, kalkulacji szczegółowej cen jednostkowych. były zbędne elementy w postaci zestawienia ilości roboczogodzin, materiałów i sprzętu. (dowód: opinia biegłego k. 2798 – 2801, t. 14)

W dniu 4 czerwca 2008 roku oskarżony T. C. (1) złożył na piśmie oświadczenie pracownika zamawiającego, któremu kierownik zamawiającego powierzył wykonanie zastrzeżonych dla siebie czynności o treści: „Uprzedzony o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania oświadczam, że:

1) nie ubiegam się o udzielenie zamówienia;

2) nie pozostaję w związku małżeńskim, w stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa w linii prostej, pokrewieństwa lub powinowactwa w linii bocznej do drugiego stopnia oraz nie jestem związany z tytułu przysposobienia, opieki lub kurateli z wykonawcą, jego zastępcą prawnym lub członkami organów zarządzających lub organów nadzorczych wykonawców ubiegających się o udzielenie zamówienia;

3) przed upływem 3 lat od dnia wszczęcia postępowania o udzielenie zamówienia nie pozostawałem w stosunku pracy lub zlecenia z wykonawcą i nie byłem członkiem organów zarządzających lub organów nadzorczych wykonawców ubiegających się o udzielenie zamówienia;

4) nie pozostaję z żadnym wykonawcą w takim stosunku prawnym lub faktycznym, że może to budzić uzasadnione wątpliwości co do mojej bezstronności;

5) nie zostałem prawomocnie skazany za przestępstwo popełnione w związku z postępowaniem o udzielenie zamówienia, przestępstwo przekupstwa, przestępstwo przeciwko obrotowi gospodarczemu lub inne przestępstwo popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowych.

Podobne oświadczenia złożył M. M. (1), S. M. (2), M. Ś., M. K. (1), M. M. (3). (dowód: oświadczenia k. 102, 104, 106, 108, 111, 112 teczka biała z napisem „Demontaż istniejącego i budowa nowego oświetlenia przy ulicy (...) w P.”).

Do dnia 04 czerwca 2008 roku wpłynęły dwie oferty na wykonania zadania pn. „Demontaż istniejącego i budowa nowego oświetlenia przy ulicy (...) w P.”. Przedsiębiorstwo (...) z siedzibą w P. złożyło ofertę na kwotę 335.497,19 złotych brutto, zaś (...) a Sp. z o.o. Zakład (...) z siedzibą w Ł. złożył ofertę na kwotę 341.600 złotych. (dowód: oferty k. 1 - 71 w teście białej z napisem „Demontaż istniejącego i budowa nowego oświetlenia przy ulicy (...) w P.”)

Otwarcie ofert nastąpiło w dniu 04 czerwca 2008 roku o godzinie 10.30. Bezpośrednio przed otwarciem ofert zamawiający podał kwotę jaką zamierza przeznaczyć na finansowanie zamówienia w wysokości 452.000 złotych brutto. Jako najkorzystniejsza została wybrana oferta firmy (...), uzyskując liczbę punktów 10, zaś oferta (...) Sp. z o.o. Zakład (...) z siedzibą w Ł. uzyskała liczbę punktów 9,82. (dowód: protokół k. 94 – 100 teczka biała z napisem „Demontaż istniejącego i budowa nowego oświetlenia przy ulicy (...) w P.”).

W dniu 23 czerwca 2008 roku Przedsiębiorstwo (...) z siedzibą w P. złożyło pismo o przekazaniu Gwarancję ubezpieczeniową należytego wykonania kontraktu Nr 953-A-0155104 i Gwarancję ubezpieczeniową właściwego usunięcia wad i usterek Nr 953-A- (...) dotyczącą zadania pn. „Demontaż istniejącego i budowa nowego oświetlenia przy ul. (...) w P.” (dowód: pismo k.83 teczka biała z napisem „Demontaż istniejącego i budowa nowego oświetlenia przy ulicy (...) w P.”).

W dniu 23 czerwca 2008 roku została podpisana Umowa Nr (...). (...), pomiędzy Gminą P. z siedzibą w P. siedzibą w P. PI. Stary (...) zwanym w Umowie jako zamawiający, reprezentowanym przez Prezydenta Miasta P. M. M. (1), a G. W. prowadzącym działalność pod nazwą (...) W. z siedzibą w P., na mocy której Przedsiębiorstwo (...) z siedzibą w P. zobowiązało się do zrealizowania zadania pn „Demontaż istniejącego i budowa nowego oświetlenia przy ul. (...) w P.”. (dowód: umowa k. 84 - 88 w teście białej z napisem „Demontaż istniejącego i budowa nowego oświetlenia przy ulicy (...) w P.”)

D.Przebieg postępowania o udzielenie zamówienia publicznego dot. realizacji zadania p.n. „Iluminacja mostu im. Legionów Marszałka J. P. w P.”

Wnioskiem z dnia 14 września 2007 roku Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony (...) – Oddział Eksploatacji Infrastruktury Miasta – Referat (...) Miejskiej złożył do Urzędu Miasta P. zapotrzebowanie na przeprowadzenie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na „Iluminację mostu im. Legionów Marszałka J. P. w P.”. We wniosku wartość zamówienia określono na kwotę netto na 2.827.868,85 złotych w oparciu o Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów, co dawało równowartość 644.601,97 EURO. Osobą sporządzającą wniosek i dokonującą wartości zamówienia był M. M. (3), wniosek został podpisany przez kierownika Oddziału Eksploatacji Infrastruktury Miasta S. M. (1), Skarbnika Miasta B. S. (1) i Z. Prezydenta Miasta P. D. Z. (1) i D. Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony (...). (dowód: wniosek o udzielenie zamówienia publicznego k. 175 i nast. teczka biała z napisem „Iluminacja mostu im. Legionów Marszałka J. P. w P.”)

W dniu 05 października 2007 roku oskarżony T. C. (1) działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. powołała w skład Komisji Przetargowej M. B. (1) jako Przewodniczącą, S. M. (1) jako Z. Przewodniczącego, E. K. (1) jako Sekretarza i M. M. (3) jako Członka Komisji. (dowód: powołanie członków komisji k. 181 i nast. teczka biała z napisem „Iluminacja mostu im. Legionów Marszałka J. P. w P.”)

Wydział merytoryczny reprezentowany był przez M. M. (1) i S. M. (1). Opis przedmiotu zamówienia oraz szacowanie wartości przedmiotu zamówienia dokonał M. M. (1). Przedmiot zamówienia nie został opisany za pomocą programu funkcjonalno – użytkowego. (opinia biegłego k. 2749 – 2750, 2774v – 2780 t. 14,)

W dniu 10 października 2007 roku zostało ogłoszone Ogłoszenie o zamówieniu, termin składania ofert określono na dzień 31 października 2007 roku godzina 10.30. W ogłoszeniu wskazano, iż kryterium oceny oferty będzie najniższa cena. (dowód: ogłoszenie o zamówieniu k. 147 i nast. teczka biała z napisem „Demontaż istniejącego i budowa nowego oświetlenia przy ulicy (...) w P.”).

W Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia wskazano termin zrealizowania zamówienia w całości w terminie do dnia 30 sierpnia 2008 roku przy etapowaniu:

- a) do dnia 31.12.2007 r. – opracowanie koncepcji projektowej wskazującej proponowany sposób zasilania w energię elektryczną, rozmieszczenia i zamocowania sprzętu oświetleniowego, osprzętu i przewodów instalacji na konstrukcji mostu, a także sylwetki latarni ulicznych z opisem metody bezpiecznego montażu oraz dogodnej konserwacji w późniejszej eksploatacji,
- b) do dnia 31.05.2008 r. – opracowanie projektu budowlano-wykonawczego z kompletną częścią formalno-prawną (uzgodnieniami, pozwoleniem na budowę bądź „przyjętym” zgłoszeniem przystąpienia do robót, zezwoleniami, decyzjami i opiniami Gestorów) oraz przedmiarami, kosztorysami ogółu robót, usług i opłat związanych z zadaniem,
- c) do dnia 30.08.2008 r. – zakończenie robót budowlano-montażowych wraz z próbami, badaniami i pomiarami pomontażowymi.

Zgodnie z zapisami rozdziału III SIWZ o zamówienie publiczne mogli ubiegać się Wykonawcy, którzy:

1. nie podlegali wykluczeniu z postępowania na podstawie art. 24 ust.1 pkt 1 -10 oraz art. 24 ust. 2 pkt 1- 4 ustawy Prawo zamówień publicznych,
2. posiadali uprawnienia do wykonywania działalności w zakresie objętym przedmiotem zamówienia tzn. prowadzili działalność gospodarczą w ww. zakresie zarejestrowaną w Krajowym Rejestrze Sądowym lub innym organie ewidencji działalności gospodarczej,
3. posiadali niezbędną wiedzę i doświadczenie oraz dysponują potencjałem technicznym i osobami zdolnymi do wykonania zamówienia:

3.1. dysponowali osobami, które posiadają uprawnienia: a) architektoniczne do projektowania bez ograniczeń, b) budowlane w specjalności konstrukcyjno-budowlanej do projektowania bez ograniczeń, c) budowlane w specjalności instalacyjnej w zakresie sieci i instalacji elektrycznych i elektroenergetycznych do projektowania bez ograniczeń,

3.2. dysponowali osobą posiadającą uprawnienia budowlane w specjalności instalacyjnej w zakresie sieci i instalacji elektrycznych i elektroenergetycznych do kierowania robotami bez ograniczeń i uprawnienia (...) kategoria D (dozorowe), przy czym osoba wymieniona w lit. a) musiała być członkiem odpowiedniej izby samorządu zawodowego architektów, co należało potwierdzić zaświadczeniem wydanym przez tę izbę, z określonym w nim terminem ważności; Osoby wymienione w lit. b), c), ppkt 3.2.) musiały być członkami odpowiedniej izby samorządu zawodowego inżynierów budownictwa, co należało potwierdzić zaświadczeniem wydanym przez tę izbę, z określonym w nim terminem ważności;

3.3. dysponowali przynajmniej 6 elektromonterami z uprawnieniami (...) kategoria E (eksploatacyjne) z aktualnymi badaniami wysokościowymi.

4. Znajdowali się w sytuacji ekonomicznej i finansowej zapewniającej wykonanie zamówienia.

5. Wykonali w ciągu ostatnich 5 lat przed dniem wszczęcia postępowania o udzielenie zamówienia

-1 opracowanie dokumentacji projektowej na oświetlenie iluminacyjne obiektu zabytkowego i 1 zadanie obejmujące roboty budowlano-montażowe przy obiektach zabytkowych bądź w strefie chronionej konserwatorsko z elementami oświetlenia iluminacyjnego o charakterze i złożoności porównywalnej do przedmiotu zamówienia o łącznej wartości nie niższej niż zaoferowana cena i przedmiot zamówienia lub

- 2 opracowania projektowe na oświetlenie iluminacyjne obiektu zabytkowego i 2 zadania obejmujące roboty budowlano-montażowe przy obiektach zabytkowych bądź w strefie chronionej konserwatorsko z elementami oświetlenia iluminacyjnego o charakterze i złożoności porównywalnej do przedmiotu zamówienia o łącznej wartości nie niższej niż zaoferowana cena za przedmiot zamówienia. (dowód: SIWZ k. 119 i nast. teczka biała z napisem „Iluminacja mostu im. Legionów Marszałka J. P. w P.”)

W dniu 24 października 2007 roku wpłynęło do Urzędu Miasta P. zapytanie dotyczące SIWZ na realizację przedmiotowego zapytania. W dniu 26 października 2007 roku S. M. (1) udzielił na piśmie odpowiedzi na zapytania firmy (...). W dniu 26 października odpowiedź została przesłana firmie (...) faksem. (dowód: pisma k. 112 do 116, 107 – 111, teczka biała z napisem „Iluminacja mostu im. Legionów Marszałka J. P. w P.”)

Do czasu terminu złożenia ofert zostały złożone dwie oferty: Firmy (...) S.A. z siedzibą we W. na kwotę 3.336.900,62 zł oraz firmy Przedsiębiorstwo (...) G. W. w P. na kwotę 3392.047,52 zł. Firma (...) do oferty dołączyła referencję Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...) Wydziału Inwestycji, w których wskazano, że wartość całkowita prac wykonanych przy budowie instalacji elektrycznych wynosiła 4.141.009,98 złotych netto + VAT, termin realizacji prac był od 25 października 1997 roku do 30 listopada 2003 roku. W dniu 31 października 2007 roku o godzinie 11:00 nastąpiło otwarcie ofert. Bezpośrednio przed otwarciem ofert Zamawiający podał kwotę 3.450.000 złotych jako kwotę jaką zamierza przeznaczyć na finansowanie zamówienia. (dowód: protokół k. 70, 91 teczka biała z napisem „Iluminacja mostu im. Legionów Marszałka J. P. w P.”)

W dniu 31 października 2007 roku Firma (...) zwróciła się do Urzędu Miasta P. z prośbą o przedstawienie zbiorczego zestawienia ofert złożonych dnia 31 października 2007 roku w przetargu nieograniczonym na wykonanie zadania pod nazwą „Iluminacja mostu im. Legionów Marszałka J. P. w P.”. Tego samego dnia oskarżony T. C. (1) działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. udzielił firmie (...) informacji, że wpłynęły dwie oferty, to jest firmy (...) SA, cena ofertowa netto: 2.735.164,44 zł, cena ofertowa brutto: 3.336.900,62 zł, termin realizacji zamówienia do dnia 30.08.2008 r., oraz oferta nr 2 Przedsiębiorstwa (...), cena ofertowa netto: 2.780.366,82 zł, cena ofertowa brutto 3.392.047,52 zł, termin realizacji zamówienia do dnia 31.05.2008 r. opracowanie projektu budowlano-wykonawczego; do dnia 30.08.2008 r. - zakończenie robót budowlano-montażowy. Ponadto oskarżony T. C. (1)

działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. poinformował w piśmie, iż Zamawiający zamierzał przeznaczyć na realizację zadania kwotę 3.450.000 zł. (dowód: pisma k. 94, 96 teczka biała z napisem „Iluminacja mostu im. Legionów Marszałka J. P. w P.”)

W dniu 02 listopada 2007 roku oskarżony T. C. (1), działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P., uchybiając procedurze określonej w art. 26 ust. 3 Prawa Zamówień Publicznych, zwrócił się z prośbą do A. D. Wydziału Inwestycji Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...) Departamentu Polityki Przestrzennej i Infrastruktury z siedzibą we W. o wyjaśnienie wystawionych przez ten Urząd referencji dla firmy (...) S.A. z siedzibą we W. dotyczącej budowy instalacji elektrycznych modernizowanej Opery (...), czy zadanie to było realizowane w wyniku jednej umowy czy też kilku i wskazał, że informacja ta jest niezbędna do rozstrzygnięcia postępowania przetargowego. Zapytanie powyższe zostało przesłane faksem. (dowód: pisma k. 90 - 93 teczka biała z napisem „Iluminacja mostu im. Legionów Marszałka J. P. w P.”)

W dniu 5 listopada 2007 roku D. Wydziału Inwestycji A. G. faksem udzieliła odpowiedzi na zadane zapytanie i wskazała, że roboty wymienione w referencjach przesłanych do weryfikacji były zawarte na podstawie kilku umów zawartych w latach 1992 – 2003 roku. (dowód: pismo k.89 teczka biała z napisem „Iluminacja mostu im. Legionów Marszałka J. P. w P.”)

W dniu 8 listopada 2007 roku oskarżony T. C. (1) złożył na piśmie oświadczenie pracownika zamawiającego, któremu kierownik zamawiającego powierzył wykonanie zastrzeżonych dla siebie czynności o treści: „Uprzedzony o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania oświadczam, że:

1)nie ubiegam się o udzielenie zamówienia;

2) nie pozostaję w związku małżeńskim, w stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa w linii prostej, pokrewieństwa lub powinowactwa w linii bocznej do drugiego stopnia oraz nie jestem związany z tytułu przysposobienia, opieki lub kurateli z wykonawcą, jego zastępcą prawnym lub członkami organów zarządzających lub organów nadzorczych wykonawców ubiegających się o udzielenie zamówienia;

3) przed upływem 3 lat od dnia wszczęcia postępowania o udzielenie zamówienia nie pozostawałem w stosunku pracy lub zlecenia z wykonawcą i nie byłem członkiem organów zarządzających lub organów nadzorczych wykonawców ubiegających się o udzielenie zamówienia;

4) nie pozostaję z żadnym wykonawcą w takim stosunku prawnym lub faktycznym, że może to budzić uzasadnione wątpliwości co do mojej bezstronności;

5) nie zostałem prawomocnie skazany za przestępstwo popełnione w związku z postępowaniem o udzielenie zamówienia, przestępstwo przekupstwa, przestępstwo przeciwko obrotowi gospodarczemu lub inne przestępstwo popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowych.

Podobne oświadczenia złożył M. M. (1), S. M. (2), M. B. (1), E. K. (1) i S. M. (1). (dowód: oświadczenia k. 72 - 77 teczka biała z napisem „Demontaż istniejącego i budowa nowego oświetlenia przy ulicy (...) w P.”).

W dniu 08 listopada 2007 roku Komisja Przetargowa zaproponowała wykluczyć na podstawie art. 24 ust. 2 pkt 2 z postępowania firmę (...) z uwagi na złożenie nieprawdziwych informacji oraz wybrać ofertę złożoną przez Przedsiębiorstwo (...) z ceną ofertową 3.392.047,52 złote. (dowód: protokół z posiedzenia k.84 teczka biała z napisem „Iluminacja mostu im. Legionów Marszałka J. P. w P.”)

W dniu 13 listopada 2007 roku Prezydenta Miasta P. M. M. (1) jako kierownik zamawiającego wybrał jako najkorzystniejszą ofertę, jedyną ofertę spełniającą warunki udziału Przedsiębiorstwo (...) G. W. wobec wykluczenia z udziału postępowania firmy (...) S.A. z siedzibą we W.. Oferta firmy Przedsiębiorstwo (...) G. W. opiewała na kwotę 3.392.047,52 złotych. Tego samego dnia oskarżony T. C. działający z upoważnieniem Prezydenta Miasta P. poinformował oferentów o wyniku postępowania przetargowego i dokonano ogłoszenia o wyborze najkorzystniejszej

oferty. (dowód: oświadczenie k. 63, pisma wraz ze zwrotnym poświadczeniem odbioru k. 64 – 64 – 65 protokół k. 68 – 68 – 71, 78 – 83 teczka biała z napisem „Iluminacja mostu im. Legionów Marszałka J. P. w P.”)

W dniu 19 listopada 2007 roku wpłynął do Urzędu Miasta P. protest firmy (...) S.A. z siedzibą we W. na czynność zamawiającego to jest wykluczenie (...) S.A. S.A. pomimo złożenia prawdziwej informacji przez (...) S.A. i odrzucenie oferty (...) SA. z siedzibą we W. i wyborze jako najkorzystniejszej oferty firmy Przedsiębiorstwo (...) G. W.. W uzasadnieniu wskazano, że nie podano nieprawdy w ofercie, a załącznik nr 3 został wypełniony zgodnie z referencjami, jaka została przedstawiona przez Urząd Marszałkowski. W uzasadnieniu podniesiono również, że skoro zamawiający miał wątpliwości co do referencji mógł skorzystać z art. 26 ustęp 4 Prawa Zamówień Publicznych i wezwać wykonawcę do wyjaśnień. Protestujący wskazał, że roboty wymienione w referencji dotyczą różnych zakresów rzeczowych robót, jednego obiektu Opery (...), realizowanego przez protestującego, których łączna wartość wynosiła 5.141.009,98 złotych, a roboty wymienione w pkt 1 w zakresie robót elektrycznych o wartości 3.146.098 złotych netto wykonane zostały na podstawie jednej umowy, zawartej w dniu 25 października 1997 roku z terminem realizacji do 18 kwietnia 2003 roku oraz że referencja na kwotę 3.146.098, złotych netto jest wyższa niż kwota oferowana przez wykonawcę w przetargu to jest 2.735.164,44 złotych, a zatem spełnia wymogi przetargu. (dowód: protest k. 57 59 teczka biała z napisem „Iluminacja mostu im. Legionów Marszałka J. P. w P.”)

W dniu 22 listopada 2007 roku do protestu przyłączyła się firma Przedsiębiorstwo (...) G. W.. (dowód: pismo k. 55, 56 teczka biała z napisem „Iluminacja mostu im. Legionów Marszałka J. P. w P.”)

W dniu 20 listopada 2007 roku oskarżony T. C. (1) zawiesił postępowanie do czasu rozstrzygnięcia protestu. (dowód: pismo k. 54 teczka biała z napisem „Iluminacja mostu im. Legionów Marszałka J. P. w P.”)

Z uwagi na nierozstrzygnięcie protestu w terminie 10 dni co zgodnie z art. 183 ust. 3 Prawa Zamówień Publicznych uznaje się za jego odwołanie w dniu 05 grudnia 2007 roku firma (...) złożyła odwołanie do Urzędu Zamówień Publicznych, kopię odwołania nadano do Urzędu Miasta P. pocztą w dniu 6 grudnia 2007 roku pocztą, kopia wpłynęła do (...) w dniu 10 grudnia 2007 roku. (dowód: odwołanie k. 33 – 36 teczka biała z napisem „Iluminacja mostu im. Legionów Marszałka J. P. w P.”)

W dniu 7 stycznia 2008 roku Krajowa Izba Odwoławcza odrzuciła odwołanie firmy (...) S.A. z siedzibą we W. z uwagi uchybienia terminom do wniesienia odwołania. (dowód: odwołanie k. 33 – 36 teczka biała z napisem „Iluminacja mostu im. Legionów Marszałka J. P. w P.”)

W dniu 09 stycznia 2008 roku pismem (...) (...) (...) -08 z dnia 9 stycznia 2008 roku oskarżony T. C. (1) działając z upoważnienia Prezydenta Miasta P. na podstawie art. 140 ust. 2 Prawa Zamówień Publicznych przedstawił nowe terminy realizacji, które miały obowiązywać podczas realizacji zamówienia i wskazał: termin realizacji zamówienia w całości w terminie do dnia 31.10.2008 r. przy etapowaniu: 1) do dnia 29.02.2008 r. – opracowanie koncepcji projektowej wskazującej proponowany sposób zasilania w energię elektryczną, rozsiewania i zamocowania sprzętu oświetleniowego, osprzętu i przewodów instalacji na konstrukcji mostu, a także sylwetki latarni ulicznych z opisem metody bezpiecznego montażu oraz dogodnej konserwacji w późniejszej eksploatacji 2) do dnia 31.07.2008 r. – opracowanie projektu budowlano - wykonawczego z kompletną częścią formalno-prawną (uzgodnieniami, pozwoleniem na budowę bądź „przyjętym” zgłoszeniem przystąpienia do robót, zezwoleniami, decyzjami i opiniami Gestorów) oraz przedmiarami, kosztorysami ogółu robót, usług i opłat związanych z zadaniem, 3) do dnia 31.10.2008 r. – zakończenie robót budowlano-montażowych wraz z próbami, badaniami i pomiarami pomontażowymi. W piśmie oskarżony wniósł o udzielenie odpowiedzi do Urzędu Miasta P. – Wydział Zamówień Publicznych do dnia 10.01.2008 r. Pismo to zostało odebrane w dniu 11 stycznia 2008 roku. (dowód: pismo k. 28 teczka biała z napisem „Iluminacja mostu im. Legionów Marszałka J. P. w P.”)

W dniu 09 stycznia 2008 roku faksem firma (...) odpowiadając na pismo (...) (...) (...) -08 z dnia 09 stycznia 2008 roku wskazała, że wyraża zgodę na proponowane terminy. Pismo drogą pocztową wpłynęło do Urzędu Miasta P. 11

stycznia 2008 roku. (dowód: pismo k. 27, 29 teczka biała z napisem „Iluminacja mostu im. Legionów Marszałka J. P. w P.”)

W dniu 16 stycznia 2008 roku została zawarta umowa pomiędzy Miastem P. reprezentowanym przez Prezydenta Miasta P. M. M. (1), a G. W., prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo (...) G. W.. Na mocy zawartej umowy Miasto P. zobowiązał się powierzyć, a Przedsiębiorstwo (...) G. W. zobowiązało się do wykonania projektu i robót budowlano-montażowych dla zadania inwestycyjnego pod nazwą „Iluminacja mostu im. Legionów Marszałka J. P. w P.” w terminie do 31 października 2008 roku za cenę 3.392.047,52 zł brutto. (dowód: umowa k.15 - 23 teczka biała z napisem „Iluminacja mostu im. Legionów Marszałka J. P. w P.”)

E.Przebieg postępowania o udzielenie zamówienia publicznego dotyczącego realizacji zadania pod nazwą „Budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w P.. Budowa odcinka IV od km 14 + 350 do km 18 + 851 (od węzła (...) do węzła (...) wraz z budową ul. (...) (na odcinku 190 m od drogi dojazdowej w kierunku ul. (...)) ”

W dniu 31 października 2007 roku Pełnomocnik do Spraw Strategicznych Inwestycji (...) A. H. złożył do Urzędu Miasta P. wniosek nr 26/ (...). (...) o wszczęcie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na „Budowę dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w P.. Budowa odcinka IV od km 14 + 350 do km 18 + 851 (od węzła (...) do węzła (...)) wraz z budową ul. (...) (na odcinku 190 m od drogi dojazdowej w kierunku ul. (...))”. We wniosku wskazano, że zgodnie z przeszacowanym kosztorysem inwestorskim wartość zamówienia wynosi 45.830.850 złotych netto, co stanowi równowartość 10.446.968,32 EURO. (dowód: wniosek k. 382 teczki białej z napisem „1/177/07/08 Budowa dróg dojazdowych w P.. Budowa odcinka km 18+851 (od węzła góry) wraz z budową ul. od drogi dojazdowej w Pivnej”).

W Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia wskazano termin składania ofert na dzień na dzień 14 kwietnia 2008 roku godzina 11.30, oraz kryterium wyboru najkorzystniejszej oferty – cena 100 procent. W wytycznych do SIWZ wskazano, że Wykonawca musi mieć do dyspozycji osoby legitymujące się doświadczeniem i kwalifikacjami odpowiednimi do stanowisk, jakie zostaną tym osobom powierzone:

- 1) Kierownik budowy – 1 (wymagana liczba osób)- 10 (minimalne doświadczenie na danym stanowisku dla podobnych robót w latach), uprawnienie do kierowania robotami budowlanymi bez ograniczeń w specjalności drogowej;
- 2) Kierownik robót mostowych – 1-8 uprawnienia do kierowania robotami budowlanymi bez ograniczeń w specjalności mostowej;
- 3) Kierownik robót sanitarnych – 1-5 uprawnienia do kierowania robotami budowlanymi bez ograniczeń w specjalności instalacyjnej w zakresie sieci wodociągowych i kanalizacyjnych;
- 4) Kierownik robót elektrycznych – 1-5 uprawnienie do kierowania robotami budowlanymi bez ograniczeń w specjalności instalacyjnej w zakresie sieci i urządzeń elektrycznych i elektroenergetycznych;
- 5) Kierownik robót telekomunikacyjnych – 1-5 uprawnienie do kierowania robotami budowlanymi bez ograniczeń w specjalności instalacyjnej w telekomunikacji przewodowej wraz z infrastrukturą towarzyszącą;
- 6) Osoba uprawniona w zakresie geologii inżynierskiej – 1-5 – kategoria uprawnień VI lub VII przyznanych przez Ministra Środowiska;
- 7) Inżynier ds. materiałów (technolog) -1-5 wykształcenie wyższe techniczne.

Przez minimalne doświadczenie osoby na stanowisku wymienionych w pkt 1) wskazano, że należy rozumieć lata przepracowane na odpowiednim stanowisku tj. w kierowaniu budową obiektów zrealizowanym wg warunków (...) na stanowisku kierownika budowy, przez minimalne doświadczenie osób na stanowiskach wymienionych w pkt 2) – 6} lata przepracowane na odpowiednim stanowisku dla podobnych robót po uzyskaniu uprawnień, zaś

przez minimalne doświadczenie osoby na stanowisku wymienionym w pkt. 7 doświadczenie w badaniu materiałów budowlanych przy realizacji robót porównywalnych z przedmiotem zamówienia. Nadto wskazano, że wymienione osoby, z wyłączeniem geologa i inżyniera do spraw materiałów (technolog), muszą być wpisane na listę Okręgowej Izby (...) i ubezpieczone od odpowiedzialności cywilnej, co daje prawo wykonania samodzielnej funkcji technicznych w budownictwie. Uszczegółowiono również doświadczenie wykonawcy i wskazano, że wykonawca musi wykazać, że wykonał (zakończył) w okresie ostatnich 5 lat przed dniem wszczęcia postępowania o udzielenie zamówienia, tj. przed dniem a jeżeli okres działalności jest krótszy – w tym okresie, zrealizował (zakończył) co najmniej 1 zamówienie odpowiadające rodzajem i wartością robotom stanowiącym przedmiot zamówienia tj. roboty z zakresu budowy dróg co najmniej klasy GP o wartości: nie mniejszej niż 30 mln zł, lub 2 zamówienia o wartości nie mniejszej niż 15 mln zł każda oraz wykonał (zakończył) w okresie ostatnich 5 lat przed dniem wszczęcia postępowania o udzielenie zamówienia, tj. przed dniem a jeżeli okres działalności jest krótszy – w tym okresie, zrealizował (zakończył) roboty budowlane: roboty ziemne: nasypy w zakresie robót drogowych – w ilości min. 95 000 m³ w ramach pojedynczego zadania, wykopy w zakresie robót drogowych – w ilości min. 210 000 m³ w ramach dwóch zadań; nawierzchnia asfaltowa – w ilości min. 50 000 m² w ramach pojedynczego zadania; wzmocnienie podłoża kolumnami kamiennymi, żwirowymi lub kamiennie – żwirowymi w ilości minimum 9600 m w ramach pojedynczego zadania; drogowy obiekt inżynierski – wykonanie konstrukcji (wiadukt – o długości przęsła co najmniej 26 m). (dowód: (...) i opis przedmiotu zamówienia k. 335 – 381,383 - 387 teczki białej z napisem „1/177/07/08 Budowa dróg dojazdowych w P.. Budowa odcinka km 18+851 (od węzła góry) wraz z budową ul. od drogi dojazdowej w Pivnej”).

Wartość kosztorysowa według zbiorczego zestawienia zadania inwestycyjnego wynosiła 45.830.850 zł netto. Wartość przedmiotu zamówienia została ustalona na podstawie kosztorysu inwestorskiego sporządzonego przez Biuro (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. (dowód: zeznania E. K. (2) k. 3702 – 3703 t. 19, zestawienie zbiorcze k. 392 teczki białej z napisem „1/177/07/08 Budowa dróg dojazdowych w P.. Budowa odcinka km 18+851 (od węzła góry) wraz z budową ul. od drogi dojazdowej w Pivnej”). Kosztorys inwestorski dla przedmiotowego zadania inwestycyjnego został sporządzony w kwietniu 2007 roku i w kosztorysie tym brakowało kilku elementów wymienionych w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 18 maja 2004 roku w sprawie określania metod i podstaw sporządzania kosztorysu inwestorskiego: przedmiaru robót, ogólnej charakterystyki obiektu lub robót, zawierającej krótki opis techniczny wraz z parametrami, które określają wielkość obiektu lub robót, kodu (...) przy poszczególnych elementach robót, kalkulacji szczegółowych cen jednostkowych, na stronie tytułowej kodu (...), tabeli wartości elementów scalonych, łącznie z narzutami kosztów pośrednich i zysku, założenia wyjściowego do kosztorysowania do kosztorysowania. (dowód: opinia biegłego k. 2812 – 1813 t. 14)

W dniu 16 listopada 2007 roku w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej ukazało się ogłoszenie o zamówienia publicznym na zadanie inwestycyjne pod nazwą „Budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w P.. Budowa odcinka IV od km 14 + 350 do km 18 + 851 (od węzła (...) do węzła (...) wraz z budową ul. (...)) (na odcinku 190 m od drogi dojazdowej w kierunku ul. (...))”. W ogłoszeniu wskazano między innymi wartość szacunkową zamówienia – 10.446.968 EURO, warunki udziału odnośnie zdolności technicznej, doświadczenia wymienione powyżej w uzasadnieniu. (dowód: ogłoszenie k. 314 – 334 teczki białej z napisem „1/177/07/08 Budowa dróg dojazdowych w P.. Budowa odcinka km 18+851 (od węzła góry) wraz z budową ul. od drogi dojazdowej w Pivnej”).

W dniu 16 listopada 2007 roku oskarżony T. C. (1) działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. w oparciu o powierzone mu obowiązki przez Prezydenta Miasta P. powołał do Komisji Przetargowej E. K. (1) jako Przewodniczącą, E. K. (2) jako Z. Przewodniczącego, B. R. (1) jako Sekretarza, K. W. (2) i M. W. jako członków Komisji. (dowód: pismo k. 312 teczki białej z napisem „1/177/07/08 Budowa dróg dojazdowych w P.. Budowa odcinka km 18+851 (od węzła góry) wraz z budową ul. od drogi dojazdowej w Pivnej”).

W dniu 28 listopada 2007 roku Pełnomocnik do spraw Strategicznych Inwestycji (...) wniósł o rozszerzenie składu Komisji Przetargowej o przedstawiciela Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, a następnie w dniu 17 grudnia 2007 roku wskazał W. C. i wniósł o powołanie go do Komisji Przetargowej. 17 grudnia 2007 roku oskarżony T. C. (1) działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. powołał do Komisji Przetargowej W. C. jako członka Komisji.

(dowód: pismo k. 309, 310, 311 teczki białej z napisem „1/177/07/08 Budowa dróg dojazdowych w P.. Budowa odcinka km 18+851 (od węzła góry) wraz z budową ul. od drogi dojazdowej w Pivnej”).

W dniu 18 grudnia 2007 roku oskarżony T. C. (1) złożył na piśmie oświadczenie pracownika zamawiającego, któremu kierownik zamawiającego powierzył wykonanie zastrzeżonych dla siebie czynności o treści: „Uprzedzony o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania oświadczam, że:

1) nie ubiegam się o udzielenie zamówienia;

2) nie pozostaję w związku małżeńskim, w stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa w linii prostej, pokrewieństwa lub powinowactwa w linii bocznej do drugiego stopnia oraz nie jestem związany z tytułu przysposobienia, opieki lub kurateli z wykonawcą, jego zastępcą prawnym lub członkami organów zarządzających lub organów nadzorczych wykonawców ubiegających się o udzielenie zamówienia;

3) przed upływem 3 lat od dnia wszczęcia postępowania o udzielenie zamówienia nie pozostawałem w stosunku pracy lub zlecenia z wykonawcą i nie byłem członkiem organów zarządzających lub organów nadzorczych wykonawców ubiegających się o udzielenie zamówienia;

4) nie pozostaję z żadnym wykonawcą w takim stosunku prawnym lub faktycznym, że może to budzić uzasadnione wątpliwości co do mojej bezstronności;

5) nie zostałem prawomocnie skazany za przestępstwo popełnione w związku z postępowaniem o udzielenie zamówienia, przestępstwo przekupstwa, przestępstwo przeciwko obrotowi gospodarczemu lub inne przestępstwo popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowych. (dowód: oświadczenie k. 88 teczki białej z napisem „1/177/07/08 Budowa dróg dojazdowych w P.. Budowa odcinka km 18+851 (od węzła góry) wraz z budową ul. od drogi dojazdowej w Pivnej”).

Do terminu składania wniosków o dopuszczenie do udziału w sprawie zostały złożone cztery wnioski: 1. (...) S.A. z siedzibą w W., 2. Konsorcjum firm w składzie: Lider: (...) S.A. z siedzibą w W., (...) a.s. z siedzibą w (...) S.A. w P., Przedsiębiorstwo (...) S.A w G., Przedsiębiorstwo (...) W. G. (2) w P., 3) Konsorcjum firm w składzie: Lider: (...) S.A. z siedzibą w W., Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P., (...) S.A. z siedzibą w P., 4) Konsorcjum Firm w składzie: (...) - Budownictwo sp. z o.o. z siedzibą w P., (...) z siedzibą w B., (...) sp. z o.o. z siedzibą w S., (...) A. S. (1) sp.j. z siedzibą w P.. (dowód: protokół k. 300 teczki białej z napisem „1/177/07/08 Budowa dróg dojazdowych w P.. Budowa odcinka km 18+851 (od węzła góry) wraz z budową ul. od drogi dojazdowej w Pivnej”).

Wniosek o dopuszczenie do udziału w postępowaniu złożony przez Konsorcjum firm (...) SA. W., D. a.s. B., Przedsiębiorstwo (...) S.A., Przedsiębiorstwo (...) S.A. G., Przedsiębiorstwo (...) zawierało zestawienie osób przewidzianych do realizacji zamówienia. W zestawieniu tym wskazano H. S. jako osobę mającą pełnić funkcję inżyniera do spraw materiałów (technologa). H. S. posiadała wymagane w SIWZ wykształcenie wyższe, co zostało wskazane przez Konsorcjum. Wniosek o dopuszczenie do udziału w postępowaniu złożony przez konsorcjum firm (...) - Budownictwo Sp. z o.o., (...), (...) Sp. z o.o. i E. A. S. (1) Sp. j. w zestawieniu osób przewidzianych do realizacji zamówienia zawierało wskazanie K. D. (2) jako osoby uprawnionej w zakresie geologii inżynierskiej. Dostarczone uprawnienia K. D. (2) były uprawnieniami w kategorii V, podczas gdy w SIWZ wymagano, aby były to uprawnienia w kategorii VI lub VII. Wniosek o dopuszczenie do udziału w postępowaniu złożony przez konsorcjum firm (...) SA, Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. P., (...) Przedsiębiorstwo (...) również zawierało zestawienie osób przewidzianych do realizacji zamówienia i w zestawieniu tym wymieniono H. Ż. i T. R., z tym, że staż pracy H. Ż. na stanowisku kierownika budowy wskazywał na niewiele ponad dwa lata (13.08.2003-16.08.2004 i 14.07.2006-10.2007) z wymaganych przez Zamawiającego 10 lat (w tym jeden cały projekt w oparciu o (...)). Dodatkowo dołączone uprawnienia T. R. były uprawnieniami w specjalności instalacyjnej elektrycznej, ale tylko w ograniczonym zakresie, a Zamawiający wymagał, aby były to uprawnienia bez ograniczeń. Nadto we wniosku o dopuszczenie do udziału tej firmy brakowało uprawnień geologicznych w kategorii VII S. F., nie dołączono dokumentu potwierdzającego posiadanie przez A. K. wyższego wykształcenia technicznego przewidzianego przez Zamawiającego dla osoby pełniącej funkcję inżyniera ds.

materiałów (technologa). Oskarżony T. C. (1), który działał w imieniu Kierownika Zamawiającego nie zwrócił się na podstawie art. 26 ust. 3 i 4 Prawa Zamówień Publicznych do wykonawców Konsorcjum firm (...) - Budownictwo Sp. z o.o., (...), (...) Sp. z o.o. i E. A. S. (1) Sp. j. i konsorcjum firm (...) SA, Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. P., (...) Przedsiębiorstwo (...) o wyjaśnienie i ewentualne uzupełnienie dokumentów potwierdzających spełnienie warunków udziału w postępowaniu. (opinia biegłego k. 2913 – 2814v t. 14, k. 5072 – 5073 t. 26)

W dniu 04 stycznia 2007 roku oskarżony T. C. (1) działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. zwrócił się do (...) S.A. z siedzibą w W. o wyjaśnienie treści złożonego wniosku dotyczącego potencjału kadrowego czy zaproponowana osoba na stanowisku Inżyniera do spraw materiałów posiada wyższe wykształcenie techniczne. W piśmie oskarżony T. C. (1) wskazał, iż odpowiedzi należy udzielić do 08 stycznia 2008 roku. (dowód: pismo k. 303 teczek białej z napisem „1/177/07/08 Budowa dróg dojazdowych w P.. Budowa odcinka km 18+851 (od węzła góry) wraz z budową ul. od drogi dojazdowej w Piwnej”).

W dniu 07 stycznia 2008 roku firma (...) z siedzibą w W. w odpowiedzi na pismo Urzędu Miasta P. wskazała, że M. J. wskazana we wniosku o dopuszczenie do udziału w postępowaniu na przetarg posiada wyższe wykształcenie techniczne i w załączeniu przesłano kopię dyplomu poświadczoną za zgodność. (dowód: pismo k. 305, 306 teczek białej z napisem „1/177/07/08 Budowa dróg dojazdowych w P.. Budowa odcinka km 18+851 (od węzła góry) wraz z budową ul. od drogi dojazdowej w Piwnej”).

W dniu 09 stycznia 2008 roku Komisja Przetargowa zaproponowała wykluczyć na podstawie art. 24 ust. 1 pkt 10 ustawy Pzp: 1. Konsorcjum firm: a) Lider: (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., b) Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P., c) (...) S.A. z siedzibą w P., z uwagi na to, że konsorcjum wykazało osobę posiadającą uprawnienia budowlane w branży drogowej zgodnie z warunkiem, lecz osoba ta nie wykazała się odpowiednim doświadczeniem, osoba przedstawiona na stanowisko kierownika robót elektrycznych nie posiada uprawnień budowlanych do kierowania bez ograniczeń 2. Konsorcjum firm: a) Lider – (...) -Budownictwo sp. z o.o. z siedzibą w P., b) (...) z siedzibą w B., c) (...) sp. z o.o. z siedzibą w S., d) (...) sp. jawna z siedzibą w P. – z uwagi na to, że oświadczenie w trybie art. 22 nie zostało podpisane w oryginale przez osobę uprawnioną. Komisja zaproponowała zaprosić do składania ofert: 1. (...) S.A. z siedzibą w W., 2. Konsorcjum firm w składzie: Lider: (...) S.A. z siedzibą w W., (...) a.s. z siedzibą w B., Przedsiębiorstwo (...) S.A. z siedzibą w P., Przedsiębiorstwo (...) S.A. z siedzibą w G., Przedsiębiorstwo (...) W. G. (2) w P.. W pracach Komisji nie uczestniczyła M. W. z uwagi na to, że przebywała na zwolnieniu lekarskim. (dowód: protokół z posiedzenia k. 300, 301 teczek białej z napisem „1/177/07/08 Budowa dróg dojazdowych w P.. Budowa odcinka km 18+851 (od węzła góry) wraz z budową ul. od drogi dojazdowej w Piwnej”, zeznania M. W. k. 3709 – 3710, t. 19, (...) – 4650 t. 24).

W dniu 09 stycznia 2008 roku oskarżony T. C. (1) działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. przesłał pisma do wykonawców z informacją o wykluczeniu wykonawców. (dowód: pisma k. 291 - 299 teczek białej z napisem „1/177/07/08 Budowa dróg dojazdowych w P.. Budowa odcinka km 18+851 (od węzła góry) wraz z budową ul. od drogi dojazdowej w Piwnej”).

W dniu 14 stycznia 2008 roku (...) zwróciło się do Urzędu Miasta P. o doprecyzowanie, którego z partnerów konsorcjum dotyczą zarzuty, powodujące wykluczenie Konsorcjum z dalszego postępowania na realizację zadania. Oskarżony T. C. (1) działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. w piśmie z dnia 14 stycznia 2008 roku wskazał, że zarzuty dotyczą oświadczenia, które był zobowiązany złożyć (...) sp. z o. o. z siedzibą w S., a wadliwie złożone oświadczenie znajduje się na stronie 121 dokumentacji przetargowej. (dowód: pisma k. 286 – 290 teczek białej z napisem „1/177/07/08 Budowa dróg dojazdowych w P.. Budowa odcinka km 18+851 (od węzła góry) wraz z budową ul. od drogi dojazdowej w Piwnej”).

W dniu 15 stycznia 2008 roku Konsorcjum Firm (...) -Budownictwo sp. z o.o. z siedzibą w P., (...) z siedzibą w B., (...) sp. z o.o. z siedzibą w S., (...) A. S. (1) Sp. j. z siedzibą w P., który informacje o wykluczeniu z postępowania przetargowego powziął w dniu 11 stycznia 2008 roku, złożył protest wobec czynności podjętych przez Zamawiającego polegających na wykluczeniu konsorcjum z udziału w postępowaniu, zaniechaniu zaproszenia konsorcjum do

złożenia ofert, naruszeniu zasad uczciwej konkurencji i równego traktowania wykonawców. Protestujący wniósł o unieważnienie czynności wykluczenia konsorcjum z postępowania i zaproszenie konsorcjum do złożenia ofert. W uzasadnieniu protestujący wskazał, że aby zachodziła przesłanka z art. 24 ust. 2 pkt 3 ustawy należałoby uznać, iż we wniosku brakuje oświadczenia w trybie art. 22 ustawy, a fakt taki nie został stwierdzony, bowiem oświadczenie zostało załączone - wniosek zawiera kopię oświadczenia poprawnej treści, podpisanego przez osobę należycie umocowaną do reprezentowania konsorcjanta. Nadto protestujący wskazał, że znowelizowany art. 26 ust. 3 ustawy nakłada na Zamawiającego obowiązek wezwania wykonawców do uzupełnienia dokumentów lub oświadczeń jeśli nie zostały załączone lub zawierają błędy i uznając nawet czynności zamawiającego za prawidłowe należało wezwać wykonawcę do uzupełnienia dokumentu, dając ponownie szansę uzyskania zaproszenia do złożenia ofert. Pismami z dnia 21 stycznia 2008 roku oskarżony T. C. (1) działający z upoważnieniem Prezydenta Miasta P. powiadomił wykonawców o złożeniu protestu. (dowód: protest k. 282 -285, 189 - 192 pisma k. 266 - 281 teczki białej z napisem „1/177/07/08 Budowa dróg dojazdowych w P.. Budowa odcinka km 18+851 (od węzła góry) wraz z budową ul. od drogi dojazdowej w Pivnej”).

W dniu 22 stycznia 2008 roku oskarżony T. C. (1) działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. rozstrzygnął protest Konsorcjum Firm (...) -Budownictwo sp. z o.o. z siedzibą w P., (...) z siedzibą w B., (...) sp. z o.o. z siedzibą w S., (...) A. S. (1) Sp. j. z siedzibą w P. i oddalił protest w całości. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia protestu oskarżony wskazał, że protestujący pozostaje w błędnym przekonaniu, co do prawidłowości złożonego oświadczenia i możliwości uzupełnienia jego braku, bowiem ustawodawca, w sposób wyraźny odróżnia oświadczenie o spełnianiu warunków udziału w postępowaniu (art. 22 ust. 1) od dokumentów i oświadczeń niezbędnych do przeprowadzenia postępowania potwierdzających spełnianie warunków udziału w postępowaniu (art. 25 i 26). Oskarżony wskazał, że orzecznictwo nie pozostawia wątpliwości, iż jedynie dokumenty określone w Rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z 19 maja 2006 roku w sprawie rodzajów dokumentów, jakich może żądać zamawiający od wykonawcy, oraz formy, w jakich te dokumenty mogą być składane – mogą być przedkładane w kopii poświadczonej za zgodność z oryginałem, a sama oferta rozumiana jako oświadczenie woli wykonawcy w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego jak i oświadczenie w trybie art. 22 ust. 1 jako pochodzące od wykonawcy winny być złożone w oryginale (tak jak również pełnomocnictwo). Oskarżony w uzasadnieniu wskazał też, że jedynie dokumenty i oświadczenia, o których mowa w art. 25 – jako dokumenty i oświadczenia potwierdzające spełnianie warunków udziału w postępowaniu i wymagań oferowanych dostaw, usług lub robót budowlanych określonych przez zamawiającego – szczegółowo podane w Rozporządzeniu wydanym właśnie na podstawie delegacji ujętej w tym przepisie – zgodnie z § 4 mogą być składane w kopii poświadczonej za zgodność z oryginałem. W kwestii uzupełniania dokumentów oskarżony wskazał, że zgodnie z art. 26 ust. 3 pzp możliwość ta dotyczy tylko dokumentów lub oświadczeń, o których mowa w art. 25 ust. 1, czyli dokumentów „potwierdzających spełnianie: (...) co stanowi według oskarżonego kolejny dowód na odróżnianie w procedurze zamówień publicznych przez ustawodawcę oświadczenia pochodzącego od wykonawcy o spełnianiu warunków udziału w postępowaniu od dokumentów lub oświadczeń potwierdzających ich spełnianie, które niekoniecznie pochodzą od wykonawcy. Odpis rozstrzygnięcia protestu Konsorcjum odebrało 23 stycznia 2008 roku. (dowód: rozstrzygnięcie protestu k. 263 -267, pisma k. 266 - 281 teczki białej z napisem „1/177/07/08 Budowa dróg dojazdowych w P.. Budowa odcinka km 18+851 (od węzła góry) wraz z budową ul. od drogi dojazdowej w Pivnej”).

W dniu 22 stycznia 2008 roku do Urzędu Miasta P. wpłynął protest Konsorcjum Firm (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P., (...) S.A. z siedzibą w P., które to Konsorcjum uzyskało informacje o wykluczeniu z udziału w dniu 11 stycznia 2008 roku. Protestujący zarzucił zamawiającemu zaniechanie czynności wezwania Wykonawcy do uzupełnienia dokumentów potwierdzających spełnienie warunków udziału w postępowaniu przetargowym tj. naruszenie art. 26 ust 4 ustawy, bezpodstawne wykluczenie Wykonawcy z udziału w postępowaniu przetargowym, co zdaniem wykonawcy stanowiło naruszenie art. 24 ust. 2 pkt 3 ustawy prawo zamówień publicznych. Wykonawca zażądał unieważnienia czynności wykluczenia Wykonawcy, wezwania Wykonawcy do uzupełnienia dokumentów potwierdzających spełnienia warunków udziału w postępowaniu. W uzasadnieniu protestujący wskazał, że w jego ocenie osoba. H. Ź. spełnia wymagania stawiane przez Zamawiającego, posiada od 11 lutego 1974 r. uprawnienia budowlane do kierowania robotami budowlanymi w specjalności drogi, a jego bogate doświadczenie zawodowe, przekraczające 10 letni wymagany okres, zostało wskazane w życiorysie. Nadto protestujący wskazał, że pojęcie stanowiska zostało błędnie zinterpretowane przez zamawiającego, bowiem stanowisko nie jest tożsame z

określeniem samodzielnej funkcji w budownictwie. Nadto protestujący wskazał, że jego zdaniem nieścisłości pomiędzy oświadczeniem i uprawnieniami a danymi w życiorysie wymagały wyjaśnienia w art. 26 ust. 4 ustawy. Protestujący wskazał również, że dokument z dnia 12 marca 1993 roku wydany przez Urząd Wojewódzki w O. potwierdza posiadanie uprawnień T. R.. Pismem z dnia 22 stycznia 2008 roku oskarżony T. C. (1) powiadomił wykonawców o wniesieniu protestu. (dowód: protest wraz z załącznikiem k.255 – 262, 236 – 242 pism k. 250 – 252 teczki białej z napisem „1/177/07/08 Budowa dróg dojazdowych w P.. Budowa odcinka km 18+851 (od węzła góry) wraz z budową ul. od drogi dojazdowej w Piwnej”).

W dniu 24 stycznia 2008 roku Konsorcjum Firm (...) -Budownictwo sp. z o.o. z siedzibą w P., (...) z siedzibą w B., (...) sp. z o.o. z siedzibą w S., (...) A. S. (1) Sp. j. z siedzibą w P. złożył odwołanie do Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych od oddalenia protestu zamawiającego. Odwołujący wniósł o uwzględnienie odwołania, unieważnienie czynności wykluczenia Konsorcjum z postępowania, nakazanie Zamawiającemu zaproszenie Konsorcjum do złożenia oferty. W uzasadnieniu odwołujący wskazał, że spełnił warunki udziału w postępowaniu, co jego zdaniem wykazał za pomocą załączonych do wniosku dokumentów i załączył wszystkie wymagane oświadczenia i dokumenty, wykazał spełnienie warunków, załączył wszystkie wymagane dokumenty, a więc spełniał wymogi, które warunkują zaproszenie do złożenia ofert. Zdaniem Odwołującego Zamawiający dokonał błędnej wykładni art. 24 ust. 2 pkt 3 ustawy, bowiem wykluczenie z powodu braku oświadczenia o spełnieniu warunków udziału w postępowaniu lub dokumentów potwierdzających spełnienie warunków udziału w postępowaniu może nastąpić z zastrzeżeniem, że ich brak nie został uzupełniony w trybie art. 26 ust. 3 ustawy, a zastrzeżenie to odnosi się zarówno do oświadczenia jak i do samych dokumentów. (dowód: odwołanie k.184 -188 teczki białej z napisem „1/177/07/08 Budowa dróg dojazdowych w P.. Budowa odcinka km 18+851 (od węzła góry) wraz z budową ul. od drogi dojazdowej w Piwnej”).

W dniu 28 stycznia 2008 roku oskarżony T. C. (1) działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. rozstrzygnął protest i protest odrzucił z uwagi na wniesienie go po upływie terminu 7 dniowego na wniesienie protestu. (dowód: rozstrzygnięcie protestu k. 181 -183 teczki białej z napisem „1/177/07/08 Budowa dróg dojazdowych w P.. Budowa odcinka km 18+851 (od węzła góry) wraz z budową ul. od drogi dojazdowej w Piwnej”).

W dniu 19 lutego 2008 roku Krajowa Izba Odwoławcza po rozpoznaniu na rozprawie odwołania wniesionego przez Konsorcjum Firm (...) -Budownictwo sp. z o.o. z siedzibą w P., (...) z siedzibą w B., (...) sp. z o.o. z siedzibą w S., (...) A. S. (1) Sp. j. z siedzibą w P. wyrokiem wydanym w sprawie KIO/UZP 89/08 uwzględniła odwołanie i nakazała powtórzenie czynności oceny wniosków. W uzasadnieniu wyroku Krajowa Izba Odwoławcza nie podzieliła stanowiska odwołującego odnośnie możliwości składania oświadczeń w trybie art. 22 ust. 1 w formie poświadczonych za zgodność z oryginałem, jednak wskazała, że w odniesieniu do możliwości uzupełniania oświadczeń składanych w trybie art. 22 ust. 1 ustawy pzp Zamawiający na podstawie art. 26 ust. 3 ustawy ma obowiązek wezwać do uzupełnienia oświadczeń w przypadku ich braku. W uzasadnieniu wskazano, że oświadczenie nie zostało złożone w oryginale, a w takich okolicznościach należało wezwać wykonawcę do jego uzupełnienia, co wynika z bezpośredniego brzmienia art. 26 ust. 3 ustawy gdzie po nowelizacji wymienia się nie tylko dokumenty ale również oświadczenia. Krajowa Izba Odwoławcza wskazała, że w stanie prawnym wynikającym z pierwotnego brzmienia treści art. 26 ust. 3 i Prawo Zamówień Publicznych wynikało, że można wzywać do uzupełnienia ale wyłącznie co do dokumentów – a nie oświadczeń, wyroki Zespołów Arbitrów wydane w poprzednim stanie prawnym są nieaktualne w odniesieniu do obowiązujących przepisów w zakresie dotyczącym obowiązku wzywania do uzupełniania dokumentów i oświadczeń oraz ich rodzajów. (dowód: wyrok (...) k. 168 – 175 teczki białej z napisem „1/177/07/08 Budowa dróg dojazdowych w P.. Budowa odcinka km 18+851 (od węzła góry) wraz z budową ul. od drogi dojazdowej w Piwnej”).

W dniu 22 lutego 2008 roku (piątek) oskarżony T. C. (1) działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. wystosował do Konsorcjum Firm (...) -Budownictwo sp. z o.o. z siedzibą w P., (...) z siedzibą w B., (...) sp. z o.o. z siedzibą w S., (...) A. S. (1) Sp. j. z siedzibą w P. pismo, w którym oskarżony wskazał, że stosując się do wyroku Krajowej Izby Odwoławczej z dnia 19 lutego 2008 roku dokonując ponownego badania wniosku zwrócił się z prośbą o uzupełnienie na podstawie art. 26 ust. 3 ustawy Prawo Zamówień Publicznych: 1) oświadczenia w trybie art. 22 ust. 1 ustawy Prawa Zamówień Publicznych Partnera konsorcjum (...). z o.o. z siedzibą w S., 2) świadectwa osoby w zakresie geologii inżynierskiej z uprawnieniami do wykonywania, dozoru i kierowania pracami geologicznymi w kategorii VI lub

VII przyznanych przez Ministra Środowiska. Ponadto oskarżony na podstawie art. 26 ust. 4 ustawy Prawa Zamówień Publicznych wniósł o wyjaśnienie kwestii dotyczącej tego, że w ogłoszeniu o zamówieniu w Sekcji III.2.3 Zamawiający żądał posiadania doświadczenia w wykonywaniu wzmocnienia podłoża kolumnami kamiennymi, żwirowymi lub kamiennie żwirowymi, a z przedstawionego wykazu (str.91 wniosku) wynika iż Konsorcjum wykonało 11.400 m żądanych kolumn, a w przedstawionych referencjach potwierdza się wykonanie pali wierconych. Oskarżony T. C. (1) wyznaczył Konsorcjum nierealny i nieuzasadniony termin na uzupełnienie dokumentów, zobowiązując Konsorcjum o wyjaśnienie rozbieżności i złożenie dokumentów do Biura (...) stanowisko Nr 8 do dnia 25 lutego 2008 roku godz.13.00 (poniedziałek). (dowód: pismo k. 487 t. 3)

W dniu 25 lutego 2008 roku konsorcjum firm (...) – Budownictwo sp. z o.o. w P., (...), (...) sp. z o.o. w S., (...) sp. jawna w P. wystosowało pismo do Urzędu Miasta P.. W piśmie tym Konsorcjum wskazało, że w dniu 22 lutego 2008 roku wpłynęło do firmy pismo podpisane przez T. C. (1), z którego wynikało, że Zamawiający uznał orzeczenie (...), jednak wezwał do uzupełnienia i wyjaśnienia innych kwestii związanych z dokumentacją przetargową, nakreślając zdaniem Konsorcjum absurdalnie krótki termin złożenia odpowiedzi tj. poniedziałek 25 lutego 2008 roku godzina 13:00. W piśmie Konsorcjum wskazało, że ich zdaniem Władze Miasta próbują wyeliminować firmę z postępowania przetargowego, co jest o tyle dziwne, że w poprzednim postępowaniu firma spełniała wszystkie wymogi, kiedy występowała w poprzednim postępowaniu w konsorcjum w innym składzie, a obecnie jest to podważane. Konsorcjum wskazało w piśmie, że zmieniło skład konsorcjum, ale pod względem formalnym dokumenty zostały przygotowane identycznie jak w pierwszym postępowaniu oraz że całość dotychczasowych działań Zamawiającego dała do zrozumienia, że nie ma woli do współpracy z konsorcjum. (dowód: pismo k. 484 – 486, t. 3, k. 165 - 167 teczki białej z napisem „1/177/07/08 Budowa dróg dojazdowych w P.. Budowa odcinka km 18+851 (od węzła góry) wraz z budową ul. od drogi dojazdowej w Pivnej”).

Pismem z dnia 05 marca 2008 roku oskarżony T. C. (1) działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. poinformował konsorcjum firm (...) – Budownictwo sp. z o.o. w P., (...), (...) sp. z o.o. w S., E. A. S. (1) w P., że w wyniku ponownej oceny wniosków konsorcjum zostało wykluczone z udziału w postępowaniu na podstawie art. 24 ust. 2 pkt 3 ustawy Prawo Zamówień Publicznych. W piśmie wskazano, że Konsorcjum nie złożyło wyjaśnień w wyznaczonym terminie oraz nie uzupełniło żądanych dokumentów. (dowód: pismo k. 164 teczki białej z napisem „1/177/07/08 Budowa dróg dojazdowych w P.. Budowa odcinka km 18+851 (od węzła góry) wraz z budową ul. od drogi dojazdowej w Pivnej”).

Pismem z dnia 05 marca 2008 roku oskarżony T. C. (1) działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. zaprosił (...) S.A. z siedzibą w W. do złożenia oferty, przekazał Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia i poinformował o wykluczeniu Konsorcjum Firm (...) – Budownictwo sp. z o.o. w P., (...), (...) sp. z o.o. w S.. (dowód: pismo k. 163 teczki białej z napisem „1/177/07/08 Budowa dróg dojazdowych w P.. Budowa odcinka km 18+851 (od węzła góry) wraz z budową ul. od drogi dojazdowej w Pivnej”).

Pismem z dnia 05 marca 2008 roku oskarżony T. C. (1) działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. zaprosił do złożenia oferty Konsorcjum firm w składzie: Lider: (...) S.A. z siedzibą w W., (...) a.s. z siedzibą w B., Przedsiębiorstwo (...) S.A. z siedzibą w P., Przedsiębiorstwo (...) S.A. z siedzibą w G., Przedsiębiorstwo (...) W. G. (2) w P.. (dowód: pismo k. 162 teczki białej z napisem „1/177/07/08 Budowa dróg dojazdowych w P.. Budowa odcinka km 18+851 (od węzła góry) wraz z budową ul. od drogi dojazdowej w Pivnej”).

Pismami z dnia 31 marca 2008 roku i 07 kwietnia 2008 roku firma (...) zwrócił się z zapytaniem o udzielenie informacji o szczególowaniu lub uzupełnieniu SIWZ. W dniach 07 kwietnia i 08 kwietnia 2008 roku pełnomocnik do spraw Strategicznych Inwestycji (...) A. H. udzielił odpowiedzi na zadane pytania Wydziałowi Zamówień Publicznych, a następnie dniu 08 kwietnia 2008 roku oskarżony T. C. (1) działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. udzielił firmie odpowiedzi na zadane pytania. (dowód: pismo k. 131 - 136, 151, 152, 155, 158 – 159, 160 – 161 teczki białej z napisem „1/177/07/08 Budowa dróg dojazdowych w P.. Budowa odcinka km 18+851 (od węzła góry) wraz z budową ul. od drogi dojazdowej w Pivnej”).

Pismem z dnia 07 kwietnia 2008 roku firma (...) zwróciła się z zapytaniem odnośnie zapisów SIWZ. W dniu 08 kwietnia 2008 roku oskarżony T. C. (1) działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. udzielił firmie odpowiedzi na zadane pytania. (dowód: pismo k. 137 – 143 teczki białej z napisem „1/177/07/08 Budowa dróg dojazdowych w P.. Budowa odcinka km 18+851 (od węzła góry) wraz z budową ul. od drogi dojazdowej w Pivnej”).

Do dnia terminu składania ofert, a więc do dnia 14 kwietnia 2008 roku wpłynęły do Urzędu Miasta P. dwie oferty: 1) oferta (...) S.A. z siedzibą w W. z ceną ofertową 82.801.020,20 złotych brutto, oraz oferta konsorcjum Firm (...) S.A. z siedzibą w W., (...) a.s. z siedzibą w B., Przedsiębiorstwo (...) S.A. z siedzibą w P., Przedsiębiorstwo (...) S.A. z siedzibą w G., Przedsiębiorstwo (...) W. G. (2) w P. z ceną ofertową 59.973.606,03 złotych. (dowód: oferty k.1 – 20, 21 - 49 teczki białej z napisem „1/177/07/08 Budowa dróg dojazdowych w P.. Budowa odcinka km 18+851 (od węzła góry) wraz z budową ul. od drogi dojazdowej w Pivnej”).

Otwarcie ofert nastąpiło w dniu 14 kwietnia 2008 roku o godzinie 12:00, bezpośrednio przed otwarciem ofert zamawiający podał kwotę jaką zamierzał przeznaczyć na finansowanie, to jest wskazał kwotę 55.913.637 złotych brutto. Prace Komisji Przetargowej zakończyły się w dniu 15 kwietnia 2008 roku godzina 14:00. Prace Komisji zatwierdził Kierownik Zamawiającego Prezydent Miasta P. M. M. (1). Jako najkorzystniejsza została wybrana oferta Konsorcjum Firm (...) S.A. z siedzibą w W., (...) a.s. z siedzibą w B., Przedsiębiorstwo (...) S.A. z siedzibą w P., Przedsiębiorstwo (...) S.A. z siedzibą w G., Przedsiębiorstwo (...) W. G. (2) w P.. Uzyskując liczbę punktów 10, zaś oferta B. D. uzyskała liczbę punktów 7,24. (dowód: protokół k. 76 – 86, 95 - 103 teczki białej z napisem „1/177/07/08 Budowa dróg dojazdowych w P.. Budowa odcinka km 18+851 (od węzła góry) wraz z budową ul. od drogi dojazdowej w Pivnej”).

W dniu 05 maja 2008 roku została zawarta umowa pomiędzy Miastem P. reprezentowanym przez Prezydenta Miasta P. M. M. (1), a K. J., reprezentującym Konsorcjum Firm (...) S.A. z siedzibą w W., (...) a.s. z siedzibą w B., Przedsiębiorstwo (...) S.A. z siedzibą w P., Przedsiębiorstwo (...) S.A. z siedzibą w G., Przedsiębiorstwo (...) W. G. (2) w P.. Na mocy zawartej umowy Miasto P. zobowiązał się powierzyć, a Konsorcjum zobowiązało się do wykonania zadania inwestycyjnego pod nazwą „Budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w P.. Budowa odcinka IV od km 14 + 350 do km 18 + 851 (od węzła (...) do węzła (...) wraz z budową ul. (...) (na odcinku 190 m od drogi dojazdowej w kierunku ul. (...)) ” w terminie do 30 maja 2009 roku przy etapowaniu za cenę 49.158.693,47 złotych netto. (dowód: umowa k. 50 - 61 teczki białej z napisem „1/177/07/08 Budowa dróg dojazdowych w P.. Budowa odcinka km 18+851 (od węzła góry) wraz z budową ul. od drogi dojazdowej w Pivnej”).

W dniu 24 maja 2008 roku zostało opublikowane ogłoszenie o udzieleniu zamówienia. (dowód: ogłoszenie k. 104 – 108 teczki białej z napisem „1/177/07/08 Budowa dróg dojazdowych w P.. Budowa odcinka km 18+851 (od węzła góry) wraz z budową ul. od drogi dojazdowej w Pivnej”).

Postępowanie „Budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w P.. Budowa odcinka IV od km 14 + 350 do km 18 + 851 (od węzła (...) do węzła (...) wraz z budową ul. (...) (na odcinku 190 m od drogi dojazdowej w kierunku ul. (...)) ” było przedmiotem kontroli przeprowadzonej w dniach od 14 czerwca 2010 roku do 18 czerwca 2010 roku przez Centrum Unijnych Projektów Transportowych. W toku tej kontroli wskazano na liczne uchybienia, między innymi: brak zapewnienia (...) -Budownictwo sp. z o.o. z siedzibą w P., (...) z siedzibą w B., (...) sp. z o.o. z siedzibą w S., (...) A. S. (1) Sp. j. z siedzibą w P., nawet jednego pełnego dnia roboczego na odpowiedź i naruszenie art. 5 kc (skorzystanie ze swego prawa w sposób sprzeczny ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa oraz zasadami współżycia społecznego), 2) naruszenie art. 26 ust. 3 Ustawy Prawo Zamówień Publicznych poprzez jego niezastosowanie w stosunku do uzupełnienia oświadczeń i dokumentów przez firmę Konsorcjum firm (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P., (...) S.A. z siedzibą w P., a w konsekwencji wykazania spełniania warunków udziału w postępowaniu oraz złożenia oferty cenowej w drugim etapie postępowania. W konsekwencji uznając, że te naruszenia miały wpływ na wynik postępowania ustalono korektę finansową w wysokości 25 procent kwoty poniesionych kosztów kwalifikowanych ze środków Unii Europejskiej. (dowód: informacja pokontrolna k. 3401 – 3470, w szczególności k. 3447 – 3449 t. 17)

6. Ustalenia stanu faktycznego odnośnie czynu zarzuconego oskarżonemu T. C. (1) w punkcie V aktu oskarżenia oraz w zakresie czynu zarzuconego oskarżonemu M. G. (1).

W dniu 05 grudnia 2008 roku Wydział Inwestycji Miejskich skierował do Urzędu Miasta P. wniosek nr (...) o zapotrzebowanie na przeprowadzenie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na realizację zadania inwestycyjnego pod nazwą (...) przy placu (...) w P.. We wniosku wartość zamówienia ustalono na kwotę 116 943 322,80 zł (równowartość: 30.162 575.84 EURO) (dowód: wniosek k. 358 - 359 segregatora żółtego z napisem (...)).

Opis przedmiotu zamówienia dla zadania inwestycyjnego pod nazwą (...) przy pl. (...) w P. sporządziła L. K. (1), opis przedmiotu zamówienia został zatwierdzony przez D. Wydziału Inwestycji Miejskich M. S. (1). (dowód: opis przedmiotu zamówienia k. 576 – 581 segregatora żółtego z napisem (...)).

Według kosztorysów inwestorskich koszt zadania inwestycyjnego pod nazwą (...) przy pl. (...) w P. wynosił netto 116.943.322,80 złotych. Wykaz kosztorysów inwestorskich i przedmiarów dla zadania pod nazwą (...) przy Placu (...) w P. sporządziła L. K. (1). (dowód: opis przedmiotu zamówienia k. 576 – 581 segregatora żółtego z napisem (...), wykaz kosztorysów k. 2442 – 2444).

W postępowaniu przetargowym pod nazwą „(...) przy Placu (...) w P.” funkcję Przewodniczącego Komisji Przetargowej pełniła E. K. (1), zaś funkcję sekretarza A. S. (2). (dowód: zeznania E. K. (1) k. 2522) W skład Komisji przetargowej wchodziły jeszcze dwie osoby z Wydziału merytorycznego Wydziału Inwestycji Miejskich – M. S. (1) oraz L. K. (1). (zeznania świadka A. S. (2) k. 302). Komisja została powołana w dniu 05 grudnia 2008 roku. (dowód: protokół postępowania k. 2365 – 2373, k. 568 segregatora żółtego z napisem (...)).

W grudniu 2008 roku została sporządzona Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia (SIWZ). W rozdziale III – Opisie Przedmiotu Zamówienia wskazano, że przedmiotem zamówienia jest (...) przy Placu (...) w P.. W rozdziale V (...) wskazano, że o zamówienie publiczne mogą ubiegać się wykonawcy, którzy: 1. posiadają uprawnienia do wykonywania działalności w zakresie objętym przedmiotem zamówienia tzn. prowadzą działalność gospodarczą w w/ w zakresie zarejestrowaną – Krajowym Rejestrze Sądowym lub innym organie ewidencji działalności gospodarczej,

2. posiadają niezbędną wiedzę i doświadczenie oraz dysponują potencjałem technicznym osobami zdolnymi do wykonania zamówienia lub przedstawiają pisemne zobowiązanie i podmiotów do udostępnienia potencjału technicznego i osób zdolnych do wykonania zamówienia, tj

1) kierownik budowy musi posiadać uprawnienia budowlane bez ograniczeń w specjalności konstrukcyjno-budowlane i minimum 10 lat doświadczenia na danym stanowisku,

2) kierownik robót drogowych musi posiadać uprawnienia budowlane do kierowania robotami budowlanymi w specjalności drogowej (drogi wewnętrzne) i minimum 5 lat doświadczenia na danym stanowisku,

3) kierownik robót sanitarnych musi posiadać uprawnienia budowlane do kierowania robotami budowlanymi bez ograniczeń w specjalności instalacyjnej w zakresie sieci, instalacji i urządzeń cieplnych, wentylacyjnych, gazowych, wodociągowych i kanalizacyjnych i minimum 5 lat doświadczenia na danym stanowisku,

4) kierownik robót elektrycznych musi posiadać uprawnienia budowlane do kierowania i budowlanymi bez ograniczeń w specjalności instalacyjnej w Zakresie sieci, instalacji i urządzeń elektrycznych i elektroenergetycznych i minimum 5 lat doświadczenia na danym stanowisku,

5) kierownik robót telekomunikacyjnych musi posiadać uprawnienia budowlane do kierowania robotami budowlanymi w specjalności telekomunikacyjnej w zakresie telekomunikacji przewodowej i minimum 5 lat doświadczenia na danym stanowisku.

Osoby te muszą również być członkami odpowiedniej izby samorządu zawodowego inżynierów budownictwa, co należy potwierdzić zaświadczeniem wydanym przez tę izbę, z i w nim terminem ważności.

6) w okresie ostatnich 5 lat przed dniem wszczęcia postępowania o udzielenie zamówienia, tj. przed dniem 05.12.2008 r. a jeżeli okres działalności jest krótszy - w tym okresie, zrealizowali

- 1 obiekt o zadaniu wykonanym jako podwieszona konstrukcja linowa o powierzchni zadania minimum 3500 m² i

i

- 1 obiekt użyteczności publicznej o wartości nie niższej niż 40.000.000 złotych

3. znajdują się w sytuacji ekonomicznej i finansowej zapewniającej wykonanie zamówienia w tym posiadają własne środki finansowe lub zdolność kredytową w wysokości nie niższej niż 20.000.000 zł.

4. nie podlegają wykluczeniu z postępowania o udzielenie zamówienia.

W Rozdziale V SIWZ wskazano nadto, że wykonawcy wspólnie ubiegający się o udzielenie zamówienia muszą wykazać, że:

a) warunek określony w pkt 1 spełnia każdy z wykonawców,

b) warunek określony w pkt 2 spełniają łącznie wszyscy Wykonawcy

c) warunek określony w pkt 3 spełniają łącznie wszyscy Wykonawcy,

d) warunek określony w pkt 4 spełnia każdy z Wykonawców.

Ogół kosztorysów opiewał na kwotę 116.943,80 złotych.

(dowód: Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia wraz z załącznikami k. 2408 – 2427, opis przedmiotu zamówienia k. 2427 - 2433)

W dniu 09 grudnia 2008 roku ukazało się ogłoszenie o zamówieniu – roboty budowlane na (...) przy Placu (...) w P. w Publikacji Suplementu do Dziennika Urzędowego Unii Europejskiej. W ogłoszeniu wskazano, że całkowita wielkość zamówienia jest powyżej 20.000.000 EURO. Ogłoszenie było przygotowywane przez A. S. (2) i E. K. (1). Wpisanie w ogłoszenie o zamówieniu kwoty przekraczającej 20 mln Euro było wpisaniem wartości progowej dla ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej. W ogłoszeniu termin składania ofert określono na dzień 16 stycznia 2009 roku godzina 11:30, zaś termin otwarcia ofert na dzień 16 stycznia 2009 roku. (dowód: ogłoszenie k. 2434 – 2442, zeznania A. S. (2) k. 2526 i nast. t. 13, zeznania E. K. (1) k. 4766, t. 24)

W dniu 12 grudnia 2008 roku w Gazecie (...) ukazało się ogłoszenie o zamówieniu – roboty budowlane na (...) przy Placu (...) w P.. W ogłoszeniu wskazano, że całkowita wartość zamówienia przekracza 20.000.000 EURO. (dowód: ogłoszenie k. 2406)

W dniu 18 grudnia 2008 roku oskarżony T. C. (1), działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. wobec zapytań, które wpłynęły do Wydziału w dniach 12, 15 i 16 grudnia 2008 roku udzielił odpowiedzi wykonawcom. (dowód: odpowiedź k. 2403 – 2405)

W dniu 19 grudnia 2008 roku wpłynął protest firmy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G. na treść ogłoszenia oraz treść specyfikacji istotnych warunków zamówienia na skutek określenia przez Zamawiającego nadmiernych, nieproporcjonalnych i nieprecyzyjnych wymogów co do doświadczenia i wiedzy wykonawców w zakresie warunków udziału w postępowaniu. Protestujący wniósł o dokonanie modyfikacji warunku udziału w postępowaniu określonego

w rozdz. V pkt 6 pierwszy tiret SIWZ oraz pkt 111.2.3 ust. 6 ogłoszenia w ten sposób, że wykreślony zostanie wymóg wykazania się doświadczeniem w zrealizowaniu jednego obiektu o zadaszaniu wykonanym jako podwieszona konstrukcja linowa o powierzchni zadaszania minimum 3.500 m², a w jego miejsce wprowadzony zostanie wymóg wykazania się doświadczeniem w zakresie wykonania jednego budynku o powierzchni zadaszania minimum 3.500 m² i rozpiętości między podporami min.50 m oraz uściślenie warunku udziału w postępowaniu określonego w rozdz. V pkt 6 pierwszy tiret SIWZ oraz pkt III.2.3 ust. 6 ogłoszenia w ten sposób, że wymóg wykazania się zrealizowaniem jednego obiektu użyteczności publicznej o wartości nie niższej niż 40 000 000,00 PLN, zostanie doprecyzowany poprzez wskazanie co Zamawiający rozumie pod pojęciem obiektu użyteczności publicznej, które nie jest zdefiniowane przepisami Prawa budowlanego oraz aktów wykonawczych do tej ustawy, w konsekwencji wniósł o stosowne wydłużenie/przesunięcie terminu na składanie ofert o okres co najmniej 14 dni. Protesty. W ustawowym terminie nie rozstrzygnięto protestu w ustawowym terminie, co skutkowało jego oddaleniem. (dowód: protest k. 425 - 481 segregatora żółtego z napisem (...)).

W dniu 22 grudnia 2008 roku wpłynął protest firmy (...) S.A. z siedzibą w W. wobec treści ogłoszenia zamieszczonego w Dzienniku Urzędowym Unii w Sekcji III ustęp 2 punkt 3 podpunkt 6). Protestujący wniósł o dokonanie zmiany treści ogłoszenia zamieszczonego w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej w Sekcji III ustęp 2 punkt 3 podpunkt 6) – Zdolność Techniczna postanowień Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia w części dotyczącej Rozdziału V ust. 6 SIWZ – opis warunków udziału w postępowaniu oraz opis sposobu dokonywania oceny spełniania tych warunków poprzez wykreślenie słów „o zadaszaniu wykonanym jako podwieszona konstrukcja linowa”, wyznaczenie nowego terminu na złożenie ofert po dokonaniu powyższej modyfikacji; unieważnienie postępowania w przypadku braku możliwości modyfikacji specyfikacji istotnych warunków zamówienia w zakresie warunków udziału w postępowaniu oraz sposobu oceny ich spełniania. W ustawowym terminie nie rozstrzygnięto protestu, co skutkowało jego oddaleniem. (dowód: protest k. 372 - 411 segregatora żółtego z napisem (...)).

W dniu 09 stycznia 2009 roku oskarżony T. C. (1) działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. w związku z licznymi zapytaniami przesunął termin składania ofert na dzień 02 lutego 2009 r. do godz. 11.30 i otwarcie ofert na dzień 02 lutego 2009 r. o godz. 12.00. (dowód: pismo wraz z dowodami doręczenia k. 343 - 353 segregatora żółtego z napisem (...)).

W dniu 22 stycznia 2009 roku oskarżony T. C. (1) działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P., poinformował o zmianie treści Rozdziału XI SIWZ w ten sposób, iż zmieniono termin składania i otwarcia ofert z terminu składania ofert, wyznaczony wcześniej na dzień 02 lutego 2009 roku, godzina 11.30 na dzień 16 lutego 2009 roku, godzina 11.30 oraz termin otwarcia ofert z dnia 02 lutego 2009 roku godzina 11.30 na dzień 16 lutego 2009 roku godzina 12.00. Jednocześnie oskarżony T. C. (1) działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. poinformował wykonawców, że ogłoszenie o sprostowaniu zostało zamieszczone w dniu 23 stycznia 2009 roku w Dzienniku Unii Europejskiej. (dowód: pismo wraz z dowodami doręczenia k. 320 - 342 oraz ogłoszenie segregatora żółtego z napisem (...)).

W dniu 22 stycznia 2009 roku oskarżony T. C. (1) działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P., poinformował o zmianie treści Rozdziału XI SIWZ w ten sposób, iż zmieniono termin składania ofert, wyznaczony wcześniej na dzień 16 lutego 2009 roku, godzina 11.30 na dzień 23 lutego 2009 roku, godzina 11.30, zaś termin otwarcia ofert, wyznaczony wcześniej na dzień 16 lutego 2009 roku, godzina 12.00 na dzień 23 lutego 2009 roku, godzina 12.00. Jednocześnie oskarżony T. C. (1) działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. poinformował wykonawców, że ogłoszenie o sprostowaniu zostało zamieszczone w dniu 23 stycznia 2009 roku w Dzienniku Unii Europejskiej. (dowód: pismo wraz z dowodami doręczenia k. 302 - 3319 oraz ogłoszenie segregatora żółtego z napisem (...)).

W dniu 19 lutego 2009 roku wpłynął protest firmy (...) S.A. z siedzibą w W. na czynność Zamawiającego polegającą na dokonaniu wyjaśnień treści specyfikacji istotnych warunków zamówienia mających istotny wpływ na treść przygotowywanych ofert, które prowadzą do zmiany jej treści z naruszeniem przepisów ustawy Prawo Zamówień Publicznych. Wnoszący podniósł, że wyjaśnienia zamieszczone na stronie zamawiającego odnoszące się do systemu parkingowego naruszają przepisy art. 29 ust. 1, art. 31 ust. 1, art. 38 ust. 6 Ustawy Prawo Zamówień Publicznych i w związku z tym, że wyjaśnienia treści SIWZ stanowią jej integralną część wniósł o uchylenie odpowiedzi nr 11 z

dnia 03 lutego 2009 roku, przedłużenia terminu składania ofert o 7 dni, to jest do 2 marca 2009 roku i uchylenie odpowiedzi nr 6 na zapytanie z dnia 12 lutego 2009 roku. W dniu 20 lutego 2009 roku oskarżony T. C. (1) działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. uznał w całości protest i przesunął termin składania ofert na dzień 25 lutego 2009 roku godzina 11.30 i termin otwarcia ofert na dzień 25 lutego 2009 roku godzina 12.00. w dniu 20 lutego 2009 roku dokonano ogłoszenia dodatkowych informacji W Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej. (dowód: protest i rozstrzygnięcie protestu k. 273 – 301, ogłoszenie dodatkowe k. 261 - 272 segregatora żółtego z napisem (...)).

W dniu 16 lutego 2009 roku Konsorcjum Firm (...) S.A. z siedzibą w P. – lider Konsorcjum, Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. ustanowiło Firmę (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. pełnomocnikiem Konsorcjum do reprezentowania Konsorcjum w toku postępowania o udzielenie zamówienia publicznego. (dowód: pełnomocnictwo k. 2338)

W dniu 24 lutego 2009 roku Towarzystwo (...) S.A. udzieliło (...) S.A. z siedzibą w P. ubezpieczeniowej gwarancji przetargowej w związku z ogłoszonym przez Gminę M. P. przetargiem nieograniczonym na (...) przy Placu (...) w P. do wysokości nieprzekraczającej 1.300.000 złotych, stanowiącej kwotę wadium. (dowód: ubezpieczeniowa gwarancja przetargowa k. 2295).

W dniu 24 lutego 2009 roku Bank (...) S.A. udzielił gwarancji przetargowej (...) S.A. w związku z ogłoszonym przez Gminę M. P. przetargiem nieograniczonym na (...) przy Placu (...) w P. do wysokości nieprzekraczającej 1.300.000 złotych, stanowiącej kwotę wadium. (dowód: ubezpieczeniowa gwarancja przetargowa k. 2296 - 2297).

W dniu 24 lutego 2009 roku P. M. (1) zwróciła się do Urzędu Miasta P. o umożliwienie dokonania wglądu i wykonanie kopii oferty firmy (...) SA złożonej w Urzędzie Miasta P. w dniu 23.02.2009 r na wykonanie zadania pt. (...) przy Placu (...) w P.. (dowód: pismo k. 241 segregatora żółtego z napisem (...))

W dniu 25 lutego 2009 roku oskarżony T. C. (1) złożył na piśmie oświadczenie pracownika zamawiającego, któremu kierownik zamawiającego powierzył wykonanie zastrzeżonych dla siebie czynności o treści: „Uprzedzony o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania oświadczam, że:

1)nie ubiegam się o udzielenie zamówienia;

2) nie pozostaję w związku małżeńskim, w stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa w linii prostej, pokrewieństwa lub powinowactwa w linii bocznej do drugiego stopnia oraz nie jestem związany z tytułu przysposobienia, opieki lub kurateli z wykonawcą, jego zastępcą prawnym lub członkami organów zarządzających lub organów nadzorczych wykonawców ubiegających się o udzielenie zamówienia;

3) przed upływem 3 lat od dnia wszczęcia postępowania o udzielenie zamówienia nie pozostawałem w stosunku pracy lub zlecenia z wykonawcą i nie byłem członkiem organów zarządzających lub organów nadzorczych wykonawców ubiegających się o udzielenie zamówienia;

4) nie pozostaję z żadnym wykonawcą w takim stosunku prawnym lub faktycznym, że może to budzić uzasadnione wątpliwości co do mojej bezstronności;

5) nie zostałem prawomocnie skazany za przestępstwo popełnione w związku z postępowaniem o udzielenie zamówienia, przestępstwo przekupstwa, przestępstwo przeciwko obrotowi gospodarczemu lub inne przestępstwo popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowych.

Podobne oświadczenia złożyli M. M. (1), E. K. (1), L. K. (1) i M. S. (1). (dowód: oświadczenia k. 2395 – 2400 oraz k. 219 – 224 segregatora żółtego z napisem (...))

W dniu 25 lutego 2009 roku o godzinie 11.17 wpłynęła oferta nr 1 Konsorcjum Firm (...) S.A. z siedzibą w P. – lider Konsorcjum, Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W., zaś o godzinie 11.22 oferta numer 2 Konsorcjum firm (...) S.A. i (...) Sp. z o.o. Oferta nr 1 opiewała na kwotę 113.980.018,90

zł brutto (netto 93.426.245,00 zł, zaś oferta numer 2 na kwotę 82.066.411,37 zł netto, brutto 100.121.021,87 zł. Konsorcjum, w którym liderem była V. jako doświadczenie w zrealizowaniu jednego obiektu o zadaszaniu wykonanym jako podwieszona konstrukcja linowa o powierzchni zadaszania minimum 3.500 m² wskazało wykonanie zadania inwestycyjnego pod nazwą „Umocnienie S. W. na odcinku od hotelu (...) do Katedry wraz z budową Amfiteatru”. Do oferty (...) załączony był list referencyjny z dnia 11 lipca 2008 roku został najpierw przedłożony przez pracownika (...) do Wydziału Inwestycji Miejskich, którego D. była M. S. (1). M. S. (1) list referencyjny przekazała K. K. (1) do weryfikacji danych, a następnie po weryfikacji przekazała D. Z. (2) Prezydenta do podpisania. W liście Referencyjnym wskazano, że Konsorcjum firm Przedsiębiorstwo – Usługowe (...) z siedzibą w P. zrealizowało dla Urzędu Miasta P. w okresie od 17 grudnia 2004 roku do 31 stycznia 2007 roku zadanie inwestycyjne pod nazwą „Umocnienie S. W. na odcinku od hotelu (...) do Katedry wraz z budową Amfiteatru” i obiekt ten skomplikowany i trudny technicznie, stanowi piękny przykład nowoczesnej architektury i doskonałego wykonawstwa. W liście referencyjnym wskazano nadto, że w zakres realizacji wchodziły między innymi zadane trybuny wyprowadzone z koncentrycznych elips rozpiętych wachlarzowo nad stokiem, zadaszanie wykonane jako konstrukcja linowa wisząca, pokryte membraną, konstrukcja dachu na koronie amfiteatru zakotwiona za pomocą stalowych koźłów oporowych w oczepie żelbetowym, powierzchnia membrany 3,830 m². (dowód: pismo potwierdzające wpływ ofert k. 260 segregatora żółtego z napisem (...), oferty przetargowe k. 1, 2 biały skoroszyt i k. 2, 51 zielony segregator, zeznania K. K. (1) k. 707 – 708 t. 4, 4767 t. 24, pismo k. 686, zeznania M. S. (1) k. 1565, t. 8, zeznania D. Z. (1) k. 843 – 844, 4774 - 4775)

Otwarcie ofert nastąpiło w dniu 25 lutego 2009 roku o godzinie 12:00. Bezpośrednio przed otwarciem ofert zamawiający podał kwotę, jaką zamierzał przeznaczyć na finansowanie zamówienia w wysokości 100.000.000 złotych. Kwota ta została określona przez Prezydenta Miasta P. M. M. (1). (zeznania M. S. (1) k. 2537 i nast. t. 13, M. M. (1) k. 2570 i nast. t. 13)

W dniu 2 marca 2009 roku H. N. (1), który uprzednio uczestniczył w dwóch postępowaniach przetargowych jako członek konsorcjum z (...) S.A., był autorem projektu konstrukcji przy budowie amfiteatru w P., oraz pełnił czynności nadzorcze i kontrolne przy napinaniu dachu Amfiteatru, na wniosek (...) S.A. z siedzibą w P. na podstawie szkiców oraz wiedzy z roku 2003 sporządził pismo, w którym wskazał, że w czasie pełnienia czynności kontrolnych i nadzorczych na budowie amfiteatru, na podstawie przedłożonej mu w 2006r. dokumentacji warsztatowej i rozkroju elementów membrany stwierdził, iż powierzchnia elementów wynosi 3850 m² i obejmuje podstawowe pola przykrycia, w przedmiarach jak również w opisie technicznym do projektu firmy (...) określono powierzchnię zadaszania na 40000 m². H. N. (1) w piśmie zawarł sformułowanie, że dane przedstawione przez niego w jego ocenie bezdyskusyjnie wypełniają wymogi postawione przez Zamawiającego w rozdziale V p2 pp6 SIWZ na budowę Hali widowiskowo – sportowej w P.. Do pisma H. N. (1) dołączył zestawienie powierzchni zgodnie z projektem warsztatowym. (dowód: pismo k. 112 – 114 segregatora żółtego z napisem (...))

W dniu 03 marca 2009 roku do Urzędu Miasta P. wpłynęło pismo firmy (...) S.A. z siedzibą w P., w którym (...) S.A. jako Lider Konsorcjum wyraziła zgodę na poprawienie omyłki w formularzu oferty w pozycji „termin realizacji zamówienia” i wprowadzeniu w miejsce zapisu „18 miesięcy” zapisu „18 miesięcy od dnia przekazania placu budowy”. W piśmie wskazano, że zadaszanie amfiteatru w P., jako obiektu, którego wykonanie wyczerpuje wymogi postawione, przez zamawiającego zawarowane w Rozdziale V pkt.2 ppkt.6 SIWZ na wykonanie zadania objętego postępowaniem przetargowym, zostało wykonane w postaci membrany zamocowanej do podwieszanej, przestrzennej konstrukcji linowej rozpiętej nad całością obiektu, referencje, które zostały załączone do oferty przetargowej zostały wystawione przez Urząd Miasta P. w oparciu o obliczenia powierzchni zadaszania dokonane przez pracowników Wydziału Inwestycji i pokrywają się w pełni z obliczeniami wykonanymi w oparciu o projekt wykonawczy zadaszania zwolniony do realizacji i zatwierdzony przez Urząd Miasta (...). W piśmie wskazano nadto, że w opisie technicznym do wymienionego projektu powierzchnia zadaszania określana jest na (...). W piśmie wyjaśniono, że czytając wprost zapis SIWZ umieszczony w rozdziale V pkt.2 ppkt.6 zadaszanie wykonane jako podwieszona konstrukcja linowa obejmuje swą powierzchnią w przypadku obiektu amfiteatru powierzchnię o około 30% większą od powierzchni membrany i stwierdzenie zamieszczone w referencjach o brzmieniu: „powierzchnia membrany 3830,0m²” należy jednoznacznie

rozumieć jako powierzchnię zadaszania obiektu oraz że zapis nie dotyczy ilości zużytej membrany, gdyż do wykonania 3830 m2 zadaszania membranowego zużyto ok. 6000m2 membrany. Do pisma załączono:

- 1) opis projektu wykonawczego pod nazwą „Umocnienie S. W. na odcinku od Hotelu (...) do Katedry wraz z budową Amfiteatru”, w którym zawarto informację, że zadaszanie amfiteatru pokryte jest membraną mocowana do lin dachu specjalistycznymi łącznikami i linkami,
- 2) pismo KONTENT z dnia 02 marca 2006 roku o ilości potrzebnego materiału do wykonania pokrycia membrana Amfiteatru (od 7280 m2 i dodatkowo 700 m2 przy materiale mniej wytrzymałym i 5.600 m2 przy materiale mocniejszym),
- 3) pismo z dnia 02 marca 2009 roku skierowane do H. N. (1) z prośbą o wydanie opinii dotyczącej powierzchni zadaszania amfiteatru wykonanego w postaci membrany zamocowanej do przestrzeni konstrukcji liniowej,
- 4) pismo z dnia 02 marca 2009 roku H. N. (1), odnośnie powierzchni zadaszania. (dowód: pismo wraz załącznikami k. 350 - 358 segregatora żółtego z napisem (...))

W dniu 03 marca 2009 roku wpłynęło do Urzędu Miasta P. pismo (...) S.A., w którym (...) S.A. przychyliła się do zmiany przez Zamawiającego treści zapisu, zawartego w formularzu ofertowym stanowiącym załącznik nr 1 do oferty, dotyczącego terminu realizacji zamówienia i wniosła aby zapis o treści: „18 miesięcy od dnia podpisania umowy (dla robót budowlano – montażowych) oraz 12 miesięcy do daty odbioru końcowego robót budowlano – montażowych (dla prac związanych z pielęgnacją oraz nasadzeniami) zastąpić zapisem: „18 miesięcy od dnia przekazania placu budowy”. (dowód: pismo k. 244 segregatora żółtego z napisem (...))

W dniu w dniu 04 marca 2009 roku oskarżony T. C. (1) działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. skierował do Wydziału Inwestycji Miejskich pismo z prośbą o stwierdzenie, czy dokumenty załączone przez (...) S.A. potwierdzają spełnienie przez Wykonawcę wykonania w okresie ostatnich 5 lat przed dniem wszczęcia postępowania o udzielenie zamówienia, tj. przed dniem 05.12.2008 roku, a jeżeli okres działalności jest krótszy – w tym okresie, 1 obiektu o zadaszaniu wykonanym jako podwieszona konstrukcja linowa o powierzchni zadaszania minimum 3 500 m2. Jednocześnie z pismem T. C. (1) działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. przekazał wyjaśnienia złożone przez (...) S.A.. (dowód: pismo k. 229 segregatora żółtego z napisem (...))

W dniu 04 marca 2009 roku oskarżony T. C. (1) działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. działając na podstawie art. 26 ust. 3 Prawo Zamówień Publicznych zwrócił się do (...) S.A. o uzupełnienie do dnia 06 marca 2009 roku dokumentów dotyczących uprawnień budowlanych do kierowania bez ograniczeń w specjalności instalacyjnej, wykazu osób, którymi dysponuje lub będzie dysponował wykonawca i które będą uczestniczył w wykonywaniu zamówienia, pisemnego zobowiązania innych podmiotów do udostępnienia osób zdolnych do wykonania zamówienia. (dowód: pismo k. 231 segregatora żółtego z napisem (...))

M. S. (1) dokonując czynności związanych z zapytaniem z dnia 4 marca 2009 roku zwróciła się do K. K. (1) – pełniącego wcześniej funkcje nadzoru inwestycji realizowanych przez Urząd Miasta P. w postaci (...) przy Placu (...) w P. oraz wcześniej zadania inwestycyjnego pod nazwą Umocnienie S. W. od Hotelu (...) do Katedry wraz z budową Amfiteatru w P. na ul. (...), o dokonanie obliczeń powierzchni dachu Amfiteatru. K. K. (1) dokonał obliczeń. W dniu 5 marca 2009 roku D. Wydziału Inwestycji Miejskich M. S. (1) podpisała pismo, w których wskazane było, że Wydział Inwestycji Miejskich w odpowiedzi na pismo (...) 341/200/08/09 stwierdza, że załączone dokumenty potwierdzają spełnione przez Wykonawcę warunki udziału w postępowaniu przetargowym, w grudniu 2004 Lider konsorcjum – (...) S.A. przystąpił do budowy Amfiteatru w P. a zakończył prace na tym zadaniu w 2008 r., obiekt ma wykonane zadaszanie w konstrukcji linowej sprężonej pokrytej membraną o całkowitej powierzchni zadaszania powyżej 3500,0 m2, powierzchnia zadaszania wynosi 3830,00 m2. (pismo k. 2401, pismo k. 230 segregatora żółtego z napisem (...), zeznania świadka K. K. (1) k. 706 708 , t. 4)

W dniu 6 marca 2009 roku (...) S.A. przesłał dokumenty żądane pismem z dnia 4 marca 2009 roku odnośnie uprawnień budowlanych, wykazu osób, które będą uczestniczyły w realizacji zamówienia i pisemne zobowiązanie innych podmiotów do udostępnienia osób zdolnych do wykonania zamówienia. (dowód: pismo wraz z załącznikami k. 234 - 239 segregatora żółtego z napisem (...))

Prace Komisji przetargowej zakończyły się w dniu 09 marca 2009 roku godzina 11.00. Protokół postępowania w dniu 09 marca 2009 roku został podpisany przez kierownika zamawiającego – Prezydenta Miasta P. – M. M. (1) i osobę sporządzającą protokół A. S. (2). W dniu 9 marca 2009 roku nastąpiło wybranie najkorzystniejszej oferty złożonej w toku postępowania przetargowego. Jako najkorzystniejsza ofertę wybrano ofertę numer 2 złożoną przez Konsorcjum Firm (...) S.A. i (...) sp. z o.o.. Jako uzasadnienie wyboru wskazano, iż oferta ta uzyskała najwyższą liczbę punktów w kategorii cena, to jest 10 punktów, oferta Konsorcjum Firm (...) S.A. z siedzibą w P., Przedsiębiorstwo (...) – (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. oraz (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. uzyskała 8,78 punktów w kategorii cena. (protokół postępowania k. 2365 – 2373, zestawienie ofert, spełnieniu warunków k. 2387 – 2392 oraz k. 185 – 190 w segregatorze żółtym z napisem (...))

W dniu 9 marca 2009 roku zostało wydane podpisane przez oskarżonego T. C. (1), działającego z upoważnienia Prezydenta Miasta P. ogłoszenie o wyborze najkorzystniejszej oferty o wartości zamówienia przekraczającej kwoty określone w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust 8 Prawa zamówień publicznych. W ogłoszeniu poinformowano, że w przetargu nieograniczonym pod nazwą „ (...) przy Placu (...) w P. za najkorzystniejszą została uznana oferta nr 2 złożona przez Konsorcjum firm (...) SA z siedzibą w P., (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. za cenę brutto 100.121.021,87 złotych, oferta uzyskała największą liczbę punktów -10,00, zaś oferta nr 1 złożona została przez Konsorcjum firm (...) S.A. z siedzibą P.; Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B.; (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. za cenę brutto 113.980.018,90 zł uzyskała liczbę punktów 8,78. (dowód: ogłoszenie k. 2363, 2364)

Na prośbę Kancelarii Adwokackiej (...), która była jednym z projektantów Amfiteatru w P. w dniu 16 marca 2009 roku sporządziła pismo dotyczące wyjaśnienia technicznego w sprawie postępowania przetargowego „ (...) przy placu (...) w P.”, w którym wskazała, że powierzchnia zadaszania amfiteatru w P. na konstrukcji linowej w rzucie wynosi 2.884,47m², powierzchnia zadaszania w rozwinięciu membrany z uwzględnieniem przestrzeni między segmentami wynosi 3.027,31 m², zaś łączna powierzchnia zabudowy 3.832 m². Parametry wskazane przez M. S. (3) zostały przez nią określone na podstawie dostarczonych jej z biura projektów dokumentów. (dowód: pismo wraz z załącznikami k. 2340 – 2342, zeznania świadka M. S. (3) k. 627 t. 4, (...) i nast. t. 23, pismo wraz z załącznikiem k. 173 – 175 w segregatorze żółtym z napisem (...))

W dniu 17 marca 2009 roku Konsorcjum Firm (...) S.A. z siedzibą w P. – lider Konsorcjum, Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W., sporządziło protest w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego na czynność zamawiającego polegającą na przyjęciu do przetargu oraz na wyborze oferty nr 2 złożonej przez Konsorcjum firm: (...) S.A. z siedzibą w P.; (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. jako najkorzystniejszej, mimo iż oferta ta zdaniem składającego protest winna podlegać odrzuceniu jako niezgodna z wymogami SIWZ, co naruszało zasady udzielania zamówień publicznych, wskutek czego interes prawny wykonawcy składającego protest został naruszony, gdyż przy prawidłowym postępowaniu Zamawiającego oferta w/w Wykonawcy powinna według składającego protest zostać odrzucona, a oferta wykonawcy protestującego powinna zostać wybrana jako najkorzystniejsza. W konkluzji składający protest wniósł o unieważnienie decyzji o wyborze oferty nr 2 złożonej przez Konsorcjum firm: (...) S.A. z siedzibą w P.; (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., poprzez wykluczenie tego wykonawcy z postępowania o udzielenie zamówienia, powtórzenie czynności badania i oceny oferty pod względem spełnienia wymogów zawartych w SIWZ, odrzucenie w/w oferty jako nie spełniającej wymogów SIWZ oraz wniósł o wybór oferty składającego protest, na wykonanie przedmiotowego zadania, jako jedynej ważnej i jedynej zgodnej z wymogami SIWZ złożonej w postępowaniu. W uzasadnieniu wskazano, że obiekt wskazany przez Konsorcjum Firm: (...) S.A. z siedzibą w P.; (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. nie spełnia warunku dotyczącego zadaszania wykonanego jako podwieszona konstrukcja linowa o powierzchni co najmniej 3.500 m², albowiem jak wynika z wyjaśnień M. S. (3) – projektanta i kierownika

pracownika projektowej Biura (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. - M. S. (3) - w zamówieniu pod nazwą „Umocnienie skarpy wiślanej na odcinku od Hotelu (...) do Katedry wraz z budową Amfiteatru” powierzchnia membrany wraz z przestrzeniami pomiędzy segmentami zadaszenia amfiteatru w P. wynosiła 3.027,31 m². Nadto w uzasadnieniu protestu podniesiono, że obiekt wymieniony przez Konsorcjum Firm (...) S.A. z siedzibą w P.; (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. jako spełniający warunek dotyczący obiektu użyteczności publicznej o wartości nie niższej niż 40.000.000,00 zł z zamówienia pod nazwą „Budowa budynku Zarządu (...) S.A. w P. – etap I (budowa budynku głównego bez garaży wielopoziomowych)” warunku tego nie spełnia, bowiem (...) S.A. w P. to nie jest przedsiębiorstwo świadczące jakiegokolwiek usługi wskazane w przepisie par. 3 punkt 6 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, ani nie jest budynkiem spełniającym wymienione funkcje i nie jest budynkiem ogólnodostępnym. (dowód: protest k. 2332 – 2337 akt, protest k. 165 - 172 w segregatorze żółtym z napisem (...))

Protest ten faksem wpłynął w dniu 18 marca 2009 roku o godzinie 9:03. Na dokumencie umieszczono adnotację: „Proszę o potwierdzenie otrzymania faksu na nr (024)365 34 93. Razem 11 stron. Z uwagi na format załączników zostaną one dołączone do oryginału pisma”. (dowód: protest k. 2352 – 2363 akt, protest k. 165 - 172 w segregatorze żółtym z napisem (...))

Następnie protest wpłynął do Urzędu Miasta P. w dniu 18 marca i 19 marca 2009 roku (dowód: protest k. 2343 – 2351).

W dniu 18 marca 2009 roku oskarżony T. C. (1), działając z upoważnienia Prezydenta Miasta P. wystosował do Konsorcjum Firm (...) SA. z siedzibą w (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. pismo informujące o wniesieniu protestu w dniu 18 marca 2009 roku przez Konsorcjum Firm: (...) S.A. z siedzibą w P. – lider Konsorcjum, Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W.. W piśmie wezwano Konsorcjum Firm (...) SA. z siedzibą w (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. do wzięcia udziału w postępowaniu toczącym się w wyniku wniesionego protestu, a w przypadku przystąpienia do protestu poinformowano, że wykonawca ma obowiązek wskazać swój interes prawny w przystąpieniu i określić swoje żądanie w zakresie zarzutów zawartym w proteście, wnieść zgłoszenie przystąpienia do Zamawiającego, jego kopię jednocześnie przekazać Wykonawcy wnoszącemu protest. Jednocześnie w piśmie oskarżony poinformował, że w wyniku wniesionego protestu termin związania oferta uległ zawieszeniu do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia protestu. Pismo powyższe zostało doręczone Konsorcjum Firm (...) SA. z siedzibą w (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. w dniu 19 marca 2009 roku, zaś Konsorcjum Firm (...) S.A. z siedzibą w P. – lider Konsorcjum, Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. w dniu 25 marca 2009 roku. (dowód: pismo k. 2331)

W dniu 17 marca 2009 roku W. R. sporządził dla (...) S.A. z siedzibą w P. pismo, w którym poinformował, że budynek biurowy (...) został zaprojektowany przez firmę (...) zgodnie z wymogami przewidywanymi dla obiektów użyteczności publicznej. (dowód: pismo k. 119 w segregatorze żółtym z napisem (...))

W dniu 18 marca 2009 roku oskarżony T. C. (1) działając z upoważnienia Prezydenta Miasta w P. wystosował do Konsorcjum Firm (...) S.A. z siedzibą w P. – lider Konsorcjum, Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. pismo, w którym poinformował o zawieszeniu terminu związania umową do czasu wstecznego rozstrzygnięcia protestu. Pismo zostało doręczone w dniu 19 marca 2009 roku. (pismo k. 2330)

W dniu 19 marca 2009 roku firma (...) wystosowała do (...) SA.A. z siedzibą w P. pismo informujące, że ilość wyprodukowanego i zamontowanego przez spółkę zadaszenia w amfiteatrze wynosi 3.890 m². (dowód: pismo k. 115 w segregatorze żółtym z napisem (...))

W dniu 20 marca 2009 roku Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego w P. w odpowiedzi na pismo (...) S.A. z siedzibą w P. poinformował (...) S.A., że inwestor zamówił projekt budowlany na budynek biurowo – administracyjno – usługowy, projekt budowlany został załączony do wniosku o pozwolenie na budowę i otrzymał decyzję Nr (...) pozwolenia na budowę budynku biurowo - administracyjno-usługowego; na zrealizowany budynek Inwestor otrzymał decyzję Nr (...) powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego pozwolenia na użytkowanie budynku biurowo –

administracyjno - usługowego. W piśmie Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego wskazał, że budynek (...) w P. zgodnie z definicją zawartą w § 3 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie jest budynkiem użyteczności publicznej. (dowód: pismo k. 120 w segregatorze żółtym z napisem (...))

20 marca 2009 roku M. G. (1) jako Prezes Zarządu Dyrektor Generalny skierował do Urzędu Miasta P. pismo, w którym wskazał, że firmy (...) S.A z siedzibą w P., (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. przystępuje do postępowania toczącego się w wyniku wniesienia protestu po stronie zamawiającego i wniósł w imieniu Konsorcjum o oddalenie protestu. W piśmie wskazano, że rysunek będący podstawą do obliczenia powierzchni membrany wykonanych przez M. S. (4), a na których to obliczeniach oparł się protestujący P. M. (1), został wykonany przez (...) Rynek (...) z W. i jest jedynie rysunkiem warsztatowym PW-01 wykroju membrany o charakterze pogładowym, dotyczy wyłącznie ukierunkowania i sposobu ułożenia brytów membranowych i nie został zwymiarowany i nie uwzględnia przestrzennego charakteru zadania, rzeczywistych odstępów pomiędzy poszczególnymi segmentami membrany jak i jej rozciągłości w czasie montażu, a więc nie może stanowić wiarygodnej podstawy do obliczenia powierzchni zadania wykonanego jako przestrzenna podwieszona konstrukcja linowa. W piśmie podniesiono też, że M. S. (4), jako jeden z projektantów tworzących projekt wykonawczy amfiteatru w P., złożyła swój podpis na projekcie, jednocześnie poświadczając, iż powierzchnia zadania opiewa na 4000 m², czyli więcej niż wymagana przez Zamawiającego w rozdziale V ust.2 pkt 6 SIWZ. Przedkłada stanowisko jednego z głównych twórców amfiteatru, pełniącego w czasie realizacji zadania funkcje nadzorcze i kontrolne – pana mgr inż. H. N. (1), który na prośbę Przystępującego dokonał wyczenia powierzchni zadania amfiteatru zrealizowanego jako podwieszana konstrukcja linowa i stwierdził jednoznacznie, że powierzchnia elementów membrany wynosi 3.850 m². Do pisma oskarżony M. G. (1) załączył 2 karty projektu budowlanego pismo H. N. (1), pismo firmy (...), decyzje o zatwierdzeniu projektu budowlanego, pismo W. R. oraz pismo Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. (dowód: pismo k. 106 - 120 w segregatorze żółtym z napisem (...))

W dniu 23 marca 2009 roku Zamawiający – Gmina M. P. działając na podstawie art. 183 ust. 2 ustawy Prawo Zamówień Publicznych oddalił protest Konsorcjum Firm (...) S.A. z siedzibą w P. – lider Konsorcjum, Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. w całości. W uzasadnieniu Zamawiający podtrzymał swoje stanowisko, iż oferta złożona przez Konsorcjum firm (...) S.A., (...) Sp. z o.o. spełnia postawiony przez Zamawiającego warunek, dotyczący: przed dniem 05.12.2008 r. a jeżeli okres działalności jest krótszy-w tym okresie, zrealizowania 1 obiekt o zadaniu wykonanym jako podwieszona konstrukcja linowa o powierzchni zadania minimum 3500 m² i 1 obiekt użyteczności publicznej o wartości nie niższej niż 40.000.000,00 zł. W uzasadnieniu wskazano, że Zamawiający zwrócił się do Konsorcjum firm: (...) S.A. i (...) Sp. z o.o. o wyjaśnienie na podstawie art. 26 ust. 4 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych i wykonawca złożył wyczerpujące wyjaśnienia wraz z zestawieniem powierzchni zadania membranowego, stanowiącego dowód spełnienia warunku, nadto wskazał na definicję zawartą w § 3 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz. U. z 2002 roku, Nr 75 poz. 690 z późn. zm.), podnosząc, że z dokumentów jakie załączył wykonawca w swoim przystąpieniu do postępowania toczącego się i wniesionego protestu po stronie Zamawiającego wynikało, iż w trakcie budowy budynku (...) w P. zachowane zostały wszelkie parametry konieczne do budowy budynku użyteczności publicznej. Rozstrzygnięcie protestu zostało podpisane przez oskarżonego T. C. (1) z upoważnienia Prezydenta Miasta P.. (dowód: rozstrzygnięcie protestu k. 2323 – 2329). Rozstrzygnięcie protestu zostało przesłane faksem, na dokumencie umieszczono adnotacje: „Proszę o potwierdzenie otrzymania pisma na nr (024)367 16 15”, odbiór pisma potwierdziła z ramienia (...) S.A. M. G. (3) (dowód: rozstrzygnięcie protestu k. 2327) oraz z ramienia (...) S.A. J. D. (dowód: rozstrzygnięcie protestu k. 2329 i nast. akt, k. 121 - 129 w segregatorze żółtym z napisem (...))

W dniu 26 marca 2009 roku (...) S.A. z siedzibą w P. wniosła do Gminy M. – P. o udostępnienie dokumentacji projektowej na zadanie inwestycyjne pod nazwą „Umocnienie skarpy wiślanej na odcinku od Hotelu (...) do Katedry wraz z budową Amfiteatru” w związku z planowanym przez (...) odwołaniem. Pismem z dnia 30 marca 2009 roku Gmina M. P. udostępniła upoważnionemu pracownikowi (...) żadaną dokumentację projektową. (...) zleciła za

pośrednictwem firmy (...) wykonanie opinii technicznej w przedmiocie ustalenia powierzchni zadaszania Amfiteatru przy ulicy (...) w P.. (dowód: pismo k. 625, zeznania świadka R. K. k. 619 – 621, zeznania B. L. (1) k. 626 - 627)

B. L. (2) przeprowadził wizję lokalną w obecności użytkownika lokalu, który udostępnił mu obiekt, po obejrzeniu dokumentacji technicznej stwierdził zgodność dokumentacji technicznej ze stanem rzeczywistym, przy czym nie dokonywał żadnych obmiarów, a następnie wydał opinię, w której stwierdził, że faktyczna powierzchnia zadaszania Amfiteatru przy ulicy (...) w P. wynosi 2.884,47 m². (dowód: zeznania świadka B. L. (2) k. 626 – 627)

Zgodnie z art. 184 ust. 2 Ustawy Prawo Zamówień Publicznych strony postępowania miały dziesięciodniowy termin na wniesienie odwołania, który biegł od dnia 23 marca 2009 roku i kończył się w dniu 2 kwietnia 2009 roku. W dniu 2 kwietnia 2009 roku adwokat Ł. W. z Kancelarii Adwokackiej w P., działający jako pełnomocnik Konsorcjum Firm: (...) S.A. z siedzibą w P. – lider Konsorcjum, Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. sporządził odwołanie od decyzji zamawiającego z dnia 23 marca 2009 roku o oddaleniu protestu w przedmiocie postępowania prowadzonego w trybie przetargu nieograniczonego prowadzonego pod nazwą „ (...) przy Placu (...) w P.”. W odwołaniu pełnomocnik Konsorcjum Firm wniósł o: uwzględnienie odwołania w całości nakazanie zamawiającemu unieważnienie decyzji o wyborze oferty nr 2 złożonej przez Konsorcjum firm; (...) SA. z siedzibą w (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. poprzez Wykluczenie tego wykonawcy z postępowania o udzielenie zamówienia, nakazanie zamawiającemu powtórzenia czynności badania oferty Konsorcjum i jej oceny pod względem spełnienia wymogów zawartych w SIWZ. W uzasadnieniu odwołujący podniósł, że wybrana przez zamawiającego oferta w najmniejszym nawet stopniu nie spełniała warunków i wymogów określonych w rozdziale V ust. 2 pkt. 6. Pełnomocnik odwołującego podniósł, że Konsorcjum firm: (...) Sp. z o.o. w załączniku nr 4 wskazało jako obiekt spełniający warunek dotyczący zadaszania wykonanego jako podwieszona konstrukcja linowa o powierzchni co najmniej 3500 m² – zamówienie pod nazwą „Umocnienie skarpy wiślanej na odcinku od Hotelu (...) do Katedry wraz z budową Amfiteatru”. Odwołujący podniósł, że w liście referencyjnym wskazano powierzchnię membrany zadaszania o wielkości 3,830,00 m² oraz powierzchnię zabudowy amfiteatru i zaplecza – 3.832m², natomiast M. S. (3), pełniąca w czasie prowadzenia prac funkcję projektanta i kierownika (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. na prośbę odwołującego wskazała powierzchnię 3.027,31 m² w rozwinięciu, co nie stanowiło powierzchni wystarczającej do spełnienia wymogów SIWZ. Ponadto w odwołaniu poddano w wątpliwość referencje udzielone przez Z. Prezydenta Miasta P., albowiem zadanie nie zostało ukończone w terminie. Odwołujący podniósł, że zamawiający niesłusznie uwzględnił argumenty przystępującego do protestu oddalając protest, powierzchnia pokrycie membrana nie odpowiada wielkości zadaszania, zaś treść pisma formy (...) H. Namiotowe nie jest wiarygodna, gdyż firma ta nie dokonywała jakichkolwiek obliczeń powierzchni gotowego zadaszania, a jedynie świadczyła usługi wykonawcze. Odwołanie powyższe zostało nadane w placówce pocztowej w dniu 2 kwietnia 2009 roku. (dowód: odwołanie k. 2316 – 2322, k. 97 – 105 w segregatorze żółtym z napisem (...))

Faksem odwołanie zostało przesłane do Urzędu Miasta P. w dniu 03 kwietnia o godzinie 12:18. (dowód: odwołanie k. 97 w segregatorze żółtym z napisem (...))

W dniu 3 kwietnia 2009 roku oskarżony T. C. (1) działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. na podstawie art. 184 ust. 3 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo Zamówień Publicznych zawiadomił Konsorcjum Firm (...) S.A. z siedzibą w (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., iż w dniu 02 kwietnia 2009 roku w postępowaniu przetargowym na (...) przy Placu (...) w P. zostało wniesione odwołanie przez Konsorcjum (...) S.A. z siedzibą w P. i Przedsiębiorstwo (...) – (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B.. Oskarżony T. C. (1) działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. wezwał Konsorcjum Firm do wzięcia udziału w postępowaniu odwoławczym. W dniu 6 kwietnia 2009 roku oskarżony M. G. (1) uczynił na piśmie adnotację o odebraniu pisma poprzez podpisanie się i napisanie daty. (dowód: odwołanie k. 96 w segregatorze żółtym z napisem (...))

W dniu 7 kwietnia 2009 roku Urząd Zamówień Publicznych poinformował Urząd Miasta P. o wpłynięciu odwołania przez Konsorcjum Firm (...) S.A. z siedzibą w P. i Przedsiębiorstwo (...) – (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. i wniósł o niezwłoczne dostarczenie kopii dokumentacji postępowania. Żądana dokumentacja została przesłana w dniu 10 kwietnia 2009 roku. (dowód: pismo k. 83, 84 w segregatorze żółtym z napisem (...))

W dniu 3 kwietnia 2009 roku została zawarta umowa nr (...)I/Z/728/09 pomiędzy Gminą – Miasto P. – Zamawiającym, a (...) S.A. (Liderem Konsorcjum) i (...) Sp. z o.o. – jako Konsorcjum Firm. Na mocy umowy, w wyniku rozstrzygniętego przetargu nieograniczonego, Zamawiający powierzył, a Wykonawca zobowiązał się do zrealizowania zgodnie z dokumentacją projektową i specyfikacją techniczną wykonania i odbioru robót budowlanych zadania pn. Budowa (...) przy placu (...) w P.. Zgodnie z par. 2 umowy integralnymi częściami składowymi umowy stanowiły: oferta Wykonawcy, specyfikacja istotnych warunków zamówienia, dokumentacja projektowa, specyfikacja techniczna wykonania i odbioru robót budowlanych. Na przedmiot umowy określony w § 1 składały się zakresy robót (elementy rozliczeniowe), stanowiące odrębne przedmioty odbioru określone wraz z ich wartościami ryczałtowymi i terminami wykonania we wstępnym harmonogramie rzeczowo – finansowym opracowanym przez Wykonawcę i załączonym do oferty. Szczegółowy harmonogram rzeczowo-finansowy miał zostać opracowany przez Wykonawcę robót w ciągu 10 dni, licząc od dnia podpisania umowy i dostarczony do akceptacji Zamawiającego pod rygorem kar umownych i miał stanowić załącznik do umowy. Na mocy postanowień umowy strony ustaliły, że obowiązującą ich formą wynagrodzenia zgodnie ze specyfikacją istotnych warunków zamówienia oraz ofertą Wykonawcy wybraną w trybie przetargu nieograniczonego będzie wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości brutto 100.121.021,87 w tym: wartość netto 82 066 411,37 zł, podatek VAT – 22%. Wynagrodzenie miało obejmować wszystkie roboty budowlano-montażowe objęte dokumentacją projektową dostawę, montaż urządzeń, rozruch technologiczny, koszty zapewnienia serwisu na dostarczone urządzenia oraz wszelkie inne koszty wynikające z realizacji obowiązków do których zobowiązał się Wykonawca zgodnie z treścią § 5 niniejszej umowy, włącznie z opłatami wszystkich świadczeń na rzecz usługodawców (opłaty za wodę, energię, badania wskaźnika zagęszczenia gruntu, obsługę geodezyjną, itp.), koszt ubezpieczenia inwestycji oraz roczną pielęgnację zieleni. (dowód: umowa k. 2281 – 2292, k. 21 - 61 w segregatorze żółtym z napisem (...))

W dniu 03 kwietnia 2009 roku (...) S.A. z siedzibą w P. przekazała na konto Urzędu Miasta P. kwotę 1.501.815,53 złotych tytułem zabezpieczenia należytego wykonania umowy zgodnie z par. 17 umowy. (dowód: polecenie przelewu k. 2294)

Postanowieniem z dnia 17 kwietnia 2009 roku Krajowa Izba Odwoławcza po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 17 kwietnia 2009 roku odwołania wniesionego przez Konsorcjum Firm (...), Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o., i (...) Sp. z o.o., od rozstrzygnięcia przez zamawiającego Gmina M. P. odrzuciła odwołanie. W uzasadnieniu postanowienia wskazano, że Odwołujący otrzymał rozstrzygnięcie protestu dokonane przez Zamawiającego w dniu 23 marca 2009 r., zatem od tej daty należy liczyć dziesięciodniowy termin na wniesienie odwołania, wskazany w art. 184 ust. 2 ustawy pzp, odwołanie od rozstrzygnięcia protestu zostało nadane w placówce pocztowej do Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych i do Zamawiającego w dniu 2 kwietnia 2009 r., tj. w ostatnim dniu terminu. W uzasadnieniu postanowienia wskazano, że odwołujący oświadczył, iż w tym samym dniu w godzinach pomiędzy 21 a 23 podjął nieskuteczne próby nadania treści odwołania drogą faksową, jednakże nie posiada dowodu na potwierdzenie powyższego. Krajowa Izba Odwoławcza wskazała, że odwołanie zostało skutecznie nadane faksem w dniu 3 kwietnia 2009 r. to jest po upływie terminu. Zdaniem Krajowej Izby Odwoławczej zgodnie z oświadczeniem Zamawiającego, kopia odwołania wpłynęła do Zamawiającego w dniu 6 kwietnia 2009 r., zamawiający, po upływie dziesiątego dnia na wniesienie odwołania, nie powziawszy wiadomości o skierowaniu odwołania drogą pocztową i nieudanych próbach jego nadania drogą taksową zawarł umowę z wykonawcą, którego ofertę wybrał jako najkorzystniejszą, a działanie to było w pełni uprawnione. (dowód: postanowienie Krajowej Izby Odwoławczej k. 2309 – 2315)

W dniu 08 kwietnia 2009 roku przesłano do publikacji w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej ogłoszenie o udzieleniu zamówienia na budowę (...) Widowskiej przy Placu (...) w P.. Jako całkowitą końcową wartość zamówienia wskazano kwotę 100.121.021,87 złotych. W dziale: informacje na temat wartości zamówienia jako początkową szacunkową całkowitą wartość zamówienia wskazano wartość 116.943.322,80 złotych bez VAT, jako całkowitą końcową wartość zamówienia wskazano kwotę 82.066.411,37 złotych bez VAT. (dowód: ogłoszenie k. 2298 – 2308,).

W trakcie postępowania przetargowego w Urzędzie Miasta P. panowała nerwowa atmosfera, oskarżony T. C. (1) był podenerwowany. Oskarżony T. C. (1) i oskarżony T. G. – przedstawiciel firmy (...) S.A. kontaktowali się z sobą, rozmowy odbywały się przy zamkniętych drzwiach, często na te spotkania przychodziła M. S. (1) (dowód: zeznania J. M. (1) k. 121 t. 1, zeznania A. Ś. k. 328 v t.2).

Oskarżony T. C. (1) i M. G. (1) weszli w porozumienie i oskarżony T. C. (1) przekazywał oskarżonemu M. G. (1), który był przedstawicielem (...) SA z siedzibą w P. mu istotne informacje dotyczące postępowania o zamówienie publiczne, oskarżony T. C. (1) przyjął jako wiarygodne - bez podjęcia dodatkowych czynności polegających na bezstronnym wyjaśnieniu - spełnienie przez firmę (...) wymogu SIWZ w zakresie doświadczenia polegającego na wybudowaniu obiektu o zadaszaniu wykonanym jako podwieszona konstrukcja linowa o powierzchni zadaszania minimum 3500 m kw. i niezasadnie oddalił protest (...) SA, a następnie utrudniał złożenie odwołania spółce (...) SA od decyzji o oddaleniu protestu, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez Spółkę (...).

W tym miejscu uzasadnienie sporządzono w dalszej części w formie niejawniej.

II. Wyjaśnienia oskarżonych.

Oskarżony T. C. (1) przesłuchany po raz pierwszy w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do winy (k. 1431 t. 8). Oskarżony wyjaśnił, że jeśli chodzi o zarzut przyjęcia pieniędzy od wykonawców w 2006 roku to okoliczność taka nie miała miejsca w związku z imieninami, gdyż nigdy przedstawiciele firm nie byli zapraszani na imieniny, ani nie przychodzili sami. Oskarżony wskazał, że obchodził w pracy imieniny, było to wewnątrz wydziału, często przychodzili dyrektorzy innych wydziałów, nigdy nie przychodzili przedstawiciele wykonawców. Oskarżony podniósł w toku przesłuchania, że kiedyś przypadkowo - było to chyba 2 lata temu - przypadkowo T. D. (1) będąc w urzędzie przyszedł do niego i złożył mu życzenia, poczęstował go słodyczami, a oskarżony T. D. (1) żadnego prezentu mu nie wręczył. Oskarżony wyjaśnił, że taki fakt, jak przedstawiony w zarzucie pierwszym nigdy nie miał miejsca. Oskarżony potwierdził fakt sytuacji z kopertą i wskazał, że była to kwota rzędu 3000-4000 zł i o ile sobie przypomina, to prawdopodobnie tego samego dnia dokonywał wypłaty pieniędzy z banku, albo może miał wpłacać i nie była to żadna łapówka. Oskarżony podał, że być może nieświadomie wrzucił tę kopertę z pieniędzmi do torbki z alkoholem, a torba nie była schowana, stała przy jego biurku. Podniósł również, że gdyby to była łapówka, schowałby ją, a nie pozostawił na widoku. Oskarżony wskazał także, że często pożyczał pieniądze różnym osobom - w tym M. S. (1), a więc mogło się zdarzyć, że będąc na imieninach oddał mu te pieniądze wraz z alkoholem. Oskarżony wyjaśnił, że kategorycznie oświadcza, że nie była to łapówka. Nadto oskarżony wyjaśnił, że przedstawiciele żadnej z firm nie uczestniczyli w imieninach, a on nie przyjmował korzyści od wykonawców. Oskarżony wskazał, że raz czy dwa otrzymał od pracownika V., raz chyba od G. L. lub jego pracownika - kosze ze słodyczami, może też butelkę z alkoholem, było to z okazji Świąt Bożego Narodzenia i on tymi słodyczami częstował pracowników wydziału, nie zabierał ich do domu, alkohol może brał do domu, a może wypił na miejscu z pracownikami. Oskarżony podał także, że w pewnym momencie zakazał takich praktyk, ponieważ uznał, że może to budzić jakieś wątpliwości. Oskarżony wyjaśnił także, że na pewno nie była to kwota 20 000 zł oraz że wiadomym mu jest pracownicy z wydziału widziały kopertę z pieniędzmi, były przesłuchiwane na Policji i rozmawiały między sobą na ten temat. Oskarżony podał, że on z pracownikami ten temat nie rozmawiał. Odnośnie zarzuczonego mu drugiego czynu oskarżony wyjaśnił, że wiosną 2008 roku, rozmawiając z T. D. (1) dowiedział się, że będzie kupował nowy samochód na firmę, natomiast V. zostanie sprzedane do serwisu (...). Jak wskazał oskarżony wówczas zapytał się oskarżonego T. D. (1), czy będzie mógł odkupić ten samochód, T. D. (1) stwierdził, że nie widzi problemu, natomiast w pewnym momencie G. W., który był właścicielem firmy, był niechętny transakcji ze względu na pracę oskarżonego i możliwe plotki na mieście. Oskarżony wskazał, że T. D. (1) poznał o ile dobrze pamięta przez G. L., obaj są jego kolegami, z oskarżonym T. D. (1) widywał się na imprezach zewnętrznych, natomiast nie odwiedzał się w domach, natomiast w G. L. utrzymuje sporadyczne kontakty, częściej widując żony niż oskarżony z G. L.. Oskarżony wskazał, że rozumie oskarżonego T. D. (1), że nie chciał mu odmówić sprzedaży samochodu, jemu samochód bardzo się spodobał. Oskarżony podał także, że w roku 2008 Euro było po 3 złote, a dolar po 2 złote, dużo tego typu samochodów sprowadzono ze USA, a ceny samochodów wahały się od 40.000 do 60.000 zł. Oskarżony podał w wyjaśnieniach, że chciał kupić samochód, wiedząc, że był to samochód zakupiony

w Polsce, serwisowany oraz szanowany oraz że T. D. (1) zaproponował, że sprzeda ten samochód swojemu koledze, natomiast on odkupi go od niego. Oskarżony wyjaśnił, że cena została przez nich ustalona na portalu internetowym Allegro i byli zdziwieni, że te samochody są w tak niskiej cenie, bo podobny samochód znaleźli za 48.000 - 49.000 zł i taką cenę ustalili. Oskarżony podał, że T. D. (1) dokonał sprzedaży samochodu J. S. (1), którego wówczas oskarżony nie znał, gotówkę w wysokości 48.000-49.000 zł - dał nie J. S. (1), lecz T. D. (1) i było to wcześniej niż zarejestrował samochód, prawdopodobnie w lipcu. Oskarżony podał, że wziął samochód od J. S. (1), który go zarejestrował na siebie i wówczas zapłacił pieniądze T. D. (1). Oskarżony wskazał, że nie wie jak T. D. (1) rozliczał się z J. S. (1), zaś on około września zarejestrował go po formalnym zakupie od J. S. (1). Oskarżony wyjaśnił, że J. S. (1) nie płacił żadnych pieniędzy, samochód był ubezpieczony chyba na J. S. (1), on płacił za polisę miejscowości pod K. u agenta (...). Oskarżony podał także, że nie pamięta wartości na jaką ubezpieczony został samochód i kategorycznie zaprzeczył, aby samochód ten miał być łapówką, ponieważ była to sprzedaż. Oskarżony podał także, że wcześniej sprzedał swój samochód A. (...) za około 20.000 -25.000 zł, zwiększył też posiadany wcześniej kredyt w Banku (...) do kwoty chyba 40. 000 zł, a kredyt ten jest spłacany z konta żony w tym samym banku. Odnosząc się do trzeciego zarzutu oskarżony wyjaśnił, że rzeczywiście uczestniczył w wyjeździe, był to wyjazd grupowy nurków wraz z rodzinami, dowiedział się, że T. D. (1) wraz z R. W. (1) i J. S. (1) wyjeżdżają na nurkowanie, chciał spróbować nurkowania i zaproponował T. D. (1), że jeżeli będzie miejsce, to może z nim pojechać, bo chciał spróbować nurkowania, wcześniej tego nie robił. Oskarżony wyjaśnił, że T. D. (1) zadzwonił do K. D. (1), który był organizatorem i zapytał o miejsce. Oskarżony wskazał, że kiedy okazało się, że jest wolne miejsce musiał szybko zapłacić i T. D. (1) stwierdził, że K. D. (1) będzie u niego i aby przyniósł pieniądze do niego i on się rozliczy z K. D. (1) w jego imieniu. Oskarżony podał, że przypuszcza, że T. D. (1) miał płacić za R. W. (1). Oskarżony podał, że chyba następnego dnia dał pieniądze T. D. (1) i on zapłacił w jego imieniu. Oskarżony podał, że R. W. (1) znał wówczas z widzenia, nie przyjaźnił się z nim, R. W. (1) nie fundował mu żadnego wyjazdu, a on pojechał do Egiptu za swoje pieniądze. Oskarżony na pytanie przesłuchującego wskazał, że nie było takiej sytuacji, aby ustawiał przetargi pod jakąkolwiek firmę, w tym (...) W., dokumenty przetargowe były wielokrotnie sprawdzane przez Urząd Zamówień Publicznych, R., NIK oraz (...) i nie wykazano żadnych nieprawidłowości, nigdy, ani w trakcie ani przed wdrożeniem postępowania, nie przekazywał żadnym wykonawcom informacji o kosztorysach inwestorskich czy innych szczegółach zamówień, mogło być tak, że udzielał krótkich informacji na temat bieżącego etapu postępowania np. złożonych protestach czy odwołaniach. Oskarżony wyjaśnił także, że nigdy nie wyłączał się od postępowania, w subiektywnej ocenie każdej osoby wykonującej czynności jest stwierdzenie istnienia okoliczności na potrzeby wyłączenia się, a on nigdy nie stwierdził, że jego znajomość mogła być na tyle zażyła, żeby spowodować nieobiektywne podejście do pracy. Oskarżony podał także, że w przypadku firm (...), W. i V. byłem bardziej dokładny niż w przypadku innych wykonawców, znajomość z ww. osobami powodowała nawet bardziej ostrą interpretację przepisów w przypadku rozbieżności interpretacyjnych. Oskarżony wskazał także, że zna M. G. (1) jako właściciela firmy startującego w przetargach, nie utrzymywał z nim żadnych prywatnych kontaktów, a M. G. (1) do każdego zwracał się na „ty”. Przesłuchany po raz kolejny (k. 1437 - 1438 t. 8) oskarżony T. C. (1) nie przyznał się do winy, podtrzymał poprzednie wyjaśnienia, dodał, że śledztwo nie było tajemnicą w Urzędzie Miasta P., po pierwszym wezwaniu informował swojego przełożonego Prezydenta Miasta P. o wszystkich sytuacjach, przez półtora roku była zbierana dokumentacja przetargowa, więc cały Urząd wiedział o zaistniałej sytuacji i prowadzonym śledztwie. Przesłuchany po raz trzeci oskarżony T. C. (1) (k. 1841 – 1846 t. 9) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, podtrzymał dotychczas złożone wyjaśnienia. Odpowiadając na pytania Prokuratora wyjaśnił, że nigdy nie wnikał, kto był według dokumentów właścicielem samochodu V., zawsze nim jeździł T. D. (1), więc traktował, że stanowi on jego własność, nie widział, aby ktokolwiek inny poza T. D. (1) nim jeździł. Wyjaśnił, że prawdopodobnie ten pojazd został zakupiony przez T. D. (1) jako nowy, a samochód ten chciał kupić z trzech powodów, bo zawsze chciał mieć większy samochód typu (...), z uwagi na to, że w 2008 roku dolar był po 2 zł i euro po 3 zł, było dużo tego typu samochodów ściągniętych z USA i ich cena była niska, co powodowało, że była okazja do taniego nabycia samochodu oraz z uwagi na stan techniczny samochodu T. D. (1), ponieważ ten samochód był bezwypadkowy, miał może tylko kiedyś jakieś zarysowanie lakieru, T. D. (1) dbał o samochód. Oskarżony wyjaśnił, że nie słyszał, aby w tym samochodzie były jakieś poważne awarie, a z prasy motoryzacyjnej wie, że był to udany model i bezpieczny. Oskarżony wyjaśnił, że samochód ten był przeznaczony dla jego żony, nie wie, czy miał gwarancję na nadwozie, pojazd był serwisowany w autoryzowanej stacji, gdzieś w W.. Oskarżony podał, że około 2 - 3 miesięcy przed sprzedażą T. D. (1) mówił, że zamierza ten samochód zostawić u dealera w rozliczeniu za nowy i oskarżony

zapropował, że skoro chce sprzedać samochód to on może od niego odkupić. W swoich wyjaśnieniach oskarżony podał, że T. D. (1) nie zaprzeczył, a ceny wówczas nie uzgodnił z T. D. (1). Oskarżony nadto podał, że T. D. (1) zamówił drugi samochód, rozważał zakup drugiego samochodu marki V., ale ostatecznie kupił samochód marki A. i kiedy otrzymał ten samochód to doszło do sprzedaży V.. Oskarżony podał także, że nie wie, czy T. D. (1) był upoważniony do podjęcia decyzji o zbyciu tego samochodu, jego teść nie bardzo chciał, by samochód kupił oskarżony, bo mówił, że to nie wypada, że źle to byłoby odebrane przez opinię publiczną. Oskarżony wyjaśnił, że w lipcu 2008 roku z T. D. (1) ustalił cenę sprzedaży, była to cena rynkowa w oparciu o ogłoszenia internetowe i w tym dniu kiedy odbierał samochód nie płacił za niego, ale po krótkim czasie od tego dnia pieniądze dał T. D. (1), chyba w jego firmie, choć dokładnie tego nie pamięta i nikogo nie było przy tym fakcie, nie pamięta, czy T. D. (1) liczył pieniądze, które mu dał. Oskarżony podał, że to był krótki okres od przekazania mu samochodu do oddania pieniędzy T. D. (1), nie pamięta ile to było czasu, czy były to dni, czy tygodnie. Oskarżony podał, że z tego co pamięta to kupił ten samochód latem i latem za niego zapłacił, nie pamięta, czy to były jeszcze wakacje, gdy oddał te pieniądze, pogoda była letnia. Oskarżony wyjaśnił, że z tego co pamięta to było to zanim zarejestrował na siebie samochód. Oskarżony nadto podał, że był przygotowany finansowo na zakup tego samochodu już w lipcu 2008 r., ale nie przekazał pieniędzy w momencie odbioru pojazdu, bo T. D. (1) nie żądał tego od razu, samochód nie był jeszcze formalnie jego, lecz J. S. (1). Oskarżony wyjaśnił, że umówił się z T. D. (1), że rozliczą się wkrótce i od razu mówił T. D. (1), że jest przygotowany na rozliczenie, a T. D. (1) odpowiadał „OK.”, że się kiedyś umówią na rozliczenie. Oskarżony wskazał też, że nie pamięta, czy inicjatywa przekazania w końcu tych pieniędzy wyszła od T. D. (1), czy też od niego, ale podejrzewa, że od niego. Oskarżony T. C. (1) wyjaśnił również na okoliczność pieniędzy, które miał przeznaczone na zakup samochodu i podał, że pieniądze na ten samochód miał z zaciągniętego kredytu w (...) w P., kredyt zaciągnął na przełomie czerwca i lipca 2008 r. na wspólne konto z żoną, był to kredyt gotówkowy w kwocie ok. 30 - 40 000 zł, a nadto sprzedął swój samochód A. (...) w połowie czerwca 2008 roku, pojazd z roku 2000, sprzedał go za 25 000 zł. Oskarżony podał, że za ten samochód pieniądze miał w banku, albo (...), albo (...), miał też odłożone pieniądze - ok. 20-30.000 zł w domu, pieniądze odłożył poprzez wypłaty z konta, z pensji, z dzierżawionego gospodarstwa rolnego. Oskarżony wyjaśnił, że dzierżawił to gospodarstwo rolne o pow. 8 ha we wsie S. k. W., w prowadzeniu gospodarstwa pomagała mu siostra D. W., maszyny rolne posiadała siostra. Oskarżony wyjaśnił, że zyski z gospodarstwa były jego, pomagał siostrze, w gospodarstwie uprawia warzywa, kwiaty, zioła oraz że jego siostra pilnuje gospodarstwa, czasem zatrudniała kogoś dorywczo do pomocy. Oskarżony podał, że odkładał pieniądze z tego gospodarstwa i trzymał je w domu, nie wpłacał ich na konto. Oskarżony nadto wyjaśnił, że ma dziecko wymagające rehabilitacji, więc musiał się liczyć się z nagłymi dodatkowymi wydatkami, więc dlatego wziął kredyt w banku, kredyt z banku (...) wypłacił częściowo w gotówce. Oskarżony także wyjaśnił, że nie pamięta z których pieniędzy dokładnie pochodziła suma, którą dał T. D. (1), w jakiej części z kredytu, w jakiej ze sprzedaży A., a w jakiej z oszczędności posiadanych w domu, nie przywiązuje wagi do takich rzeczy oraz nie kojarzy, aby w roku 2008 wraz z żoną, z którą ma wspólność ustawową miał inne kredyty w bankach. Oskarżony T. C. (1) także podał, że fakturę od J. S. (1) z tego co pamięta miał na kwotę 48.500 zł, a T. D. (1) dał 49.000 zł, nie dawał żadnych pieniędzy J. S. (1), nie wie czy T. D. (1) przekazał J. S. (1) jakies pieniądze za pośrednictwem, nie pytał ich o to. Oskarżony T. C. (1) nie potrafił wyjaśnić na pytanie Prokuratora skąd na fakturach są inne kwoty, wyjaśnił, że nie wnikał nigdy w rozliczenia między T. D. (1), a J. S. (1). Oskarżony wyjaśnił także, że w siedzibie firmy (...) odwiedzał T. D. (1), a nie G. W., z którym nie utrzymywał kontaktów towarzyskich. Podał także, że jeśli chodzi o reprezentowanie firmy przed Urzędem Miasta P. w postępowaniu o zamówienie publiczne to dokumenty podpisywał wyłącznie właściciel G. W., w negocjacjach występował również on osobiście, zazwyczaj sam, czynności związane ze składaniem dokumentów, uzupełnianiem ich, dowiadywaniem biegu postępowań wykonywali pracownicy firmy. Oskarżony wyjaśnił, że nie wie, czy w firmie (...) była osoba zajmująca się zamówieniami publicznymi, nie kojarzy, aby T. D. (1) zajmował się takimi czynnościami, zaś R. W. (1) z tego co wie nie pracował w tej firmie, miał jakąś swoją firmę produkującą okna. Oskarżony podał, że firma (...) startowała w wielu przetargach i teoretycznie na 20 przetargów wygrywała 2 – 3 postępowania. Oskarżony podał, że nie pamięta szczegółów postępowań dot. demontażu i budowy oświetlenia przy ul. (...) w P. oraz przy ul. (...) w P., oraz że nie było takiej możliwości, aby przy opracowaniu SIWZ ustawiano tak specyfikacje, aby oferta firmy (...) była najkorzystniejsza. Oskarżony wskazał, że w postępowaniach przetargowych jedynym kryterium była wyłącznie cena i że wymagano doświadczenia w wykonaniu przynajmniej jednej roboty o wartości zbliżonej (nawet niższej wartości) od zamawianej. Oskarżony wskazał także, że (...) z B. pod nadzorem Prokuratury Apelacyjnej w Poznaniu prowadziło postępowanie dotyczące podejrzeń o preferencje firmy (...) i postępowanie to umorzono.

Oskarżony wyjaśnił także, że z T. D. (1) utrzymywał wyłącznie kontakty towarzyskie, rzadko spotykał się z nim, więc dlatego rozmawiał z nim przez telefon, nawet w pracy, ma dużo zajęć w domu, więc nie mam czasu na znajomych i przyjaciół. Oskarżony wskazał, że w pracy dzwoni do znajomych i kolegów, co go odstresowuje, ale rozmowy te nie dotyczyły jego spraw służbowych. Oskarżony podał także, że nie było takiej sytuacji, aby T. D. (1) uzależniał sprzedaż samochodu od jakiegokolwiek jego decyzji w związku z postępowaniami o zamówienie publiczne, ani nie było tak, aby T. D. (1) chciał aby się w jakikolwiek sposób odwdzińczył mu oskarżony za sprzedaż tego samochodu. Oskarżony wskazał też, że nie wie, czy G. W. dowiedział się, że to on kupił samochód, a samochodem jeździła żona, nie docierały też do niego żadne plotki na ten temat, wyjaśnił również, że nie wie, czy pracownicy Urzędu Miasta wiedzieli o tym, ani czy się domyślali. Oskarżony T. C. (1) wskazał, że poinformował Prezydenta Miasta o fakcie kupna samochodu, gdy pracownicy Wydziału dostali wezwania na Policje, a z rozmów pracowników wynikało, że dopytywano ich o jego osobę i domyślił się, że może chodzić o samochód. Oskarżony wyjaśnił, że zaoferował dymisję jesienią 2009 roku, nie pamięta, czy mówił prezydentowi o J. S. (1), a Prezydent oświadczył mu, że ma do niego zaufanie. Oskarżony podał także, że nie pamięta, czy mówił Prezydentowi o wycieczce do Egiptu, ale raczej nie, bo nie traktował tego jako czegoś negatywnego i że nie pamięta, czy mówił Prezydentowi Miasta o pieniądzach, które widziały u niego pracownicy Wydziału. Oskarżony wyjaśnił też, że urządzenie zakupione w firmie (...) jest urządzeniem kosmetycznym, nie służy do mikroderambrazji, lecz drenażu limfatycznego, wykonuje masaże ciała, pobudza mięśnie i układ nerwowy i kupiłem je do rehabilitacji córki, zapłacił za nie gotówka ok. 23.000 - 24 000 zł, ale nie pamięta daty zakupu. Oskarżony podał, że urządzenie zostało zakupione kosztem odmowy wielu rzeczy i oszczędzaniu na ubraniach, jedzeniu i innych wydatkach oraz że pieniądze przeznaczone na ten cel były przechowywane w domu, a nie w banku. Oskarżony wyjaśnił też, że jeśli było go stać na wakacje, to wyjeżdżał, jeśli nie to jechał na krótko oraz, że na R. pojechał na tydzień, bo nie było go stać na dwutygodniowy wyjazd oraz że zawsze to było wyrzeczenie i wyjeżdżał na wakacje zamiast np. remontować kuchnię. Oskarżony podał także, że wyjazdy na nurkowanie nie obciążały budżetu rodziny, wyjazd do Egiptu w stosunku do innych wydatków to nie była wysoka cena, to było ok. 1800-1900 zł, zaś wyjazdy i pobyty w hotelach zdarzały się raz na pół roku, czy kwartał, wyjeżdżał z żoną i nie kojarzy, aby z nimi jeździł T. D. (1). Oskarżony dodał, że raz w hotelu w M. przypadkowo spotkał T. D. (1), który był tam służbowo z jakiegoś stowarzyszenia lub izby. Oskarżony wskazał też, że kurs nurkowy robił u (...), który ma chyba nazwisko S., kurs kosztował ok. 1000 zł, za kurs płacił sam. Na pytania obrońcy oskarżony wskazał, że przed kwietniem - czerwcem 2008 roku również często dzwonił z pracy do T. D. (1) oraz że wyjazdy z żoną do hoteli, w tym jeden raz do M. były to wyjazdy weekendowe, po promocyjnych cenach, które wyszukał w Internecie. Przesłuchany po raz czwarty (k. 2619 t. 13) i piąty (k. 3794 t. 19) w toku postępowania przygotowawczego oskarżony T. C. (1) nie przyznał się do winy i odmówił składania wyjaśnień. Przesłuchany w toku postępowania sądowego (k. 4272 t. 22) oskarżony T. C. (1) nie przyznał się do winy i odmówił składania wyjaśnień oraz odpowiedzi na pytania. Obszerne wyjaśnienia oskarżony złożył na rozprawie (k. 5125v i nast. t. 26). Oskarżony ponownie nie przyznał się do zarzuconych mu czynów, wskazał na podobne argumenty jak w postępowaniu przygotowawczym i w sposób szczegółowy odniósł się do każdego z zarzutów nieprawidłowości w poszczególnych postępowaniach przetargowych oraz do opinii biegłego.

Oskarżony T. D. (1) przesłuchany po raz pierwszy w toku postępowania przygotowawczego (k. 1422 – 1425 t. 7) nie przyznał się do winy i wyjaśnił, że samochód, który kupił T. C. (1) był własnością firmy (...), zaś on był przez 5 lat jego użytkownikiem. Oskarżony wyjaśnił, że T. C. (1) wyraził chęć kupna tego samochodu, gdy będzie on sprzedawany, zaś G. W. nie chciał zgodzić się tą transakcją. Oskarżony T. D. (1) wskazał, że firma (...) przegrała dwa arbitraże na korzyść konkurencyjnych firm i (...) nie lubił T. C. (1), miał do niego uraz. Oskarżony wyjaśnił, że chcąc oszukać właściciela firmy i samochodu wymyślił transakcję przez firmę (...), została wystawiona faktura na firmę (...) oraz że powiedział, że samochód odprowadzi, a następnie firma (...) sprzedała ten samochód T. C. (1). Oskarżony podał, że kwotę wartości samochodu ustalił z T. D. (1) na podstawie ogłoszeń w Allegro oraz w gazetach (...) i z tego co sobie przypomina kurs dolara był na poziomie 2,90 zł i sporo takich samochodów sprowadzono wówczas z USA. Oskarżony podał, że z tego co pamięta T. C. (1) przywiózł mu pieniądze bezpośrednio do firmy po około półtora miesiąca od chwili transakcji, to była kwota 28 000 zł i to jest na fakturze, którą ma firma (...), a oryginał ma pewnie T. C. (1). Oskarżony wskazał, że opóźnienie w płatności T. C. (1) tłumaczył staraniem się o kredyt oraz że pieniądze zawiózł osobiście do firmy (...), z uwagi na fakt, że T. C. (1) nie znalazł jeszcze J. S. (1). Oskarżony podał też, że T. C. (1) odebrał samochód dzień lub dwa po wystawieniu faktury dla firmy (...), a firma (...) nie użytkowała tego samochodu. Oskarżony wyjaśnił,

że pieniądze, które zawiózł do firmy (...) na drugi dzień zostały przelane przez nią na konto firmy (...) oraz że wie, że firma (...) wysłała ponaglenie do firmy (...) o uiszczenie zapłaty. Oskarżony podał w wyjaśnieniach, że T. C. (1) chciał kupić ten samochód, bo mu się podobał, był to zadbany, bezwypadkowy samochód, samochód nie śmierdział dymem. Oskarżony wyjaśnił, że T. C. (1) poznał na oficjalnych spotkaniach organizowanych przez Bank (...) SA około roku 2006-2007 i było to ich pierwsze spotkanie, kolejny raz spotkał T. C. (1) na urodzinach syna G. L. i wówczas zaczęli się kolegować, chociaż nigdy nie bywali u siebie w domu. Oskarżony wyjaśnił także, że nie wręczał żadnych prezentów T. C. (1), spotykał się z nim z reguły w godzinach pracy, był z T. C. (1) na wyjeździe nurkowym z grupą badającą 36 osób z (...) klubów nurkowych, raz był w gronie kilku rodzin na wyjeździe sylwestrowym nad morzem w D. lub D.. Na pytanie Prokuratora oskarżony podał, że jego spotkania z T. C. (1) odbywały się z reguły w jego biurze, a oskarżony T. C. (1) przyjeżdżał do niego na kilkanaście minut, rozmawiali o nurkowaniu. Oskarżony podał także, że był kilka razy w miejscu pracy T. C. (1), ale było to sporadycznie i związane to było z oficjalnymi wystąpieniami związanymi z postępowaniami, przeglądał np. oferty konkurencji. Oskarżony podał, że T. C. (1) nie przekazywał mu żadnych informacji na temat kosztorysów inwestorskich, czy innych szczegółów zamówień, przebiegu postępowań czy działań konkurencji, nie dawał mu żadnych prezentów, nie przypomina sobie, aby uczestniczył w jakichkolwiek imprezach organizowanych w Urzędzie Zamówień Publicznych z tytułu świąt czy imienin. Oskarżony wyjaśnił, że obchodzi imieniny w grudniu, a T. C. (1) chyba we wrześniu, ale nie jest tego pewien, składał mu życzenia telefonicznie, a oskarżony T. C. (1) składał jemu życzenia również w tej formie. Oskarżony podał także, że na wyjazd nurkowy do Egiptu pojechał wraz z R. W. (1), T. C. (1), J. S. (1), J. Ś. (1), K. D. (1), była to grupa osób z klubu nurkowego N., pozostali uczestnicy byli z innych klubów. Oskarżony wskazał, że wycieczka z tego co pamięta kosztowała około 1700 zł, gotówkę przekazał R. W. (1), a on miał zapłacić K. D. (1), którego biuro organizowało tę wycieczkę i nie wie jak pozostali płacili, w tym T. C. (1), oraz że absolutnie mu tego wyjazdu nie fundował. Oskarżony podał też, że za pobyt w D. każdy płacił za siebie. Oskarżony wyjaśnił także, że zna M. G. (1), byłego prezesa firmy (...), który był też członkiem P. Łoży (...), której jest dyrektorem. Oskarżony wskazał, że nie utrzymywał z nim bliższych kontaktów i nie wie nic na ten temat, by oskarżony T. C. (1) utrzymywał z nim bliższe kontakty. Oskarżony po raz kolejny wskazał, że nie wręczał nigdy żadnych pieniędzy T. C. (1), nie fundował żadnych wycieczek ani pobytów w hotelu, nie dawał mu żadnych prezentów i nie wie, aby T. C. (1) od kogokolwiek otrzymywał prezenty, pieniądze czy też miał by mieć fundowane wycieczki. Oskarżony nadto wskazał, że T. C. (1) nigdy nie ustawiał przetargów pod firmę (...) ani w żaden nie okazywał jej przychylności, nie wie na temat okazywania przez T. C. (1) przychylności innym firmom oraz na ile bliskie były kontakty T. C. (1) z G. L.. Oskarżony podniósł też, że R. W. (1) nie jest kolegą C., wydaje mu się, że poznali się na nurkowaniu, a G. W. nie jest znajomym T. C. (1) i nie utrzymuje z nim żadnych kontaktów. Oskarżony podniósł, że samochód sprzedał na prośbę T. C. (1) i przyznał, że postąpił nielojalnie wobec firmy i teścia, ale chciał wyjść z twarzą, bo wcześniej obiecał sprzedaż T. C. (1), była to sprzedaż, a nie łapówka, jego teść wyrażał obawy, że to może wyglądać jak łapówka, dlatego samochód został sprzedany przez firmę (...). Oskarżony wskazał, że samochodem nie jeździła żona T. C. (1) oraz że gdy jego teść dowiedział się po pewnym czasie o sprzedaży samochodu T. C. (1) miał o to pretensje do niego. Oskarżony wskazał też, że cena 28000 zł nie była niska, bowiem została oszacowana na podstawie Allegro i ogłoszeń z gazet motoryzacyjnych, a nowe V. (...) wtedy kosztowało około 180 000 zł, a sprzedawany samochód miał wówczas 5 lat. Na pytanie obrońcy oskarżony wyjaśnił, że firma (...) zatrudniała ponad 200 osób, miała trudną sytuację finansową, nie zostały wypłacone pensje za listopad, firmy zalegają firmie z płatnościami około 10 mln złotych, zaś on zajmuje się sprawami finansowymi firmy. Oskarżony wskazał też, że jest członkiem Miejskiej i Powiatowej Rady Zatrudnienia, członkiem Komisji do udzielania wsparcia finansowego osobom bezrobotnym w Miejskim Urzędzie Pracy i funkcje te pełni społecznie. Przesłuchany po raz drugi oskarżony T. D. (1) (k. 1462 – 1463 t. 8) wyjaśnił, że nie zgadza się z zarzutem, który mu postawiono, nie przekazał samochodu, który nigdy nie był jego własnością, a jedyna jego wina było to, że chciał oszukać właściciela tego samochodu i dokonać transakcji sprzedaży, do której się zobowiązał na rzecz T. C. (1). Oskarżony wskazał, że G. W. nie zgodził się na transakcję sprzedaży samochodu T. C. (1), więc wymyślił sprzedaż poprzez inną firmę, T. C. (1) zapłacił za samochód, pieniądze zostały przekazane do K. i wystawiono fakturę przez firmę (...). Oskarżony nadto podał, że jego wynagrodzenie w firmie (...) nie było uzależnione od obrotu firmy ani od wygranych przetargów, jest stałe, więc nie miałby żadnych korzyści z tytułu przekazywania łapówki T. C. (1). Oskarżony podał, że jego teść G. W. nie zgodził się na transakcję, gdyż firma (...) przegrała dwa arbitraże w Urzędzie Miasta, a jeden był na kwotę 10 mln złotych, a oskarżony T. C. (1) był po stroni Urzędu Miasta, wygrały je firmy konkurencyjne. Oskarżony wskazał, że G.

W. zabronił sprzedawać samochód T. C. (1) po tym jak powiedział mu, że samochód chce kupić T. C. (1). Oskarżony powiedział, że około jednego roku przed sprzedażą T. C. (1) wyraził wobec niego chęć zakupu samochodu oraz że był użytkownikiem tego samochodu, w firmie zajmował się jako dyrektor generalny sprawami finansowymi, zakupami, L. i wówczas zadziałał wbrew woli szefa. Oskarżony podał, że cenę samochodu szacował z T. C. (1) śledząc ogłoszenie na Allegro i w prasie motoryzacyjnej, kurs dolara wynosił wtedy 2,90 złotych, a na rynku było sporo takich samochodów. Oskarżony też wyjaśnił, że oficjalnie składał pismo o przegląd dokumentów, bo taka jest procedura w zamówieniach publicznych, tak jak inne osoby mogły przeglądać dokumenty firm konkurencyjnych łącznie z cenami, te dokumenty są jawne od chwili otwarcia ofert. Oskarżony podał także, że w chwili sprzedaży auto miało 5 lat. Przesłuchany po raz trzeci (k. 1832 – 1837 t. 9) oskarżony T. D. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Na pytania Prokuratora wyjaśnił, że samochód, który kupił T. C. (1) to był samochód służbowy firmy (...), był upoważniony do korzystania z niego jako dyrektor firmy i był praktycznie wyłącznym dysponentem tego pojazdu. Oskarżony wskazał, że pojazd został zakupiony przez niego jako nowy, jeździł nim na przeglądy do firmy (...) w W., samochód ten miał kilka usterek, które zostały naprawione, nie był bezwypadkowy, miał nim dwie lub trzy stłuczki, raz zarysował w nim bok drzwi. Oskarżony podał, że usterki te naprawiane były przez V. (...) w W.. Nadto oskarżony podał, że firma postanowiła zbyć ten pojazd, zamówiono dla niego już nowy samochód marki A. (...), a upoważnionym do podjęcia decyzji o zbyciu samochodu był właściciel firmy (...). Oskarżony wyjaśnił, że teść upoważnił go do zbycia samochodu w jego imieniu jako osobę dysponującą pojazdem i zostawił mu do ustalenia cenę sprzedaży, nowy samochód dostał około 20 lipca 2008 roku. Oskarżony wyjaśnił, że samochód zbył, ale nie od razu otrzymał za niego pieniądze, zaś teść miał do niego o to pretensje, kazał księgowości wysłać ponaglenie do zapłaty firmie (...). Oskarżony wyjaśnił, że jego teść nie miał pretensji, że zbyt tanio sprzedał samochód, bo cena była rynkowa, przy obrotach firmy to była mała transakcja i teść się nią tak bardzo nie interesował. Oskarżony podał, że nie pamięta, ile samochodem przejechał. Na pytania obrońcy oskarżony wyjaśnił, że z tego co sobie przypomina przed sprzedażą pojazdu G. W. w serwisie (...) poprosił o wstępną wycenę tego samochodu, gdyby chciał go oddać do salonu, ale nie pamięta jaką ceną podano, ale cena nie była satysfakcjonująca. Oskarżony podał, że jeździł tym samochodem także po terenie, po pracach budów, ponieważ to był samochód terenowy. Na pytanie Prokuratora oskarżony podał, że kwota 28.000 złotych nie była ceną sprzedaży, cena wyniosła ponad 40.000 zł netto, to była faktura VAT-owska, na pewno nie było to 28 000 zł i nie potrafił wyjaśnić, dlaczego we wcześniejszych wyjaśnieniach wskazał kwotę 28.000 złotych, być może zasugerował się numerem rejestracyjnym tego samochodu (...), ale na pewno nie była to kwota sprzedaży. Oskarżony podał też, że nie wiedział, że T. C. (1) nie był przygotowany finansowo, aby zapłacić za samochód, kiedy zamawiał w marcu A. podano mu czas oczekiwania pół roku. liczył, że V. sprzeda we wrześniu lub październiku i taki termin podał. Oskarżony podał także, że zamawiając samochód marki A. był wstępnie umówiony z T. C. (1) na sprzedaż samochodu marki V., A. otrzymał jednak wcześniej, bo około 20 - 21 lipca 2008r., więc chciał sprzedać stary samochód. Oskarżony wskazał, że po wydaniu samochodu T. C. (1) okazało się, że ten nie ma pieniędzy, prosił aby zaczekał, ale nie mówił dlaczego nie ma pieniędzy, mówił, że stara się o kredyt. Oskarżony podał, że nie wie, czy faktycznie T. C. (1) dostał kredyt i w jakim banku, pieniądze przywiózł mu T. C. (1) do jego do biura i wówczas na drugi dzień zawiózł te pieniądze do K. i przekazał te pieniądze J. S. (1), a po 2 lub 3 dniach pieniądze należne firma (...) przelała firmie (...). Oskarżony wyjaśnił także, że J. S. (1) miał sobie doliczyć koszty przerejestrowania samochodu i sprzedać samochód bez dodatkowego zysku, zaś on umówił się z T. C. (1), że kwota ostateczna będzie podana przez J. S. (1) po doliczeniu kosztów przerejestrowania, kosztów przelewów, ubezpieczenia. Oskarżony wyjaśnił pamiętam ile wyniosła kwota naliczona przez J. S. (1), całość ustalonej kwoty przekazanej mu przez T. C. (1) została przekazana J. S. (1), nie dał mu nic za pośrednictwo, J. S. (1) tylko doliczył sobie koszty, ale nie była to wielka suma. Oskarżony nie potrafił wyjaśnić, różnic w kwotach cen na fakturach oraz wyjaśnił, że od T. C. (1) dostał taką kwotę jaką wystawił na rachunku J. S. (1) dla T. C. (1), było to ponad 40.000 zł, ale nie pamięta dokładnie. Oskarżony wyjaśnił też, że J. S. (1) liczył pieniądze gdy mu je zawiózł, był sam, a gdy T. C. (1) przekazywał mu pieniądze nie liczył ich mając do niego zaufanie. Oskarżony wyjaśnił też, że nie pamięta kiedy to dokładnie było, że T. C. (1) przekazał mu te pieniądze po ok. 2 miesiącach od przekazania samochodu oraz że nie było żadnych świadków przekazania tych pieniędzy, odbyło się u niego w gabinecie w miejscu pracy. Oskarżony wskazał też, że T. C. (1) przyjeżdżał kilka razy w roku do niego do firmy, nie wie czy teść wiedział o tym, że spotykał się w firmie z T. C. (1), ale nie ingerował w jego sprawy prywatne. Oskarżony podał też, że nie wie nic na temat tego, aby T. C. (1) przychodził do teścia do firmy. Oskarżony wyjaśnił też, że w postępowaniu o zamówienie publiczne firmę reprezentował właściciel G. W., a on nadzorowałem składanie oferty przetargowej, składanie dokumentów, robił to

sekretariat, a on to sprawdzał. Oskarżony podał w wyjaśnieniach, że firma (...) zatrudniała w latach 2008-2009 ok. 160 osób, nie było zatrudnionego specjalisty od zamówień publicznych, czynności te wykonywał sekretariat, a on miał nad nimi nadzór, właściciel firmy podejmował ostateczną decyzję o cenie i nie było określonej osoby upoważnionej do kontaktów z UM P.. Oskarżony odpowiadając na pytania wskazał, że zna M. S. (1), kojarzy K. jako pracownika Urzędu Miasta, nie kojarzy nazwisk B. R. (2), M. B. (2). Oskarżony podał też, że jeśli chodzi o osoby o nazwiskach A. W. (1), S. M. (1), A. T., M. Ż. (1), C. P., to zna S. M. (1), Panią S. oraz Pana P. jako pracowników Urzędu Miasta P., ale nie łączyły go żadne kontakty towarzyskie z tymi osobami. Oskarżony wskazał też, że nie pamięta szczegółów postępowania dotyczącego demontażu i budowy oświetlenia przy ul. (...) w P. oraz że jeśli chodzi o osoby o nazwiskach M. Ś., M. K. (1), M. M. (3), to zna tylko M. M. (3) jako urzędnika Urzędu Miasta, zmarł około roku temu. Oskarżony podał, że nie było takiej sytuacji aby przed złożeniem oferty konsultował się z T. C. (1) i uzyskiwał od niego istotne informacje, nie było takiej możliwości, aby przy opracowaniu SIWZ ustawiano tak specyfikacje, aby oferta firmy (...) była najkorzystniejsza. Oskarżony podał, że nie miał możliwości wpłynięcia na treść SIWZ i nie było takiej sytuacji, aby uzależniał sprzedaż samochodu T. C. (1) od jakiegokolwiek jego decyzji w związku z postępowaniami o zamówienie publiczne, nie było również tak, aby T. C. (1) chciał mu się w taki sposób odwdziżyć za sprzedaż tego samochodu. Oskarżony podał też, że sprzedaż poprzez firmę (...) miała na celu także odsunięcie podejrzeń, że samochód jest kupiony od firmy, to było robione po to, aby nie wiedział o tym G. W. i nie brał pod uwagę takiej możliwości, że może zostać to powiązane z postępowaniami prowadzonymi przez Wydział podległy T. C. (1) i że może być podejrzewany o korupcję. Oskarżony podał, że oceniał T. C. (1) jako uczciwego urzędnika, nie uważał znajomości jako mogącej wpływać na jakiegokolwiek decyzje T. C. (1), nie uważał, aby T. C. (1) musiał się wyłączać z udziału w postępowaniu i uważał go za fachowca w dziedzinie zamówień publicznych, a nawet korzystał kilka razy z jego porady w sprawach zamówień publicznych w postępowaniach prowadzonych w innych miastach i wówczas T. C. (1) na jego pytania odpowiadał bez zwłoki, ewentualnie odsyłał do komentarzy. Oskarżony na pytanie Prokuratora nie przypominał sobie, aby telefonów pomiędzy okresem kwiecień – czerwiec 2008 roku było tak dużo połączeń, nie pamiętał o czym mówił wówczas z T. C. (1), na pewno jednak nie o przetargach. Oskarżony wskazał, że robili wtedy kurs nurkowy, a przetargów na modernizację oświetlenia ulic było wiele, po kilka w ciągu roku, a ich warunki za każdym razem były zbliżone do siebie. Oskarżony wykluczył, aby ktokolwiek z firmy (...) dawał łapówki T. C. (1) w zamian za informacje o planowanych postępowaniach i ich przebiegu, jak i przychylność dla firmy i nic nie jest wiadomym, aby T. C. (1) kontaktował się kimkolwiek poza nim z firmy (...). Oskarżony wyjaśnił też, że nie było takiej możliwości, aby T. C. (1) dzięki protekcji firmy (...) otrzymał posadę D. Wydziału Zamówień Publicznych Urzędu Miasta P., nie wiedział w którym roku on został dyrektorem, ale wyjaśnił, że wówczas go nie znał i nie wie, czy w owym czasie miał niezbędne kwalifikacje i doświadczenie, aby pełnić tę funkcję. Oskarżony podał, że zamówienia Urzędu Miasta P. stanowiły od kilku do kilkunastu procent obrotów firmy i Urząd Miasta P. na pewno nie był partnerem strategicznym firmy. Oskarżony wyjaśnił, że w latach 2008-2009 takim partnerem była spółka (...) z K., firma (...) składała ponad trzysta ofert rocznie i działała na terenie całego kraju, specjalizując się w wykonawstwie sieci elektroenergetycznych, telekomunikacyjnych i teletechnicznych. Oskarżony dodał też, że jeśli poza ceną kryterium w postępowaniach Urzędu Miasta P. byłoby doświadczenie i referencje, potencjał techniczny i ekonomiczny to firma (...) miałyby szanse wygrać większą ilość przetargów. Przesłuchany w toku postępowania sądowego (k. 4273 – 4273 t. 22) oskarżony T. D. (1) nie przyznał się do winy i odmówił składania wyjaśnień oraz odpowiedzi na pytania. Przesłuchany uzupełniająco na rozprawie (k. 5566 i nast. t. 28) oskarżony wyjaśnił, że jego znajomość z oskarżonym T. C. (1) nie była znajomością bliską, miała charakter jedynie znajomości zawodowej. A prywatnie ograniczają się jedynie do wspólnego hobby. Oskarżony wskazał też, że w toku jego pobytu w areszcie funkcjonariusz CBS nakłaniał go do zmiany depozycji w zamian za obietnicę opuszczenia aresztu. Oskarżony podniósł też, że jego wynagrodzenia nie było zależne od zarobków firmy i nie miał powodów, aby dawać korzyść majątkową oskarżonemu T. C. (1).

Oskarżony R. W. (1) przesłuchany po raz pierwszy w toku postępowania przygotowawczego (k. 1415 – 1417 t. 7) nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów. Wyjaśnił, że nie płacił za wycieczkę do Egiptu za T. C. (1), każdy płacił za siebie, oskarżony podał, że T. C. (1) poznał na wyjeździe w Egipcie na przełomie września i października 2008 roku, wcześniej nie znał T. C. (1). Oskarżony podał, że nurkuje u tego samego co T. C. (1) instruktora - J. Ś. (2) i zaczynał w podobnym czasie kurs. Wyjaśnił, że K. D. (1) - właściciel biura podróży, które organizuje tego typu wyjazdy, około lutego 2008 roku powiedział, że zbiera większą grupę na wyjazd na nurkowanie, oskarżony zapisał

się wraz z T. D. (1) i J. S. (1), J. Ś. (2). Oskarżony podał, że nie pamięta kiedy dowiedział się, że na wyjazd jedzie T. C. (1) oraz że formalnie zapoznałem T. C. (1) chyba na lotnisku po przedstawieniu go przez T. D. (1). Oskarżony nadto wyjaśnił, że nie pamięta jako kogo przedstawiono mu T. C. (1), zwracają się do siebie na „ty”, tak jak wszyscy nurkowie, gdyż takie są zasady przedstawione przez instruktora. Oskarżony wskazał, że w ogóle nie pamięta formy płatności oraz że na pewno nie płacił za T. C. (1), mógł płacić za J. S. (1), który jest z K., tzn. założyć za niego pieniądze. Oskarżony wyjaśnił, że zajmuje się wyłącznie firmą (...), sprawami (...) W. zajmuje się jego ojciec i T. D. (1), a on jest zatrudniony tam jedynie formalnie - jako kierownik zaopatrzenia i nie zajmuje się przetargami w tej firmie, zaś Firma (...) nie startowała w żadnych przetargach Urzędu Miasta w P.. Oskarżony podał, że nie miał żadnych podstaw ani interesu, aby fundować komukolwiek wyjazdy i wyraził zdziwienie faktem zatrzymania. Na pytania Prokuratora skojarzony wyjaśnił, że z tego co pamięta, to za wycieczkę płacił „coś z końcówką 50”, mogło być 1750 zł lub 1950 zł i najprawdopodobniej zawiózł te pieniądze do biura (...). Oskarżony wskazał, że nie pamięta, czy pieniądze odbierał K. D. (1), czy ktoś z jego pracowników, nie pamięta tego zdarzenia, ale w tym czasie taką formę płatności za wyjazdy praktykował, a obecnie robi przelewy internetowe. Oskarżony podał, że z tego co mu się wydaje, to T. D. (1) płacił za siebie, nie wie w jakiej formie, nie wie w jakiej formie za wyjazd ten płacił T. C. (1). Oskarżony podał, że on ani wcześniej ani później nie jeździł na wycieczki zagraniczne w towarzystwie (...), nie uczestniczył w żadnych wspólnych imprezach, nie jeździł z nim na żadne pobyty w hotelach czy S., nieraz spotykał go w bazie nurkowej nad jeziorem B., ale były to przypadkowe spotkania. Oskarżony wskazał też, że po raz pierwszy w gabinecie C. w Urzędzie Miasta P. był tydzień temu, było to związane z tym, że od 18 listopada został prezesem Przedsiębiorstwa (...) SA i zawoził tam dokumenty. Oskarżony wskazał też, że nigdy nie był na imprezie imieninowej u T. C. (1), nigdy nie wręczał mu żadnych prezentów, nie jest mu wiadomo na temat przyjmowania przez T. C. (1) korzyści majątkowych oraz nie zna jego statusu majątkowego. Oskarżony ponadto wyjaśnił, że nie zna żony T. C. (1), nigdy nie był u niego w mieszkaniu. Oskarżony powiedział też, że T. C. (1) kupił samochód od T. D. (1), ale nie wie za jaką kwotę. Oskarżony wyjaśnił też, że wie, że T. D. (1) i T. C. (1) znają się, nie widział na żadnych uroczystościach rodzinnych T. C. (1). Przesłuchany po raz drugi (k. 3799 t. 19) w toku postępowania przygotowawczego oskarżony R. W. (1) nie przyznał się do winy i odmówił składania wyjaśnień. Przesłuchany w toku postępowania sądowego (k. 4274 – 4275 t. 22) oskarżony R. W. (1) nie przyznał się do winy i odmówił składania wyjaśnień oraz odpowiedzi na pytania.

Przesłuchany po raz pierwszy (k. 2726 - 2731 t. 14) w toku postępowania przygotowawczego oskarżony M. G. (1) nie przyznał się do winy. Oskarżony wyjaśnił, że zaprzecza, aby miał otrzymywać istotne informacje o zamówienia publiczne. Oskarżony podał, że firma (...) kilka lat wcześniej dwukrotnie startowała w przetargu na budowę Hali sportowej w P. ogłaszanych w trybie zaprojektuj i wybuduj. Oskarżony podał, że w tym czasie został zaproszony do konsorcjum firmę pana H. N. (...), wspólnie z jego zespołem przygotowała V. ofertę, w skład której wchodziła koncepcja architektoniczno-konstrukcyjna plus zestawienie kosztów realizacji zadania i to był dokładnie ten projekt hali sportowej, który został później wybudowany przez miasto i firmę (...). Oskarżony podał, że tych przetargów było dwie, pierwszy został unieważniony z powodu braku środków w budżecie miasta w tej wysokości, drugi natomiast został unieważniony w wyniku protestów innych firm. Oskarżony podał, że przynajmniej w pierwszym przetargu program funkcjonalno-użytkowy obejmował dodatkowy element basen, za każdym razem cena oferty oscylowała między 70 a 90 mln złotych. Oskarżony podał, że w konsekwencji tych nie rozstrzygniętych przetargów Miasto P. ogłosiło przetarg tylko i wyłącznie na projekt (...) w P., bez basenu, ten przetarg wygrała firma (...) pana N., a po wykonaniu tego projektu miasto ogłosiło przetarg na budowę. Oskarżony podniósł, że biorąc to wszystko pod uwagę firma (...) miała kompletną wiedzę na temat budowy, jej kosztów i sposobu realizacji i dlatego też T. C. (1) nie mógł przekazywać mu informacji na temat tego zadania. Oskarżony dodał, że nie był bliskim znajomym T. C. (1), był z nim na (...), nigdy nie bywał u niego w domu, ani on u niego, nie utrzymywał z T. C. (1) i Prezydentem Miasta żadnych kontaktów, o czym może świadczyć brak liczby połączeń telefonicznych T. C. (1) z nim. Oskarżony M. G. (1) wyjaśnił, że zdarzało się, że bywał w Urzędzie Miasta Wydziale Zamówień Publicznych jak i innych Wydziałach, ale wizyty te miały wyłącznie charakter służbowy, nigdy nie uczestniczył w żadnych imieninach kogokolwiek z Wydziału Zamówień Publicznych i nie był na nie zapraszany. Oskarżony podał też, że T. C. (1) nie przychodził na jego imieniny, mogło zdarzyć się tak, że ktoś z jego pracowników przyniósł do Wydziału Zamówień Publicznych kosz ze słodyczami, bo taki był zwyczaj w P., dawano tego typu prezenty kontrahentom, ale słodycze były przeznaczone dla wszystkich pracowników, a nie dla D. Wydziału i to nie była jego inicjatywa, lecz jego pracowników. Oskarżony podał też, że

nie pamięta kto z pracowników nosił słodycze, które warte były około kilkudziesięciu złotych. Oskarżony podał też, że w koszu mogła być kawa, nie było pieniędzy, ani alkoholu. Oskarżony wskazał, że kosztorysy nie służą do wyceny obiektu, a jedynie do określenia orientacyjnej wartości inwestycji, są sporządzane w oparciu o ceny materiałów i usług publikowane przez niektóre instytucje np.- S., natomiast firmy, które startują do przetargu robią bardzo szczegółowe wyceny w oparciu o swoje koszty robocizny, koszty ogólne, sprzętu, jak również już na tym etapie negocjują ceny dostaw materiałów i negocjują z podwykonawcami wartość wykonywanych przez nich robót. Oskarżony wskazał, że oferta zastała przygotowana w sposób rzetelny i prawidłowy, opiewała na kwotę 100.121.000 zł, a kontrakt zamknął się na kwotę około 108 mln. Zł, różnica 8 mln zł była wynikiem zleconych w trakcie realizacji robót przez zamawiającego, dotyczących w głównej mierze robót z zakresu systemów audiowizualnych i niskoprądowych, a roboty dodatkowe i zamienne nie były ujęte w ofertach obu kontrahentów, były to umowy dodatkowe lub aneksy dokonane na wniosek zamawiającego i wynikały z rozszerzenia przeznaczenia Hali - jako bardziej widowiskowej niż sportowej, co wiązało się z koniecznością zainstalowania sprzętu. Oskarżony wskazał też, że realnym było wybudowanie Hali za kwotę 100 mln zł z zyskiem dla firmy, a firma osiągnęła zysk w granicach 4 mln zł. Oskarżony dodał też, że firma (...) przyłączyła się do wniesionego przez P. protestu- po stronie zamawiającego z wnioskiem o jego odrzucenie. , załącznikiem było pismo pana N. jako projektanta Amfiteatru i było oświadczenie firmy (...), która była wykonawcą zadania Amfiteatru. W toku postępowania sądowego oskarżony M. G. (1) złożył kilkakrotnie wyjaśnienia. W toku pierwszego przesłuchania nie przyznał się do winy (k. 4276 i nast. t. 22) i wskazał, że przy przyjęciu oferty firmy (...) nie poniosło żadnej szkody, bo oferta formy PertoMechanika była ofertą wyższą. Nawet przy przyjęciu robót dodatkowych. Wskazał, że roboty dodatkowe wyniknęły w trakcie realizacji i nie były planowane w projekcie. Oskarżony odniósł się również do kwestii powierzchni zadania i wskazał na prawidłowość obliczeń K. K. (1) i M. S. (3). Oskarżony potwierdził także, że nie utrzymywał żadnych bliższych relacji z oskarżonym T. C. (1) oraz, że nie przynosił mu żadnych koszy ze słodyczami, mogły być przynieszone kosze ze słodyczami z okazji Ś. przynieszone przez pracowników. W toku rozpraw oskarżony na bieżąco odnosił się do zarzutów opinii biegłego (k. 4828, 4565, protokół rozprawy z dnia 15 marca 2016 roku). Nadto oskarżony uzupełniająco złożył wyjaśnienia na rozprawie (k. 5564 -5566, t. 28), w którym ponownie przedstawił argumentację wskazaną w poprzednich wyjaśnieniach i odniósł się do opinii biegłego. .

III. *Ogólne rozważania co do oceny materiału dowodowego.*

Zeznania świadków B. J. (k. 16 – 18 t. 1), G. N. (2) (468 – 469), M. R. (k. 613 – 614), Ł. R. (k. 640), M. Ż. (2) (k. 724 – 725), B. S. (2) (k. 2079 – 2082), M. G. (4) (k. 2083 – 2086), M. S. (5) (k. 470 – 472), M. Ż. (2) (k. 724 – 725 t. 4, P. M. (2) (k. 2074 – 2078 t. 11), C. L. (k. 2087 – 2091 t. 11), M. Z. (k. 3653 – 3654 i 4674), R. F. (k. 522 – 523 t. 3) niewiele wniosły do sprawy, świadkowie ci nie mieli żadnej wiedzy odnośnie okoliczności sprawy. Nie wiele wnoszące do sprawy były również zeznania A. S. (3) (k. 126, 127, t.1, k. 4810 i nast. t. 25). Świadek nie posiadał żadnej konkretnej wiedzy na temat niniejszego postępowania, jej zeznania nie noszą cech żadnej istotności, zeznała jedynie, że oskarżony znał G. L., gdyż zwracał się do niego po imieniu. Powyższe nie pozwala nawet na zweryfikowanie stopnia zażyłości pomiędzy oskarżonym i G. L.. Zeznania tego świadka złożone w toku postępowania przygotowawczego były na tyle ogólnikowe, obarczone niepamięcią, że stanowiły istotnej wiedzy dla Sądu na temat zdarzeń objętych aktem oskarżenia. Należy podkreślić, że część świadków zgłoszonych w akcie oskarżenia przez Organ Oskarżycielski została przesłuchana w toku postępowania przygotowawczego i sądowego z uwagi na możliwość posiadania przez nich wiedzy odnośnie prowadzonych postępowań przetargowych w Urzędzie Miasta P.. Znakomita większość tych świadków nie posiadała większej istotnej wiedzy odnośnie prowadzonych postępowań przetargowych, zgłaszała niepamięć faktów dotyczących postępowań, a jakiegokolwiek informacje przekazane w toku zeznań były potwierdzeniem informacji z okazanych im dokumentów w toku postępowania przygotowawczego, dotyczących postępowań przetargowych, wskazaniem na procedury i przepisy. I tak uwagi te odnoszą się do zeznań A. B. (2) (k. 3579 t. 18, k. 4644 – 4645 t. 24), M. Z. (k. 3652 t. 18, k. 4674 – 4675 t. 24), A. Ł. (k. 3663 – 3664 t. 18, 4675, 4676 t. 24), K. W. (2) (k. 3697 – 3700 t. 19, (...) – 4678 t. 24), E. K. (2) (k. 3701 – 3703 t. 19, (...) – 4679 t. 24), G. N. (1) (k. 3704 – 3707 t. 19, k. 4679 t. 24), M. W. (k. 3708 – 3710, k. 4684 t. 24). Należy podnieść, że wskazani świadkowie nie potrafili sobie przypomnieć bez okazanej mu dokumentacji, szczegółów postępowań przetargowych, niekiedy nawet tego, czy brali udział w konkretnym postępowaniu przetargowym. W tym miejscu trzeba podkreślić z całą stanowczością, że świadkowie: A. B. (2), M. Z., K. W. (2), E. K. (2), G. N. (1) zeznali, że nie spotkali się w trakcie swojej pracy związanej z

postępowaniami przetargowymi, z sytuacjami korupcyjnymi oraz naciskami w toku postępowań przygotowawczych. W toku postępowania przesłuchani zostali również świadkowie, którzy w Urzędzie Miasta P. odpowiadali za nadzór i kontrolę. Świadcami tymi były M. S. (6) (k. 3745 – 3746 t. 19, k. 4680 – 4684 t. 24) oraz M. L. (2) (k.). Zeznania tych świadków należy ocenić jako wiarygodne, jednakże nie wniosły one wiele do wyjaśnienia okoliczności przedmiotowej sprawy. Co prawda M. S. (6) zeznała w toku postępowania przygotowawczego, że w trakcie jej prac wpływały zgłoszenia dotyczące pracy Wydziału Zamówień Publicznych oraz oskarżonego T. C. (1), jednak jej wypowiedź była bardzo ogólna. Świadek w toku postępowania przygotowawczego zeznała, że skargi te wpływały od jednostek organizacyjnych, których świadek nie pamiętała, i skargi dotyczyły tego, że oskarżony T. C. (1) „za dużo coś zmieniał, lub za długo to robił, (...) te zmiany dotyczyły głównie zapisów SIWZ” jednakże świadek od razu wskazała, że czynności te nie były wykonywane przez samego T. C. (1) tylko przez podległych mu pracowników. Na rozprawie świadek również wskazała, że zdarzało się, że pracownicy Wydziałów merytorycznych popełniali błędy, które były naprawiana przez pracowników Wydziału Zamówień Publicznych. (k. 4682 t. 24). Jak z powyższego wynika zeznania tego świadka nie mogły być ocenione jako pełnowartościowy materiał dowodowy. Jako nie wnosząc nic do sprawy należy ocenić zeznania świadka M. L. (k. 3747, t. 19, (...), t. 24). Jako nieistotne należy również ocenić zeznania świadka A. N. (1). (k. 1508 – 1510, t. 8, (...) – 4721 t. 24).

Należy wskazać, że w toku postępowania sądowego z racji zgłaszania przez licznych świadków, którzy byli zatrudnieni w Urzędzie Miasta P. i przesłuchani w sprawie, zastrzeżeń co do sposobu przeprowadzenia czynności z ich udziałem w toku postępowania przygotowawczego przez funkcjonariuszy CBS i policji Sąd dokonał przesłuchania J. B. (k. 4798 i nast. t. 25) i L. K. (4) (k. 4802 i nast., t. 25). Świadcowie ci zaprzeczali, aby zeznania były prowadzone w sposób niezgodny w przepisami prawa, ich zeznania cechowała ogólność, co do wielu kwestii nie potrafili się ustosunkować, powołując się na niepamięć. Należy jednak podnieść, że z całą pewnością w toku przesłuchań dokonywanych przez tych świadków zadawane były pytania hipotetyczne i co jest błędem, na co wskaże Sąd w uzasadnieniu przy ocenianiu zeznań poszczególnych świadków.

W niniejszej sprawie dowodem bardzo ważnym jak wynika z materiału dowodowego i lektury aktu uzasadnienia aktu oskarżenia była opinia biegłego L. K. (3). Podnieść, że w toku postępowania sądowego L. K. (3) wskazywał, że opinie sporządzał samodzielnie zgodnie z powołaniem go do tej funkcji w toku postępowania przygotowawczego. Na rozprawie istotnie biegły korzystał z notatek, co zarzuciła biegłemu obrońca oskarżonego M. G. (1). Podnieść też trzeba, że oskarżony T. C. (1) zgłosił wniosek o dotworzenie materiału w postaci zapisu z programów telewizyjnych. Dokonanie oględzin zapisów tych programów wskazuje, że w programie telewizyjnym, który został emitowany na skutek zgłoszenia się przez biegłego do dziennikarzy w celu nagłośnienia niewypłacenia mu wynagrodzenia za opinię w wysokości ponad 130.000 złotych, biegły wskazywał, że opinię wykonywał wraz z innymi osobami, co więcej w programie uczestniczyła osoba, która taka opinię miała również sporządzać. Biegły (k. 5189, t. 27) odpowiadając na wskazane zarzuty podał, że jego wypowiedzi miały charakter wyłącznie na użytek podkreślenia bezprecedensowego łamania prawa przez organ administracji państwowej. Miały one na celu wywołanie reakcji ze strony podmiotów odpowiedzialnych wzmocnienie informacji o rażącym bezprawiu dotyczącym w tym przypadku wyłącznie jego osoby. Podkreślił, że programy interwencyjne rządzą się określonymi prawami odnoszącymi się do ich oglądalności, nie są żadnym źródłem informacji a jedynie sygnalizacją występujących problemów społecznych, w tym przypadku patologicznego nie respektowania przez organy władzy wykonawczej prawomocnego postanowienia władzy sądowniczej. Należy wskazać, że zachowanie biegłego w tym kontekście, a nawet jego odpowiedź poważnie osłabia powagę i ocenę odpowiedzialności biegłego. Należy jednak wskazać, że powyższe nie stanowi o braku wartości dowodowej opinii, choć zachowanie biegłego należy ocenić jednoznacznie negatywnie. Należy wskazać, że biegły był biegłym w zasadzie co do prawa, ocena przydatności jego opinii, jej wartości dowodowej pozostawała jak najbardziej w możliwości jej oceny przez Sąd. Podobnie należy wpływ na wartość dowodową dokumentów z informacjami internetowymi o nieprawidłowościach w przetargach prowadzonych przez tego biegłego (k. 5107 – 5112, t. 26).

IV. Rozważanie dotyczące czynu zarzuconemu oskarżonemu T. C. (1) w punkcie III i oskarżonemu R. W. (1).

Na wstępie należy zauważyć, że według zasad obowiązującej procedury karnej to nie oskarżeni muszą udowodnić swoją niewinność, lecz oskarżyciele udowodnić winę oskarżonych. Przy czym udowodnić, to znaczy wykazać w sposób nie budzący wątpliwości wiarygodnymi dowodami - bezpośrednimi lub pośrednimi, te ostatnie w postaci tzw. poszlak mogą być uznane za pełnowartościowy dowód winy oskarżonego jedynie wtedy, gdy zespół tych poszlak pozwala na ustalenie jednej logicznej wersji zdarzenia, wykluczającej możliwość jakiegokolwiek innej wersji (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi, z 25 maja 1995 roku, II AKr 120/95, Prok.i Pr. 1996/7-8/20). W niniejszym postępowaniu odnośnie czynów czynu zarzuconego oskarżonemu T. C. (1) w punkcie III i oskarżonemu R. W. (1), zdaniem Sądu meriti, organ oskarżycielski nie wykazał winy oskarżonych na podstawie wskazanych dowodów.

Po pierwsze należy z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że niewątpliwie doszło do wyjazdu nurkowego do Egiptu, w którym brali udział oskarżeni T. C. (1), T. D. (1) i oskarżony R. W. (1). Powyższe wynika z zeznań świadków J. S. (1), K. D. (1) i wreszcie powyższemu nie przeczą oskarżeni T. C. (1), T. D. (1) i oskarżony R. W. (1). Z uwagi na powyższe fakt ten należy uznać za udowodniony ponad wszelką wątpliwość.

Kwestia istotną i zasadniczą jest kwestia płatności za powyższą wycieczkę. I tu należy stwierdzić, że w aktach sprawy dowody w postaci dokumentów pozwalają jedynie stwierdzić, że R. W. (1) wpłacił zaliczkę za cztery osoby. Powyższe jasno wynika z zeznań K. D. (1) i jest potwierdzone przelewem. Natomiast kwestią sporną pozostała kwestia dalszej płatności, która nie znajduje odzwierciedlenia ani w dokumentach bankowych, ani dokumentach Kp i to co do wszystkich czterech uczestników wyjazdu połączonego z nurkowaniem. Na okoliczności płatności za powyższą wycieczkę Sąd przeprowadził dowody osobowe w postaci wyjaśnień oskarżonych i zeznań świadków. Depozycje powyższych osób w sposób różny wskazywały na płatności:

a) Oskarżony T. C. (1) przesłuchany po raz pierwszy w toku postępowania przygotowawczego w dniu 14 grudnia 2011 roku zeznał, że T. D. (1) stwierdził, że K. D. (1) będzie u niego i aby przyniósł pieniądze do niego i on się rozliczy z K. D. (1) w jego imieniu. Oskarżony podał, że przypuszcza, że T. D. (1) miał płacić za R. W. (1) i że chyba następnego dnia dał pieniądze T. D. (1) i on zapłacił w jego imieniu (k. 1433 t. 8), Przesłuchany na rozprawie (k. 5126v) wyjaśnił: „Kojarzę fakt przekazania pieniędzy T. D. (2), dziś mogę stwierdzić, że była to zaliczka. Resztę musiałem wpłacić w biurze, do końca nie pamiętam, ale prawdopodobnie musiało tak być, gdyż wynika to z oświadczenia właściciela biura. W tym okresie nie znałem R. W. (1), kojarzyłem tylko kto to jest. Tak naprawdę poznaliśmy się na wyjeździe nurkowym”.

b) Oskarżony T. D. (1) przesłuchany po raz pierwszy w toku postępowania przygotowawczego (k. 1424 t. 7) w dniu 14 grudnia 2011 roku wyjaśnił: „Ja przekazałem gotówkę R. W. (1). On miał zapłacić K. D. (1), którego biuro organizowało tę wycieczkę. Nie wiem jak pozostali płacili, w tym C.”.

c) Oskarżony R. W. (1) przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego w dniu 14 grudnia 2011 roku (k. 1415 – 1416 t. 7) wyjaśnił: „Nie płaciłem za wycieczkę do Egiptu za T. C. (2). Każdy płacił za siebie. C. poznałem na wyjeździe w Egipcie na przełomie września i października 2008 Wcześniej go nie znałem. (...) Chyba na lotnisku formalnie zapoznałem C.. Przedstawił mi go T. D. (2). (...) . Ja w ogóle nie pamiętam formy płatności. Ja na pewno nie płaciłem za C.. Mogłem płacić za S., bo on jest z K.. T.. założyć za niego pieniądze, bo on musiałby specjalnie po to przyjeżdżać. (...) Najprawdopodobniej zawiozłem te pieniądze do biura (...). Nie pamiętam, czy pieniądze odbierał D. czy ktoś z jego pracowników: T.. ja tego zdarzenia nie pamiętam, ale w tym czasie taką formę płatności za wyjazdy praktykowałem (...) Z tego co mi się wydaje, to T. D. (2) płacił za siebie. Nie wiem w jakiej formie, Nie wiem w formie za wyjazd ten płacił C..”

d) Świadek K. D. (1) przesłuchany po raz pierwszy w toku postępowania przygotowawczego w dniu 17 grudnia 2009 roku (k. 123) zeznał: „Pamiętam, że za całą grupę osób: C., D., W. i S. rozliczał się ze mną R. W. (1). Obecnie dokładnie nie pamiętam, ale płatność była chyba gotówką, koszt całej wynosił poniżej 2000 złotych od osoby na okres jednego tygodnia”. Przesłuchany po raz kolejny w toku postępowania przygotowawczego w dniu 04 kwietnia 2011 roku (k. 781v) zeznał: „Koszt tej tygodniowej wycieczki wynosił jak sobie przypominam około 1800 zł od jednej osoby. Pamiętam, koszt wycieczki dla grupy kolegów tj. czterech osób C., D., S. i W. wynosił około 7200 zł. Najczęściej płatności za wycieczki, których pośrednikiem jest moja firma odbywają się w ten sposób, osoby osobiście wpłacają mi

pieniądze za dana wycieczkę. Zdarzało się, że ktoś mógł wpłacić pieniądze przelewem moje konto firmowe. Pamiętam, że w przypadku tej konkretnej wycieczki kwotę około 7200 zł za te cztery osoby wpłacił mi osobiście R. W. (1). Dokładnie nie pamiętam, ale podczas rezerwacji tej wycieczki prawdopodobnie W. wpłacił mi część z tej kwoty, mogło to być np. po 500 zł od osoby czyli 2000 zł za te cztery osoby, a pozostałą kwotę 5200 zł, wpłacił mi na 30 dni przed wyjazdem do Egiptu. (...) Również osobom, które wpłacają mi fizycznie pieniądze ja powinienem wystawiać Kp. Niejednokrotnie wystawiałem takie dokumenty, ale najczęściej tylko osobom, których osobiście me znalazem. W tym konkretnie przypadku na pewno nie wystawiałem R. W. (1) druku KP, ani żadnego innego pokwitowania, gdyż jest moim kolegą i me było mu ono do niczego potrzebne”. Przesłuchany po raz trzeci na te same okoliczności w dniu 28 grudnia 2011 roku (k. 1501 i nast. t. 8) świadek wskazał: „Na pewno płacił mi R. W. (1) i na pewno płacił za J. S. (1). S. jest z K. i musiałyby w tym celu specjalnie przyjechać. S. z D. i W. kilkakrotnie u mnie wykupywali wycieczki ich imieniu – płacił w ich imieniu R.. Nie jestem obecnie pewien czy R. zapłacił za D. czy C.. Nie pamiętam, aby D. dawał mi pieniądze. Nie jestem w stanie powiedzieć w jakiej formie płacił mi C.. Nie jestem pewien, czy T. D. (1) za niego założył. Obecnie sprawdziłem wszystkie rachunki w tym wyciągi bankowe i dowody przelewów. Na nikogo z wyżej wymienionych czterech osób nie mam dowodów Kp, ani przelewów. Pieniądze się zgadzałyby, a więc na pewno wszyscy zapłacili. Byli moimi kolegami, więc nie wydawałem im pokwitowań- płacili mi nieraz poza biurem. o ile pamiętam to R. dał mi pieniądze w biurze firmy (...). Nie wykluczam, że po wyjściu od R. mogłem pójść do firmy (...) do T. D. (2). Ale tego też nie pamiętam. T. D. (2) mógł przynieść te pieniądze do biura. Nie jestem w stanie sobie przypomnieć, kto zapłacił za C.. (...) Ja nie jestem dzisiaj w 100 % pewien tego, czy R. płacił za wszystkich uczestników, czy za dwie, trzy, czy cztery osoby. Na pewno płacił za siebie i za S., nie jestem pewien czy za dwóch T. też. Nie przypominam sobie, aby płacił mi D.. C. wcale nie kojarzę, pamiętam, że pierwszy z poznałem go przed odjazdem”. Przesłuchany na rozprawie świadek podał (k. 4448 t. 23), że nie pamięta w jakiej formie płacił T. C. (1), że próbował to odtworzyć po przesłuchaniach i odnalazł zaliczkę na kwotę 2.000 złotych, natomiast później miał pojedyncze wpłaty w różnych dniach, nie miał już wspólnych wpłat. Świadek nadto po odczytaniu mu zeznań złożonych w toku postępowania przygotowawczego zeznał: „Ja nie potwierdzam tego, żebym pozostałą część kwoty uzyskałem od R. W. (1), w pozostałym zakresie potwierdzam odczytane zeznania. Omyłka taka mogła powstać z tego, że z R. wielokrotnie jak wyjeżdżaliśmy na wakacje zakładał za J. z K., za T., który jest jego rodziną i R. często przy organizacji wspólnych wyjazdów zakładał za swoich najbliższych. Po tych wszystkich zeznaniach przeszukiwałem swoje dokumenty i znalazłem dowód przyjęcia tej kwoty 2.000 złotych. (...) Natomiast po innych i nie miałem tak zgrupowanych wpłat, żebym miał taką dużą kwotę. Potwierdzam fakt przyjęcia zaliczki za 4 osoby, tego jestem pewien. Nie przypominam sobie, żebym przyjął od kilku osób płatność za kilka osób. Kiedyś dokopałem się do wpłaty po zeznaniach do dokumentów dotyczących wpłaty 2.000 złotych, że jednego dnia wpłaciłem do banku taką kwotę, opisując że to jest od R. W. (1)”.

e) Świadek J. S. (1) przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego w dniu 18 listopada 2009 roku (k. 14 t.1) zeznał: „Razem z C. na takim wyjeździe byłem raz, był to wyjazd do Egiptu na chyba jesieni zeszłego roku. Nie pamiętam jak wtedy wyglądało rozliczenie finansowe tego wyjazdu, ja razem z T. D. (1) i R. W. (1) często jeździłem na wspólne wycieczki także zagraniczne i czasami płacił je R., a ja później się z nim a czasem płaciłem bezpośrednio K. D. (1) z biura podróży, te wycieczki i jeździł z nami na nurkowanie. Świadek przesłuchany po raz kolejny na te same okoliczności (k. 1033 t. 6) ponownie wskazał, że wyjazd na nurkowanie do Egiptu na którym był również T. C. (1) i R. W. (1), kosztował ok. 1300zł od osoby i nie pamięta jak wtedy wyglądała transakcja i rozliczenie za ten wyjazd. Zeznając jeszcze raz w dniu 24 stycznia 2012 roku (k. 1555 t. 8) zeznał: „ Nie pamiętam już dokładnie ile kosztowała ta wycieczka, może 1300- 1700 zł od osoby - nie była zbyt droga. Nie pamiętam już w jaki sposób płaciłem za ta wycieczkę. Mogło to być płacone bezpośrednio u K., może przelewem, mogli za mnie założyć koledzy – Jasiek, R. lub T.. Nie pamiętam kiedy i od kogo dowiedziałem się, że jedzie z nami C.. Nie wiem w jaki sposób on płacił za wycieczkę. Ja na pewno nie płaciłem za C., za R., czy T. nieraz tak było, że zakładałem za nich ale raczej nie w tym przypadku. R. i T. mają blisko do biura D. które mieści się w P., ja mieszkam w K.. Być może zostawiłem któremuś z nich pieniądze za siebie, a on wpłacił D..”.

f) Świadek M. B. (3) z kolei zeznała w dniu 13 lutego 2012 roku (k. 1661 – 1662 t. 9): „Z reguły nie przyjmowałam żadnych pieniędzy, ponieważ nie byłam do tego upoważniona, a jeśli już zdarzyła się taka sytuacja, że musiałam przyjąć

pieniądze, to przyjmowałam je na dokument KP potwierdzający przyjęcie wpłaty i tego samego dnia rozliczałam się z tych pieniędzy z pracodawcą, lub z p. B. S. (3), która miała klucze do kasetki z pieniędzmi. (...) Ja nie przypominam sobie dokładnie tej wycieczki do Egiptu, nie znam tych osób, tj. R. W. (1), T. D. (1), T. C. (1) i J. S. (1).’ S.. Takich wyjazdów w mojej ocenie było dużo W/wym. osoby kojarzę jedynie z nazwisk i z potwierdzeń rezerwacji. Wszelkie formalności z tymi osobami załatwiał p. K. Łobaczewski, włącznie, a w zasadzie przede wszystkim formalności finansowe (...) co do formalności z tym związanych. Nie wiem jak było w przypadku tych konkretnych osób, ponieważ gdy przychodziła do naszego biura osoba tzw. „z ulicy” to dokonywała wpłaty w biurze za potwierdzeniem dokumentem KP, a następnie p. D. sam regulował te płatności przelewami internetowymi do biura (...) S. (...). Przypomniałam sobie, że p. D. sam musiał dokonywać przelewów, ponieważ otrzymywał z danego Biura (...) potwierdzenie rezerwacji z należną mu kwotą prowizyjną za daną ofertę, i wtedy p. D. odcinał część potwierdzenia rezerwacji z widniejącą prowizją natomiast klient otrzymywał samo potwierdzenie rezerwacji”

g) Świadek J. S. (2) przesłuchiwana była bezpośrednio jedynie w toku postępowania przygotowawczego (k. 1946 – 1948 t. 10). Świadek ta zeznała jedynie o tym, co jej było wiadomo na podstawie dokumentów i wskazała, że osoby wskazane na fakturze z imienia i nazwiska były wskazywane na podstawie listy przesłanej przez Biuro (...).

Należy wskazać, że z wyjaśnień oskarżonego R. W. (1) z dnia 14 grudnia 2011 roku (k. 1416 t. 7) wynika, że oskarżony ten nie był pewny swoich depozycji w zakresie zapłaty za wycieczkę. Jego depozycje zawierają sformułowania „najprawdopodobniej”, „ja tego zdarzenia nie pamiętam”, „z tego co mi się wydaje”. Powyższe wskazuje na brak kategoryczności stwierdzeń. Należy też podnieść, że oskarżony R. W. (1) mógłby – w celu własnej obrony- wskazywać, że nie płacił za T. C. (1), natomiast niezrozumiałe jest dlaczego miałby ukrywać, że przekazał pieniądze za T. D. (1), który jest przecież z nim spowinowacony i powyższe nie musiałyby dziwić i przyznawać się jedynie do przekazania płatności za J. S. (1). Trzeba też wskazać, że istotne różnice wynikają z wyjaśnień oskarżonego T. C. (1) i T. D. (1). T. D. (1) twierdzi, że pieniądze przekazywał za siebie R. W. (1), zaś oskarżony T. C. (1), że przekazywał je z kolei T. D. (1). Z kolei K. D. (1) najpierw kategorycznie potwierdzał, że pieniądze przekazywał mu R. W. (1), żeby później w kolejnych zeznaniach już wskazać, że jest pewny jedynie przekazania kwoty zaliczki przez R. W. (1). Analizując zeznania K. D. (1) należy wskazać, że nie można zdaniem Sądu przyjąć prostego przełożenia, że wiedza świadka z pewnością była lepsza podczas dwóch pierwszych zeznań, a podczas trzecich zeznań doszło do jakiegoś „porozumienia” pomiędzy świadkiem, a oskarżonymi w celu ich obrony przed przyjęciem ich winy. Gdyby tak istotnie było, to należy wskazać, że świadek K. D. (1) nadal podnosił, że jego zdaniem zaliczka została zapłacona przez R. W. (1) i wskazywał na swoje adnotacje i brak po przeszukaniu zapisów i dokumentacji dalszych wpłat zgrupowanych. Powyższe jest przekonywujące zdaniem Sądu. Trzeba podnieść, że wszystkie przesłuchane osoby nie potrafiły wskazać ceny wycieczki, była to kwota, której jako nie wysoka nie zapamiętały. Nie można wykluczyć, że również nie zapamiętały kwestii rozliczeń finansowych i płatności, zwłaszcza, że oskarżeni wyjaśniali na te okoliczność po ponad trzech latach od wycieczki. Oczywiście uwadze Sądu nie umknęło, że nie ma wśród dokumentów dowodów Kp na zapłatę za uiszczenie płatności za T. C. (1), a K. D. (1) i jego pracownik nie znali T. C. (1), więc powinni wydać dokument Kp, jednakże rozbieżności w depozycjach co do niewielkiej kwoty po kilku latach nie mogą być zdaniem Sądu wystarczającym dowodem uznania winy. Zdaniem Sądu jest możliwym, że oskarżeni i świadkowie nie pamiętają dokładnie okoliczności dokonywania rozliczeń i wpłacania pieniędzy poprzez przekazywanie ich sobie. Wskazać też trzeba, że R. W. (1), T. D. (1) i J. S. (1) nie jeden raz skorzystali z usług (...) w zakresie organizacji wyjazdów i zdarzało się, że R. W. (1) przekazywał płatności w imieniu innych osób. Na powyższe wskazują również zeznania J. S. (1), który nie potrafił wskazać na rozliczenia dotyczące tego konkretnego wyjazdu z uwagi na to, że wcześniej zdarzało się, że R. W. (1) zakładał za niego, a potem oddawał mu pieniądze. Biorąc pod uwagę aż tak niekategoryczne wyjaśnienia i zeznania świadków (nadto okoliczność, że świadek K. D. (1) po wcześniejszych zeznaniach, w których był kategoryczny zeznania skorygował) nie sposób zdaniem Sądu bez wątpliwości ustalić kto dokonywał płatności, a przede wszystkim zaś, że płatności nie dokonywał oskarżony T. C. (1) i że nie przekazywał on pieniędzy któremuś z oskarżonych, albo zapłacił je w Biurze (...).

W tym miejscu należy też odnieść się do tego, że w aktach sprawy znajdują się dwa dokumenty – faktury Vat – jeden, na którym widnieją nazwiska T. C. (1) i T. D. (1) jako uczestników wyjazdu (k. 1952 t. 10) oraz drugi z pieczętką (...) S. (k. 965 t. 5, na którym tych nazwisk nie ma. Dokument z k. 965 został przesłany przez (...) S., zaś dokument z k.

1952 został załączony do protokołu przez pracownika (...) S. J. S. (2). Tak więc oba dokumenty pochodziły z jednego źródła. Jeżeli przyjąć, że na liście nie było oskarżonych T. D. (1) i T. C. (1) to należy dalej stwierdzić, że nawet jeżeli na liście nie było T. C. (1) jako tego który nie zapłacił osobiście, to dlaczego na tej liście nie było również T. D. (1), a był na przykład J. S. (1) skoro za niego płacił R. W. (1). Jeżeli nie wskazanie tych osób miało np. zatuzować znajomość oskarżonych T. C. (1) i T. D. (1), to dlaczego na liście nie było ich obydwóch, skoro można by wyeliminować z listy jedynie T. C. (1), tym bardziej, że oskarżony T. D. (1) wielokrotnie jeździł na wspólne wyjazdy przeciw z oskarżonymi R. W. (1) i J. S. (1). Świadek K. D. (1) przesłuchany na okoliczność dlaczego na fakturze nie ma nazwisk T. D. (1) i T. C. (1) wskazał, że na przekłamanie w dokumentach i nie potrafił tego wytłumaczyć.

Wreszcie trzeba wskazać, że oskarżony R. W. (1) wyraźnie wskazał, że oskarżonego T. C. (1) właśnie zapoznał na wycieczce, która zdaniem Organu Oskarżycielskiego miała stanowić łapówkę. Sąd nie znalazł żadnych dowód przeciwnych, które obaliły wyjaśnienia w tym zakresie. Trzeba wskazać na opinię w zakresie analizy biliningów (k. 982 t. 5) – pierwsze połączenie telefoniczne pomiędzy oskarżonym T. C. (1), a R. W. (1) było wykonane w dniu 07 listopada 2008 roku, a więc już po wyjeździe i nadal połączenia te miały charakter incydentalny (cztery połączenia), a nadto żadne z przesłuchiwanym świadków nie wskazywał na znajomość oskarżonych przed 2008 rokiem. Co więcej jak wynika z zeznań świadka A. W. (1) (k. 1490 t. 8) wynika, że jako pracownik przeciw Wydziału Zamówień Publicznych nie kojarzyła osoby oskarżonego R. W. (1), wskazała, że nie kojarzy też, aby kiedykolwiek przychodził do oskarżonego T. C. (1), a oskarżonego świadek poznała dopiero w listopadzie 2012 roku, kiedy został dyrektorem Przedsiębiorstwa (...).

Należy też podnieść, że z opinii z zakresu analizy dochodów i wydatków oskarżonego T. C. (1) i jego żony (k. 1046 - 1058 t. 6) wynika, że łączna strata za okres 2006 - 2009 wynosi kwotę 92 107.66 zł. Należy jednak uznać, że biorąc pod uwagę niską cenę wycieczki nie można przyjąć na podstawie wskazanych powyżej dowodów i opinii, że wycieczka stanowiła łapówkę przyjętą od R. W. (1) przez oskarżonego T. C. (1).

W świetle powyższych rozważań zdaniem Sądu nie sposób przyjąć winy oskarżonych. Zdaniem Sądu nie ma dowodów pozwalających przyjąć, że oskarżony T. C. (1) dopuścił się czynu zarzuconego mu w punkcie III, zaś oskarżony R. W. (1) dopuścił się czynu jemu zarzuconego. Należy też wskazać, że zgodnie z art. 5 § 2 k.p.k. wątpliwości, których nie usunięto w postępowaniu dowodowym, rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. Z uwagi na powyższe uniewinnił oskarżonych od popełnienia zarzuconych im czynów - działając na podstawie 17 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 414 § 1 k.p.k., wobec ustalenia, że brak jest danych dostatecznie uzasadniający podejrzenie popełnienia przestępstwa. Koszty sądowe w tym zakresie Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa działając na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k.

V. Rozważania Sądu odnośnie czynu zarzuconego oskarżonemu T. C. (1) w punkcie IV aktu oskarżenia.

1. Rozważania Sądu odnośnie oceny materiału dowodnego.

Na wstępie Sąd odniesie się do dowodów dotyczących ewentualnych nieprawidłowości w przeprowadzeniu postępowania przetargowego dotyczącego zadania pn. „Budowa sięgacza ul. (...) wraz z brakującą infrastrukturą”. K.. (...).341/123/08.

Należy podnieść, że oskarżyciel publiczny oparł swój zarzut głównie na opinii biegłego L. K. (3). Jak wynika z opinii główny zarzut nieprawidłowości w tymże postępowaniu dotyczy tego, że zamawiający wybrał ofertę Firmy (...) S.J. jako najkorzystniejszą pomimo, że nie spełnia wymagań Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia w odniesieniu do wymaganych uprawnień budowlanych, bowiem w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia w rozdziale IV, ust 2 Zamawiający wymagał, aby Wykonawca dysponował osobami posiadającymi uprawnienia budowlane do kierowania robotami bez ograniczeń w specjalności drogi, instalacyjnej sanitarnej i instalacyjnej elektrycznej, a dołączone do oferty uprawnienia budowlane H. J., wydane na podstawie Rozporządzenie Ministra Gospodarki terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 0.02.1975r. w sprawie samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie Dz.U.1975.8.46 z późn. zm.) były uprawnieniami w ograniczonym zakresie, zamawiający zaniechał wezwania wykonawcy do złożenia wyjaśnień w trybie art. 26 ust.4 ustawy Prawo Zamówień Publicznych lub wezwania

do uzupełnienia dokumentów w trybie art.26 ust. 3 ustawy P.z.p.. Nadto biegły w opinii pisemnej wskazał, że w analizowanych dokumentach brakuje specyfikacji technicznej wykonania i odbioru robót, harmonogramu rzeczowo-finansowego, jak i kosztorysu ofertowego sporządzonego metoda szczegółową, zaś w tabeli elementów scalonych wykonawca wyraźnie umieścił pozycję Geodezja w kwocie 2.000zł brutto, mimo że w rozdziale V, p.3.2 SIWZ zamawiający zaznaczył, aby kosztorysie ofertowym nie ujmować i wyceniać prac towarzyszących, w tym usług geodezyjnych. Przesłuchany na rozprawie (k. 5065 i nast. t. 26) biegły wskazał, że opis przedmiotu zamówienia na roboty budowlane składa się z szeregu dokumentów, które wyszczególnione są w Rozporządzeniu w sprawie opisu przedmiotu zamówienia na roboty budowlane. W przypadku tego postępowania biegły wskazał, że nie podnosił tego elementu w sposób jaskrawy, bo zarówno brak kodu jak też spis działów przedmiaru, to są błędy formalne, które nie rzutują na merytoryczną zawartość tych dokumentów, z punktu widzenia formalnego dokumenty zostały sporządzone z tymi uchybieniami, które są wyliczone i jedynym mankamentem był brak specyfikacji technicznej wykonania i odbioru robót, który to dokument pozwala wykonawcy na pozyskanie wiedzy z zakresu poziomu tych robót z punktu widzenia zamawiającego. Biegły wskazał, że brak takich specyfikacji uniemożliwia wykonawcy szczegółowe wyszacowanie zarówno materiałów zużytych do danego postępowania, jak i też jakości tych robót, czyli wycena dokonana wyłącznie o pozostałe elementy opisu przedmiotu zamówienia nie jest wyceną z punktu widzenia interesów zamawiającego – właściwą, bo zamawiający mógł celowo nie wskazywać tego poziomu i wtedy ma zrealizowane roboty na najniższym poziomie wykonania.

Odnosząc się do zarzutu z opinii biegłego dotyczącego braku specyfikacji technicznej wykonania i odbioru robót, harmonogramu rzeczowo – finansowego świadek E. K. (1) w toku postępowania przygotowawczego zeznała (k. 3601 i nast. t. 18), że jeśli chodzi o zamieszczenie w Opisie Przedmiotu Zamówienia specyfikacji technicznej wykonania i odbioru robót budowlanych, to te specyfikacje, według niej powinny być na stronie (...) Urzędu Miasta P., a według adnotacji w wykazie dokumentacji projektowej dla przedmiotowego zadania, Specyfikacje techniczne dla branży drogowej, i elektrycznej zostały zwrócone do wydziału merytorycznego, tj. Wydziału Inwestycji Miejskich, specyfikacje zostały umieszczone jako dokumenty do pobrania przez wykonawców na stronie (...) Urzędu Miasta P.. Z kolei świadek M. S. (1) w swoich zeznaniach w postępowaniu przygotowawczym (k. 3608 t. 18) zeznała, że opis przedmiotu zamówienia w postępowaniu pn. „Budowa sięgacza ul. (...) wraz z brakującą infrastrukturą”. K.. (...)341/123/08 przygotował G. N. (3), specyfikacja techniczna wykonania i odbioru robót była załącznikiem i została przekazana do Wydziału Zamówień Publicznych. Na rozprawie na pytanie oskarżonego T. C. (1) biegły wskazał, że wykazu brakujących dokumentów nie było w SIWZ, gdyby taki wykaz był to by się do tego odniósł. (k. 5067 t. 26). Po okazaniu biegłego SIWZ dotyczącego przedmiotowego postępowania biegły wyjaśnił, że jeżeli to było w okazanych mu dokumentach, to widział powyższe, natomiast być może ta dokumentacja jest gdzieś „i gdzieś leży”, i postawił zarzut niewłaściwego jej archiwizowania.

Odnosząc się do drugiego zarzutu, a więc zaniechania wezwania wykonawcy do złożenia wyjaśnień w trybie art. 26 ust.4 ustawy Prawo Zamówień Publicznych lub wezwania do uzupełnienia dokumentów w trybie art.26 ust. 3 ustawy P.z.p. odnośnie uprawnień H. J., to w tym zakresie wyjaśnienia złożył oskarżony T. C. (1), który podał (k. 5129v t. 26), że biegły nie doczytał, że zamawiający dopuszczał w SIWZ-ie uprawnienia ograniczone poprzez zapis „lub odpowiadające jej ważne uprawnienia budowlane wydane na podstawie wcześniej obowiązujących przepisów wystarczające co do zakresu rzeczowego przedmiotowego postępowania” i te uprawnienia były zdaniem oskarżonego wystarczające w tym przetargu. W toku swoich zeznań E. K. (1) w toku postępowania przygotowawczego zeznała (k. 3601 i nast. t. 18), że jeśli chodzi o weryfikację uprawnień osób przewidzianych do kierowania robotami wskazanymi w ofercie firmy (...), to jest H. J. to komisja uznała za wystarczające uprawnienia budowlane wydane na podstawie wcześniej obowiązujących przepisów i w związku z tym zamawiający nie zwracał się do wykonawcy o uzupełnienie lub wyjaśnienie tej kwestii.

Trzeba wskazać, że pozostali świadkowie to jest A. R. (1) i G. N. (3) nie posiadali istotnej wiedzy na temat szczegółów postępowania. Przesłuchana w sprawie świadek A. R. (1) nie potrafiła wyjaśnić, czy w toku postępowania uprawnienia H. J. były prawidłowe, czy też nie. Nie potrafiła w ogóle wskazać żadnych szczegółów tego postępowania. (k. 3589 – 3590 t. 18). Również na rozprawie (k. 4463 t. 23) nie wskazała żadnych okoliczności dotyczących tego postępowania. Świadek G. N. (1) nie dysponował żadną wiedzą odnośnie przedmiotowego postępowania, nie potrafił

wskazać żadnych szczegółów postępowania, przyznał jednak, że to on przygotował opis przedmiotu zamówienia oraz szacowanie wartości zamówienia jako osoba z wydziału merytorycznego (k. 3704 – 3707 t. 19).

Odnosząc się do drugiej kwestii zarzuconej oskarżonemu T. C. (1) w zarzucie z punktu IV aktu oskarżenia to jest niewyłączenia się od udziału w postępowaniu 541/123/08 „Budowa sięgacza ul. (...) w P. wraz z brakującą infrastrukturą” mimo łączącej go z G. L. bliskiej znajomości, to należy wskazać, że oskarżony T. C. (1) wskazywał, w toku swoich wyjaśnień (k. 1431 t. 8), podał, że G. L. jest jego kolegą, natomiast z G. L. utrzymywał sporadyczne kontakty, częściej widywały ich żony niż oskarżony z G. L.. W toku postępowania sądowego oskarżony wskazał (k. 5127 i 5127v t. 26), że jego znajomość z G. L. wynikała wyłącznie ze znajomości jego żony, a nie ze znajomości czy przyjaźni z G. L.. Przesłuchany w charakterze świadka G. L. zeznał, że zna oskarżonego T. C. (1) od wielu lat – 14, 15, że żony jego i oskarżonego T. C. (1) spotykały się, odbywały się wizyty czasami raz na miesiąc, czasami rzadziej – raz na 3, 4 miesiące. Przesłuchana w charakterze świadka U. L. (k. 3651 t. 18) zeznała z kolei, że zna oskarżonego T. C. (1), ale „w zasadzie” zna się z jego żoną E. C.. Świadek wskazała, że z E. C. zna się dość długo, ale nie jest to jakiś rodzaj bliskiej szczególnie znajomości, a jej mąż zna T. C. (1) i jest to ten sam stopień znajomości jak jej z E. C.. Należy zauważyć, że choć z tych wszystkich depozycji wynika, że oskarżony T. C. (1) znał się z G. L., to składający swoje depozycje wskazywali na wieloletni charakter znajomości, ale nie o dużej zażyłości. Tymczasem jak wynika z zeznań świadka A. W. (1) (k. 1489 t. 8) oskarżony był z G. L. po imieniu, G. L. był dobrym znajomym oskarżonego T. C. (1) jeszcze przed zatrudnieniem w Urzędzie Miasta P., świadek określiła znajomość G. L. i oskarżonego T. D. (1) jako zaprzyjaźnienie, wskazała, że byli razem na S., z której to uroczystości oskarżony pokazywał jej zdjęcia, G. L. odwiedzał oskarżonego T. C. (1) w pracy. O znajomości oskarżonego T. L. z G. L., zeznała również świadek E. K. (1), która w swoich zeznaniach utrwalonych na karcie 296 (t. 2), podała, że gdy T. C. (1) obejmował stanowisko D. Wydziału Zamówień Publicznych znał jednego wykonawcę, to jest G. L. oraz w swoich następnych zeznaniach podała, że oskarżony T. C. (1) znał się od dawna z G. L.. (k. 520, t. 3), zaś w zeznaniach utrwalonych na karcie 1495 (t. 8) wskazał, że G. L. przychodził do oskarżonego T. C. (1), byli zaprzyjaźnieni, zwracali się do siebie per (...). Na rozprawie świadek wskazała, że odwiedziny G. L. w pracy u oskarżonego T. C. (1) były sporadyczne. (k. 4816 t. 25). Również B. R. (1) zeznała (k. 516, t. 3), że oskarżony T. C. (1) znał G. L. i że przychodził do niego do pracy. Z powyższymi zeznaniami korelują zeznania J. M. (1), która zeznała (k. 120 t. 1), że zanim oskarżony T. C. (1) został dyrektorem znał się dobrze z G. L., o czym sam opowiadał. Powyższe świadek potwierdziła w toku kolejnych zeznań utrwalonych na kartach 1002 t. 5 i (...) – 4369 t. 22). Z kolei świadek M. B. (1) (k. 11, 12 t. 1) zeznała, że G. L. przychodził do oskarżonego często do pracy, nie tylko służbowo, ale i prywatnie. Jak z powyższego wynika dla wielu osób współpracujących z oskarżonym T. C. (1) jego znajomość z G. L. była zauważalna. Nie sposób przyjąć, że pobieżna znajomość byłaby tak zauważalna i odebrana przez wiele osób, jak zeznali świadkowie. Przede wszystkim zaś trzeba wskazać, że o intensywności znajomości oskarżonego T. C. (1) z G. L. świadczy opinia z zakresu analizy bilingów oskarżonego (k. 979 – 990). Jak wynika z opinii oskarżony T. C. (1) kontaktował się telefonicznie w okresie od 30 listopada 2007 do 01 grudnia 2009 roku z oskarżonym G. L., w okresie tym (732 dni) pomiędzy oskarżonym T. C. (1) a G. L. było wykonanych 286 połączeń. Taka ilość wykonywanych połączeń pomiędzy oskarżonym T. C. (1) a G. L. przeczy zeznaniom G. L., U. L. i wyjaśnieniom oskarżonego T. C. (1) o relacji, nie mającej cech bliskiej. Nie sposób przyjąć pobieżności relacji w przypadku odwiedzin i spotkań – nawet nieczęstych, w przypadku wielokrotnych i intensywnych kontaktów telefonicznych, bo ilość wykonanych połączeń jest znaczna, spotkań w restauracjach. Zdaniem Sądu choć oskarżony i świadkowie U. L. i G. L. nie przeczą znajomości pomiędzy oskarżonym a G. L., to zdaniem Sądu na użytek niniejszej sprawy minimalizują charakter tej relacji. Zdaniem Sądu w świetle zeznań wskazanych świadków, a zwłaszcza i przede wszystkim opinii z zakresu analizy bilingów oskarżonego, wyjaśnień oskarżonego i zeznań G. L. i U. L. w podanym zakresie nie można uznać za wiarygodne i odpowiadające prawdzie.

2. Rozważania prawne dotyczące czynu zarzuconego oskarżonemu T. C. (1) w punkcie IV aktu oskarżenia.

Zarzut przedstawiony oskarżonemu w punkcie IV dotyczy art. 231 § 2 k.k.. Art. 231 § 1 k.k. stanowi, że funkcjonariusz publiczny, który, przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, podlega karze. Zachowanie stypizowane w § 2 cytowane przepisu stanowi o zaostreniu

sankcji karnej jeżeli sprawca dopuszcza się czynu określonego w § 1 w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej.

<p>Przedmiot ochrony tego czynu zabronionego jest ujęty bardzo szeroko i jest nim jakiegokolwiek dobro prawne, bez względu na to, czy należy ono do sfery prywatnej, czy sfery publicznej (O. Górniok [w:] Kodeks karny..., red. A. Wąsek, s. 85). Niezależnie od tego bezpośrednio chronionym dobrem jest prawidłowe funkcjonowanie instytucji państwowej i samorządu terytorialnego i związany z tym autorytet władzy publicznej (A. Zoll [w:] Kodeks karny..., red. A. Zoll, t. 2, s. 776) Podmiotem czynu zabronionego jest wyłącznie funkcjonariusz publiczny. Niedopełnienie obowiązków obejmuje zarówno zaniechanie podjęcia nałożonego na funkcjonariusza publicznego obowiązku, jak i niewłaściwe jego wykonanie. (komentarz do kodeksu karnego, Agnieszka Barczak-Oplustil, komentarz do art. 231 k.k.).</p>	

Nie budzi wątpliwości ani w doktrynie, ani w orzecznictwie, że samo przekroczenie uprawnień albo niedopełnienie obowiązków nie realizuje jeszcze znamion typu czynu zabronionego (wyrok SN z 25.11.1974 r., II KR 177/74, LEX nr 20871; postanowienie SN z 25.02.2003 r., WK 3/03, OSNKW 2003/5–6, poz. 53). Konieczne jest jeszcze „działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego”. Interes oznacza pożytek, korzyść. Interes publiczny to m.in. interes ogółu obywateli, pewnych grup społecznych, interes zrzeszeń prawa publicznego, władz i urzędów państwowych i samorządowych (zob. O. Górniok [w:] Kodeks karny..., red. A. Wąsek, s. 86). Podkreśla się, że musi to być interes oparty na prawie materialnym, a nie interes do samej właściwej procedury, bo w przeciwnym razie każde przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków należałoby utożsamiać z działaniem na szkodę interesu publicznego lub prywatnego (tak A. Z., Przekroczenie..., s. 779–780). Wykazanie realizacji znamion komentowanego typu wymaga więc skonkretyzowania interesu, na szkodę którego działał sprawca; nie stanowi takiego uzasadnienia stwierdzenie: „podjętym zachowaniem sprawca działał na szkodę interesu publicznego”. Niewystarczające jest także przyjęcie, że realizuje znamiona działania „na szkodę interesu publicznego” groźba utraty zaufania przez obywateli do organu, który nie przestrzega procedury. Jest to bowiem de facto ochrona interesu do właściwej procedury. (komentarz do kodeksu karnego, Agnieszka Barczak-Oplustil, komentarz do art. 231 k.k.).

Typ czynu opisany w § 2 może zostać zrealizowany tylko z zamiarem bezpośrednim. Jest to typ kwalifikowany przez znamię statyczne wyznaczające stronę podmiotową poprzez określenie celu działania sprawcy: osiągnięcie korzyści majątkowej.

Należy wskazać, że niewątpliwie nie wszystkie przedstawione w opinii biegłego zarzuty dotyczące tego postępowania można przyjąć za uzasadnione. Należy wskazać, że niewątpliwie nie zasadny jest zarzut braku specyfikacji technicznej i wykonania robót. Biegły sam wskazał, że ewentualnie można mówić w tym przypadku o niewłaściwym archiwizowaniu dokumentów, co nie przekłada się na zarzut w niniejszym postępowaniu. Należy wskazać, że zarzut wykonania

kosztorysu błędna metodą nie może być podstawą do stwierdzenia przypisania oskarżonemu odpowiedzialności. Szacowanie wartości zamówienia należało do wydziału merytorycznego, niedociągnięcia w tym zakresie zaistniały. Należy jednak wskazać, że nie można w sposób pewny przypisać oskarżonemu winy. W świetle przytoczonego już art. 231 § 2 k.k. czyn musi być popełniony zamiarem bezpośrednim. Sprawca więc musi mieć świadomość, że niedopełnia swoich obowiązków – w tym przypadku w zakresie nadzoru i wypełnia znamiona czynu, obejmując swoim zamiarem skutek. Funkcjonariusz publiczny musi obejmować swoim zamiarem zarówno przekroczenie uprawnień lub niewypełnienie obowiązków, jak i „działanie” na szkodę interesu publicznego lub prywatnego (postanowienie SN z 25.02.2003 r., WK 3/03; wyrok SN z 13.03.2007 r., WA 11/07). W przypadku art. 231 § 1 k.k. do realizacji znamion może dochodzić w zamiarze ewentualnym. Analiza materiału dowodowego wskazuje, że w Urzędzie Miasta P. dochodziło w toku postępowań przetargowych do nieprawidłowości i błędów. Należy jednak odróżnić błąd w toku postępowania od niedopełnienia obowiązków stypizowany w art. 231 k.k.. Nie każdy błąd funkcjonariusza publicznego jest od razu przestępstwem. Należy wskazać, że decyzje, które podejmują funkcjonariusze są obarczone niekiedy błędami, od ich decyzji przysługują więc odwołania w różnych formach i istnieje możliwość uchylenia lub zmieniania decyzji przez organ nadrzędny, błędne procedowanie, nie wskazuje od razu, że podjęcie niewłaściwej decyzji jest popełnieniem przestępstwa. Należy podnieść, że podobną optykę zdaje się przyjmować organ oskarżycielski, który w przypadku podobnych nieprawidłowości (niedbale i nierzetelne kosztorysy, brak wyjaśnienia odnośnie uprawnień) w przypadku innych postępowań przetargowych umorzył śledztwo nie przyjmując podstaw do przyjęcia, że dopuszczono się przestępstwa z art. 231 § 1 czy 2 k.k. (vide k. 5556 - 5561 t. 28). Różnica jaka występuje pomiędzy uchybieniami z postępowania przetargowego „Budowa sięgacza ul. (...) wraz z brakującą infrastrukturą” a tymi wskazanymi w postanowieniu o umorzeniu śledztwa z dnia 21 marca 2014 roku jest taka, że w toku postępowań wymienionych w postanowieniu nie stwierdzono przypadków utrzymywania bliskich kontaktów z wykonawcami i faworyzowania ich ofert przy przeprowadzaniu postępowań. Podnieść trzeba, że w toku postępowania przetargowego „Budowa sięgacza ul. (...) wraz z brakującą infrastrukturą” zaniechanie wystąpienia o wyjaśnienia uprawnień osób wskazanych w ofertach nie dotyczyło jedynie oferty Firmy (...) s.j. z siedzibą w P., ale i P.H.U. (...) K. M. (1). Ten sam błąd powielono więc w stosunku do obu konkurujących ze sobą firm, a powyższe wynikało z tego jak wynika z wyjaśnień oskarżonego i zeznań E. K. (1), że zapis w SIWZ rozumiano jako dopuszczający uprawnienia przedstawione przez obu oferentów. Nie można więc mówić w tym przypadku o faworyzowaniu któregośkolwiek z tych oferentów. Zdaniem Sądu błąd w tym postępowaniu był błędem, który wręcz powtarzał się w praktyce działania Urzędu Miasta P. i wynikał z przyjętej interpretacji. Zdaniem Sądu więc nie można w zakresie tych błędów mówić o niedopełnieniu obowiązków w rozumieniu art. 231 k.k. Sąd nie przyjął również, żeby w tym zakresie można przyjąć bezspornie szkody i wpływu powyższych błędów na rozstrzygnięcie postępowania.

Sąd uznał jednak, że w sposób bezsporny można przyjąć, że oskarżony T. C. (1) łączyły bliskie relacje tego typu, że powinien wyłączyć się od postępowania przetargowego w sytuacji, gdy w postępowaniu tym stroną był G. L.. Należy przeanalizować, czy samo niewyłączenie się od postępowania w sytuacji kiedy zachodzą okoliczności, że uzasadniają wyłączenie się od postępowania jest stypizowane w art. 231 k.k. Zdaniem Sądu odpowiedź jest przecząca, bo doszło do naruszenia procedury, nie można powiązać powyższego ze szkodą, a jak już wskazał Sąd powyżej niewystarczające jest przyjęcie, że realizuje znamiona działania „na szkodę interesu publicznego” groźba utraty zaufania przez obywateli do organu, który nie przestrzega procedury. Należy jednak podnieść, że ocena zachowania oskarżonego przypisanego mu w okresie od 14 lipca 2008 roku do 25 sierpnia 2008 roku i redakcja zarzutu wskazuje, że należało w ramach zarzuconego czynu oskarżonemu przypisać popełnienie czynu z art. 233 § 1 i 6 k.k.. Podnieść trzeba, że oskarżony nie wyłączył się od postępowania poprzez złożenie oświadczenia o braku przesłanek do takiego wyłączenia. Oświadczenie powyższe oskarżony złożył pod groźbą odpowiedzialności karnej. Podpisane przez oskarżonego T. C. (1) w dniu 11 sierpnia 2008 roku oświadczenie zawierało zapis „Uprowadzony od odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania” i w oświadczeniu wyraźnie wskazano przesłanki obowiązujące do wyłączenia się od postępowania, będące powtórzeniem treści art. 17 par. 1 Prawa o zamówieniach publicznych. Przepis ten stanowi, że zgodnie z art. 17 par. 1 Prawa o zamówieniach publicznych, osoby wykonujące czynności w postępowaniu o udzielenie zamówienia podlegają wyłączeniu, jeżeli: pozostają z wykonawcą w takim stosunku prawnym lub faktycznym, że może to budzić uzasadnione wątpliwości co do bezstronności tych osób. Przesłanka ta ma oczywiście charakter nieostry, lecz jej sformułowanie w taki właśnie sposób było świadomym „zabiegiem”, ponieważ celem przepisu jest objęcie jego zakresem wszystkich

możliwych sytuacji, które mogą wskazywać, że osoba wykonująca czynności w postępowaniu może być zainteresowana osobiście jego wynikiem, a nie mieści się w innych kategoriach osób podlegających wyłączeniu. Związek pomiędzy wykonawcą a osobą, której powierzono czynności w ramach postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, musi być na tyle silny, że istnieje prawdopodobieństwo braku obiektywizmu.

W świetle omawianej regulacji wątpliwości co do bezstronności wynikać mogą ze stosunku prawnego, jak i faktycznego zachodzących pomiędzy osobami dokonującymi czynności w postępowaniu a wykonawcą. Za stosunek prawny można uznać np. umowę najmu, umowę o dzieło, natomiast stosunkiem faktycznym może być np. długoletnia znajomość, utrzymywanie stałych stosunków towarzyskich. (Komentarz aktualizowany do art.17 ustawy - Prawo zamówień publicznych pod red. Irena Skubiszak-Kalinowska). W ocenie Sądu oskarżony T. C. (1) złożył fałszywe oświadczenie. Oczywistym jest, że nie każda znajomość od razu powoduje konieczność wyłączenia się od postępowania. Zdaniem Sądu znajomość ta i relacje muszą być bliskie. Nie sposób jednak przyjąć, że wieloletnia znajomość oskarżonego T. C. (1) z G. L. – stroną postępowania, jej intensywność, bo nie można mówić o braku bliskich relacji przy wykonywaniu 286 połączeń telefonicznych w okresie 732 dni, jest tego rodzaju, że w ocenie oskarżonego nie był to taki stosunek faktycznym, że może to budzić uzasadnione wątpliwości co do bezstronności. Redakcja tego przepisu i redakcja zapisu w oświadczeniu wskazują na stan faktyczny, który może budzić uzasadnione wątpliwości co do bezstronności, a nie mówi o braku bezstronności. Zgodnie z § 2 ustawy Prawo Zamówień Publicznych osoby wykonujące czynności w postępowaniu o udzielenie zamówienia składają, pod rygorem odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia, w formie pisemnej oświadczenie o braku lub istnieniu okoliczności, o których mowa w ust. 1. Przed odebraniem oświadczenia, kierownik zamawiającego lub osoba, której powierzył czynności w postępowaniu, uprzedza osoby składające oświadczenie o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia. Składając powyższe oświadczenie, uprzedzony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań oskarżony dopuścił się przestępstwa z art. 233 § 1 i 6 k.k., który stanowi, że podlega karze ten kto, składając zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu sądowym lub w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy, zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę, a § 1 stosuje się odpowiednio do osoby, która składa fałszywe oświadczenie, jeżeli przepis ustawy przewiduje możliwość odebrania oświadczenia pod rygorem odpowiedzialności karnej. Zgodnie z art. 4. § 1 k.k. jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. Z uwagi na, że czyn z art. 233 § 1 i 6 k.k. przewiduje surowszą odpowiedzialność karną w czasie orzekania (zagrożenie do 8 lat pozbawienia wolności), niż w czasie popełnienia czynu (trzy lata pozbawienia wolności) należało przyjąć stosowanie przepisu art. 4 k.k. i zastosowanie kwalifikacji przy przyjęciu tegoż artykułu.

VI. Rozważania w zakresie oceny dowodów i rozważania prawne co do czynu zarzucanego oskarżonemu T. C. (1) w punkcie I aktu oskarżenia.

Odnosząc się do niniejszego zarzutu należy zauważyć, że oskarżony nie negował, że w podczas jego imienin w 2006 roku jedna z pracownic ujawniła kopertę z pieniędzmi. Świadcami posiadającymi wiedzę na temat zarzutu korupcyjnego określonego w punkcie I byli: A. R. (1), A. W. (1), M. Ś., E. K. (1), K. W. (1).

Świadek M. Ś. odnośnie osób, które miały odwiedzić oskarżonego w dniu jego imienin i wręczyć prezenty nie była w stanie się wypowiedzieć, bowiem o zdarzeniu mającym miejsce w dniu obchodzenia imienin oskarżonego w 2006 roku dowiedziała się już w toku postępowania przygotowawczego. W 2006 roku we wrześniu świadek przebywała na urlopie wypoczynkowym, po powrocie z urlopu kwestia imienin oskarżonego, gości, prezentów nie była już poruszana pomiędzy świadkiem a innymi pracownikami Wydziału, o zdarzeniu dowiedziała od A. R. (2) dopiero w czasie dokonywanych przesłuchań, jednakże świadek A. R. (2) nie wskazywała jej szczegółów samego zdarzenia, odnosiła się do kwestii przesłuchania jej. Wiedza świadka A. R. (1) była ograniczona, świadek zeznała na rozprawie, że nigdy nie była świadkiem wręczania, ani przyjmowania korzyści przez oskarżonego T. C. (1), a wszystko

o czym zeznała wie od osób pracujących z nią, sama niczego natomiast nie widziała. (k. 4463 t. 23) Świadek w toku postępowania przygotowawczego zeznała (k. 129 t. 1), że kiedy T. C. (1) miał „powiedzmy” imieniny przychodziły do niego też osoby z zewnątrz oprócz osób pracujących w Urzędzie Miasta i wskazała na nazwiska G., D., L.. Na rozprawie po odczytaniu zeznań świadkowi, świadek wskazała, że na pytanie przesłuchującego odnośnie nazwisk osób, które przychodziły do oskarżonego T. D. (1) odpowiedziała, że słyszała takie nazwiska jak pan D., natomiast T. D. (1) nigdy nie spotkała. Świadek w sposób obszerny wskazała, że była zdenerwowana przesłuchaniem z uwagi na to, że w domu pozostawiła trzymiesięczne dziecko, karmione jedynie naturalnie i nie wczytywała się dokładnie w protokół okazany jej do przeczytania przed podpisaniem, a jej zeznania były odpowiedziami na zadane pytanie przez przesłuchującego, które brzmiały: „czy mogło być tak, że”. Należy w tym miejscu podnieść, że już w toku postępowania przygotowawczego świadek wskazała przesłuchującemu (k. 817 t. 5), że jej wypowiedzi dotyczące w szczególności pojazdów T. C. (1) i jego statusu majątkowego były odpowiedziami na zadane jej pytania przez przesłuchującego funkcjonariusza, nie zaś swobodnymi wypowiedziami. Należy wskazać, że zarzut określony w punkcie I odnosi się do ściśle określonego dnia. Zeznania tego świadka odnoszą się do uroczystości, a słowo „powiedzmy” wskazuje, że świadek określa mechanizm, a nie opisuje konkretnej uroczystości z konkretnej daty. Natomiast dalsza część zeznań odnosiła się do roku 2006 – świadek wskazała konkretnie rok i wskazała okoliczność ujawnienia przez A. W. (1) wśród prezentów koperty z pieniędzmi. Ta część zeznań z całą pewnością odnosi się do zdarzenia określonego w punkcie I aktu oskarżenia. Świadek wskazała, że wówczas były imieniny T. C. (1) i był prezent imieninowy. Należy wskazać, że świadek ta i w toku postępowania przygotowawczego i na rozprawie wyraźnie jednak wskazywała, że widziała prezenty pod biurkiem, wśród których były alkohole. ((...) – 4469 t. 23, 129v – 130 t. 1). Przesłuchana po raz drugi w toku postępowania przygotowawczego (k. 816 t. 5) świadek zeznała, że osobiście widziała torebki, w których stały butelki ewentualnie kosz, w którym był alkohol i słodycze. Jak zeznała na pewno były to jakieś koniaki, likiery, których nazw nie zna oraz alkohol dwukolorowy. (k. 816 t. 5). Należy wskazać, że w toku ostatnio wskazanego przesłuchania, świadek uściślała swoje zeznania, wskazując na brak swobody wypowiedzi. W toku tego przesłuchania nie zgłosiła takiego zarzutu przesłuchującemu, nie zgłosiła takiego zarzutu również na kolejnym przesłuchaniu w toku postępowania przygotowawczego. Reasumując ocenę zeznań tego świadka należy podnieść, że z całą pewnością wskazała na okoliczność tego, że w dniu 22 września 2006 roku w dniu imienin oskarżonego T. C. (1) pod jego biurkiem znajdowały się prezenty, wśród których znajdowały się alkohole. Zdaniem Sądu zeznania tego świadka są wiarygodne. Należy podnieść, że świadek wskazywał co wie ze słyszenia, co widział, a to co zostało przez świadka osobiście zauważone było przez niego potwierdzane również na rozprawie. Z uwagi na powyższe we wskazanym zakresie Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka. Należy też podnieść, że depozycje świadka A. R. (1), w których ta wskazała, że A. W. (1) miała powiedzieć jej o ujawnionej przez siebie kopercie z pieniędzmi znajdują znowu potwierdzenie w zeznaniach A. W. (1). Świadek ta w postępowaniu przygotowawczym wskazała, że pamięta zdarzenie z 2006 roku w dzień imienin T. C. (1). Świadek A. W. (1) w toku postępowania przygotowawczego (k. 131v i 132 t. 1) zeznała, że nie pamięta kto z zewnątrz przyszedł na te imieniny, pamięta jedynie T. D. (1) oraz że osoby odwiedzające T. C. (1) przynosiły mu jako prezenty alkohol, który oskarżony kładł pod swoje biurko. W tym zakresie zeznania świadka A. W. (1) korespondują z zeznaniami świadka A. R. (1), która również wskazywała, że widziała pod biurkiem alkohole. Zeznając po raz kolejny (k. 512 t. 3) świadek wyraźnie wskazała, że wykonawcy przychodzili do T. C. (1) z okazji imienin, jednakże nie zawsze to były te same osoby, wtedy zazwyczaj przynosili oskarżonemu kwiaty i alkohol, świadek zaznaczyła, że tak jej się wydaje, ponieważ były one w torebkach prezentowych. Zeznając po raz kolejny (k. 889v t. 5) zeznała, że nie pamięta kto był u oskarżonego T. C. (1) na imieninach w 2006 roku. Podniosła, że pod biurkiem było 5 – 6 podobnych torebek z alkoholami. Świadek potwierdziła także, że oskarżony otrzymywał kosze ze słodyczami i alkoholem z różnych okazji np. imienin czy Ś.. W tym miejscu jednak trzeba zaznaczyć, że Sąd miał obowiązek rozstrzygnąć konkretny zarzut - dotyczący konkretnego dnia września 2006 roku. Wszelkie depozycje dotyczące innych zdarzeń z innych dni nie mogą być ocenione z punktu widzenia karno – prawnego. Należy też ze starannością oceniać zeznania świadka, żeby oddzielić to co dotyczy zdarzenia objętego aktem oskarżenia od innych zdarzeń nie objętych aktem oskarżenia. Przesłuchana po raz kolejny w toku postępowania przygotowawczego (k. 1492 t. 8) świadek nie była w stanie stwierdzić kto przyszedł na imieniny do oskarżonego w 2006 roku. Wskazała, że być może T. D. (1), nie pamięta czy M. G. (1) i G. L.. Zeznała, że mogli być wszyscy. Podnieść trzeba, że świadek nie potrafiła w sposób jednoznaczny wskazać osób z imienia i nazwiska, depozycje świadka – „być może”, „mogli być”, „nie pamiętam czy był” wskazują na niepewność i co za tym idzie nie mogą być podstawą jasnych i jednoznacznych

ustaleń Sądu w procesie karnym. Przesłuchana na rozprawie (k. 4477 t. 23) świadek nie potwierdziła zeznań w zakresie ilości alkoholu, który wskazała wcześniej jako ilość alkohol stojącego pod biurkiem. Wskazała, że ilość ta została jej zasugerowana. Należy jednak podnieść, że świadek była przesłuchiwana kilkakrotnie przez różne osoby, w tym w dniu 28 grudnia 2011 roku przez Prokuratora. Świadek wskazywała na sugerowane jej odpowiedzi, ale na rozprawie nie potrafiła wyjaśnić, dlaczego podczas przesłuchania przez różne osoby, w tym Prokuratora, za każdym razem zapisywano sugerowane jej wypowiedzi i dopiero w Sądzie świadek wskazała, że nie potrafi określić ilości toreb prezentowych. Zwłaszcza w sytuacji kiedy tego samego dnia przesłuchującym wskazuje, że nie pamięta, czy np. na imieninach byli M. G. (1) i G. L., a więc też wskazuje na niemożność jednoznacznych depozycji. Należy też podnieść, że podczas pierwszego przesłuchania świadek nie wskazywała w ogóle ilości toreb prezentowych, podczas następnego wskazała tę ilość jako 5 - 6, a podczas przesłuchania utrwalonego na kartach 1492 (t.8) 6 -7, a więc depozycje te jednak różniły się. Należy też podnieść, że świadek E. K. (1) (k. 297 t. 2), która towarzyszyła wówczas świadkowi A. W. (1), w toku pierwszych przesłuchań również wskazała na ilość torebek 5. Stąd Sąd uznał, że zeznania świadka z postępowania przygotowawczego do wskazania kilku toreb prezentowych były wiarygodne. Należy podnieść też, że świadek zeznała na rozprawie po blisko dziesięciu latach od zdarzenia, a w postępowaniu przygotowawczym mimo że również kilka lat po zdarzeniu, to jednak wcześniej. Oczywistym jest, że w miarę upływu czasu pamięć o zdarzeniach nie jest lepsza, tylko gorsza. Argumenty te wskazują na konieczność przyjęcia wiarygodności zeznań świadka w powyższym zakresie z postępowania przygotowawczego. Świadek też w toku pierwszego przesłuchania opisała jak doszło do tego, że ujawniła kopertę z pieniędzmi i wskazała, że pieniędzy mogło być 20 – 30, ale nie była pewna ilości i wskazała, że widziała jedynie pierwszy stułotowy banknot. (k. 132 t. 1). W toku przesłuchania wskazała też, że chciała zrobić żart i wzięła jedną z toreb prezentowych mówiąc do koleżanek „to co teraz będziemy piły?”, wyjęła alkohol, a następnie zauważyła, że jest tam koperta zgięta na pół. Wskazała też, że schowała następnie wszystko do torebki i schowała pod biurko torebkę. Przesłuchana na te okoliczności po raz kolejny (k. 1492 t. 8) świadek wskazała, że widziała kopertę białą, niezamkniętą, złożoną na pół, zajrzała do niej i zobaczyła banknoty, widziała tylko jeden pierwszy banknot stułotowy, nie liczyła ich, nie wie jaka była ich grubość, „bo to trwało sekundę”. Relację tę świadek potwierdziła przesłuchana w toku konfrontacji (k. 1498 – 1499 t. 8). Świadek wskazywała, że pieniędzy było mniej niż dwa centymetry, mogło być ich 20 – 30, mogło być 40, było ich sporo, bo świadek czuła w ręce zawartość koperty, nie potrafi wskazać ile, bo tak dużych kwot nie wypłacała, dotychczas wypłacała może do 500 złotych. Należy podnieść, że świadkowi A. W. (1) przy zdarzeniu z ujawnieniem koperty z pieniędzmi towarzyszyła E. K. (1). Świadek E. K. (1) (k. 297 t. 2) potwierdziła wersję A. W. (1) odnośnie ujawnienia koperty z pieniędzmi, wskazała, że widziały banknoty 100 złotych, koperta mogła mieć około 2 cm, dodając, że tak jej się przynajmniej jej się wydaje. Zeznając na powyższe okoliczności po raz drugi (k. 1496 t. 8) świadek wskazała, że stała dwa metry od A. W. (1), kiedy ta z jednej z toreb wyciągnęła kopertę, niezamkniętą, zgiętą na pół. Wówczas świadek wskazała, że na policji zeznała, że koperta ta może mieć dwa centymetry, ale dokładnie tego nie pamięta, a te dwa centymetry dotyczą zgiętej koperty. Powyższe potwierdziła w toku konfrontacji (k. 1499 t. 8). Przesłuchana w toku rozprawy (k. 4818 t. 25) świadek E. K. (1) zeznała, że istotnie określiła w toku postępowania przygotowawczego grubość koperty, jednakże pytanie było tendencyjnie sformułowane, bo pytano konkretnie o grubość koperty w centymetrach. Świadek wskazała, że chwila kiedy widziała kopertę była krótka, kilkusekundowa, jej pierwsze odczucie było takie, że koperta była zgięta, a jej odpowiedzi dotyczące grubości koperty w centymetrach były hipotetyczne. Zdaniem Sądu zeznania tego świadka jako korelujące w zasadniczych kwestiach z zeznaniami A. W. (1) należy uznać za wiarygodne. Drobne rozbieżności dotyczące grubości koperty (dwa lub jeden centymetr) nie mają zasadniczego znaczenia. Należy wskazać, że zdaniem Sądu nie można przyjąć z całą pewnością wymiaru grubości koperty w oparciu o zeznania świadków A. W. (1) i E. K. (1), nie odmawiając jednocześnie wiary zeznaniom tych świadków. To, że każda ze świadków określa wymiar koperty inaczej nie świadczy, że zeznaje nieprawdę. Świadczenie widziały kopertę przez krótki okres czasu, ta chwila kiedy kopertę widziały nie była pozwalająca na zapamiętanie jej grubości, zwłaszcza, że wówczas kiedy świadkowie widziały kopertę nie koncentrowały się z pewnością na zapamiętywaniu jej wizerunku odnośnie jej grubości i to na tyle precyzyjnego, żeby określić wymiar. Oczywistym jest przecież, że kiedy doszło do ujawnienia koperty świadkowie nie wiedziały, że za jakiś czas, będą przesłuchiwane i że wymiar koperty będzie istotny, a wskazanie wymiaru będzie potrzebne w dużym stopniu precyzyjności. Określenie więc wymiaru musiało być mało precyzyjne, a wymaganie, aby ktoś po tak odległym czasie od zdarzenia – 3 lata – określał grubość koperty w centymetrach jest wręcz niemożliwe.

Przyjmując na podstawie wyżej wskazanego przeprowadzenia omówienia materiału dowodowego, że nie możliwym jest ustalenie ile centymetrów miała koperta, w konsekwencji należało uznać, że niemożliwym było również, żeby przyjąć zgodnie z tym co wskazywał oskarżyciel, że pieniędzy w kopercie było nie mniej niż 10.000 złotych. Oskarżyciel kierował się danymi z Narodowego Banku Polskiego (k. 786), z których wynikało, że dwie paczki banknotów obiegowych o wartości nominalnej 100 złotych mają grubość około 2 cm, a jedna paczka zawiera 100 sztuk banknotów. Po pierwsze nie sposób wskazać ile centymetrów miała koperta, po drugie nie sposób wskazać, czy wszystkie banknoty, które tam się znajdowały były 100 złotowe. Należy pamiętać, że zasadą postępowania karnego jest interpretowanie wątpliwość na korzyść oskarżonego. Mogło być tak, że koperta miała 1 centymetr, mogło być tak, że miała dwa centymetry, a mogło być tak, że miała mniej niż 1 centymetr. W kopercie tej mogły się znajdować pieniądze o równym nominale, ale mogły być również pieniądze o różnych nominalach. Świadek A. W. (1), która tą kopertę trzymała w ręce (należy dodać przez krótką chwilę) widziała pierwszy z banknotów. To jej zeznania w zakresie tego, jakie banknoty znajdowały się w kopercie należy uznać za wiarygodne. Z uwagi na powyższe należało kierując się zasadą interpretacji na korzyść oskarżonego przyjąć, że w kopercie znajdowała się ilość pieniędzy nie niższa niż 100 złotych. Nadto koperta była w opakowaniu z alkoholem. Przyjmując najmniejszą możliwą wartość alkoholu Sąd przyjął, że wartość alkoholu i pieniędzy w kopercie wynosiła co najmniej 110 złotych.

Z zarzutu wynika jasno, że korzyść majątkowa miała być w postaci koszy prezentowych, z alkoholami, słodyczami, artykułami spożywczymi. Tymczasem jak wyżej wskazano co do koszy prezentowych świadek M. Ś. relacjonując prezenty otrzymywane przez oskarżonego wskazała wyraźnie na kosze prezentowe, ale dotyczyło to prezentów świątecznych, nie imieninowych, świadek ta nie była obecna w ogóle w pracy w czasie imienin oskarżonego w 2006 roku, nie posiadała żadnej wiedzy na temat prezentów otrzymanych przez oskarżonego wówczas. Świadek A. R. (1) wskazała, że w dniu imienin „ewentualnie to mógł być kosz, w którym był alkohol i słodycze”. Nie sposób przyjąć, że na podstawie takich depozycji, które odnoszą się do innych uroczystości – bo świadkowie opisywali mechanizm przyjmowania prezentów i gości przez oskarżonego, lub zeznań niekategorycznych – bo nie można przyjąć za kategorycznej wypowiedzi poprzedzonej sformułowaniem „ewentualnie”, że w dniu imienin były wręczone kosze z artykułami spożywczymi i słodyczami. Z uwagi na powyższe nie sposób przyjąć, że w dniu obchodzenia swoich imienin oskarżony T. C. (1) otrzymał korzyść majątkową postaci koszy z artykułami spożywczymi, słodyczami. Natomiast w świetle przedstawionych depozycji świadków można przyjąć za udowodnione, że pod biurkiem oskarżonego w dniu imienin znajdowało się kilka toreb z alkoholem. Należy podnieść, że na imieniny oskarżonego przychodziły z pewnością osoby powiązane z Urzędem Miasta P., spoza (...), które to osoby określały jako osoby ze spółek samorządowych. Oskarżyciel w uzasadnieniu aktu oskarżenia wskazał, że osoby z Urzędu Miasta P. przynosiły oskarżonemu kwiaty, natomiast pozostałe osoby spoza Urzędu Miasta P. alkohol i kosze ze słodyczami. I tu należy wskazać, że w toku postępowania przygotowawczego istotnie A. R. (1) zeznała (k. 129 t. 1), że „urzędnicy przynosili C. raczej kwiaty, natomiast ci którzy przychodzili z zewnątrz przynosili prezenty w postaci alkoholu”. Również A. Ś. (k. 325v, t.2) zeznała, że urzędnicy przynosili oskarżonemu najczęściej kwiaty, natomiast „koledzy z firm startujących w przetargach markowy alkohol”. Trzeba jednak wskazać, że w toku postępowania przygotowawczego (k. 1566, t. 8) M. S. (1) zeznała, że przynosiła alkohol i kwiaty na imieniny oskarżonego, alkohol był markowy (whisky bądź wódka) i zazwyczaj był przynoszony w torbie papierowej. Powyższe wskazuje, że świadkowie A. R. (1) i A. Ś. nie miały pełnej wiedzy odnośnie prezentów przekazywanych przez urzędników, bowiem M. S. (1) była pracownikiem Urzędu Miasta P.. Należy rozważyć, czy wszystkie z alkoholi, które były pod biurkiem mogły pochodzić od osób nie związanych z Urzędem Miasta P.. I tu należy udzielić odpowiedzi negatywnej – skoro alkohol w postaci whisky lub markowej wódki wręczyła oskarżonemu M. S. (1), to nie sposób wykluczyć, że w przypadku innych osób z Urzędu Miasta P. mogło też to mieć miejsce. Sąd po raz kolejny wskazuje, że wszelkie wątpliwości należy interpretować na korzyść oskarżonego, a nie na niekorzyść.

Należy wskazać, że choć oskarżony T. C. (1) nie zaprzeczał, aby zaistniała sytuacja z odnalezieniem pod jego biurkiem alkoholu i koperty, to zaprzeczał, aby powyższe miało być wynikiem przyjęcia przez niego korzyści majątkowej. W toku postępowania przygotowawczego oskarżony wyjaśnił (k. 1431 t. 8), że przedstawiciele firm nie byli zapraszani na imieniny, ani nie przychodzili sami, wskazał też, że obchodził w pracy imieniny, było to wewnątrz wydziału, często przychodzili dyrektorzy innych wydziałów, nigdy nie przychodzili przedstawiciele wykonawców. Oskarżony podniósł

w toku przesłuchania, że kiedyś przypadkowo - było to chyba 2 lata temu - T. D. (1) będąc w urzędzie przyszedł do niego i złożył mu życzenia, poczęstował go słodyczami, ale żadnego prezentu mu nie wręczył. Oskarżony wskazał, że w kopercie mogła być kwota rzędu 3000-4000 zł i o ile sobie przypomina, to prawdopodobnie tego samego dnia dokonywał wypłaty pieniędzy z banku, albo może miał wpłacać i nie była to żadna łapówka. Oskarżony podał, że być może nieświadomie wrzucił tę kopertę z pieniędzmi do torebki z alkoholem, a torba nie była schowana, stała przy jego biurku. Podniósł również, że gdyby to była łapówka, schowałby ją, a nie pozostawił na widoku. Oskarżony wskazał także, że często pożyczał pieniądze różnym osobom - w tym M. S. (1), a więc mogło się zdarzyć, że będąc na imieninach oddała mu te pieniądze wraz z alkoholem. Przesłuchany w toku postępowania sądowego (k. 5125v – 5126, t.26) oskarżony podał, że nigdy takich koszy nie było w trakcie imienin i że z jego wyjaśnień i zeznań wynika, że kosze zdarzyły się raz czy dwukrotnie, ale tylko w święta, nigdy firmy, przedstawiciele firm wykonawczych nie przychodzili na imienny, raz to się zdarzyło, kiedy spotkawszy oskarżonego T. D. (1) na korytarzu w dniu imienin po prostu grzecznościowo po złożeniu życzeń zaprosił go na herbatę. Oskarżony wyjaśnił, że pieniądze w kopercie mogły być pożyczką od M. S. (1) lub bardziej prawdopodobne, że były to pieniądze z jakichś jego zakupów, lub też na coś przeznaczone, których nie chcąc trzymać w marynarce pogniótł i wrzucił do torebki leżącej na biurku.

Należy wskazać, że z wyjaśnień oskarżonego wynikają dwie wersje pochodzenia koperty w torbie prezentowej. W toku postępowania przygotowawczego oskarżony wskazał, że albo mogła być to kwota, którą wypłacił z bankomatu i włożył ją nieświadomie do torebki prezentowej, albo był to zwrot pożyczki. W pierwszej kolejności Sąd odniesie się do ewentualnej wersji odnoszącej się zwrotu pożyczki przez M. S. (1). Jak wynika z zeznań świadka M. S. (1) (k. 1566 t. 8), świadek zeznała, że nigdy nie pożyczała pieniędzy od T. C. (1). Uzasadniając powyższe świadek wskazała nawet, że to raczej oskarżony chciał pożyczyć od niej pieniądze. Przesłuchana w toku rozprawy (k. 4855 t. 25) świadek wskazała, że pożyczała pieniądze od oskarżonego T. C. (1), to jest potrzebną kwotę 3000 – 4000 złotych na ratę do banku i oskarżony T. C. (1) powiedział „ja mam” i pożyczył tą kwotę oraz że zwróciła te pieniądze jak poszła do Wydziału, mogło to być przy okazji jakiejś imprezy. Wyraźną sprzeczność złożonych zeznań w toku postępowania przygotowawczego i sądowego świadek wyjaśniła w ten sposób, że przypomniała sobie przy przesłuchaniu o pożyczonych pieniądzach, powiedziała o tym przesłuchującemu, ale nie zostało to utrwalone w protokole. Zdaniem Sądu należy dać wiarę zeznaniom świadka M. S. (1) złożonym w toku postępowania przygotowawczego. Podnieść trzeba, że świadek podpisała protokół, nie sposób przyjąć, żeby o tak ważkiej okoliczności świadek zapomniała, czy też nie wskazała w toku podpisywania protokołu o nieujawnieniu w protokole ważnej okoliczności, o którą jak sama zeznała, pytał funkcjonariusz CBS, czy też podpisała protokół, w którym nie zapisano czegoś, co musiało być sprostowane. Należy też wskazać, że świadek nawet dookreślała, że to właśnie oskarżony chciał od niej pożyczyć pieniądze, wskazując na niemożliwość odwrotnej sytuacji. Zdaniem Sądu podniesienie okoliczności rzekomego zwrotu pożyczki, które pojawiło się dopiero w toku postępowania sądowego świadczy o tym, że okoliczność ta została podniesiona jedynie w obronie oskarżonego. Podnieść trzeba, że świadek M. S. (1) była po przesłuchaniu w dniu 28 grudnia 2011 roku przesłuchiwana jeszcze trzykrotnie – w trakcie trzykrotnych zeznań nie sprostowała swoich zeznań. W świetle powyższych rozważań nie sposób uznać, że zeznania z postępowania sądowego odnośnie powyższej okoliczności są odpowiadające prawdzie.

Oskarżony wskazał też, że mogło być tak, że w kopercie znajdowały się pieniądze, które zostały przez niego pobrane z bankomatu. Jako okoliczność potwierdzającą możliwość takiego pochodzenia pieniędzy wskazał na zeznania A. W. (1) z postępowania sądowego, w których ta zeznała, że koperta była pocięta. Istotnie w toku rozprawy sądowej świadek A. W. (1) (k. 4477, t. 23) wskazała, że koperta, którą ujawniła była zgięta, pognieciona. Świadek wskazała, że jak znalazła kopertę, to nie rozważała, nie myślała skąd mogła się znaleźć pod biurkiem, jedyne co pomyślała to, że oskarżony jak dokonywał rano zakupów w cukierni to mógł ją tam włożyć. Zeznaniom tego świadka złożonym w toku postępowania sądowego Sąd nie dał wiary z dwóch przyczyn:

1) świadek A. W. (1) w toku postępowania przygotowawczego była przesłuchiwana kilkakrotnie i to właśnie odnośnie okoliczności znalezienia koperty. W toku postępowania przygotowawczego dopuszczono nawet dowód z konfrontacji świadków, kilkakrotne zeznania skupione były właśnie na kwestii odnalezienia koperty, jej wymiarów. W toku tych wszystkich zeznań świadek nie złożyła zeznań, z których by jasno wynikało, że koperta była pocięta, czy sprawiała

wrażenia nadto używanej. Nie mogło ująć uwadze Sąd, że dopiero na etapie postępowania sądowego świadek podnosi taką – należy wskazać ważną okoliczność,

2) świadek A. W. (1) zeznała w toku postępowania sądowego, że po znalezieniu koperty miała myśl, że to oskarżony tą kopertę włożył do opakowania po alkoholu po zrobieniu zakupów w cukierni. Należy podnieść, że zeznaniom tym nie sposób dać wiary. I w tym miejscu należy wskazać na zeznania świadka K. W. (1), które jawią się jakie istotne w zakresie w jakim odnoszą się do faktu znalezienia torebki prezentowej wraz z pieniędzmi. Należy wskazać, że świadek ten w toku postępowania przygotowawczego (k. 118v i 119, t. I) zeznał, że wówczas gdy usłyszał tą informację o odnalezieniu koperty z pieniędzmi, w pokoju, w którym przebywało jeszcze kilka osób zapanowała konsternacja, wszyscy się przestraszyli, że mogą z tego wynikać duże nieprzyjemności i poważne konsekwencje. Świadek wskazał, że powyższe było komentowane przez pracowników, między innymi w ten sposób, że w przypadku ujawnienia tego faktu przez organy ścigania również pracownik prowadzący postępowanie może mieć z tego powodu nieprzyjemności i ponosić odpowiedzialność karną niezależnie od dyrektora Wydziału. Powyższe wskazuje, że wówczas pracownicy, którzy posiadli wiedzę na temat koperty z pieniędzmi sprawę ujawnienia tej koperty potraktowali bardzo poważnie. Powyższe znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadka E. K. (1) (k. 297 t. 3), która w toku przesłuchania podała, że o ujawnieniu pieniędzy powiedziała z A. W. (1) innym pracownikom, między innymi A. R. (1) i K. W. (1). Świadek zeznała, że nie chciała mieć z tym nic wspólnego, szybko wyszła z pokoju i chciała o tym zapomnieć. Zeznając po raz kolejny (k. 1496, t. 8) wskazała natomiast, że sytuacja z ujawnieniem koperty była komentowana przez pracowników między sobą. Jak z powyższego wynika wygląd koperty nie mógł sugerować, że była to koperta używana. Gdyby istotnie tak było jak wskazała świadek A. W. (1), to z pewnością nie doszło by do sytuacji zdenerwowania pracowników, a nawet obawy o ich pociągnięcie do odpowiedzialności.

Odnosząc się w dalszej części uzasadnienia do wyjaśnień oskarżonego to należy stwierdzić, że nie można dać wiary tym wyjaśnieniom z następujących kolejnych powodów. Jak wynika z zeznań świadka A. W. (1) (k. 133, t. 1) z inicjatywy tego świadka była prowadzona rozmowa na temat ujawnionych pieniędzy z oskarżonym i oskarżony wskazał świadkowi, że ktoś mu je podrzucił. Należy wskazać, że oskarżony nie miał obowiązku tłumaczyć się podwładnemu z ujawnienia przez podwładnego koperty, ale powyższe jasno wskazuje, że powody wskazane w wyjaśnieniach oskarżonego zostały złożone jedynie na użytek tej sprawy i Sąd nie dał im wiary. Należy też wskazać, że oskarżony w swoich wyjaśnieniach z toku postępowania przygotowawczego zaprzeczał, aby rozmawiał z pracownikami na temat ujawnienia koperty.

W świetle powyżej przedstawionej analizy materiału dowodowego należy uznać, że wyjaśnienia oskarżonego, jakoby koperta z pieniędzmi była bądź zwrotem pożyczki, bądź pieniędzmi wypłaconymi z bankomatu przez oskarżonego i włożonymi przez oskarżonego do torby prezentowej nie zasługują na uwzględnienie.

Wobec powyższych rozważań następnie rzeczą Sądu Rejonowego było dokonanie analizy materiału dowodowego pod kątem dokonania ustaleń kto mógł wręczyć przedmiotowy alkohol i kopertę oskarżonemu.

Redakcja zarzutu wskazuje, że Oskarżyciel nie potrafił dowieść kto przyniósł prezenty, alkohol i kopertę wraz z pieniędzmi. Stąd w zarzucie wskazano, że oskarżony miał przyjąć korzyść majątkową od nieustalonej osoby. Sama redakcja przepisu wskazuje na to, że Oskarżyciel nie mógł w toku postępowania ustalić kto miał przekazywać korzyść majątkową. Gdyby Oskarżyciel dysponował odpowiednim materiałem dowodowym, to powyższe przełożyłoby się na wskazanie osoby udzielającej korzyści majątkowej w zarzucie i przede wszystkim przełożyłoby się na zarzut wręczenia korzyści majątkowej przez osobę, która została określona przez Oskarżyciela jako osoba nieustalona. Gdyby więc Oskarżyciel był pewien co do tego, którzy z wykonawców wręczali korzyść majątkową, to musiałoby się to wiązać z odpowiednim zarzutem skorelowanym z zarzutem przedstawionym oskarżonemu T. C. (1). Należy wskazać, że z zeznań świadka A. R. (1) wynika, że A. W. (1) miała jej powiedzieć, że do oskarżonego T. C. (1) przyszedł M. G. (1) i wręczył mu alkohol w torbie oraz opowiedziała świadkowi, że w torbie z alkoholem jest koperta z pieniędzmi. Świadek wskazała, że kiedy po kilku minutach poszła do pokoju oskarżonego T. C. (1) A. W. (1) pokazała jej torebkę z alkoholem, jednak do niej nie zaglądała, bo za szafą siedział M. G. (1) i oskarżony T. C. (1). Świadek nie wskazała osób, które właśnie we wrześniu 2006 roku było obecni na imieninach. Jak już wyżej wskazano, powiedziała, że kiedy oskarżony T. C. (1) „miał powiedzieć imieniny” to przychodzili do niego „ludzie z zewnątrz m. In. D., G., L.”. Jak

już podniesiono wcześniej zeznania te nie dotyczą konkretnego dnia uroczystości, na co wyraźnie wskazuje słowo „powiedzmy imieniny”. Z zeznań świadka z karty 129 i 129v wynika, że na imieninach oskarżonego T. C. (1) w 2006 roku był M. G. (1). Odnosząc się do swoich zeznań, złożonych w toku postępowania przygotowawczego świadek A. R. (1) zeznała w toku postępowania sądowego, że nie potwierdza zeznań złożonych w toku postępowania przygotowawczego w zakresie w jakim zapisano, że w pokoju oskarżonego T. C. (1) za szafą siedział M. G. (1) i zeznała, że nie mogła widzieć siedzącego M. G. (1) w tym pokoju, bowiem siedziała w innym pokoju. Świadek wskazała, że zapis ten był odpowiedzią na pytanie, czy jeżeli przyszedł pan G. to mógł siedzieć na fotelu i wówczas świadek odpowiedziała, że tak. Świadek też wskazała dlaczego popisała protokół bez odpowiedniego wczytywania się w jego treść. Należy wskazać, że wy tłumaczenie świadka z postępowania sądowego należy uznać za wiarygodne. Świadek wytłumaczyła, że nie mogła widzieć M. G. (1) siedzącego w pokoju oskarżonego T. C. (1). Należy więc przyjąć, że świadek ta nie widziała M. G. (1) w pokoju oskarżonego T. C. (1). Co do innych osób, które miały przybyć na tą uroczystość, to jest T. D. (1) i G. L., to należy wskazać, że z przyczyn już wyżej omówionych należy podnieść, że nie dotyczą one stawiennictwa w tym konkretnym dniu odnoszącym się do zarzutu. Z kolei świadek A. W. (1) (k. 131, 132 t.1) zeznał, że pamięta zdarzenie z 2006 roku z imienin T. C. (1), jednak nie pamięta kto z zewnątrz przyszedł na te imieniny, pamięta, że był T. D. (1). Świadek przesłuchana w toku postępowania sądowego (k. 4488, t. 23) zeznała, że nie potwierdza tego, że na imieninach w 2006 roku był T. D. (1). Należy wskazać, że już w toku postępowania przygotowawczego świadek A. W. (1) (k. 889 v, t.5) zeznała, że kiedy była wcześniej przesłuchiwana i w toku składanych wówczas zeznań nie pamiętała kto był na imieninach oskarżonego T. C. (1) w 2006 roku. Wskazała, że w czasie kiedy pracowała w wydziale Zamówień Publicznych na przestrzeni kilku lat na imieniny przychodzili między innymi G. L., T. D. (1) i M. G. (1) oraz że nie jest pewna kto z wymienionych osób, czy też wszyscy byli na imieninach w 2006 roku. Przesłuchana świadek po raz kolejny (k. 1492 t. 9) świadek wskazała, że nie pamięta kto z wykonawców był na imieninach w 2006 roku, być może był T. D. (1), nie pamięta czy był M. G. (1) i G. L.. Jak z powyższego wynika nie sposób uznać, że depozycje tego świadka, chwiejne i niekategoryczne już w toku postępowania przygotowawczego odnośnie tego kto przebywał na imieninach u oskarżonego T. C. (1) są wystarczające do przyjęcia, że na imieninach w 2006 roku przebywała którykolwiek z tych wymienionych osób – T. D. (1), M. G. (1), czy G. L.. Odnośnie osób przebywających na imieninach u oskarżonego w 2006 roku zeznała również E. K. (1). Świadek ta w toku pierwszych zeznań (k. 295 i nast. t. 2) wskazała najpierw, że nie wie, czy wymienione przez przesłuchującego osoby przychodziły na imieniny, święta do oskarżonego, po czym sprostowała, że przychodziły. Świadek jednak nie wskazała kogo z wykonawców widziała na imieninach oskarżonego w 2006 roku. Zeznania te cechowała ogólność. W toku kolejnych zeznań (k. 1496, t.8) świadek zeznała, że nie pamięta kto spoza urzędu był na tych imieninach, czy był tam M. G. (1), G. L., czy T. D. (1), nie pamiętała, czy bywali na imieninach u oskarżonego. Z powyższego wynika, że i w oparciu o te zeznania nie sposób w sposób jasny i kategoryczny ustalić kto z wykonawców była na imieninach u oskarżonego w 2006 roku. Z kolei K. W. (1) w toku postępowania przygotowawczego wskazał, że nie przypomina sobie, czy tego dnia w imieniny przyszedł M. G. (1). Z kolei świadek M. K. (1) zeznała (k. 116v. t. 1), że nie pamięta dokładnie daty, ale wydaje jej się, że około trzech lat temu (świadek była przesłuchiwana w listopadzie 2009 roku) oskarżony T. C. (1) przyjmował wiele osób na imieninach zarówno z Urzędu Miasta P. jak i z firm startujących w przetargach. Świadek nie wskazała jednak na żadne imię i nazwisko osoby będącej wykonawcą, która miała przyjść na te imieniny. Zeznania M. K. (1) znajdują potwierdzenie w zeznaniach K. W. (1), który zeznał, że jesienią 2006 roku T. C. (1) obchodził imieniny i w tym czasie przychodziło do niego mnóstwo osób zarówno pracowników (...), jak i właścicieli różnych firm startujących w przetargach.

Jak z powyższego wynika nie sposób ustalić w sposób kategoryczny kto konkretnie z wykonawców, a przede wszystkim czy na imieninach w 2006 roku u oskarżonego T. C. (1) był M. G. (1), T. D. (1) i G. L.. Świadców wskazując na te osoby wymienione z nazwiska zeznawali, że te osoby bywały np. na imieninach, czy z okazji Ś. u oskarżonego T. C. (1), jednak nie potrafiły wskazać, czy właśnie w konkretnym dniu, który jest objęty aktem oskarżenia przebywali na imieninach. Zdaniem Sądu należy jednak uznać, za udowodnione, bo to wynika z zeznań świadków M. K. (1) i K. W. (1), że we wrześniu 2006 roku poza osobami z Urzędu Miasta P. na imieniny oskarżonego T. C. (1) stawili się wykonawcy, osoby uczestniczące w przetargach. Po wykluczeniu wersji wskazanej przez oskarżonego T. C. (1) w wyjaśnieniach (Sąd rozważania w tym zakresie wskazał powyżej) Sąd podzielił argumentację Oskarżyciela Publicznego, że alkohol wraz z kopertą z pieniędzmi nie był oskarżonemu wręczony przez osobę z Urzędu Miasta P.. Taką ewentualność należy wykluczyć z powodów wręcz oczywistych. Zdaniem Sądu należy przyjąć w świetle powyższych rozważań, że oskarżony

T. C. (1) w związku z pełnieniem funkcji publicznej – D. Wydziału Zamówień Publicznych Urzędu Miasta P. przyjął korzyść majątkową we wrześniu 2006 roku w kwocie nie niższej niż 110 zł w postaci alkoholu i koperty z pieniędzmi w kwocie nie niższej niż 100 zł.

Oskarżyciel nie mogąc ustalić osób odpowiedzialnych za wręczenie korzyści majątkowej przyjął, że wręczenie korzyści majątkowej nastąpiło przez „nieustaloną osobę”. I tutaj należy znowu podnieść, że Oskarżyciel nie wskazał, że nastąpiło wręczenie korzyści majątkowej przez nieustalone osoby, ale przez nieustaloną osobę – wyraźnie wskazano, że korzyść w postaci miała być wręczona przez jedną osobę. Skoro korzyść miała być wręczona przez jedną osobę trudno uznać, że miała ona być skorelowana z naruszeniem przepisów dla co najmniej dwóch wykonawców. Wydaje się, że biorąc pod uwagę brak w ówczesnym czasie przetargów wykonawcy G. L., przeanalizowano szereg postępowań przetargowych i występujące tam błędy połączono ze zdarzeniem z września 2006 roku w przypadku dwóch wykonawców, którzy byli znani oskarżonemu T. C. (1). Zdaniem Sądu takie wnioskowanie obarczone jest błędem. Nie sposób w sposób kategoryczny połączyć korzyści majątkowej nieustalonej osoby z naruszeniami przepisów prawa konkretnych wykonawców. Wnioskowanie jedynie li na podstawie błędów w postępowaniach, nie może skutkować powiązaniem z korzyścią majątkową. Takie połączenie wręczenia korzyści majątkowej z konkretnym naruszeniem przepisów i ustalenie, że wręczenie korzyści majątkowej miało nastąpić „w zamian”, jest wnioskowaniem nie popartym na dowodzie, a jedynie domniemaniem. Mogło być tak, że korzyść majątkowa była przekazana w zamian za konkretne działanie, czy zaniechanie oskarżonego, ale powyższego nie sposób ustalić, a zdaniem Sądu opieranie się jedynie na samych błędach postępowania, zwłaszcza przy takiej redakcji zarzutu, to jest przyjęciu wręczenia korzyści majątkowej przez nieustaloną osobę, nie może spowodować kategorycznego, pewnego i wolnego od wątpliwości dowodzenia faktu, a tylko takie dowodzenie może być podstawą prawidłowych ustaleń Sądu.

Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że zachowanie oskarżonego dotyczące przyjęcia korzyści majątkowej wyczerpało znamiona art. 228 § 1 k.k. w miejsce art. 228 § 3 k.k., przyjętego w akcie oskarżenia. Dowodzenie popełnienia przestępstw o charakterze korupcyjnych jest niezwykle trudne, przestępstwa te przecież nie są popełniane w obecności osób mogących być świadkami w sprawie. Zgromadzony materiał dowody zdaniem Sądu wskazuje jednak, że doszło do przyjęcia korzyści majątkowej przez oskarżonego T. C. (1) w związku z pełnieniem funkcji publicznej z powodów wskazanych wyżej w rozważaniach. Zgodnie z art. 228 § 1 k.k. kto, w związku z pełnieniem funkcji publicznej, przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę, podlega karze. Oskarżony T. C. (1) był funkcjonariuszem publicznym. Zgodnie z art. 115 § 13 punkt 4 kodeksu karnego funkcjonariuszem publicznym jest osoba będąca pracownikiem administracji rządowej, innego organu państwowego lub samorządu terytorialnego, chyba że pełni wyłącznie czynności usługowe, a także inna osoba w zakresie, w którym uprawniona jest do wydawania decyzji administracyjnych. Oskarżony był zatrudniony w samorządzie terytorialnym i pełnił funkcję D. Wydziału Zamówień Publicznych. Powyższe w sposób w sposób oczywisty wskazuje, że oskarżony był funkcjonariuszem publicznym. Niewątpliwie korzyścią majątkową jest alkohol i pieniądze. Zdaniem Sądu jest też pewne, że przyjęcie korzyści przez oskarżonego T. C. (1) było w związku z pełnieniem funkcji. Przekazanie pieniędzy w Urzędzie w trakcie wykonywania czynności zawodowych, przez nieustaloną osobę, ale z kręgu wykonawców, wskazuje na powyższe w sposób oczywisty. Zdaniem Sądu doszło więc do wyczerpania znamion przestępstwa z art. 228 § 1 k.k. przez oskarżonego T. C. (1). W tym miejscu należy wskazać, że Sąd nie przyjął, aby czyn popełniony przez oskarżonego stanowił wypadek mniejszej wagi. O przyjęciu wypadku mniejszej wagi decydują kryteria podmiotowo – przedmiotowe. Zdaniem Sądu ani względy podmiotowe (fakt, że oskarżony zajmował stanowisko służbowe wiążące się ze środkami publicznymi), przedmiotowe (przyjęcie wartości korzyści majątkowej na kwotę „nie mniejszą” nie wskazuje, że korzyść była w kwocie określonej) nie pozwalają na przyjęcie kwalifikacji przy przyjęciu wypadku mniejszej wagi. Z uwagi na fakt, że przepisy względniejsze w zakresie orzeczenia kary grzywny obowiązywały w czasie popełnienia przestępstwa Sąd przyjął kwalifikację przy wskazaniu art. 4 k.k.

Biorąc pod uwagę redakcję zarzutu z punktu I aktu oskarżenia należało dokonać analizy, czy oskarżony nie dopuścił się przestępstwa urzędniczego w postaci naruszeń, które opisano w punkcie I aktu oskarżenia. W tym miejscu jedynie na marginesie należy wskazać, że czyny z art. 31 § 1 k.k. byłyby przedawnione już w trakcie postępowania przygotowawczego, z uwagi na przedstawienia zarzutu oskarżonemu po upływie 5 lat od zdarzenia.

Należy wskazać, że Oskarżyciel zarzucił oskarżonemu T. C. (1), że przyjęcie korzyści majątkowej miało nastąpić w zamian za zapewnienie korzystnego rozstrzygnięcia przetargów, poprzez naruszenie przepisów prawa, w tym przekazywanie informacji o kosztorysach inwestorskich i innych szczegółach zamówień, przebiegu postępowań, nie wyłączenie się od udziału w postępowaniach, mimo łączącej go z ubiegającymi się o udzielenie zamówienia przedstawicielami wykonawców T. D. (1) i M. G. (1) bliskiej znajomości oraz 1) przygotowanie niezgodnie z przepisami kosztorysów inwestorskich w postępowaniu (...). (...) 341/10/06 „Przebudowa i modernizacja ulicy (...) w P. wraz z infrastrukturą” – etap II od skrzyżowania z ul. (...) i ul. (...) do skrzyżowania z ul. (...) i etap III od skrzyżowania z ul. (...) do skrzyżowania z ul. (...), brak ich aktualizacji, zawyżenie kosztów inwestycji, a następnie w sytuacji gdy oferta jedynej wykonawcy – konsorcjum (...), PB – U V. s. j., A. W., K. R., L. M. s. j. przekraczała o kwotę 5 981 745,37 zł kwotę jaką zamawiający przeznaczył na zamówienie – nie podjęcie decyzji o unieważnieniu przetargu, przyjęcie w dniu 11 kwietnia 2006 r. oferty i wprowadzenie w błąd Rady Miasta o konieczności wydatkowania ww. kwoty na realizację inwestycji, 2) w postępowaniu KP. (...) 341/36/06 „Opracowanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej wraz z rozbudową budynku (...) w P.” – dokonanie obliczeń kosztów postępowania na podstawie niewłaściwych przepisów, przyjęcia oferty konsorcjum (...) s. j. i (...) sp. z o.o. mimo niespełniania wymogów SIWZ, przyjęcia oferty ww. konsorcjum, mimo, iż przekraczała o kwotę 1 153 726,36 zł kwotę jaką zamawiający przeznaczył na zamówienie – nie podjęcie decyzji o unieważnieniu przetargu, przyjęcie w dniu 30 czerwca 2006 r. oferty i wprowadzenie w błąd Rady Miasta o konieczności wydatkowania ww. kwoty na realizację inwestycji, naruszając tym samym określone w art. 7 ustawy Prawo Zamówień publicznych (pzp) zasady: równego traktowania wykonawców, bezstronności, obiektywizmu i uczciwej konkurencji.

W tym miejscu Sąd przeprowadzi analizę materiału dowodowego odnośnie każdego z wymienionych naruszeń, które zdaniem Oskarżyciela miały być powiązane z przyjęciem korzyści majątkowej.

I tak w pierwszym rzędzie Sąd odniesie się do zarzutu przekazywania informacji o kosztorysach inwestorskich i innych szczegółach zamówień. Już uzasadnienie aktu oskarżenia wskazuje, że brak jest jednoznacznych dowodów na potwierdzenie teźże tezy. Podnieść trzeba, że jedną z osób przesłuchiwaną w toku postępowania przygotowawczego, które wskazywały na możliwość przekazywania informacji wykonawcom była L. S.. Odnosząc się do tych zeznań należy stwierdzić, że zeznania tego świadka złożone w toku postępowania przygotowawczego, a utrwalone w protokole znajdującym się na kartach 7 – 9 akt nie wiele wniosły do sprawy. Świadek ta wskazała, że wydaje jej się, że firma (...) zawsze znała kosztorys inwestorski, gdyż ich oferta była jemu najbliższa i dlatego ta firma zawsze zostawała wybierana (k. 9 akt). Należy jednak podnieść, że zeznania tego świadka w tym zakresie należy uznać jedynie za przypuszczenie, nie zaś za wiedzę, sama świadek wskazała, że nie wie kto mógł pomagać tej firmie oraz że nigdy nie spotkała się z sytuacjami korupcyjnymi w Urzędzie. (k. 9 tom 1), a na przypuszczenie, nie zaś wiedzę wyraźnie wskazuje sformułowanie „wydaje mi się”. Również świadek przesłuchiwana na rozprawie (k. 4336 – 4348 t. 22) nie wskazywała na żadne fakty odnośnie wiedzy poszczególnych wykonawców o szczegółach postępowania przetargowego. Świadek nawet wskazała (k. 4343, t. 22), że nie wie, czy firma (...) znała kosztorysy inwestorskie, oraz że są to jej przypuszczenia, skoro zawsze dawała najkorzystniejszą ofertę. Należy podnieść, że świadek swojej wiedzy na temat częstszego po jej zwolnieniu z pracy w Wydziale Zamówień Publicznych wygrywania przetargów przez firmę (...) również nie potrafiła uzasadnić odnosząc się jedynie do ogólnikowych stwierdzeń, że słyszała o wygrywaniu od znajomych, czy też czytała w Internecie, czy na stronach (...) o wygranych V., nie potrafiła jednak odnieść częstotliwości wygranych do okresu sprzed jej zwolnienia. Zeznania tego świadka to zdaniem Sądu dywagacje, na których nie sposób oprzeć ustaleń w sprawie. Następne zeznania w toku postępowania przygotowawczego, które wymagają omówienia to zeznania A. R. (1). Świadek ta wskazała w toku przesłuchania utrwalonego na karcie 129, że bywało, że T. C. (1) zmieniał warunki przetargowe, ale nie pamiętała konkretnych zmian pod konkretną firmę. W toku przesłuchania świadek A. R. (1) wskazała również koledzy oskarżonego byli w uprzywilejowanej pozycji ponieważ mogli się dowiedzieć od oskarżonego znacznie więcej niż inni uczestnicy postępowania przetargowego oraz że oskarżony miał wszelkie wyceny, kosztorysy, znał też warunki przetargu, miał dostęp do wszystkich dokumentów związanych z przetargiem, gdyby chciał ustawić przetarg pod konkretnego wykonawcę to mógł to zrobić. Na rozprawie świadek wyjaśniła, że jej wypowiedź była odpowiedzią na pytanie przesłuchującego odnośnie tego, czy gdyby do oskarżonego przyszedł kolega i gdyby oskarżonego przekazała mu jakikolwiek informacje, to czy ta osoba byłaby w uprzywilejowanej

pozycji. Same odpowiedzi świadka wskazują, że były odpowiedzią na hipotetyczne pytanie. Sformułowanie „mogli się dowiedzieć”, „mógł w tym pomóc” wskazują, że świadek nie miała wiedzy, czy wykonawcy, których znał oskarżony dowiedzieli się o szczegółach postępowania, kosztorysach, a jedynie wskazywała na taką możliwość. Zdaniem Sądu błędną praktyką jest zadawanie pytań hipotetycznych, świadek ma zeznawać co do faktów. Oczywistym jest przecież, że gdyby były przekazywane informacje poszczególnym wykonawcom, to ta strona, której przekazano informacje byłaby w uprzywilejowanej pozycji i zadawanie takich pytań świadkom jest zbędne, a przede wszystkim powoduje problemy interpretacyjne. Jednak w postępowaniu karnym najważniejszym jest dowód na konkretny zarzut. Takie zeznania, które są hipotetycznym stwierdzeniem możliwości nie mogą być dowodem w sprawie. Podobnie należy ocenić zeznania świadka M. Ś. (k. 326v – 327, t. 2), która zeznała, że można by spowodować taką sytuację, żeby ktoś był w uprzywilejowanej sytuacji w stosunku do innych uczestników, ale jak sama zaznaczyła nie miała takiej wiedzy na ten temat, żeby taka sytuacja zaistniała. Świadek wskazała, że w przypadku kiedy wykonawcami były osoby znane oskarżonemu T. C. (1) to bardziej interesował się oskarżony tymi postępowaniami i przekazywał uwagi co należy zmienić, a następnie było to konsultowane w szerszym gronie, ale świadek nie wskazała na żadne konkrety. Dodatkowo przesłuchana w toku postępowania sądowego świadek wskazała, że takie wypowiedzi były jej zasugerowane przez przesłuchującego. Z kolei świadek K. W. (1) wskazał podczas trzeciego przesłuchania (k. 805 – 806 t. 4), że Komisja przetargowa swoją czynność właściwie ograniczała do sprawdzenia ofert, spisania uwag, a decyzje podejmował oskarżony T. C. (1), miał już wybrana ofertę, a kiedy wskazywał mu na niezgodności, oskarżony wyjaśniał, żeby się „nie czepiać”, bo już na przykład były kiedyś takie przypadki i wszystko było w porządku. Świadek zeznał, że w przypadku przetargów o większej wartości oskarżony T. C. (1) zabierał oferty do prezydenta Miasta P. M. M. (1) i w zasadzie z Prezydentem decydowali o wyborze oferty. Świadek wskazał też, że w jego odczuciu firma (...) S.A. była faworyzowana przez wszystkich Prezydentów Miasta P. w okresie kiedy on pracował w Urzędzie Miasta P., ponieważ ta firma wygrywała większość przetargów. Po odczytaniu zeznań na rozprawie świadek wskazał, że wybór komisji przetargowej zależał od wcześniejszych uzgodnień z Prezydentem, bo sprawdzając ofertę Komisja przetargowa dawała wstępne stanowisko, nieraz trzeba było konsultować pewne rzeczy z prawnikiem. (k. 4445, t. 23). Świadek wskazał również, że uważał, że firma (...) była faworyzowana bo miała dobra opinię, z uwagi na ilość przetargów Urząd Miasta P. wolał żeby firma (...) wygrywała, bo to była dobra firma, Świadek doprecyzował, że faworyzowanie nie odbywało się z naruszeniem prawa. Wskazać też trzeba na zeznania J. M. (1) (k. 121 t. 1), która zeznała, że właściciele firm wygrywających przetargi, z którymi zna się osobiście T. C. (1) mogą być w pozycji uprzywilejowanej, gdyż mogą mieć dostęp do informacji na etapie przygotowania postępowania przetargowego. Należy znowu wskazać na hipotetyczną wypowiedź tego świadka. W świetle tych zeznań brak jest wystarczających dowodów do uznania, że oskarżony zapewniał korzystne rozstrzygnięcie przetargów poprzez naruszenie przepisów prawa, w tym przekazywanie informacji o kosztorysach inwestorskich i innych szczegółach postępowania. Podnieść wreszcie trzeba, że w uzasadnieniu aktu oskarżenia wskazano, że z uwagi na łączącą znajomość oskarżonego T. D. (1) z oskarżonymi M. G. (1) i T. D. (1) wykonawcy mieli możliwość uzyskania przed oficjalnym ogłoszeniem informacji o kosztorysach inwestorskich informacji, co zdaniem Sądu wskazuje, że pewnych i twardych dowodów na powyższe w niniejszej sprawie nie ma.

Odnosząc się do kolejnego zarzutu (nie wyłączanie się od postępowań mimo łączącej oskarżonego z przedstawicielami wykonawców M. G. (1) i T. D. (1) bliskiej znajomości to należy stwierdzić, że oskarżony T. C. (1) zaprzeczał, aby z oskarżonymi T. D. (1) i oskarżonym M. G. (1) wiązały go takie relacje, które nakazywałyby złożenia oświadczenia o wyłączeniu się od postępowania. Jeżeli chodzi o znajomość z M. G. (1) to z zeznań świadków wynikało, że oskarżony T. D. (1) i T. C. (1) zwracali się do siebie po imieniu. Oskarżony M. G. (1) (k. 2726 - 2731 t. 14) wyjaśnił, że nie był bliskim znajomym T. C. (1), był z nim na (...), nigdy nie bywał u niego w domu, ani on u niego, nie utrzymywał z T. C. (1) i Prezydentem Miasta żadnych kontaktów, o czym według niego może świadczyć brak liczby połączeń telefonicznych T. C. (1) z nim. Oskarżony M. G. (1) wyjaśnił, że zdarzało się, że bywał w Urzędzie Miasta Wydziale Zamówień Publicznych jak i innych Wydziałach, ale wizyty te miały wyłącznie charakter służbowy, nigdy nie uczestniczył w żadnych imienninach kogokolwiek z Wydziału Zamówień Publicznych i nie był na nie zapraszany. W toku postępowania sądowego oskarżony wyjaśnił, że z wieloma osobami jest „na ty”, co nie wskazuje na bliską relację z tym osobami. Należy wskazać, że zdaniem Sądu jedynie na podstawie zeznań świadków, wskazujących, że na zwracanie się do siebie po imieniu nie można ustalić, że oskarżonego T. C. (1) i M. G. (1) łączyła znajomość, która mogła wskazywać na konieczność wyłączenia się od toczącego się postępowania przetargowego. Sąd z w tym miejscu

powołuje się na rozważania odnoszące się do przyczyn i podstaw prawnych dotyczących się okoliczności wyłączenia od postępowania w oparciu o art. 17 ustawy Prawo Zamówień Publicznych. Szersze wywody Sąd przedstawił w części dotyczącej rozważań odnośnie czynu zarzuconego oskarżonemu T. C. (1) w punkcie IV aktu oskarżenia i nie ma potrzeby ich powtarzać. Dla czytelności należy wskazać, że ewentualną podstawą do wyłączenia się od toczącego się postępowania byłby art. 17 Prawa Zamówień Publicznych. Przepis ten stanowi między innymi, że osoby wykonujące czynności w postępowaniu o udzielenie zamówienia podlegają wyłączeniu, jeżeli: pozostają z wykonawcą w takim stosunku prawnym lub faktycznym, że może to budzić uzasadnione wątpliwości co do bezstronności tych osób. Jak już wskazano powyżej w uzasadnieniu stosunkiem faktycznym może być np. długoletnia znajomość, utrzymywanie stałych stosunków towarzyskich. (Komentarz aktualizowany do art.17 ustawy - Prawo zamówień publicznych pod red. Irena Skubiszak-Kalinowska). Jak z powyższego wynika nie każda znajomość może uzasadniać wyłączenie się od toczącego się postępowania, powinna to być znajomość bliższa, czy też długotrwała. Zdaniem Sądu nie sposób bez wątpliwości określić stopnia znajomości oskarżonych M. G. (1) i T. C. (1) w roku 2006, czy miała ona charakter znajomości zawodowej, czy prywatnej i określenie jej jako pozostawanie w takim stosunku prawnym lub faktycznym, że może to budzić uzasadnione wątpliwości co do bezstronności tych osób. Odmienne należy ocenić znajomość oskarżonego T. C. (1) i T. D. (1). W tym zakresie Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obu oskarżonych, którzy nie wskazywali na zażyłe stosunki pomiędzy nimi. Zdaniem Sądu znajomość oskarżonych była długotrwała i miała charakter intensywny. Wspólne wyjazdy, w okresie od 30 listopada 2007 roku do 01 grudnia 2009 roku wykonywanie licznych połączeń telefonicznych (317) (dowód: opinia z zakresu analizy bilingów oskarżonego k. 979 – 990), w sposób jasny wskazują na to, że oskarżonych łączyła bliska znajomość. Należy podnieść, że jak wynika z zeznań K. M. (2) (k. 2064) sam oskarżony T. C. (1) nazwał oskarżonego T. D. (1) swoim kolegą.

Zdaniem Sądu zgromadzony materiał dowody w sposób bezsporny wskazuje na to, że niewątpliwie oskarżeni T. D. (1) i T. C. (1) pozostali w zażyłych kontaktach prywatnie. Należy wskazać jednak na brzmienie art. 17 Prawa Zamówień Publicznych. Po pierwsze trzeba wskazać, że art. 17 P. Zamówień Publicznych wskazuje, że osoby wykonujące czynności w postępowaniu o udzielenie zamówienia podlegają wyłączeniu, jeżeli: pozostają z wykonawcą w takim stosunku prawnym lub faktycznym, że może to budzić uzasadnione wątpliwości co do bezstronności tych osób. I tu należy wskazać, że T. D. (1) nie był wykonawcą. Wykonawcą w postępowaniach przetargowych był jego teść, on sam zaś zajmował stanowisko dyrektorskie w tej firmie. Art. 17 Prawa Zamówień Publicznych wskazuje na podstawy wyłączenia odnośnie osób będących członkami organów zarządzających lub organów nadzorczych wykonawców ubiegających się o udzielenie zamówienia. W tym przypadku wskazuje się, że podstawą wyłączenia jest pozostawanie w związku małżeńskim, w stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa w linii prostej, pokrewieństwa lub powinowactwa w linii bocznej do drugiego stopnia lub są związane z tytułu przysposobienia, opieki lub kurateli. Należy więc wskazać, że przesłanki co do członków organów zarządzających są węższe niż dla samych wykonawców. Należy rozważyć, czy w takim razie oskarżony powinien się wyłączyć, jeżeli łączyła go znajomość z osobą (T. D. (1)), która jest związana zawodowo i rodzinnie z samym wykonawcą (G. W.). Zdaniem Sądu można rozpatrywać, że bliska znajomość z członkiem rodziny wykonawcy już jest podstawą do wyłączenia się od postępowania. Przesłanka ta jest jednak nie ostra i nie można przyjąć tak jak bez wątpliwości przyjął Sąd w stosunku do znajomości G. L., że oskarżony miał obowiązek wyłączenia się od postępowania. Wysokie standardy postępowania nakazywały by takie wyłączenie w celu przejrzystości i jasności takiego postępowania również w oczach opinii publicznej. Należy w dalszej części odnieść się do tego, czy samo niewyłączenie się od postępowania w przypadku kiedy zachodzi taka konieczność jest popełnieniem przestępstwa z art. 231 k.k.. Zdaniem Sądu nie z przyczyn, które Sąd wskazał w części uzasadnienia odnośnie rozważań co do czynu przypisanego oskarżonemu T. C. (1) w punkcie IV aktu oskarżenia. Wskazać trzeba dla przypomnienia, że art. 231 k.k. wymaga dla swego bytu wskazania szkody, która nie może być szkodą odnosząca się do złamania samej procedury. Aby nie powielać rozważań Sąd wskazuje, że rozważania wskazane odnośnie czynu zarzuconego oskarżonemu w punkcie IV pozostają aktualne w tej części uzasadnienia. Należy w dalszej części rozważyć, podobnie jak to uczynił Sąd przy omawianiu rozważań dotyczących czynu IV z aktu oskarżenia, czy uznając, że nie sposób wskazać na zaistnienie wszystkich przesłanek z art. 231 k.k. (brak określonej szkody), można postawić oskarżonemu T. C. (1) postawić zarzut z art. 233 k.k.. I tu odpowiedź brzmi, że nie można. Przyczyną tego jest, że przestępstwo z art. 233 § 1, 1a, 4 i 6 jest przestępstwem umyślnym, popełnionym, gdy sprawca miał zamiar zeznania nieprawdy lub zatajenia prawdy. Gdy sprawca ma świadomość, że informacje, które przekazuje, są nieprawdziwe lub że zataja

określony wycinek rzeczywistości i chce tego, mamy do czynienia z zamiarem bezpośrednim. Natomiast gdy sprawca dostrzega wysokie prawdopodobieństwo, że informacje, które przekazuje, mogą być nieprawdziwe, lub gdy prawdziwe informacje podaje selektywnie i nie robi niczego, by albo zweryfikować prawdziwość depozycji, albo uzupełnić luki, mamy do czynienia z zamiarem ewentualnym (tak m.in. wyrok SN z 15.01.1999 r., II KKN 129/97, Prok. i Pr. 1999/9, poz. 1.: „Umyślność może w tym wypadku przejawiać się zamiarem bezpośrednim albo wynikowym. Minimalnym warunkiem spełnienia znamion strony podmiotowej w odniesieniu do omawianego przestępstwa jest przewidywanie przez sprawcę nieprawdziwości jego oświadczeń o posiadanych wiadomościach na temat faktów badanych w postępowaniu i zarazem godzenie się z tym stanem, wyrażające się złożeniem takich zeznań w formie przewidzianej przez prawo procesowe. Podkreślenia przy tym wymaga, że zakresem czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa złożenia fałszywych zeznań objąć można tę treść zeznań, do której odnoszą się przesłanki strony podmiotowej”; odmiennie co do zamiaru ewentualnego, lecz bez głębszego uzasadnienia, Sąd Najwyższy w wyroku z 2.10.2014 r., IV KK 82/14, OSNKW 2015/2, poz. 17). (tak Komentarz do art. 233 k.k. pod redakcją Marii Szewczyk, Adama Wojtaszczyka, Witolda Zontek). Żeby przypisać oskarżonemu sprawstwo z art. 233 k.k. należałoby ustalić, że oskarżony co najmniej przewidywał nieprawdziwość swojego oświadczenia. Z racji treści art. 17 Prawa Zamówień Publicznych zdaniem Sądu nie można w sposób pewny przyjąć, że oskarżony przynajmniej przewidywał, że składa fałszywe oświadczenie. Gdyby T. D. (1) był wykonawcą, Sąd nie miałby żadnej wątpliwości co do winy oskarżonego w zakresie art. 233 k.k.

Przechodząc do kolejnego zarzutu, to stwierdzić trzeba, że jak wynika z treści zarzutu i uzasadnienia aktu oskarżenia zarzuty dotyczące postępowania przetargowego o nazwie „Przebudowa i modernizacja ulicy (...) wraz z infrastrukturą” w P. – etap II od skrzyżowania z ul. (...) i ul. (...) do skrzyżowania z ul. (...) i etap III od skrzyżowania z ul. (...) do skrzyżowania z ul. (...)” dotyczyły przygotowania niezgodnie z przepisami kosztorysów inwestorskich, braku ich aktualizacji, zawyżenia kosztów inwestycji i niepodjęcia decyzji o unieważnieniu przetargu, w przypadku kiedy jedyna oferta wykonawcy przewyższała kwotę jaką zamawiający przeznaczył na inwestycję i wprowadzenia w błąd Rady Miasta o konieczności wydatkowania kwoty na realizację.

W toku postępowania przygotowawczego odnośnie okoliczności dotyczących postępowania „Przebudowa i modernizacja ulicy (...) wraz z infrastrukturą” w P. – etap II od skrzyżowania z ul. (...) i ul. (...) do skrzyżowania z ul. (...) i etap III od skrzyżowania z ul. (...) do skrzyżowania z ul. (...)” została przesłuchana E. K. (1) (k. 3595 i nast. t.18, k. 4816 i nast., t. 25). Świadek ta nie potrafiła wskazać żadnych okoliczności dotyczących przedmiotowego postępowania, w toku postępowania przygotowawczego wskazała jedynie, że kosztorysy sporządzała L. K. (1) i Wydział Merytoryczny powinien sprawdzić prawidłowość kosztorysów oraz że opis przedmiotu zamówienia oraz szacowanie wartości zamówienia opracowywała L. K. (1) na podstawie dokumentacji dostarczonej przez Biuro projektowe. Świadek M. K. (1) (k. 3666 t. 18) również wskazała, że kwestie związane z opisem i przedmiotem zamówienia, szacowanie wartości zamówienia, sprawdzanie prawidłowości kosztorysów pozostawały w gestii Wydziału Zamówień Publicznych. (k. 3666 t. 18). Powyższe znajduje potwierdzenie w zeznaniach L. K. (2) (k. 3524 – 3527 t.18). Świadek ta potwierdziła, że to ona sporządzała opis przedmiotu zamówienia, szacowanie wartości zamówienia na podstawie kosztorysów, które były sporządzane przez Biuro (...). Świadek wskazała, że jej zdaniem kosztorysy zostały sporządzone prawidłowo, nie potrafiła wskazać okoliczności dotyczącej kwoty za usługi geodezyjne, wynagrodzenia ryczałtowego dla (...) S.A., wskazała, że mogło być tak, że (...) S.A. wykonało jeszcze dodatkowe roboty, które nie były ujęte w kosztorysie. Świadek zeznała, że zarówno na opis przedmiotu zamówienia, jak i szacowanie wartości zamówienia nie wpływał oskarżony T. C. (1), a opracowanych kosztorysów nie zmienia się. W toku rozprawy odnosząc się do dodatkowych kosztów inwestycji świadek wskazała, że biuro architektoniczne uwzględniło w kosztorysie prace archeologiczne prowadzone pod nadzorem archeologicznym. Świadek wskazała, że w trakcie wykonywania robót okazało się, że część wykopów musiała być wykonywana ręcznie, nie mechanicznie przy użyciu koparek. Również świadek M. S. (1) w toku postępowania przygotowawczego wskazała (k. 3606 – 3608, t. 18), że całą dokumentację dla przedmiotowego zadania opracował projektant W. N., kosztorysy i przedmiary robót przygotowywał M. P., który według świadka był ekspertem i nie podważała jego kompetencji, świadek wskazała również, że uważała za bardzo (...), a opis przedmiotu zamówienia i szacowanie wartości zamówienia były sprawdzane pod względem merytorycznym z prawnikiem, następnie były zatwierdzane przez nią i dyrektora Wydziału Inwestycji Miejskich.

Wyżej omówione zeznania korespondują z wyjaśnieniami oskarżonego T. C. (1). Oskarżony wskazał, że do każdego z postępowań dołączony był wniosek o wszczęcie postępowania przetargowego, który przygotowywały wydziały merytoryczne, fachowcy z wydziału inwestycji i często były to osoby z uprawnieniami budowlanymi, a wniosek zatwierdzał dyrektor inwestycji oraz pionowy wiceprezydent i skarbnik stwierdzając zabezpieczenie środków na inwestycję. Oskarżony wyjaśnił, że zgodnie z ustawą Prawo Zamówień Publicznych opisem przedmiotu zamówienia oraz wartością szacunkową na roboty budowlane jest projekt budowlany oraz kosztorys inwestorski oczywiście przygotowany przez osoby z odpowiednimi uprawnieniami budowlanymi.

W świetle powyższych depozycji należy wskazać, że nie sposób zdaniem Sądu przypisać zaniedbań oskarżonemu w zakresie braku nadzoru w zakresie czynności związanych z szacowaniem wartości zamówienia, prawidłowości sporządzania kosztorysów, przygotowaniem opisu przedmiotu zamówienia. Za powyższe czynności odpowiadali pracownicy Wydziału Merytorycznego, to właśnie ci pracownicy odpowiadali za sporządzania wyszacowania, zajmowali się sprawdzaniem kosztorysów, opisem przedmiotu zamówienia. Należy wskazać, że biegły L. K. (3) w sposób rygorystyczny wskazywał każde niedociągnięcie przy opisie przedmiotu zamówienia wskazując np. błędne nazewnictwo, a takie błędy mogą się zawsze zdarzyć, tak jak zdarzyły się biegłemu na rozprawie, kiedy to oskarżony T. C. (1) wskazywał biegłemu błędne nazewnictwo, czy też nieprawidłowo wskazane funkcje pracowników dokonujących czynności w toku postępowania przetargowego (k. 4888 i 4890, t. 25). Trzeba też dobitnie wskazać, że z materiału dowodowego nie wynika, aby w tym zakresie oskarżony podejmował jakiejkolwiek czynności zmierzające do wpływania na wyżej wymienione czynności.

Odnosząc się do następnego zarzutu to jest niepodjęcia decyzji o unieważnieniu przetargu, w przypadku kiedy jedyna oferta wykonawcy przewyższała kwotę jaką zamawiający przeznaczył na inwestycję i wprowadzenie w błąd Rady Miasta o konieczności wydatkowania kwoty na realizację, to należy wskazać, że powyższa okoliczność była przedmiotem zeznań świadka M. K. (1). Świadek ta w toku postępowania przygotowawczego zeznała, że zamawiający Urząd P. przyjął ofertę mimo, że oferta przewyższała kwotę przeznaczoną na inwestycję, ponieważ spełniała ona wszystkie warunki zawarte w SIWZ, a jednocześnie Zamawiający miał dodatkowe środki w budżecie, które mógł przeznaczyć na realizację zamówienia. Świadek wskazała, że z całą pewnością były prowadzone rozmowy pomiędzy D. Wydziału Zamówień Publicznych i D. Wydziału Inwestycji Miejskich - R. S. (2), Prezydentem Miasta P. M. M. (1) a zastępcą T. K.. Na rozprawie świadek wskazała (k. 4361 – 4362 t. 22), że oferta Konsorcjum została wybrana mimo tego, że przewyższała kwotę przeznaczoną na ten cel, ponieważ zamawiający posiadał dodatkowe środki i zostały one w Urzędzie Miasta przez Radę Miasta przesunięte na ten cel z innego zadania budżetowego. Świadek wskazała, że ostatecznie wynik postępowania zatwierdzał ówczesny prezydent Miasta P. M. M. (1), a procedura wygląda w ten sposób, że „wnioskowanie zwykle jest przez dyrektora wydziału zamówień publicznych i dyrektora wydziału inwestycji, przedstawiana jest sytuacja dyrektorom wydziału zamówień publicznych i wydziału inwestycji i po uzyskaniu informacji o istnieniu dodatkowych środków na ten cel, komisja przetargowa proponowała wybór firmy, po zasięgnięciu opinii i informacji od dyrektorów tych wydziałów, że istnieją dodatkowe środki na ten cel”. W tym miejscu należy wskazać, że świadek M. M. (1) był przesłuchiwany w toku postępowania przygotowawczego, jednakże kwestia przesunięcia środków budżetowych w przypadku przewyższenia kwoty oferty ponad kwotę przeznaczoną pierwotnie na inwestycję, nie była przedmiotem przesłuchania. W toku postępowania sądowego (k. 4612 – 4624, t. 24) świadek ten – należy wskazać w latach 2006 Prezydent Miasta P., podał, że w jego kompetencji zgodnie z regulaminem organizacyjnym było zatwierdzanie wyników postępowania w przetargach powyżej 1 miliona złotych. Świadek wyraźnie wskazał, że w przypadku kiedy wszystkie zgłoszone oferty przewyższały kwotę zabezpieczoną w budżecie Miasta P. na inwestycję, wówczas albo dyrektor Wydziału Zamówień Publicznych albo osoba go zastępująca lub Przewodniczący Komisji Przetargowej zgłaszał mu ten problem i do niego należała decyzja ewentualnego występowania do Rady Miasta P. o zwiększenie budżetu na ten cel, a dopiero wówczas kiedy takiej decyzji nie podjął przetarg był unieważniony. Świadek wskazał, że dotyczyło to inwestycji ważnych dla Miasta P., a po drugie inwestycji, które w sposób znaczący nie przekraczały kwoty z operatu szacunkowego. Świadek podniósł, że generalnie w latach koniunktury gospodarczej 2005 – 2008 roku większość przetargów była rozstrzygana powyżej operatów szacunkowych, takich przypadków było co najmniej kilkadziesiąt. Jak wynika z zeznań tego świadka oskarżony T. C. (1) albo osoba przez niego upoważniona zwracały się do niego z prostym pytaniem „czy przetarg unieważniamy ze

względu na brak środków w budżecie, czy jako Prezydent Miasta będzie proponował R. zwiększenie budżetu”. Świadek zeznał też, że formalnie decyzję o unieważnieniu podejmował Wydział Zamówień Publicznych, a w ramach wydziału decyzję podejmował dyrektor, a on wiedzę i decyzję podejmował na podstawie tego, co przedstawił mu Wydział Zamówień Publicznych, jednak przed podjęciem decyzji o zwiększeniu budżetu każdorazowo przeglądał materiały przetargowe oraz konsultował z zastępcą branżowym ważność danej inwestycji dla Miasta i decyzje podejmował po pierwsze po analizie dokumentacji, po drugie po konsultacji z jednym z zastępców branżowych, którego przetarg dotyczył. Świadek wskazał też, że oskarżony T. C. (1) nie mógł unieważnić przetargu powyżej 1 miliona kiedy inwestycja dotyczyła ważnej dla Miasta sprawy, było ustalenie, że jeżeli wysokość najniższej oferty przetargowej przekracza kwotę zabezpieczoną w budżecie na ten cel, to Wydział Zamówień Publicznych zgłaszał ten problem Prezydentowi i on podejmował decyzję, czy wystąpi o zwiększenie środków finansowych na Radzie Miasta P., czy też nie i dopiero jeśli Prezydent nie zaproponowałby zwiększenia środków finansowych wówczas przetarg musiałby zostać unieważniony, jeśli zaś Prezydent w porozumieniu ze Skarbnikiem Miasta zaproponował R. zwiększenie środków na daną inwestycję, wówczas oczekiwano na decyzję Rady Miasta, a w przypadku pozytywnej decyzji Rady, procedura przetargowa była kontynuowana. Świadek zeznał też, że nie było możliwości, żeby oskarżony wprowadził Radę Miasta P. w błąd co do konieczności zwiększenia środków budżetowych na inwestycję, dlatego, że wniosek o zwiększenie środków budżetowych na daną inwestycję był poparty uzasadnieniem zarówno merytorycznym, jak i finansowym, a zanim Rada Miasta podjęła stosowne decyzje, co najmniej dwie komisje Rady Miasta wcześniej na swych posiedzeniach analizowały ten problem i były to Komisje Inwestycji i (...) Miasta oraz Komisja Finansów i Budżetu Miasta, a decyzje tych komisji były przedstawiane na sesji Rady Miasta. Świadek wskazał też, że ulica (...) czekała kilkadziesiąt lat na przebudowę zarówno nawierzchni jak i przede wszystkim całej infrastruktury technicznej pod ulicą, pierwszy etap tej inwestycji był już zakończony, dlatego drugi etap był koniecznością i musiał być wykonany jak najszybciej ze względu na choćby interes kupców, przedsiębiorców skupionych wokół ulicy (...), którym przedłużająca się inwestycja znacznie utrudniłaby prowadzenie biznesu i że takie sygnały Urząd Miasta otrzymał na piśmie, a decyzja o zwiększeniu środków była wspólną decyzją Prezydenta Miasta i Rady Miasta i była decyzją przemyślaną i uzasadnioną. Świadek podobnie zeznał w kolejnego przesłuchania (k. 5387 – 5392 t. 27). Świadek uściślił, że jeżeli Komisja Przetargowa zarekomendowała rozstrzygnięcie przetargu, to musiała znać kwotę zarezerwowaną na ta inwestycję oraz że rozstrzygnięcie przetargu zostało podpisane w dniu 24 kwietnia, oferty były otwarte 11 kwietnia, a więc pomiędzy 11 a 24 kwietnia musiały być decyzje Rady Miasta o zwiększeniu Budżetu Miasta. W świetle tych depozycji nie można przyjąć, że oskarżony T. C. (1) wprowadził w błąd Radę Miasta co do konieczności wydatkowania kwoty na realizację i nie można przyjąć, że podjął błędną decyzję co do braku unieważnienia przetargu. Jak jasno wynika z zeznań M. M. (1), po pierwsze decyzja o unieważnieniu przetargu w przetargu o wartości 1 miliona złotych nie mogła należeć do oskarżonego, nadto nie było możliwości wprowadzenia w błąd Rady Miasta i Prezydenta co do konieczności wydatkowania kwoty na wyżej wymienioną inwestycję. Wreszcie godzi się wskazać, że zdaniem biegłego w przypadku tegoż postępowania za wynik, zatwierdzanie procedur, kosztorysy inwestorskiej odpowiadał Prezydent, bo to on zatwierdził wszelkie dokumenty w tym postępowaniu przetargowym. (k. 4890 t. 25).

Odnosząc się do kolejnych zarzutów dotyczących postępowania przetargowego pod nazwą „Opracowanie dokumentacji projektowo - kosztorysowej wraz z rozbudową budynku (...) w P.” to należy wskazać, że zarzuty dotyczące tegoż postępowania dotyczyły:

- 1) dokonania obliczeń kosztorysu postępowania na podstawie niewłaściwych przepisów,
- 2) przyjęcia oferty konsorcjum (...) s.j. i (...) sp. z o.o. mimo niespełniania wymogów SIWZ,
- 3) przyjęcia oferty konsorcjum, mimo, iż przekraczała o kwotę 1.153. 726,36 zł kwotę jaką zamawiający przeznaczył zamówienie - nie podjęcie decyzji o unieważnieniu przetargu, przyjęcie w dniu 30 czerwca 2006 roku oferty i wprowadzenie w błąd Rady Miasta o konieczności wydatkowania ww. kwoty na realizację inwestycji.

Co do punktu 3 należy wskazać na zeznania M. M. (1). Jak wskazano powyżej M. M. (1) (k. 4612 i nast. t. 24, 5387 t. 27) obszernie wskazywał w jakim przypadku oskarżony T. C. (1) mógł unieważnić przetarg, kiedy tego zrobić nie mógł, kto podejmował decyzję zwiększeniu środków na inwestycję i kto rozstrzygał przetarg, oraz czy oskarżony T. C. (1)

mógł wprowadzić w błąd Radę Miasta o konieczności wydatkowania większej kwoty niż przeznaczonej na inwestycję. Wszystkie uwagi wskazane wyżej w uzasadnieniu są aktualne co do omawianego zarzutu i nie potrzeby powielać ani oceny zeznań świadka M. M. (1), ani rozważań w zakresie oceny prawnej. Należy podnieść tylko i z całą stanowczością wskazać, że w świetle zeznań M. M. (1), co znajduje potwierdzenie w dokumentacji przetargowej nie podjęcie decyzji o unieważnieniu przetargu było decyzją Kierownika Zamawiającego, czyli Prezydenta Miasta P. oraz że z uwagi na wagę inwestycji i małą rozbieżność kwoty oferty w stosunku do operatu szacunkowego, to właśnie Prezydent Miasta zaproponował R. zwiększenie środków na tą inwestycję.

Odnosząc się do zarzutu z punktu 1. dokonania obliczeń kosztorysu postępowania na podstawie niewłaściwych przepisów, to należy stwierdzić, że obowiązkiem Zamawiającego było dokonanie ustalenia wartości zamówienia na roboty budowlane na podstawie planowanych kosztów prac projektowych oraz planowanych kosztów robót budowlanych określonych w programie funkcjonalno – użytkowym. Sąd podziela stanowisko Prokuratora, że wartości zamówienia nie ustalono na podstawie kosztorysu inwestorskiego, tylko poprzez obliczenie planowanych kosztów robót budowlanych i planowanych kosztów prac projektowych zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 18.05.2004r. w sprawie określenia metod i podstaw sporządzania kosztorysu inwestorskiego, obliczania planowanych kosztów prac projektowych oraz planowanych kosztów robót budowlanych określonych w programie funkcjonalno – użytkowym., a więc w oparciu o Rozporządzenie dotyczące Prawa Budowlanego, a nie Prawa Zamówień Publicznych. Prawdą jest również, że wycena planowanych kosztów prac projektowych i prac budowlanych dla przedmiotowego zadania nie wskazywała, że koszty prac projektowych zostały oszacowane na podstawie metod i podstaw obliczania planowanych kosztów prac projektowych określonych w § 10 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 18 maja 2004 r. w sprawie określenia metod i podstaw sporządzania kosztorysu inwestorskiego, obliczania planowanych kosztów prac projektowych oraz planowanych kosztów robót budowlanych określonych w programie funkcjonalno – użytkowym. Należy też przyjąć, że słusznie wskazał biegły, że w wycenie planowanych kosztów prac projektowych i robót budowlanych wskazano ilość kubatury 2.209 m³ służącą do obliczania kosztów robót rozbiórkowych, jednak nie brak było odniesienia do opracowań, z których wynikałaby określona ilość kubatury i w wycenie nie podano kodów (...) przypisanych do poszczególnych grup robót. Szacowania wartości zamówienia w toku tegoż postępowania przetargowego dokonywała M. K. (2) (k. 3660 – 3661 t. 18), która podczas przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego nie potrafiła przypomnieć sobie szczegółów postępowania przetargowego dotyczącego wykonania zadania pod nazwą „Opracowanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej wraz z rozbudową budynku (...) w P.”. Zeznania świadka złożone w toku postępowania przygotowawczego składane były po okazaniu dokumentacji przetargowej, a na zadane pytanie świadek nie odpowiadając szczegółów, powołując się na niepamięć. W toku postępowania sądowego (k. 4668 i nast. t. 24), świadek co prawda również nie potrafiła odpowiedzieć na wiele szczegółowych pytań, wskazała jednak, że wykonywała w toku postępowania przetargowego kosztorys w oparciu o (...), oraz że to była tak przygotowana inwestycja, że trudno było oszacować ją dokładnie, bo są ceny minimalne i maksymalne i to są widełki, w których mieści się kosztorys oraz że kosztorys był przygotowany o uśrednione ceny. Świadek również wskazała, że kosztorys był przygotowany przez Wydział Referat Remontów. Należy wskazać, że niewłaściwe szacowanie wartości zamówienia, błędy w kosztorysowaniu to są błędy pracowników wydziałów merytorycznych, którzy jako osoby, które miały odpowiednią wiedzę i umiejętności miały przygotować dokumentację kosztorysową, sprawdzić ją, w oparciu o tą dokumentację dokonać szacowania wartości zamówienia. Oczywiście jest, że oskarżony sprawował nadzór nad postępowaniem przetargowym. Trudno jednak przyjąć popełnienie przestępstwa z art. 231 k.k. przez oskarżonego, kiedy to pracownicy innego wydziału – merytorycznego odpowiadali za tą część przygotowania inwestycji. Należy wskazać, że w działalności Urzędu Miasta P. błędy polegające na wadliwym kosztorysowaniu były to błędy powtarzające się. I te błędy występowały w innych postępowaniach, które były przedmiotem uwagi Oskarżyciela Publicznego i które w ocenie Prokuratora nie były wystarczające do przyjęcia odpowiedzialności z art. 231 k.k.. Nie można inaczej oceniać tych samych błędów odmiennie tylko w zależności od tego kto jest stroną postępowania. Z uwagi na powyższe Sąd przyjął, że nie można skutecznie przyjąć sprawstwa oskarżonego T. C. (1) w zakresie czynu z art. 231 k.k. w odniesieniu do tego zarzutu.

Odnosząc się do punktu 2 należy stwierdzić, że nie spełnienie wymogu SIWZ przez firmę, która przetarg wygrała miało polegać na tym, że uprawnienia projektanta firmy (...) nie spełniały wymogów SIWZ, bowiem L. M. (2)

posiadała wykształcenie średnie techniczne. L. M. (2) posiadała uprawnienia wydane na podstawie rozporządzenia Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 20.02.1975t. (Dz.U. 1975.8.46) i były uprawnieniami w ograniczonym zakresie dotyczącymi jedynie instalacji elektrycznymi. Tymczasem w SIWZ wymagano, aby uprawnienia te były bez ograniczeń i dotyczyły instalacji elektrycznych i sieci. Jak z powyższego wynika L. M. (2) nie posiadała uprawnień, które by spełniały wymagań SIWZ. Odnośnie uprawnień L. M. zeznawała E. K. (1), która należy przypomnieć była członkiem Komisji przetargowej w przedmiotowym postępowaniu i która wytłumaczyła dlaczego Komisja przetargowa nie zwracała się o uzupełnienie dokumentów. Jak zeznała świadek (k. 3599, t. 18) wykonawca wskazał jeszcze W. G. (1) jako projektanta branży elektrycznej, osoba ta posiada wykształcenie wyższe – Inżynier elektryk- nadane w (...) roku, gdzie występowały same instalacje elektryczne, ale w ramach tych instalacji wchodziły w owym czasie również sieci elektryczne. Świadek wskazała, że w związku z tym, że zdaniem Komisji wymogi SIWZ spełniała W. I. głoś nie występowało o uzupełnienie dokumentów dotyczących L. M.. Przytoczone zeznania znajdują potwierdzenie w zeznaniach B. R. (1) – również członka Komisji przetargowej w przedmiotowym zadaniu, która także zeznała, że jeśli chodzi o weryfikację uprawnień projektanta L. M., to komisja żądała jednej osoby jako osoby w branży elektrycznej i skupiła się na uprawnieniach W. G. (1), która spełniała wymagania Zamawiającego. Powyższe rozumowanie uprawnień i spełniania wymogów SIWZ zostało zakwestionowane przez biegłego L. K. (3). Biegły na rozprawie wskazał (k. 5029 – 5033, t. 26), że żądanie jednej osoby do „zaprojektuj i wybuduj” byłoby błędem zamawiającego co do stawianych warunków, bo ten rodzaj realizacji zamówienia wymaga uprawnień i projektowych i do kierowania, natomiast zamawiający nie mógł oczekiwać, że znajdzie osobę z podwójnymi uprawnieniami. Biegły wskazał, że nie mógłby zawrzeć takiego zapisu, bo byłoby to ograniczeniem konkurencyjności i ukierunkowaniem na wykonawcę, o którym zamawiający wiedział, że dysponuje osobą z podwójnymi uprawnieniami. Zdaniem biegłego wykonawca powinien zwrócić się do zamawiającego o wyjaśnienie zapisu, czy może posłużyć się jedną osobą w celu spełnienia wymogu kierowania i projektowania. Biegły na pytanie obrońcy czy nie byłoby takim samym naruszeniem konkurencyjności zadanie, żeby uprawnienia były od dwóch różnych osób, bo mogą istnieć firmy i mają osoby o podwójnych uprawnieniach, odpowiedział, że absolutnie nie, jest to taka sama sytuacja, bo w ramach jednego postępowania zamawiający żąda osób z różnymi uprawnieniami i na etapie sformułowania warunków, gdyby zawarł w specyfikacji, że ten warunek może być spełniony przez jedną osobę, spowodowałby, że inne firmy, które me mają takiej osoby me mogłyby złożyć oferty, bo warunek specyfikacji byłby, że chce tylko jednego elektryka. Biegły wskazał też, że za zgodą zamawiającego wykonawca może się posłużyć jedną osobą do kilku uprawnień, „w drugą stronę to nie działa”. Wskazał też, że przykładowo może mieć miejsce sytuacja, że projektant zajmuje się projektowaniem, natomiast elementy związane z realizacją wykonuje inna osoba, która ma uprawnienia do kierowania, a projektant nie może odchodzić od biurka, „że tu projektuje, a tam pokieruje”. Biegły wskazał też, że prawo nie zabrania łączenia funkcji i na pytanie obrońcy wskazał, że podstawą obowiązku zwrócenia się przez wykonawcę do zamawiającego o wyrażenie zgody na to, aby funkcję projektanta i kierującego pełniła jedna osoba posiadająca uprawnienia w obu dziedzinach jest art. 38 Prawa Zamówień Publicznych. Biegły wskazał też, że wykonawca doskonale zrozumiał, że miał przedstawić 2 osoby i 2 osoby przedstawił, a zamawiający nie wyjaśnił do końca okoliczności związanych z uprawnieniami osoby i tym samym naruszył procedurę. Sąd nie podzielił argumentacji biegłego. Należy przyjąć, że kwestią najważniejszą było, czy w ofercie wymieniona była osoba, która dysponowała odpowiednimi uprawnieniami i niewątpliwie była nią W. G. (1). Skoro prawo budowlane nie zabrania łączenia funkcji, to nie sposób stawiać zarzutu nie spełnienia wymogów SIWZ. Dywagacje biegłego, że nie powinno się łączyć tych funkcji, aby jak to biegły stwierdził „osoba odchodziła od biurka projektując do wykonania” są pozamerytoryczne. Skoro członkowie Komisji przetargowej tak rozumieli zapisy SIWZ, i prawo nie zabrania łączenia funkcji, to nie można przyjąć, że doszło do naruszenia prawa przez oskarżonego, zwłaszcza, że świadkowie nie wskazywali, aby w tym zakresie dochodziło do jakiś nacisków ze strony oskarżonego.

Odnosząc się do następnej kwestii - to jest wskazanego doświadczenia w zakresie wykonawstwa i wymienienia w ofercie najmniej dwóch opracowań budynku o charakterze użyteczności publicznej o kubaturze nie niższej niż 6000 m³ każdy z nich, to istotnie w załączniku nr 5 do oferty dotyczącej doświadczenia w zakresie projektowania wykonawca wskazał na wykonanie prac projektowych wykonania zamówień na kompleksową dokumentację projektowo – kosztorysową remontu i modernizacji kamienicy Grodzka 9 w P. i projektu modernizacji rewitalizacji zabudowy mieszkaniowo – usługowej przy ulicy (...) w P.. Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia

2002 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz.U. 2002 nr 75 poz. 690) do budynków użyteczności publicznej należy zakwalifikować budynki przeznaczone na potrzeby administracji publicznej, wymiaru sprawiedliwości, kultury, kultu religijnego, oświaty, szkolnictwa wyższego, nauki, wychowania, opieki zdrowotnej, społecznej lub socjalnej, obsługi bankowej, handlu, gastronomii, usług, w tym usług pocztowych lub telekomunikacyjnych, turystyki, sportu, obsługi pasażerów w transporcie kolejowym, drogowym, lotniczym, morskim lub wodnym śródlądowym, oraz budynek przeznaczony do wykonywania podobnych funkcji; za budynek użyteczności publicznej uznaje się także budynek biurowy lub socjalny. Należy wskazać, że jak wynika z zeznań świadka B. R. (1) (k. 3621, t. 18) to Komisja nie weryfikowała tego, czy budynek na ulicy (...) był budynkiem użyteczności publiczności, ponieważ miała taką wiedzę z racji tego, że był to budynek należący do Agencji (...), która jest gminną spółką. Powyższe potwierdziła też w swoich zeznaniach E. K. (1) (k. 3599, t. 18), która również podała, że członkowie Komisji przetargowej mieli niezbędną wiedzę na temat kubatury budynków użyteczności publicznej o wymaganych parametrach. Trzeba wskazać, że biegły nie zakwestionował, że budynek przy ulicy (...) w P. jest budynkiem użyteczności publicznej. Budynek ten został w referencjach określony jako zabudowa mieszkaniowo – usługowa. (k. 91 białej teczki z napisem „Opracowanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej wraz z rozbudową budynku (...) w P.”). Tymczasem oskarżony T. C. (1) w toku postępowania sądowego złożył do akt decyzję Prezydenta Miasta P. nr (...) z dnia 14 lutego 2007 roku, w którym budynek przy ulicy (...) został określony w decyzji jako właśnie budynek usługowo – mieszkalny (k. 5117 t. 26), czyli o takim przeznaczeniu jak budynek przy ulicy (...) w P.. Z uwagi na powyższe nie można przyjąć, że oferta Konsorcjum nie spełniała wymogów SIWZ.

VI. Rozważania odnośnie stanu faktycznego i rozważania prawne odnośnie co do czynu zarzucanego oskarżonemu T. C. (1) w punkcie II aktu oskarżenia i odnośnie czynu zarzucanego oskarżonemu T. D. (1).

1. Rozważania odnośnie stanu faktycznego i rozważania prawne odnośnie części wstępnej co do czynu zarzucanego oskarżonemu T. C. (1) w punkcie II aktu oskarżenia i odnośnie czynu zarzucanego oskarżonemu T. D. (1).

Na wstępie rozważań należy wskazać, że niewątpliwie doszło do zawarcia fikcyjnej umowy sprzedaży samochodu V. (...) pomiędzy Przedsiębiorstwem (...) G. W., a Przedsiębiorstwem (...) J. S. (1), jak również doszło do zawarcia fikcyjnej umowy sprzedaży pomiędzy J. S. (1), a oskarżonym T. C. (1). Powyższe jasno wynika z zeznań J. S. (1), jak również z samych wyjaśnień oskarżonych T. D. (1) i T. C. (1). W istocie umowy i faktury odnoszące się do tych dwóch wyżej wymienionych umów nie dokumentują prawdziwych zdarzeń cywilno – prawnych, bowiem nigdy nie doszło do zawarcia umów sprzedaży pomiędzy tymi podmiotami, J. S. (1) nie płacił ceny za nabycie samochodu T. D. (1), zaś oskarżony T. C. (1) nie płacił ceny J. S. (1). W istocie swej te pozorne umowy miały zmierzać do nieujawnienia prawdziwego zdarzenia. Zdaniem Sądu meriti było wyjaśnienie – co było tym prawdziwym zdarzeniem – czy doszło do przestępstwa korupcji, czy też do faktycznej umowy sprzedaży pomiędzy oskarżonym T. D. (1), a Przedsiębiorstwem (...) G. W. i dokonanie analizy materiału dowodowego mającego na celu wyjaśnienie tej kwestii.

Przechodząc do analizy materiału dowodowego należy wskazać na wstępie, że żadna ze stron tych wszystkich umów, to jest J. S. (1), oraz oskarżeni T. C. (1) i T. D. (1) nie wskazywali, że doszło do wręczenia i przyjęcia korzyści majątkowej.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka J. S. (1) (k. 14 – 15 t. 1, k. 159 – 161 t. 1, (...) – 1034 t. 6, k. 1554 – 1558 t. 8, 2068a- 2071 t. 11, k. 4429 – 4436 k. 23) w zakresie w jakim świadek zeznał, że umowa sprzedaży pomiędzy nim a firmą (...) była fikcyjna oraz w zakresie w jakim wskazał jakich czynności dokonał w związku z fikcyjną umową sprzedaży samochodu V. (...). Należy wskazać, że zeznania świadka nie były spójne w trzech kwestiach: od kogo świadek otrzymał pieniądze za samochód oraz kto od niego zabrał samochód po dokonaniu czynności rejestracji, oraz w kwestii tego, czy świadek posiadał wiedzę co do tego, czy doszło do faktycznego rozliczenia pomiędzy T. D. (1) a T. C. (1). Odnosząc się do pierwszej kwestii, a więc od kogo świadek otrzymał pieniądze za samochód należy wskazać, że świadek zeznając po raz pierwszy podał (k. 14 t. 1), że „mogło być tak, że D. dostarczył mi pieniądze, które ja przelałem mu na konto”. Zeznając po raz kolejny (k. 160 t. 1) świadek podał, że „nie pamiętam kiedy pieniądze otrzymałem od T. D. (1) (...) „C. nic mi nie płacił”. Zeznając po raz kolejny (k. 1034 t. 6) świadek zeznał, że pieniądze otrzymał od T. D. (1) i z

powrotem mu je przelał. Przesłuchany po raz czwarty (k. 1555 i nast. T. 8) świadek zeznał: „T. D. (2), albo C., bądź obaj przywieźli mi pieniądze w gotówce – kwoty już nie pamiętam, wtedy wystawiłem fakturę na C.”. Kiedy przesłuchiowano świadka po raz piąty (k. 2069 t. 11) świadek zeznał inaczej to jest, że pieniądze miał przywieźć do niego T. C. (1) od razu albo tego samego dnia lub dosłownie kilka dni po zakupie. Zeznał również: „Co do płatności, to rozliczenia finansowe za ten samochód przechodziły przeze mnie. C. miał przywieźć pieniądze do mnie a ja miałem zapłacić za ten pojazd T. D. (2)”. Świadek po odczytaniu mu wyjaśnień oskarżonego T. D. (1) stwierdził, że nie pamięta tych okoliczności. Na rozprawie świadek wskazał, że pieniądze prawdopodobnie przywoził mu T. D. (1). (k. 4430, 4433 t. 23). Biorąc pod uwagę te zeznania, jak również wyjaśnienia oskarżonego T. D. (1) oraz oskarżonego T. C. (1) (k. 1433 t.8), w których oskarżony podał, że nie przekazywał pieniędzy J. S. (1) należy uznać, że zeznania, w których świadek wskazał, że pieniądze przywiózł mu T. C. (1), bądź T. C. (1) z T. D. (1) nie zasługują na uznanie za wiarygodne, bowiem jak wynika z wyjaśnień oskarżonych świadek nie otrzymał pieniędzy od oskarżonego T. C. (1). Należy podnieść, że świadek zeznając po raz drugi wyraźnie wskazał również, że oskarżony T. C. (1) nic mu nie płacił. Odnosząc się do drugiej kwestii, to jest kto od świadka zabrał samochód po dokonaniu czynności rejestracji, znowu należy podnieść, że świadek przesłuchiwany po raz pierwszy wskazywał, że samochód został odebrany przez T. C. (1) lub przez T. D. (1). (k. 14 t. 1) Przesłuchany po raz kolejny wskazał, że na pewno samochód odebrał T. C. (1) (k. 160). Przesłuchany po raz trzeci zeznał, że samochód zabrał T. C. (1) bądź T. D. (1). (k. 1034 t. 6), a podczas piątego z przesłuchań, że wydaje mu się, że samochód odebrał T. C. (1) (k. 2069 t. 11). Podnieść trzeba, że oskarżony T. C. (1) wyjaśnił (k. 1433 t.8), że to on odebrał samochód od J. S. (1), płacił za ubezpieczenie samochodu, wskazywał nawet gdzie dokonano ubezpieczenia, należy uznać za wiarygodne te zeznania świadka J. S. (1), w których to depozycjach świadek wskazał, że samochód odebrał właśnie oskarżony T. C. (1). Co do trzeciej kwestii, czy świadek posiadał wiedzę co do tego, czy doszło do faktycznego rozliczenia pomiędzy T. D. (1) a T. C. (1) Sąd nie uznał za wiarygodne zeznania, z których by wynikało, że świadek posiada wiedzę na temat rozliczeń pomiędzy oskarżonymi. Świadek J. S. (1) (k. 160 t. 1), zeznał, że oskarżeni T. C. (1) i T. D. (1) rozliczyli się bez jego udziału. Należy wskazać, że świadek przesłuchany po raz pierwszy wskazał wyraźnie: „oni mieli się rozliczyć między sobą za ten pojazd. Ja nie wiem jak wyglądało ich rozliczenie, nie interesowało mnie to” (k. 14 t. 1). Przesłuchany ponownie (k. 1556 t. 8) wskazał, że nie pytał (oskarżonych) jak będzie wyglądało ich rozliczenie, nie wie jak wyglądała transakcja D. i C. (k. 1034 t. 6). Również z wyjaśnień oskarżonych nie wynika, żeby wtajemniczali świadka w rozliczenie umowy.

Przechodząc do dalszej analizy depozycji należy podnieść, że oskarżony T. D. (1) i oskarżony T. C. (1) kategorycznie wskazywali, że oskarżony T. C. (1) zapłacił za samochód marki V. (...) oraz wskazywali motywy, dla których zdecydowali się na zawarcie fikcyjnych umów kupna – sprzedaży. I tak należy wskazać, że w zakresie powodów, dla których zawarto fikcyjne umowy oskarżeni podali:

a) Oskarżony T. C. (1) w toku swoich pierwszych wyjaśnień (k. 1431, t. 8) podał, że T. D. (1) po zapytaniu o możliwość kupna samochodu stwierdził, że nie widzi problemu, natomiast w pewnym momencie G. W., który był właścicielem firmy, był niechętny transakcji ze względu na pracę oskarżonego i możliwe plotki na mieście. Przesłuchany po raz drugi (k. 1841 – 1846 t. 9) oskarżony wskazał, że nie wie, czy T. D. (1) był upoważniony do podjęcia decyzji o zbyciu tego samochodu, zaś jego teść nie bardzo chciał, by samochód kupił oskarżony, bo mówił, że to nie wypada, że źle to byłoby odebrane przez opinię publiczną.

b) Oskarżony T. D. (1) natomiast w toku swoich pierwszych wyjaśnień (k. 1422 – 1425 t. 7) wskazał, że T. C. (1) wyraził chęć kupna tego samochodu, gdy będzie on sprzedawany, zaś G. W. nie chciał zgodzić się tą transakcją. Oskarżony T. D. (1) wskazał, że firma (...) przegrała dwa arbitraże na korzyść konkurencyjnych firm i (...) nie lubił T. C. (1), miał do niego uraz. Oskarżony wyjaśnił nawet, że chcąc oszukać właściciela firmy wymyślił transakcję przez firmę (...). W toku kolejnych wyjaśnień (k. 1462 – 1463 t. 8) oskarżony również wskazał, że G. W. zabronił mu sprzedawać samochodu oskarżonemu T. C. (1).

Zestawienie tych wyjaśnień już wskazuje na rozbieżności w zakresie wskazania powodów, dla których oskarżeni zdecydowali się na zawarcie fikcyjnych umów kupna – sprzedaży, natomiast nie musi automatycznie świadczyć o

przestępnym charakterze działalności. Wiarygodność depozycji oskarżonych zależy od tego, co oskarżony T. D. (1) przekazał oskarżonemu T. C. (1).

Szczegółowej oceny wymagały również wyjaśnienia oskarżonych w zakresie tego, czy oskarżony T. C. (1) przekazał oskarżonemu pieniądze za samochód, kiedy i wreszcie w jakiej wysokości. W tym miejscu należy podkreślić, że kwota wpisana na fakturze wystawionej Przedsiębiorstwu (...) J. S. (1) przez Przedsiębiorstwo (...) G. W. wynosiła 54.900 złotych, zaś na fakturze wystawionej przez Przedsiębiorstwo (...) J. S. (1) oskarżonemu T. C. (1) - 48.800 zł. Rozbieżność pomiędzy tymi dwoma kwotami wynosiła 6.100 złotych. Jak zeznał J. S. (1) w swoich drugich wyjaśnieniach (k. 160) wskazanie kwoty 48.800 złotych wynikała prawdopodobnie o pomniejszenie o amortyzację pojazdu, zaś oskarżony T. D. (1) (k. 1832 – 1837 t. 9) wyjaśnił, że J. S. (1) miał sobie doliczyć koszty przerejestrowania samochodu i sprzedać samochód bez dodatkowego zysku, zaś on umówił się z T. C. (1), że kwota ostateczna będzie podana przez J. S. (1) po doliczeniu kosztów przerejestrowania, kosztów przelewów, ubezpieczenia. Oskarżony wyjaśnił pamięta ile wyniosła kwota naliczona przez J. S. (1), całość ustalonej kwoty przekazanej mu przez T. C. (1) została przekazana J. S. (1), nie dał J. S. (1) za pośrednictwo, J. S. (1) tylko doliczył sobie koszty, ale nie była to wielka suma. Oskarżony nie potrafił wyjaśnić, różnic w kwotach cen na fakturach oraz wyjaśnił, że od T. C. (1) dostał taką kwotę jaką wystawił na rachunku J. S. (1) dla T. C. (1), było to ponad 40.000 zł, ale nie pamięta dokładnie kwoty. W tym miejscu należy zaznaczyć, że świadek J. S. (1) wskazywał w toku swoich wszystkich zeznań, że nie otrzymał żadnych pieniędzy za zawarcie fikcyjnej umowy, a koszty np. ubezpieczenia jak wynika z wyjaśnień oskarżonego T. C. (1) ponosił T. C. (1) osobiście. Odnosząc się do kwestii, czy oskarżony T. C. (1) przekazał pieniądze oskarżonemu T. D. (1) to należy wskazać, że w tej materii osobami wskazującymi na posiadaną wiedzę byli oskarżony T. C. (1), oskarżony T. D. (1) i E. C.. Świadek E. C. przesłuchana była jedynie w toku postępowania sądowego, w toku postępowania przygotowawczego odmówiła zeznań (k. 1762 t. 9). W toku postępowania sądowego świadek ta – żona oskarżonego T. C. (1), zeznała (k. 4626 t. 24), że samochód został zakupiony za kwotę około 50.000 złotych (k. 4627). Świadek nie wskazała żadnych szczegółów dotyczących przekazania pieniędzy pomiędzy oskarżonymi T. D. (1) i T. C. (1). Z kolei oskarżeni T. C. (1) i oskarżony T. D. (1) wskazywali w swoich wyjaśnieniach na następujące okoliczności dotyczące przekazania pomiędzy nimi pieniędzy:

a) Oskarżony T. C. (1) w toku pierwszych wyjaśnień (k. 1431 t. 8) wyjaśnił, że gotówkę w wysokości 48.000 - 49.000 zł dał nie J. S. (1), lecz T. D. (1) i było to wcześniej niż zarejestrował samochód, prawdopodobnie w lipcu. Oskarżony podał, że wziął samochód od J. S. (1), który go zarejestrował na siebie i wówczas zapłacił pieniądze T. D. (1). Przesłuchany po raz trzeci (k. 1841 – 1846 t. 9) oskarżony T. C. (1) wskazał, że w tym dniu kiedy odbierał samochód nie płacił za niego, ale po krótkim czasie od tego dnia pieniądze dał T. D. (1), chyba w jego firmie, choć dokładnie tego nie pamięta i nikogo nie było przy tym fakcie, nie pamięta także, czy T. D. (1) liczył pieniądze, które mu dał. Oskarżony podał także, że to był krótki okres od przekazania mu samochodu do oddania pieniędzy T. D. (1), nie pamięta ile to było czasu, czy były to dni, czy tygodnie. Oskarżony podał, że z tego co pamięta to kupił ten samochód latem i latem za niego zapłacił, nie pamięta, czy to były jeszcze wakacje, gdy oddał te pieniądze, ale pogoda była letnia. Oskarżony wyjaśnił, że z tego co pamięta to było to zanim zarejestrował na siebie samochód oraz że był przygotowany finansowo na zakup tego samochodu już w lipcu 2008 r., ale nie przekazał pieniędzy w momencie odbioru pojazdu, bo T. D. (1) nie żądał tego od razu, samochód nie był jeszcze formalnie jego, lecz J. S. (1). Oskarżony wyjaśnił, że umówił się z T. D. (1), że rozliczą się wkrótce i od razu mówił T. D. (1), że jest przygotowany na rozliczenie, a T. D. (1) odpowiadał „OK.”, że się kiedyś umówią na rozliczenie. Oskarżony wskazał też, że nie pamięta, czy inicjatywa przekazania w końcu tych pieniędzy wyszła od T. D. (1), czy też od niego, ale podejrzewa, że od niego. W toku postępowania sądowego (k. 5125v i nast., t. 26) oskarżony podał, że rozliczenie nastąpiło w okresie wakacyjnym, gdyż w momencie kiedy przejął samochód uzgodnił z T. D. (1), że chciałby jak najszybciej się rozliczyć i żeby T. D. (1) dał mu sygnał, gdyż całej gotówki nie posiadał na miejscu.

b) Oskarżony T. D. (1) przesłuchany po raz pierwszy (k. 1422 – 1425 t. 7) wskazał, że z tego co pamięta T. C. (1) przywiózł mu pieniądze bezpośrednio do firmy po około półtora miesiąca od chwili transakcji, to była kwota 28 000 zł, która jest wskazana na fakturze. Oskarżony wskazał, że opóźnienie w płatności T. C. (1) tłumaczył staraniem się o kredyt oraz że pieniądze zawiózł osobiście do firmy (...), z uwagi na fakt, że T. C. (1) nie znał jeszcze J. S. (1).

Oskarżony podał też, że T. C. (1) odebrał samochód dzień lub dwa po wystawieniu faktury dla firmy (...), a firma (...) nie użytkowała tego samochodu. Przesłuchany po raz trzeci (k. 1832 – 1837 t. 9) oskarżony T. D. (1) wyjaśnił, że kwota 28.000 złotych nie była ceną sprzedaży, cena wyniosła ponad 40.000 zł netto, nie potrafił wyjaśnić dlaczego we wcześniejszych wyjaśnieniach wskazał kwotę 28.000 złotych, wyjaśnił, że być może zasugerował się numerem rejestracyjnym samochodu. Oskarżony podał też, że nie wiedział, że T. C. (1) nie był przygotowany finansowo, aby zapłacić za samochód. Oskarżony podał także, że zamawiając samochód marki A. był wstępnie umówiony z T. C. (1) na sprzedaż samochodu marki V., A. otrzymał jednak wcześniej, bo około 20 - 21 lipca 2008r., więc chciał sprzedać stary samochód. Oskarżony wskazał, że po wydaniu samochodu T. C. (1) okazało się, że ten nie ma pieniędzy, prosił aby zaczekał, ale nie mówił dlaczego nie ma pieniędzy, mówił, że stara się o kredyt. Oskarżony podał, że nie wie, czy faktycznie T. C. (1) dostał kredyt i w jakim banku, pieniądze przywiózł mu T. C. (1) do jego do biura i wówczas na drugi dzień zawiózł te pieniądze do K. i przekazał te pieniądze J. S. (1), a po 2 lub 3 dniach pieniądze należne firma (...) przelała firmie (...). Oskarżony wyjaśnił też, że J. S. (1) liczył pieniądze gdy mu je zawiózł, był sam, a gdy T. C. (1) przekazywał mu pieniądze nie liczył ich mając do niego zaufanie. Oskarżony wyjaśnił też, że nie pamięta kiedy to dokładnie było, że T. C. (1) przekazał mu te pieniądze po ok. 2 miesiącach od przekazania samochodu oraz że nie było żadnych świadków przekazania tych pieniędzy, odbyło się u niego w gabinecie w miejscu pracy.

Analiza wyżej wskazanych wyjaśnień wskazuje na duże rozbieżności. Po pierwsze rozbieżności występują pomiędzy wyjaśnieniami oskarżonych co do daty przekazania pieniędzy przez T. C. (1) oskarżonemu T. D. (1). Obydwaj oskarżeni wskazują, że do przekazania pieniędzy miało dojść po odbiorze samochodu przez oskarżonego T. C. (1). Ta jedna okoliczność jest zbieżna w obydwu wyjaśnieniach. Zbieżne jest też to, że nie było żadnych świadków przekazania pieniędzy. W pozostałym zakresie występują rozbieżności. Po pierwsze oskarżony T. C. (1) wskazuje na termin uiszczenia ceny za samochód po odbiorze samochodu, ale wskazuje na termin raczej wakacyjny i odnosi się do powodów opóźnienia w spłacie. Wskazuje, że powyższe było spowodowane tym, że oskarżony T. D. (1) nie żądał tych pieniędzy, zaś on był już przygotowany finansowo na jego zakup. Zupełnie inna wersja została przedstawiona przez oskarżonego T. D. (1), który wskazywał, że pieniądze zostały przekazane na 2 – 3 dni przed przelaniem pieniędzy firmie Przedsiębiorstwu (...) G. W. przez J. S. (1). Godzi się w tym miejscu przypomnieć, co wynika jasno z dokumentów, że J. S. (1) dopiero w dniu 18 listopada 2008 roku uiszczył przelewem firmie Przedsiębiorstwu (...) G. W. kwotę 54.900 złotych. Wreszcie trzeba też podkreślić, że oskarżony T. D. (1) miał wskazywać, że opóźnienie było spowodowane staraniem się o kredyt przez oskarżonego T. C. (1). W tym miejscu trzeba też wskazać, że oskarżony T. C. (1) uzyskał pieniądze z kredytu już 2 lipca 2008 roku, co również jasno wynika z dokumentów, zaś w dniu 26 czerwca 2008 roku oskarżony T. C. (1) sprzedał samochód osobowy marki A. za kwotę 27.000 złotych. Analizując wyjaśnienia oskarżonych co do faktu przekazania pieniędzy, mających stanowić cenę zapłaty za samochód trzeba wreszcie odnieść się do kwestii, czy oskarżony T. C. (1) rzeczywiście był finansowo przygotowany na zakupu samochodu. W tym miejscu trzeba wskazać na opinię biegłego dotyczącą dochodów i wydatków oskarżonego i jego żony k. 1046 - 1058, t. 6). Jak wynika z opinii biegłego w okresie od 2006 roku do III kwartału roku 2009 na dochód rozporządzalny małżonków C. składała się kwota w wysokości 245.436 złotych, wydatki były w łącznej kwocie 303.712,35 zł. Powyższe zestawienie dwóch liczb daje stratę w wysokości 58.276,31 złotych. Jak wskazał biegły dodatkowo należy uwzględnić zaciągane we wskazanym okresie kredyty oraz korzystanie z kart kredytowych. Biegły stwierdził, że biorąc pod uwagę, że zobowiązania te były płacone regularnie związku z powyższym do wydatków poniesionych przez oskarżonego i jego żonę należy doliczyć odsetki i prowizje naliczane przez banki, których wartość dodatkowo zwiększa obliczoną stratę. Powiększając ją ponadto koszty wycieczek: do Meksyku (22 455,99 zł) oraz na wyspę R. (11375,36 zł). Stąd też łączna strata za powyższy okres wynosi: 58 276,31 zł + 22 455,99 zł + 11 375,36 zł, czyli kwotę 92.107.66 zł. Jak wynika z opinii na podstawie przychodów oskarżonego i jego żony udokumentowanych w deklaracjach PIT, nawet przy dodatkowym udziale zaciągniętych kredytów można stwierdzić, że oskarżony i jego żona nie mieli możliwości pokrycia tak dużej straty bez udziału dodatkowych środków finansowych nie udokumentowanych w materiale dowodowym przekazanym do badania. Sąd uznał powyższą opinię za wiarygodną, została sporządzona przez osobę posiadającą wiadomości specjalne w sposób klarowny i jasny, należy podkreślić, że opinia nie była kwestionowana w toku postępowania. Oskarżony T. C. (1) odnosząc się do kwestii zdolności finansowych do nabycia samochodu w swoich pierwszych wyjaśnieniach (k. 1431 t. 8) podał, że sprzedał swój samochód A. (...) za około 20.000 -25.000 zł, zwiększył też posiadany wcześniej kredyt w Banku (...) do kwoty chyba 40. 000 zł, a kredyt ten był spłacany z konta jego żony w tym

samym banku. Przesłuchany po raz trzeci w postępowaniu przygotowawczym (k. 1841 – 1846 t. 9) odnosząc się do tej samej kwestii wyjaśnił, że miał pieniądze z zaciągniętego kredytu w (...) w P., kredyt zaciągnął na przełomie czerwca i lipca 2008 r. na wspólne konto z żoną, był to kredyt gotówkowy w kwocie ok. 30 - 40 000 zł, a nadto sprzedał swój samochód A. (...) w połowie czerwca 2008 roku za 25 000 zł. Oskarżony podał także, że za ten samochód pieniądze miał w banku, albo (...), albo (...), miał też odłożone pieniądze - ok. 20-30.000 zł w domu, pieniądze odłożył poprzez wypłaty z konta, z pensji, z dzierżawionego gospodarstwa rolnego. Oskarżony wyjaśnił, że dzierżawił to gospodarstwo rolne o pow. 8 ha we wsie S. k. W., w prowadzeniu gospodarstwa pomagała mu siostra D. W.. Oskarżony wyjaśnił też, że zyski z gospodarstwa były jego, pomagał siostrze, w gospodarstwie uprawiano warzywa, kwiaty, zioła oraz że jego siostra pilnuje gospodarstwa, czasem zatrudniała kogoś dorywczo do pomocy. Oskarżony podał, że odkładał pieniądze z tego gospodarstwa i trzymał je w domu, nie wpłacał ich na konto oraz że nie pamięta z których pieniędzy dokładnie pochodziła suma, którą dał T. D. (1), w jakiej części z kredytu, w jakiej ze sprzedaży A., a w jakiej z oszczędności posiadanych w domu, ponieważ nie przywiązuje wagi do takich rzeczy. Składając wyjaśnienia na rozprawie oskarżony T. C. (1) (k. 5126 i nast. t. 26) wskazał z kolei, że zgadza się, że w październiku nie posiadał pieniędzy na koncie, bo rozliczenie nastąpiło na przełomie lipiec – sierpień, biegły wyliczył dochody jedynie na podstawie deklaracji PIT, nie dokonano sprawdzenia dochodów osiąganych z gospodarstwa rolnego, a dochody z gospodarstwa rolnego przynosiły dochody wyższe niż stwierdzona w ciągu czterech lat strata. Wyjaśnienia oskarżonego odnośnie dochodów z gospodarstwa rolnego znajdują wsparcie w zeznaniach świadka E. C. (k. 4624 i nast., t. 24). Świadek ta potwierdziła, że dochody z gospodarstwa rolnego były rzędu 30.000 – 40.000 złotych rocznie. Należy wskazać, że na okoliczność dzierżawy gospodarstwa rolnego zostało zawnioskowanych dwóch świadków przez oskarżyciela publicznego – D. W., która odmówiła zeznań jako osoba najbliższa oskarżonemu oraz Z. R.. Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania świadka Z. R. (k. 2254v t. 11). Świadek ten jednak nie posiadał dużej wiedzy na temat funkcjonowania gospodarstwa rolnego znajdującego się w miejscowości S.. Jego wiedza ograniczała się jedynie do tego na kogo były wystawiane nakazy płatnicze za gospodarstwo rolne, oraz do faktu przyjazdów do gospodarstwa rolnego przez T. C. (1) bez wskazania okoliczności tych przyjazdów, ani ich częstotliwości. Należy podnieść, że jak wynika z zeznań Z. R. nakazy płatnicze przychodziły na nazwisko D. i B. W.. Nie sposób nie zauważyć pewnej labilności wyjaśnień oskarżonego odnośnie wskazania źródeł finansowania zakupu samochodu. Dopiero w trzecich wyjaśnieniach oskarżony T. C. (1) wskazał, że częściowo zakup finansowany był z pieniędzy, które posiadał w gotówce w domu. Z kolei świadek E. C. zeznała, że samochód był finansowany przede wszystkim z kredytu, pieniędzmi ze sprzedaży samochodu, żadnych oszczędności nie dokładano, a pieniądze, które posiadał oskarżony z gospodarstwa rolnego służyły na różne rzeczy, np. na uzupełnienie opłat, czy zamówienie wycieczki. Nie sposób wreszcie nie zauważyć, że w oświadczeniu majątkowym nie został wskazany dochód z dzierżawy gospodarstwa (k. 1211 – 1227 t. 6). Ocena wyjaśnień oskarżonego wymagała dogłębnej analizy dochodów i posiadanych środków poprzez analizę przepływu pieniędzy na kontach bankowych. I tu należy podkreślić, że po sprzedaży samochodu w dniu 26 czerwca 2008 roku na koncie oskarżony T. C. (1) posiadał kwotę 25.747,53 złote. Pieniądze na wskazanym koncie były wydatkowane przez oskarżonego głównie w formie operacji bezgotówkowych, wypłaty gotówki nastąpiły w dniach 03 lipca 2008 roku w kwocie 500 złotych, w dniu 5 lipca 2008 roku w wysokości 500 złotych, w dniu 09 lipca 2008 roku w kwocie 200 złotych, w dniu 11 lipca 2008 roku w kwocie 1.000 złotych, 15 lipca 2008 roku w kwocie 500 złotych, 17 lipca 2008 roku w kwocie 500 złotych, 21 lipca 2008 roku w kwocie 2.000 złotych, 18 lipca 2008 roku w kwocie 1.000 złotych, 22 lipca 2008 roku w kwocie 200 złotych, 12 sierpnia 2008 roku w kwocie 500 złotych, 14 sierpnia 2008 roku w kwocie 500 złotych, 19 sierpnia 2008 roku w kwocie 200 złotych, 08 września 2008 roku w kwocie 500 złotych, 10 września 2008 roku w kwocie 500 złotych, 11 września 2008 roku w kwocie 200 złotych, 12 września 2008 roku w kwocie 500 złotych, 13 września 2008 roku w kwocie 2.000 złotych, 12 listopada 2008 roku w kwocie 500 złotych, 10 listopada 2008 roku w kwocie 500 złotych (łącznie 11.800 złotych). W dniach 23 lipca 2008 roku oskarżony wpłacił na konto kwotę 1.900 złotych, w dniu 21 sierpnia 2008 roku oskarżony wpłacił kwotę 1.500 złotych w dniu 19 września kwotę 2.300 złotych (łącznie 5.700 złotych). Różnica pomiędzy kwotami wypłaconymi, a wpłaconymi wynosiła zatem 6.100 złotych. W dniu 19 lipca 2008 roku saldo na koncie oskarżonego wynosiło po wypłatach gotówkowych w wysokości łącznej 2.700 złotych jedynie 605,52 złotych. (k. 1785 - 1799). Na uwagę zasługuje to, że operacje na tym koncie do 19 lipca 2008 roku były jednak głównie bezgotówkowe, tylko w dniu 08 lipca 2008 roku została dokonana operacja bezgotówkowa na kwotę 8.000 złotych i dotyczyła odbiorcy (...). Operacje bezgotówkowe nie mogły być źródłem przecież finansowania zakupu samochodu. Na uwagę zasługuje również saldo - na co trzeba zwrócić szczególną uwagę

saldo w dniu 19 lipca 2008 roku, czyli jeszcze przed odebraniem samochodu wynosiło 605,52 złotych. Jak Sąd ustalił i na co powołuje się oskarżony T. C. (1) i E. C., w dniu 2 lipca 2008 roku oskarżony i jego żona zawarli z bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. Oddział w P. umowę kredytu gotówkowego nr (...) na kwotę 35.000 złotych. Powyższe znajduje odzwierciedlenie w dokumentach i jest niewątpliwe - kwota 35.000 złotych rzeczywiście wpłynęła na konto E. C. (k. 1779 – 1782 t. 6). Jednak w tym samym dniu została potrącona kwota 1.400 złotych tytułem prowizji, oraz kwota 15.833,47 złotych tytułem wcześniejszej spłaty kredytu (...)/2004. Po powyższych operacjach na koncie pozostała jedynie kwota 15.854,54 złotych. Z konta tego były spłacane raty kredytu, były również dokonywane również wypłaty gotówkowe od dnia 23 lipca 2008 roku do 30 października 2008 roku. Wypłat gotówkowych było łącznie 11 na kwotę łączną 34.000 złotych i były dokonywane: w dniu 23 lipca 2008 roku na kwotę 2.000 zł, w dniu 24 lipca 2008 roku na kwotę 3.000 złotych, 20 sierpnia 2008 roku na kwotę 5.000 złotych, 23 sierpnia 2008 roku na kwotę 1.500 złotych, w dniu 28 sierpnia 2008 roku na kwotę 5.000 złotych, w dniu 03 września 2008 roku na kwotę 1.500 złotych, w dniu 18 września 2008 roku na kwotę 6.000 złotych, w dniu 24 września 2008 roku na kwotę 4.000 złotych, w dniu 03 października 2008 roku na kwotę 3.500 złotych, w dniu 27 października 2008 roku na kwotę 1.0000 złotych, w dniu 30 października 2008 roku na kwotę 1.500 złotych. Nadto 18 września 2008 roku na koncie saldo wynosiło minus 5.703,58 złotych, wysokość debetu zwiększyła się w dniu 03 listopada 2008 roku do wysokości 12.240,52 złotych. Nielogicznym jest zdaniem Sądu wytłumaczenie, że oskarżony na cel zakupu samochodu wypłacał częściowo pieniądze, w różnych sumach w różnych dniach. Należy też podnieść, że nie jest też logicznym, żeby doprowadzać do sytuacji debetu na koncie w sytuacji posiadania oszczędności w domu w gotówce i to w dużej wysokości. Należy też podnieść, że w analizowanym okresie czasowym oskarżony od 03 sierpnia 2008 roku do 10 sierpnia 2008 roku przebywał wraz z rodziną na wycieczce na wyspie R., koszt wycieczki wyniósł 11.375,36 złotych (k. 920, 921 - 926), zaś w dniach 4 września 2008 roku i 11 października 2008 roku przebywał w Hotelu (...) (koszt 1.231 złotych i 888 złotych k. 753, 760 t. 4) – brak dowodów zapłaty za pobyty przelewem bądź bezgotówkowo. Zdaniem Sądu analizy tych kont, na których były zdeponowane pieniądze ze sprzedaży samochodu i kredytu na samochód brak było środków nawet na chwilę odbioru samochodu przez oskarżonego na uiszczenie ceny za samochód.

Trzeba wreszcie też zastanowić nad celem, który przyświecał oskarżonym w tym, aby doprowadzić do fikcyjnych umów sprzedaży. Pomijając już kwestię tego, czy przyjmuje się wersję oskarżonego T. D. (1), czy oskarżonego T. C. (1) odnośnie celu zawarcia fikcyjnych umów, to należy wskazać, że oskarżeni wykonali szereg czynności, wymagających od nich zaangażowania, również świadek J. S. (1) musiał podjąć pewną aktywność w celu zawarcia fikcyjnych umów. Zadbano zatem o zawarcie pozornych umów, ubezpieczenie pojazdu, zarejestrowanie, przerejestrowanie samochodu. W tym ciągu czynności oskarżony nie podjął jednej aktywności – nie zadbał o transparentność operacji finansowej. A transparentność tą zachowałby gdyby został wykonany przelew z jego konta na konto J. S. (1), nie mówiąc już o przelewie z konta oskarżonego T. C. (1) na konto oskarżonego T. D. (1), czy chociażby wykazałby możliwość posiadania pieniędzy na zakup samochodu. Należy podkreślić jeszcze raz, że analiza materiału dowodowego przedstawiona powyżej, jego ocena dokonana zgodnie z doświadczeniem życiowym i zasadami logiki, wskazuje na niewiarygodność wersji przedstawionej przez oskarżonych. Wyjaśnienia te – należy podkreślić sprzeczne w wielu miejscach – co zostało wskazane powyżej, jawią się jako całkowicie niewiarygodne i nie wytrzymują konfrontacji z opinią biegłego dotycząca dochodów i wydatków oskarżonego i jego żony. Reasumując wyjaśnienia oskarżonych, w których ci wskazali, że samochód był przedmiotem sprzedaży pomiędzy nimi są zdaniem Sądu niewiarygodne.

Na koniec Sąd chciałby wskazać, że okoliczność że samochód został ubezpieczony na kwotę 85.000 złotych, zaś cena sprzedaży wynosiła 48.800 złotych nie ma większego znaczenia w sprawie, choć może dziwić wskazana kwota do ubezpieczenia wyższa niż wskazana na fakturze, co przecież przekłada się na wysokość składki, więc powoduje dodatkowe koszty dla ubezpieczonego. Jak wynika z zeznań S. S. (1) (k. 1920 – 1922 t. 10, 4624 t. 24) przy wycenie samochodu dla celów ubezpieczenia opierał się na danych wskazanych przez (...). Trzeba wskazać, że oskarżony przedłożył prywatną opinię sporządzoną przez biegłego, który oszacował wartość samochodu w wysokości przybliżonej do wskazanej w fakturze. Rzeczą istotną w tym postępowaniu było nie to, czy cena wskazana na fakturze była ceną rynkową, czy ta z ubezpieczenia, rzeczą istotną było, czy doszło do sprzedaży samochodu, czy samochód został przyjęty jako korzyść majątkowa.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania w zakresie oceny materiału dowodowego należy uznać, że zdaniem Sądu niewątpliwie doszło do przestępstwa o charakterze korupcyjnym. Należy wskazać, że przestępstwa polegające na wręczeniu i przyjęciu korzyści majątkowej należą do przestępstw, które są niezwykle trudne do udowodnienia, przestępstwa te są popełniane najczęściej bez świadków. Zdaniem Sądu postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Prokuratora, które było bardzo drobiazgowo i wnikliwe i zgromadzone dowody w sprawie w sposób jasny wskazują, że oskarżony T. D. (1) wręczył oskarżonemu T. C. (1) korzyść majątkową w związku z pełnieniem funkcji publicznej – D. Wydziału Zamówień Publicznych Urzędu Miasta w P., a oskarżony T. C. (1) w związku z pełnieniem funkcji publicznej – D. Wydziału Zamówień Publicznych Urzędu Miasta w P. korzyść przyjął. Zgodnie z art. 228 § 1 k.k. kto, w związku z pełnieniem funkcji publicznej, przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę, podlega karze. Natomiast stosownie do art. 229 § 1 k.k. kto udziela albo obiecuje udzielić korzyści majątkowej lub osobistej osobie pełniącej funkcję publiczną w związku z pełnieniem tej funkcji, podlega karze. Należy wskazać, że niewątpliwie oskarżony T. C. (1) był funkcjonariuszem publicznym. Zgodnie z art. 115 § 13 punkt 4 kodeksu karnego funkcjonariuszem publicznym jest osoba będąca pracownikiem administracji rządowej, innego organu państwowego lub samorządu terytorialnego, chyba że pełni wyłącznie czynności usługowe, a także inna osoba w zakresie, w którym uprawniona jest do wydawania decyzji administracyjnych. Zatrudnienie oskarżonego w samorządzie terytorialnym i pełnienie przez niego funkcji D. jednego z Wydziałów w sposób oczywisty wskazuje, że oskarżony był funkcjonariuszem publicznym. Niewątpliwie korzyścią majątkową jest samochód. Powyższe nie może budzić wątpliwości interpretacyjnych. Jak wynika z omówionego materiału dowodowego dla Sądu jest pewne i nie budzące wątpliwości, że oskarżony T. D. (1) wręczył oskarżonemu T. C. (1) korzyść majątkową w postaci samochodu. Zdaniem Sądu jest też pewne, że wręczenie przez oskarżonego T. D. (1) i przyjęcie korzyści przez oskarżonego T. C. (1) było w związku z pełnieniem funkcji. Chronologia zdarzeń dotycząca tego czynu, wielość czynności podjętych w celu przeprowadzenia czynności prawnych pozornych miały zakamuflować prawdziwe zdarzenie – wręczenie korzyści majątkowej. Ta korzyść majątkowa nie była prezentem jednego znajomego dla drugiego znajomego, nie była sprzedażą i zdaniem Sądu była związana z pełnioną funkcją przez oskarżonego T. C. (1). Gdyby przebieg zdarzenia był inny niż ustalony przez Sąd, to nie podejmowano by tylu czynności, nie angażowano by dodatkowo J. S. (1) do podjęcia czynności pozornych, wreszcie osiągnęte dochody nie pozwalały na nabycie przedmiotowego samochodu. Powyższe wskazuje, że z pewnością doszło do wyczerpania znamion przestępstwa z art. 228 § 1 k.k. przez oskarżonego T. C. (1) i znamion przestępstwa z art. 229 § 1 k.k. przez oskarżonego T. D. (1). Prokurator przedstawił oskarżonym zarzut z art. 228 § 3 k.k. oskarżonemu T. C. (1) i zarzut z art. 229 § 3 k.k. oskarżonemu T. D. (1). Zgodnie z art. 228 § 3 k.k. kto, w związku z pełnieniem funkcji publicznej, przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę za zachowanie stanowiące naruszenie przepisów prawa. Stosownie zaś do art. 229 § 3 k.k. jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 działa, aby skłonić osobę pełniącą funkcję publiczną do naruszenia przepisów prawa lub udziela albo obiecuje udzielić takiej osobie korzyści majątkowej lub osobistej za naruszenie przepisów prawa, podlega karze. Zdaniem Sądu nie sposób ustalić, że korzyść majątkowa była wręczona przez oskarżonego T. D. (1) i przyjęta przez oskarżonego T. C. (1) „w zamian” za określone naruszenia prawa. Oskarżyciel zarzucił szereg naruszeń prawa w związku korzyścią majątkową. Mogło być tak, że wręczona i przyjęta korzyść majątkowa była w związku z naruszeniami przetargów - jednego, dwóch, czy trzech lub czterech, bądź żadnego, bądź następnych, które miały wystąpić. Same ewentualne naruszenia nie mogą świadczyć o powiązaniu korzyści z określonym zachowaniem. Trzeba wskazać, że Prokurator nie dysponował dowodami na powyższe biorąc pod uwagę, że te same zarzuty dotyczące ewentualnych naruszeń prawa zostały wskazane również w zakresie czynu III zarzuconego oskarżonemu T. C. (1) i oskarżonemu R. W. (1). Z uwagi na powyższe kierując się zasadą interpretowania wątpliwości na korzyść oskarżonych Sąd uznał, że możliwym jest jedynie przypisanie oskarżonemu T. C. (1) czynu stypizowanego w art. 228 § 1 k.k., a oskarżonemu T. D. (1) czynu stypizowanego w art. 229 § 1 k.k. Z uwagi na to, że przepisy względniejsze (odnośnie kary grzywny) obowiązywała w czasie popełnienia czynu Sąd zastosował kwalifikację przy wskazaniu art. 4 k.k.

Powyższe jednak nakazywało Sądowi przeanalizowanie wszystkich zachowań opisanych w zarzucie z punktu II w kontekście ewentualnego popełnienia czynu z art. 231 k.k.

Po pierwsze zgodnie z redakcją zarzutu określonego w punkcie II aktu oskarżenia korzyść majątkowa miała być udzielona w zamian za niewyłączanie się od udziału w postępowaniach, mimo łączącej go z T. D. (1) i R. W. (1) bliskiej

znajomości. Jeżeli chodzi o bliską znajomość z T. D. (1) to zdaniem Sądu jednoznacznie należy przyjąć, że istotnie znajomość oskarżonego T. C. (1) i oskarżonego T. D. (1) była bliska. Należy wskazać, że o powyższym świadczy dowód z opinii biegłego z zakresu analizy połączeń telefonicznych, z której to opinii wynika, że T. C. (1) kontaktował się telefonicznie w okresie od 30 listopada 2007 roku do 01 grudnia 2009 roku z oskarżonym T. D. (1) aż 317 razy. Dowód powyższy jest dowodem obiektywnym i nie do podważenia. Należy wskazać, że oskarżony T. C. (1) i oskarżony T. D. (1) przebywali również na wspólnych wyjazdach. Wszystko powyższe w sposób jasny i dobitny wskazuje, że oskarżonych łączyła bliska znajomość. Sąd uznał, że nie wyłączenie się do toczących się postępowań z uwagi na znajomość z T. D. (1) nie stanowiło ani przestępstwa z art. 233 k.k., ani przestępstwa z art. 231 k.k. z identycznych powodów jak wskazano w analizie w części dotyczącej czynu zarzuconego oskarżonemu T. C. (1) w punkcie I aktu oskarżenia. Wywodów powyższych zdaniem Sądu powielać nie trzeba, gdyż są one jak najbardziej aktualne w odniesieniu do omawianego zarzutu. W tym miejscu należy jeszcze wskazać, że Sąd nie podzielił argumentacji i oceny Prokuratora, że oskarżonego T. C. (1) i oskarżonego R. W. (1) łączyła bliska znajomość z kolei z uwagi na argumentację wskazaną w części uzasadnienia odnoszącego się do zarzutu przypisanego oskarżonemu T. C. (1) w punkcie III i oskarżonemu R. W. (1). Argumentów tych powielać również nie trzeba, są aktualne w odniesieniu do niniejszej części.

Następnie Sąd przeprowadzi rozważania odnośnie każdego z wymienionych postępowań przetargowych.

2. Rozważania odnośnie oceny materiału dowodowego i rozważania prawne odnośnie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego dotyczącego realizacji zadania pod nazwą „Wykonanie inwentaryzacji sieci oświetlenia ulicznego pozostającego w konserwacji na terenie Miasta P.”

Jak wynika z materiału dowodowego Prokurator zarzut nieprawidłowości w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego dot. realizacji zadania p.n. „Wykonanie inwentaryzacji sieci oświetlenia ulicznego pozostającego w konserwacji na terenie Miasta P.” oparł głównie na opinii biegłego L. K. (3), zaś jak wynika z kolei z opinii biegłego główny zarzut nieprawidłowości w tym postępowaniu przetargowym dotyczył tego, że:

- 1) opis przedmiotu zamówienia był niewyczerpujący poprzez brak wskazania przynajmniej przybliżonej (orientacyjnej) liczby punktów świetlnych czy urządzeń przewidzianych do inwentaryzacji. Sposób opisanie przedmiotu zamówienia utrudnia uczciwą konkurencję,
- 2) sformułowanie warunków udziału w postępowaniu dotyczące doświadczenia („Posiadają niezbędną wiedzę i doświadczenie oraz dysponują potencjałem technicznym i osobami zdolnymi do wykonania zamówienia, w tym 3.1. w okresie ostatnich 3 lat przed dniem wszczęcia postępowania o udzielenie zamówienia, tj. przed dniem 12.05.2008 r.. a jeżeli okres działalności jest krótszy – w tym okresie, zrealizowali: oświetlenia ulicznego na terenie miasta o ilości punktów świetlnych powyżej 5 000 lub b) – co najmniej jedno zadanie polegające na wykonaniu projektu budowlano-wykonawczego oświetlenia ulicznego obejmującego min. 100 punktów świetlnych i – co najmniej jedno zadanie polegające na budowie oświetlenia ulicznego obejmującego min. 100 punktów świetlnych oraz – co najmniej jedno zadanie obejmujące wykonanie oświetlenia iluminacyjnego obiektu zabytkowego na terenie miasta w obszarze strefy ochrony zabytkowej”) faworyzowało jednego z wykonawców oraz doprowadziło do zawężenia kręgu potencjalnych wykonawców.

Odnosząc się do tego zarzutu oskarżony T. C. (1) wyjaśnił, że warunki zostały rozszerzone po to, by nie ograniczać grona wykonawców, gdyż sam jeden warunek na inwentaryzację mógł spowodować, że tylko jedna firma z Polski albo i też może żadna firma mogła go spełnić, gdyż ile mogło być tego typu inwentaryzacji z okresu kilku lat. Oskarżony wyjaśnił, że przetarg był udany, gdyż firma (...) okazała się najbardziej konkurencyjna, nawet w stosunku do zakładu energetycznego, który to jak podejrzewał posiadał bazę danych w swoim zakładzie odnośnie oświetlenia ulicznego, a sam zakład energetyczny nawet nie posiadał takiego doświadczenia.

W toku postępowania przygotowawczego i sądowego zostali przesłuchani świadkowie C. P., S. M. (1), A. Ś. i M. K. (1), którzy podejmowali czynności w tym postępowaniu. Świadek C. P. przesłuchany był w toku dwukrotnie (k. 1927 i nast. t. 10 i (...) i nast. t. 18) oraz w toku postępowania sądowego (k. 4625 i nast. t. 24). Świadek ten w toku złożonych po

raz pierwszych zeznań nie wskazał żadnych okoliczności dotyczących przedmiotu tego postępowania o zamówienie publiczne. W toku drugich swoich zeznań zeznał, że to on przygotowywał opis przedmiotu zamówienia oraz dokonywał szacowania wartości zamówienia i nie podał przybliżonej liczby punktów świetlnych czy urządzeń przewidzianych do inwentaryzacji, gdyż uważał, że taka informacja nie wpłynie na przebieg postępowania, poza tym pierwszy raz wykonywane takie zadanie w Urzędzie Miasta P. i dla wszystkich była to nowość. Nadto świadek zeznał, że uważał, że oferenci mogą uzyskać dodatkowe informacje i według niego taka informacja nie była konieczna. Nadto świadek zeznał, że określenie w pkt B ilości punktów świetlnych na poziomie 100 sztuk wynikało z faktu, że na tym poziomie kształtuje się ilość punktów świetlnych w przeważającej ilości projektów lub prowadzonych budów, zaś określenie większej ilości mogło być wymogiem nierealnym do spełnienia co w przypadku braku doświadczenia z punktu A, co spowodowałoby brak wyboru wykonawcy. Świadek wskazał również, że ilość 100 punktów świetlnych odzwierciedlała możliwości wykonawcy, gdyż takie zadanie posiada charakter kompleksowego funkcjonalnie obiektu – ta ilość wymaga już wykonaniu lub zaprojektowania wszystkich elementów i urządzeń występujących w wyodrębnionym obwodzie sieci oświetleniowej. Świadek wskazał również, że inwentaryzacja, to ma tylko odwzorowanie lokalizacji geograficznej samych latarni w terenie oraz urządzeń przewidzianych do inwentaryzacji, ale także ustalenie sposobu zasilania, sterowania, układu połączeń linii kablowych i napowietrznych, punktów zasilania, podziałów sieci, własności majątkowej urządzeń, a więc to wszystko co dobry projektant może ustalić. W toku postępowania sądowego świadek potwierdził powyższe zeznania. Z kolei świadek S. M. (1) (k. 3584, t. 18) tłumacząc niewskazanie w Opisie Przedmiotu Zamówienia przybliżonej ilości punktów świetlnych zeznał, że w owym czasie sytuacja majątkowa co do sieci i urządzeń oświetleniowych w wielu punktach miasta była niejednoznaczna, a wielu przypadkach sporna z Zakładem (...) z P., inwentaryzacja miała właśnie na celu wskazanie spornych własności i wyjaśnienie ich w oparciu o dokumenty archiwalne i analizę obowiązujących przepisów. Świadcownie M. Ś. i M. K. (1), które zeznawały na temat tego postępowania nie posiadały szczegółowej wiedzy. Świadek M. K. (1) zeznała jedynie (k. 3670 t. 18), że w jej ocenie zapis dotyczący wymogów doświadczenia w SIWZ pozwalał na przystąpienie do przetargu większej ilości potencjalnych wykonawców.

W kontekście wyżej opisanych depozycji argumenty ustnej opinii biegłego L. K. (3) (k. 5054 i nast. t. 26) złożonej w postępowaniu sądowym nie były przekonywujące. Biegły L. K. (3) stwierdził, że warunek udziału w tym postępowaniu był dedykowany jedynie jednemu wykonawcy i nie był adekwatny do przedmiotu postępowania. Biegły argumentował swoje wnioski w ten sposób, że jego zdaniem żaden z podmiotów, który ubiegałby się o zlecenie wykonania inwentaryzacji nie spodziewał się, że warunki dotyczą postępowania zaprojektuj i wybuduj, tak więc ci co czytają ogłoszenia dotyczące inwentaryzacji spodziewają się, że warunkiem udziału w danym postępowaniu jest wykazanie się doświadczeniem w przeprowadzaniu inwentaryzacji, natomiast firmy, które zajmują się projektowaniem i realizacją z racji samego ogłoszenia nie czytały tych warunków. Zdaniem biegłego dlatego można było powiedzieć, że na całym świecie tylko firma (...) mogła przystąpić do tego postępowania skutecznie, a konkluzja sprowadza się do faktu, że ta procedura mimo pozorów otwartości dedykowana była konkretnemu wykonawcy. Należy wskazać, że na pytanie obrońcy oskarżonego T. D. (1) i R. W. (1) o metodę badawczą jaką doszedł biegły do wniosku, że firmy nie czytają pewnego rodzaju ogłoszeń, biegły odpowiedział, że firmy uczestniczące w rynku zamówień publicznych kontraktują od występujących na rynku usługodawców konkretne przekazywanie informacji dotyczących ogłoszeń o zamówieniach i gdyby firmy te chciały analizować wszystkie ogłoszenia, które są zamieszczane w publikatorach traciłyby cenny czas, który powinny poświęcić na realizację swoich zadań, a nie na analizę ogłoszeń, a firma, która zamawia ogłoszenia dotyczące postępowań związanych z realizacją inwestycji w formule zaprojektuj i wybuduj nie interesuje się usługą związaną z inwentaryzacją i odwrotnie, firma która interesuje się inwentaryzacją, nie interesuje się ogłoszeniami związanymi z inwestycjami zaprojektuj i wybuduj. Argumentacja biegłego uzasadniająca swoje stanowisko jest zdaniem Sądu pozamerytoryczna i nieprzekonywująca, odnosząca się do doświadczenia życiowego biegłego i zdaniem Sądu nie może być podstawą ustaleń. Należy też podnieść, że musi budzić wątpliwości Sądu opinia w tym zakresie, kiedy jeden z argumentów biegłego przytaczany przez niego na rozprawie został przez niego po pytaniu oskarżonego T. C. (1) skorygowany (kwestia ogłoszenia w Biuletynie Zamówień Publicznych), zaś wskazana przez biegłego metoda badania ilości firm spełniających warunki wskazane w SIWZ nie została udokumentowana. Należy wskazać, że biegły zeznał, że warunki określone w SIWZ spełniały tylko dwie firmy i że jego badanie było empiryczne, to jest telefonował, sprawdzał powyższe w Internecie, rozmawiał z fachowcami, jednak jak zeznał nie robił notatek,

wydruków ze stron internetowych, ani nie może odtworzyć notatek. Z racji niemożności zbadania metody badawczej w zakresie tego, że tylko dwie firmy spełniały warunki określone w SIWZ opinia musi budzić uzasadnione wątpliwości.

Biorąc zaś pod uwagę zeznania świadków C. P. i S. M. (1), którzy w sposób jasny w swoich zeznaniach wskazali dlaczego C. P. w opisie i oszacowaniu nie wskazał przybliżonej ilości punktów świetlnych oraz dlaczego wskazano w SIWZ konkretne warunki uczestnictwa w przetargu, opinia biegłego w tym zakresie jawiła się jako nieprzekonywująca. Należy w tym miejscu też podkreślić, że świadkowie S. M. (1), M. Ś., M. K. (1) i C. P. zeznali, że nie przypominają sobie, żeby oskarżony T. C. (1) wpływał na zapisy SIWZ.

3. Rozważania odnośnie oceny materiału dowodowego i rozważania prawne odnośnie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego dotyczącego realizacji zadania pod nazwą „Demontaż istniejącego i budowa nowego oświetlenia przy ulicy (...) w P.”.

Prokurator zarzut nieprawidłowości w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego dotyczącego realizacji zadania pod nazwą „Demontaż istniejącego i budowa nowego oświetlenia przy ulicy (...) w P.” oparł głównie na opinii biegłego L. K. (3), zaś jak wynika z kolei z opinii biegłego główny zarzut nieprawidłowości w tym postępowaniu przetargowym dotyczył tego, że w przedmiarach robót posługiwano się terminologią odwołującą się do konkretnych produktów czy producentów, np. poprzez wskazanie w zestawieniu materiałów: oprawa uliczna firmy (...) typ (...), oprawa uliczna firmy ROSA typ oW S-70W, rury A. o śr. 110 mm, słupy firmy (...) typ SM-3 P. o (...). 8.5 M. Poza tym w przedmiarach robót brakowało też elementów określonych w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 02.09.2004r. w sprawie szczegółowego zakresu i formy dokumentacji projektowej, specyfikacji technicznych wykonania i odbioru robót budowlanych oraz programu funkcjonalno-użytkowego (Dz.U.2004.202.2072) to jest wystąpił brak spisu działów przedmiarów i podziału samego przedmiaru na grupy robót, brak obliczenia ilości jednostek miary w niektórych pozycjach oraz że brak było gwarancji zabezpieczenia 30 procent przeznaczonej na zabezpieczenie ewentualnych roszczeń z tytułu rękojmi za wady i gwarancji jakości. Nadto w kosztorysie inwestorskim brakowało wielu elementów określonych w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 18.05.2004r. w sprawie określenia metod i podstaw sporządzania kosztorysu inwestorskiego, obliczania planowanych kosztów prac projektowych oraz planowanych kosztów robót budowlanych, to jest: ogólnej charakterystyki obiektu lub robót, zawierającej krótki opis techniczny wraz z istotnymi parametrami, które określają wielkość obiektu lub robót, tabeli wartości elementów scalonych, sporządzonej w postaci sumarycznego zestawienia wartości robót określonych przedmiarem robót, łącznie z narzutami kosztów pośrednich i zysku, odniesionych do elementu obiektu lub zbiorczych rodzajów robót, kalkulacji szczegółowej cen jednostkowych, były zbędne elementy w postaci zestawienia ilości roboczogodzin, materiałów i sprzętu. (np. 7, 12, 28).

Oskarżony T. C. (1) odnosząc się do zarzutów z aktu oskarżenia i odnosząc się do opinii biegłego wyjaśnił, że biegły „gdybał”, że użyto czy też był pewien, że użyto tych materiałów najtańszych, bo nie ma żadnych dokumentów, które by wskazywały, że badano materiały budowlane w terenie. Oskarżony wyjaśnił, że każda robota budowlana była i jest nadzorowana przez inspektora budowlanego, który jest pracownikiem Urzędu Miasta P., więc jego zdaniem biegły oskarża również o niegospodarność, nieuczciwość. Oskarżony wyjaśnił, że w żadnym zapisie SIWZ-u nie było mowy o najtańszych materiałach, drugiego gatunku, wybrakowanych. Oskarżony odniósł się również do braku zabezpieczenia interesów zabezpieczającego i wskazał, że paragraf 16 umowy przewiduje zabezpieczenia roszczeń z tytułu rękojmi za wady i gwarancji jakości, nadto wskazał, że 23 czerwca 2008 r. firma (...) wniosła dwie gwarancje na zabezpieczenia i rękojmi, które zostały zdeponowane w kasie Urzędu Miasta P., gdyż takie gwarancje są traktowane jako papier wartościowy i nie mogą one znajdować się w aktach postępowania dlatego ich nie było w aktach przetargowych.

W toku postępowania przygotowawczego i sądowego zostali przesłuchani w charakterze świadków osoby wchodzące w skład komisji przetargowej, to jest A. Ś., S. M. (1) i M. K. (1). (M. M. (3) zmarł). Świadek A. Ś. zeznając w toku postępowania przygotowawczego nie potrafiła odpowiedzieć dlaczego w opisie przedmiotu zamówienia zamieszczono wskazania konkretnego producenta i konkretnego produktu, wskazała, że Opis przedmiotu zamówienia został przekazany wraz z wnioskiem o wszczęcie postępowania z Wydziału Merytorycznego. Świadek zapytana o brak wśród załączników specyfikacji technicznej wykonania i odbioru robót wskazała, że w okazanej jej dokumentacji

przetargowej jest zapis, że dokumentacja techniczna jest do wglądu. Świadek również wskazała, że w dokumentacji przetargowej znajduje się pismo o przekazaniu gwarancji zabezpieczenia w wysokości 30 procent i nie rozumie dlaczego nie wskazano tego jako załącznika do umowy. Świadek również wskazała, że kosztorysy inwestorskie przygotowywał według zapisu A. O. – pracownik firmy (...) projektowania elektrycznego (...)” i nie wie dlaczego nie uwzględniono w tym kosztorysie kosztów obsługi geodezyjnej i projektu czasowej organizacji ruchu, a kosztorys inwestorski winien zweryfikować pracownik Wydziału merytorycznego w tym przypadku M. M. (3). Z kolei świadek S. M. (1) (k. 3584 – 3585 t. 18) zeznał, że jeśli chodzi o kwestie użycia w opisie przedmiotu zamówienia oznaczeń wskazujących na konkretnego producenta lub też konkretny produkt, to wymienione w zadaniu ulice leżą w obszarze, który podlega jurysdykcji Miejskiego Konserwatora Zabytków, który dokonał kilka lat wcześniej wyboru rodzaju stylizowanej latarni i konsekwentnie jest to wdrażane przez Miasto przy wymianie betonowych słupów. Świadek również zeznał, że jest przekonany, że dokumentacja techniczna była wykonana, natomiast kwestia nieuwzględnienia w kosztorysie kosztów obsługi geodezyjnej i projektu czasowej organizacji ruchu była błędem sporządzającego kosztorys. Świadek M. K. (1) w toku postępowania przygotowawczego zeznała natomiast (k. 3670 – 3671, t. 18), że nie przygotowywała opisu przedmiotu zamówienia, ani szacowała wartości zamówienia, gdyż tą częścią zajmował się Wydział merytoryczny. Świadek zeznała również, że z pisma z dnia 23 czerwca 2008 roku wynika, że zostały przekazane dwie gwarancje ubezpieczeniowe przez (...) W. oraz, że według zapisów SIWZ wykonawca był obowiązany dołączyć do oferty wstępny projekt organizacji ruchu drogowego oraz wstępny harmonogram robót.

W świetle wyżej omówionego dowodów osobowych i analizy depozycji oskarżonego i świadków należy stwierdzić, że niezasadnie został przytoczony przez biegłego zarzut braku gwarancji zabezpieczenia w wysokości 30 procent przeznaczonej na zabezpieczenie ewentualnych roszczeń z tytułu rękojmi za wady i gwarancji jakości. Jak wynika z akt przetargowych gwarancja została przekazana i wynika to z pisma załączone do tychże akt. Należy też wskazać, że istotnie zostały wymienione w opisie przedmiotu zamówienia oznaczenia wskazujące na konkretnego producenta lub też konkretny produkt. Potrzebę takiego zapisu wyjaśnił świadek S. M. (1), który reprezentował w toku postępowania przetargowego Wydział merytoryczny. Należy też wskazać, że w aktach przetargowych znajduje się dokument zatytułowany jako specyfikacja techniczna z napisem zał. Nr 5. Niewątpliwie jednak występowały błędy w kosztorysie inwestorskim i przedmiarze robót opisane w ustaleniach faktycznych.

W dalszej części należy dokonać analizy, czy powyższe nieprawidłowości stanowią poważne naruszenia i stanowią o popełnieniu przestępstwa urzędniczego i czy obciążają oskarżonego T. C. (1). Przestępstwa nadużycia władzy polega na działaniu na szkodę interesu publicznego lub prywatnego poprzez przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków przez funkcjonariusza publicznego. Działanie na szkodę oznacza, że zachowanie sprawcy stwarza stan zagrożenia dla dobra prawnego ze sfery publicznej lub prywatnej. Zachowanie się sprawcy może przybrać formę działania lub zaniechania (zob. O. Górniok, S. Hoc, S. Przyjemski, Kodeks..., s. 254). „Do przypisania przestępstwa określonego w art. 246 k.k. [z 1969 r., obecnie art. 231 k.k. – przyp. M.S.] niezbędne jest przede wszystkim ustalenie podstawy i zakresu uprawnień oraz obowiązków funkcjonariusza publicznego, gdyż dopiero to ustalenie pozwala na prawidłową ocenę, czy działanie lub zaniechanie sprawcy – zagrażające dobru społecznemu lub dobru jednostki – wyczerpuje wszystkie znamiona przewidziane w powołanym wyżej przepisie”. Podstawą odpowiedzialności na podstawie art. 231 § 1 lub 2 k.k. może być niewykonanie wynikającego z ustawy nakazu określonego zachowania.

Należy wskazać, że niewątpliwie do obowiązków oskarżonego T. C. (1) należał nadzór i koordynacja nad całością zamówień publicznych przeprowadzanych przez miejskie jednostki organizacyjne ze środków budżetowych. Należy jednak podnieść też, że każdy z Wydziałów Miasta, który był wydziałem merytorycznym wykonywał poszczególne czynności – w zakresie sporządzenia przedmiotu opisu zamówienia, szacowania wartości zamówienia. Błędy formalne w kosztorysowaniu, przedmiarach robót czy opisie przedmiotu zamówienia zdaniem Sądu nie są tego rodzaju, aby uznać, że doszło do przestępstwa urzędniczego. Nie sposób wykazać szkody – bo ta nie może polegać jedynie na błędach proceduralnych, nie można też przyjąć bezkrytycznie, że każdy błąd jaki popełniony jest przez urzędnika jest stypizowany przez normę karną art. 231 k.k., nie sposób też wskazać, aby te nieprawidłowości miały wpływ na wynik postępowania. Wymienione przez Sąd błędy, głównie popełnione były przez pracowników wydziału merytorycznego, powielane były w toku również innych postępowaniach, które były objęte postanowieniem o umorzeniu śledztwa.

Stąd w ocenie Sądu nie sposób przyjąć, że w toku powyższego postępowania przetargowego doszło do wypełnienia dyspozycji art. 231 k.k.. Nie można przyjąć, że powielające błędy w praktyce działania Urzędu Zamówień Publicznych i wydziałów merytorycznych mogą być oceniane jedynie przez kontekst tego kto był oferentem. Nie można też przyjąć domniemania, że w przypadku postępowań poszczególnych postępowań nadzór nad postępowaniami, kiedy popełniano podobne błędy, był mniejszy z uwagi na poszczególnych oferentów.

4. Rozważania odnośnie oceny materiału dowodowego i rozważania prawne odnośnie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego dotyczącego realizacji zadania pod nazwą „Iluminacja mostu im. Legionów Marszałka J. P. w P.”

Odnosząc się do zarzutów nieprawidłowości tego postępowania przetargowego należy wskazać, że niewątpliwie organ oskarżycielski opierał się na wnioskach opinii L. K. (3).

Pierwszym z zarzutów było nierzetelne i niezgodne z przepisami opracowanie i oszacowanie przedmiotu zamówienia. Istotnie w Opisie przedmiotu zamówienia wskazano, że przedmiotem zamówienia jest zaprojektowanie i wykonanie oświetlenia iluminacyjnego starego mostu na W. wraz z demontażem istniejącego i budową nowego oświetlenia drogowego nawiązującego do historycznego stylu architektonicznego latarni. Zdaniem Sądu oczywistym jest, że w ramach tego zamówienia należało wykonać roboty budowlane. Art. 31 ust. 2 Prawa Zamówień Publicznych wskazywał, że jeżeli przedmiotem zamówienia jest zaprojektowanie i wykonanie robót budowlanych w rozumieniu ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo Budowlane, zamawiający opisuje przedmiot za pomocą programu funkcjonalno – użytkowego. Z kolei art. 33 ust. 1 Prawa Zamówień Publicznych stanowił, że wartość zamówienia na roboty budowlane jeżeli przedmiotem zamówienia jest zaprojektowanie i wykonanie robót budowlanych w rozumieniu ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane ustala się na podstawie planowanych kosztów prac projektowych oraz planowanych kosztów robót budowlanych określonych w programie funkcjonalno-użytkowym. Z powyższego jasno wynika, że w postępowaniu przetargowym pod nazwą „Wykonanie inwentaryzacji sieci oświetlenia ulicznego pozostającego w konserwacji na terenie Miasta P.” powinno się przy opisie przedmiotu zamówienia i wyszacowaniu wartości zamówienia skorzystać z programu funkcjonalno – użytkowego. Świadkowie M. B. (1), E. K. (3) i S. M. (1) nie potrafili wskazać, dlaczego przy opisie przedmiotu zamówienia i szacowania wartości zamówienia nie korzystano z programu funkcjonalno – użytkowego. M. B. (1) w zeznaniach złożonych w toku postępowania przygotowawczego (k. 3658 t. 18) zeznała, że o ile program funkcjonalno – użytkowy był obligatoryjny, to powinien być sporządzony przez Wydział merytoryczny, powyższe potwierdziła w toku rozprawy sądowej w swoich zeznaniach utrwalonych na karcie 4357). Świadek S. M. (1) również nie posiadał na ten temat żadnej wiedzy, bowiem wyszacowania wartości zamówienia i opis przedmiotu zamówienia został wykonany przez nieżyjącego już M. M. (3). (k. 3583 – 3584 t. 18), zeznając na rozprawie w ogóle nie pamiętał, że brał jakikolwiek udział w tym postępowaniu przetargowym (k. 4651 i nast. t. 24) i nie pamiętał żadnych szczegółów postępowania. (...) na powyższy temat nie posiadała również E. K. (1) (k. 3600 t. 18). Należy wskazać, że za opis przedmiotu zamówienia i wyszacowanie wartości zamówienia odpowiadał Wydział Merytoryczny. Błędy w zakresie szacowania wartości zamówienia, nierzetelne kosztorysy niezgodne z przepisami prawa były błędami powtarzającymi się w toku wielu postępowań przetargowych, również tych, które nie były przedmiotem aktu oskarżenia, ale były przedmiotem postępowania prokuratorskiego, i zostały zakończone decyzją o umorzeniu postępowania. (k. 5556 i nast. t. 28). Nie można powtarzających się błędów, podobnych inaczej traktować – raz jako przestępstwo, raz jako błąd nie wyczerpujący znamion przestępstwa – w zależności od stron postępowania przetargowego. Nie sposób przyjąć, że zachowanie oskarżonego, który odpowiadał za nadzór nad postępowaniem przetargowym, w tym przypadku było skierowane na faworyzowanie konkretnego wykonawcy. Był to błąd pracowników Wydziału merytorycznego, który został zaakceptowany poprzez podpisanie wniosku przez D. Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony (...) poprzez zatwierdzenie wniosku o wszczęcie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego.

Kolejnym zarzutem dotyczącym tegoż postępowania przetargowego było niezgodne z przepisami określenie warunków SIWZ, które jednoznacznie preferowały firmę Przedsiębiorstwo (...) G. W.. Jak wynika z opinii biegłego L. K. (3) jeśli Zamawiający chciał określić warunek udziału i sposób oceny tego warunku w zakresie robót budowlanych o charakterze i złożoności porównywalnej do przedmiotu zamówienia powinien zapisać warunek łącznie „jako

doświadczenie wykonaniu zadania „zaprojektuj i wybuduj o wartości”, szczególnie że oceniana była łączna wartość wykonanego projektu i robót budowlano-montażowych. (opinia k. 2777 t. 14). Według biegłego warunek powinien zawierać alternatywę możliwości tj. „1 projekt i 1 robota” lub „2 projekty i 2 roboty” lub „1 zadanie zaprojektuj i wybuduj” lub „2 zadania zaprojektuj i wybuduj” o łącznej wartości nie niższej niż zaoferowana cena za przedmiot zamówienia. Według biegłego to firma (...) była firmą profesjonalną, a firma Przedsiębiorstwo (...) G. W. nie posiadała doświadczenia w wykonywaniu iluminacji, dlatego też według biegłego można stwierdzić, że warunek SIWZ został stworzony na potrzeby tego zamówienia (k. 2750, t. 14). W opinii pisemnej biegły jako argument, że warunek doświadczenia określony w SIWZ został stworzony na potrzeby jednego oferenta i spowodował zawężenia dostępności dla wykonawców, wskazał, że w zbliżonym terminie dla innego zadania zostało złożonych zostało 6 ofert. Na rozprawie biegły wskazał, że drugi warunek, który spełniała firma Przedsiębiorstwo (...) G. W. mówi o odrębnych realizacjach projektowych i wykonawca, który nie ma doświadczenia w systemie „zaprojektuj i wybuduj” ma możliwość ubiegania się o to zamówienie, a system „zaprojektuj i wybuduj” jest systemem, który ma wzbogacony element toku formalno - prawnego związanego z uzyskiwaniem zgód i decyzji, natomiast system czy to dotyczący projektowania czy budowania opiera się o dokumentację projektową, którą zamawiający. Zdaniem biegłego zupełnie inny zakres zadań jest w systemie „zaprojektuj i wybuduj”, a inny dotyczący wykonania usług bądź robót budowlanych. Zdaniem biegłego „pan W. podyktował warunki zamawiającemu, jakie ma zapisać do SIWZ, bowiem są one tak oderwane od przedmiotu zamówienia, że innego sposobu na wytłumaczenia tych warunków” według biegłego nie ma. Odnosząc się do tej części opinii biegłego, należy wskazać, że opinia biegłego nie jest przekonywująca. Biegły w sposób kategoryczny formułuje wnioski, które są wnioskowaniami pozaprawnymi. Zdaniem Sądu jedynie na podstawie warunków wskazanych w SIWZ nie sposób uznać, że zostały one podyktowane przez wykonawcę. Zdaniem Sądu rozbieżność w zamówieniu „projektuj i wybuduj” na doświadczenie w zakresie projektowania i osobno wybudowania nie zawężyło konkurencji, co sam przyznał biegły, a nie sposób wykazać, że zostało umieszczone specjalnie dla konkretnego wykonawcy. Niewątpliwie zaś poszerzało konkurencyjność dla startujących oferentów. Należy też wskazać, że rozbieżność zaprojektowania (a więc usługi) i wybudowania (a więc roboty budowlanej) spowodowało, że zgodnie z Rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 19 maja 2006 r. z dnia 19 maja 2006 roku w sprawie rodzajów dokumentów, jakich może żądać zamawiający od wykonawcy oraz form, w jakich te dokumenty mogą być składane wydanym na podstawie art. 25 ust. 2 PZP w celu potwierdzenia opisanego przez zamawiającego warunku posiadania przez wykonawcę niezbędnej wiedzy i doświadczenia oraz dysponowania potencjałem technicznym i osobami zdolnymi do wykonania zamówienia, zamawiający mógł żądać wykazu wykonanych robót budowlanych w okresie ostatnich pięciu lat przed dniem wszczęcia postępowania o udzielenie zamówienia, wykazu wykonanych usług w okresie ostatnich trzech lat przed dniem wszczęcia postępowania. Jak wynika z zeznań M. B. (1) (k. 3659 t. 18) to właśnie ten świadek w ścisłej współpracy z pracownikiem Wydziału merytorycznego – M. M. (3) przygotowywała tę część SIWZ, odnoszącą się do wymogu doświadczenia w oświetleniu iluminacyjnym obiektu zabytkowe z okresu pięciu lat. Świadek zeznała, że przyjęła okres pięciu lat, gdyż to wynikało z charakteru zamówienia na realizację robót budowlanych, natomiast wskazanie wymogu doświadczenia w wykonaniu opracowania projektowego, a nie dokumentacji projektowej to kwestia jedynie doboru słów. Świadek zeznała również, że nie zauważyła, że oskarżony T. C. (1) wpływał na zapisy SIWZ. Świadek E. K. (1) zeznała z kolei, że wartość roboty budowlanej przewyższała wartość usługi i że domyśla się, że M. B. (1) stosowała przepisy dotyczące roboty budowlanej. Biorąc powyższe pod uwagę, nie sposób znowu przyjąć, że przyjęcie zakresu doświadczenia 5 lat, zamiast 3 lat, można potraktować jako działanie celowe, czy to pracowników oskarżonego, czy też oskarżonego, nie można też przyjąć zaistnienia przestępstwa urzędniczego przez oskarżonego T. C. (1) w kontekście powyższych rozważań.

Kolejny zarzut dotyczy niezasadnego odrzucenia oferty E. i przyjęcia oferty firmy (...). Podnieść trzeba, że istotnie art. 26 ust. 2 Prawa Zamówień Publicznych stanowił, że zamawiający wzywa wykonawców, którzy w określonym terminie nie złożyli oświadczeń lub dokumentów, o których mowa w art. 25 ust. 1, lub którzy złożyli dokumenty, o których mowa w art. 25 ust. 1, zawierające błędy, do ich uzupełnienia w wyznaczonym terminie, chyba że mimo ich uzupełnienia oferta wykonawcy podlega odrzuceniu lub konieczne byłoby unieważnienie postępowania; oświadczenia lub dokumenty powinny potwierdzać spełnianie przez wykonawcę warunków udziału w postępowaniu oraz spełnianie przez oferowane dostawy, usługi lub roboty budowlane wymagań określonych przez zamawiającego, nie później niż w dniu wyznaczonym przez zamawiającego jako termin uzupełnienia oświadczeń lub dokumentów. Bezspornym jest,

że oskarżony T. C. (1) nie zastosował procedury określonej w art. 26 ust. 3 Prawa Zamówień Publicznych. Jest też bezsporne, że w dniu 02 listopada 2007 roku oskarżony T. C. (1), działający z upoważnienia Prezydenta Miasta P. zwrócił się z prośbą do A. D. Wydziału Inwestycji Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...) Departamentu Polityki Przestrzennej i Infrastruktury z siedzibą we W. o wyjaśnienie wystawionych przez ten Urząd referencji dla firmy (...) S.A. z siedzibą we W. dotyczącej budowy instalacji elektrycznych modernizowanej Opery (...), czy zadanie to było realizowane w wyniku jednej umowy czy też kilku i wskazano, że informacja ta jest niezbędna do rozstrzygnięcia postępowania przetargowego. Powyższe znajduje odzwierciedlenie w zeznaniach świadka A. G. (k. 522 – 532 t. 3). Odpowiedź jaka została udzielona, to jest wskazanie, że zadanie było wykonywane w ramach kilku odrębnych umów, była powodem odrzucenia oferty. Należy wskazać, że świadek M. B. (1) wskazała, że Komisja przetargowa zwracała się z zapytaniem o Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...) odnośnie wyjaśnienia referencji. Świadek E. K. (1) (k. 3595 t. 18) nie potrafiła wskazać, dlaczego odrzucono ofertę firmy (...). Oskarżony T. C. (1) wyjaśnił (k. 5128, 5128v, t. 26), że odpowiedź D. Wydziału Inwestycji Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...) była jednoznaczna, komisja nie mogła podważyć tego pisma. Oskarżony wskazał, że stwierdzenie biegłego, że zamawiający mógł jednym telefonem wykonanym do firmy (...) potwierdzić zakres kompetencji wręcz go przeraża, bo nie ma takiej czynności usankcjonowanej w Ustawie Prawo Zamówień Publicznych, a wręcz jest zabronione ustalanie w sprawie rozstrzygnięcia czy też ustalanie w sprawie dokumentów, zakresu przez telefon. Należy wskazać, że niewątpliwie w toku tego postępowania powinno się zastosować procedurę z art. 26 ust. 4 Prawa Zamówień Publicznych. Jednak trzeba wskazać, że przyjęcie, że powyższe złamanie procedury było celowym działaniem mającym na celu wyeliminowanie firmy (...), musiałoby wskazywać, że oskarżonemu wiadomym była, że odpowiedź A. G. będzie wskazywała na niespełnianie wymogów SIWZ i odpowiedź ta będzie błędna i inna niż odpowiedź, której udzieliłby Wykonawca. Przyjąć trzeba, że firmie (...) przysługiwała droga odwoławcza, i tylko uchybienia formalne Wykonawcy spowodowały, że odwołanie zostało odrzucone. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że nie można przyjąć w tym przypadku ewentualnego popełnienia czynu z art. 231 k.k.

Należy wskazać, że istotnie oskarżony T. C. (1) przesunął termin realizacji zamówienia. Może dziwić, że pismo o wyrażeniu zgody zostało odebrane przez Wykonawcę dwa dni później niż wyrażenie zgody. Redakcja aktu oskarżenia wskazuje jednak, że powyższe nie jest objęte zakresem aktu oskarżenia. Po pierwsze powyższe działanie nie jest związane z kosztorysowaniem, nie jest niezgodnym określeniem warunków SIWZ, nie jest też związane z przyjęciem oferty firmy (...). Przesunięcie terminu realizacji miało miejsce w styczniu 2008 roku, już po wyborze firmy (...). Powyższe zdaniem Sądu nie mogło być brane pod uwagę przez Sąd.

5. Rozważania dotyczące oceny materiału dowodowego i rozważania prawne odnośnie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego dotyczącego realizacji zadania pod nazwą „Budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w P.. Budowa odcinka IV od km 14 + 350 do km 18 + 851 (od węzła (...) do węzła (...) wraz z budową ul. (...) (na odcinku 190 m od drogi dojazdowej w kierunku ul. (...)) ”

Jak wynika z aktu oskarżenia zarzut nieprawidłowości w toku tego postępowania dotyczył:

1. opracowania kosztorysu inwestorskiego niezgodnie z przepisami,
2. niezasadnego oddalenia protestu firmy (...),
3. wskazanie firmie (...) nierealnego i nieuzasadnionego terminu na uzupełnienie dokumentów,
4. przyjęcia w dniu 15 kwietnia 2008 r. oferty konsorcjum (...) SA, D. a.s, Przedsiębiorstwo (...) SA, Przedsiębiorstwo (...), (...), mimo braków formalnych, oraz faktu iż przekraczała o kwotę 4 059 969,03 zł kwotę jaką zamawiający przeznaczył na zamówienie – nie podjęcie decyzji o unieważnieniu przetargu, przyjęcie w dniu 30 czerwca 2006 r. oferty i wprowadzenie w błąd Rady Miasta o konieczności wydatkowania ww. kwoty na realizację inwestycji.

Odnosząc się do wszystkich wyżej wymienionych zarzutów nieprawidłowości należy wskazać, że w toku postępowania zostali przesłuchani wszyscy świadkowie, którzy byli członkami komisji przetargowej.

Zeznania W. C. (k. 3641, 3542, t. 18, (...) i nast. t. 24) nie wiele wniosły do sprawy – świadek ten zeznał, że nie uczestniczył aktywnie w pracach Komisji przetargowej, jego wiedza więc na temat szczegółów postępowania była nikła. Abstrahując od prawidłowości takiego procedowania komisji – powyższe nie było przedmiotem zarzutu, należy stwierdzić, że nie było można wykorzystać dowodowe zeznań tego świadka z uwagi na szczątkowość przydatnych informacji. Świadek M. W. uczestniczyła w postępowaniu przetargowym jedynie w początkowej fazie – przygotowywała dokumentację do wniosku oraz z innymi pracownikami dokonywała szacowania wartości zamówienia. W dalszej części postępowania przetargowego nie uczestniczyła z uwagi na przebywanie na zwolnieniu lekarskim, stąd zeznania świadka nie były przydatne dla dokonywania ustaleń faktycznych. Podobnie należy ocenić zeznania świadka E. K. (2) (k. 370 1- 3703 t. 19, (...), t. 24) oraz K. W. (2) (k. 3697 – 3700, t. 19, 4677 t. 24). Zeznania E. K. (1) złożone w toku postępowania przygotowawczego, a utrwalone na karcie 518 – 519 t. 2, nie wiele wniosły do sprawy. Świadek ta nie zeznała niczego, co by nie wynikało z okazanych świadkowi dokumentów.

Odnosnie punktu 1, a więc opracowania kosztorysu inwestorskiego niezgodnie z przepisami, to należy stwierdzić, że niewątpliwie w kosztorysie inwestorskim sporządzonym w 2007 roku nie uwzględniono elementów określonych w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 18 maja 2004 roku w sprawie określania metod i podstaw sporządzania kosztorysu inwestorskiego. E. te zostały wymienione w części dotyczącej ustaleń faktycznych. Świadek M. W. zeznała, że do jej obowiązków należało szacowanie wartości zamówienia oraz przygotowanie kompletu dokumentacji do wniosku. Świadek zeznała, że kosztorys przygotowywał projektant i on odpowiadał za zgodność kosztorysu z przepisami. (k. 3709 – 3710, t. 19). Oskarżony T. C. (1) wyjaśnił, że istotnie zgodnie z ustawą Prawo Zamówień Publicznych opisem przedmiotu zamówienia oraz wartością szacunkową zamówienia na roboty budowlane jest projekt budowlany oraz kosztorys inwestorski przygotowany przez osoby z odpowiednimi uprawnieniami budowlanymi. Oskarżony wyjaśniając na okoliczność zarzutów związanych z błędnymi wyszacowaniami, kosztorysowaniem, postawił pytanie, jak on jako D. Zamówień Publicznych miał możliwość podważyć te wszystkie dokumenty oraz wszystkie kompetencje osób przygotowujących te dokumenty i wpływać na komisję przetargową, zakładając, że są tam błędy. Oskarżony podniósł, że nie jest budowlanцем i nie ma uprawnień budowlanych. (k. 5126 v- 5127). Należy wskazać, że sama okoliczność błędów postępowania nie przesądza o odpowiedzialności oskarżonego. Aby przyjąć, że błędy te stanowią o popełnieniu przestępstwa należy przyjąć winę umyślną, czy to w zamiarze bezpośrednim, czy też w zamiarze ewentualnym. I należy podnieść, że istotnie rolą oskarżonego w postępowaniach przetargowych był nadzór nad tym postępowaniem, aby przeprowadzone było prawidłowo i zgodnie z prawem. Aby nie powtarzać argumentacji prawnej, która już została przeprowadzona w uzasadnieniu i odnosiła się do treści art. 231 k.k. i jego przesłanek, należy podnieść, że Sąd stoi na stanowisku, że nie można przypisać oskarżonemu winy w nadzorze w zakresie opracowania błędnego kosztorysu inwestorskiego. To wydział merytoryczny miał obowiązek wyszacowania wartości zamówienia, sprawdzenia kosztorysów, bo przecież w oparciu o nie dokonywał szacowania wartości zamówienia. W wydziale merytorycznym były zatrudnione osoby, które miały odpowiednie kwalifikacje i uprawnienia, aby dokonywać takiej oceny. Żaden ze świadków nie zeznał też, żeby oskarżony w tym zakresie wykonywał czynności, które by zmierzały do nieprawidłowości w zakresie kosztorysowania. Trzeba wskazać, że kosztorys był sporządzony przez uprawnione osoby.

Odnosząc się do kwestii niezasadnego oddalenia protestu firmy (...), należy wskazać, że biegły zasadnie wskazał, że wniosek o dopuszczenie do udziału w postępowaniu złożony przez konsorcjum firm (...) SA, Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. P., (...) Przedsiębiorstwo (...) zawierało zestawienie osób, których uprawnienia i staż pracy wymagał wyjaśnienia i wezwania do uzupełnienia dokumentów potwierdzających spełnienie warunków udziału w postępowaniu. Dotyczyło to wyjaśnienia stażu pracy H. Ż., uprawnień T. R., uprawnień geologicznych w kategorii VII S. F., wykształcenia A. K..

Odnosnie zarzutu nieprawidłowości z punktu 2 zeznawała między innymi E. K. (1) i B. R. (1). Świadek E. K. (1) (k. 3603, t. 18) zeznała jedynie, że wydaje jej się, że Komisja zwracała się do wykonawców o wyjaśnienie i uzupełnienie dokumentów dotyczących spełnienia warunków udziału w postępowaniu. Z kolei świadek B. R. (1) (k. 3622, t. 18)

zeznała, że w czasie kiedy przeprowadzono postępowania przetargowego wzywano do uzupełnienia dokumentów tylko w przypadku ich braku, lub wtedy gdy zawierały błędy, natomiast jeżeli załączone uprawnienia były niewłaściwe to wynikało z tego automatycznie, że nie jest spełniony warunek. Jak z wynika z tych zeznań niewzwanie do uzupełnienia dokumentów w trybie art. 26 Prawa Zamówień Publicznych w sytuacji wskazania niewystarczającego stażu pracy było wówczas przyjęta praktyką. Oskarżony T. C. (1) wskazał, że w okresie przeprowadzenia tego postępowania przetargowego interpretacje zapisu dotyczące wezwania do uzupełnienia nie były jednoznaczne, były wątpliwości, czy wzywać do uzupełnienia dokumentów i kiedy, a B. miał możliwość odwołania się Krajowej Izby Odwoławczej, ale zrobił to po terminie, więc nie można przyjąć, że spełniał warunki określone w SIWZ. Oskarżony wyjaśnił też, że dopiero po pewnym czasie było jednoznaczne orzecznictwo i linia Urzędu Zamówień Publicznych dotycząca kwestii uzupełniania dokumentów. Oskarżony złożył także do akt artykuł Rzeczypospolitej, wskazujący na problemy interpretacyjne art. 26 ust. 3 Prawa Zamówień Publicznych.

Należy podnieść, że bezspornie zdaniem Sądu, bo tego nie neguje nawet oskarżony, powinno się w omawianym przypadku wezwać do wyjaśnień i uzupełnienia dokumentów w trybie art. 26 ust. 3 i 4 Prawa Zamówień Publicznych. Należy jednak podnieść, że nie każdy błąd proceduralny będzie przekładał się na przyjęcie, że doszło do popełnienia przestępstwa. W takim przypadku każdy wyrok, orzeczenie, decyzja procesowa, która jest wzruszona, zmieniona byłaby powodem do wszczęcia postępowania przeciw osobom, które ją wydawały. Z oczywistych powodów nie można tak przyjąć. Oskarżony, co potwierdzone jest zeznaniami B. R. (1), wskazywał na taką interpretację przepisu, którą wówczas przyjmowano, a która obowiązywała przed zmianą przepisów. Błędna wykładnia przepisów przyjęta przez Komisję Przetargową, bo to Komisja wykluczyła z postępowania firmę (...) SA, Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. P., (...) Przedsiębiorstwo (...), zdaniem Sądu, nie może przekładać się na przyjęcie, że oskarżony nie dopełnił swoich obowiązków w zamiarze umyślnym. Oskarżony T. C. (1) musiałby co najmniej w zamiarze ewentualnym godzić się na niedopełnienie obowiązków, a więc przypuszczać, że błąd popełnia i godzić się na to. W tym przypadku nie można dowieść powyższego w sposób bezsporny, a wszystkie wątpliwości Sąd miał obowiązek interpretować na korzyść, a nie niekorzyść oskarżonego.

Odnosnie zarzutu nieprawidłowości z punktu 3 należy podnieść, że świadek E. K. (1) (k. 3603, t. 18) nie potrafiła wytłumaczyć dlaczego firmie (...) wyznaczono krótki termin na uzupełnienie oświadczeń i dokumentów. Również świadek K. W. (2) nie wiedział dlaczego wyznaczono tak krótki termin, wskazał jedynie, że w jego ocenie jest to bardzo krótki termin. (k. 3699 t. 19). Przesłuchany w charakterze świadka P. R. zeznał (k. 478 – 479, t. 3), że dwukrotnie brał udział w przetargu na zadanie pod nazwą „Budowa (...) Dojazdowych do II Przeprawy Mostowej w P., budowa odcinka IV od km 14 plus 350 do km 18 plus 851 od Węzła D. do Węzła G.” wraz z budową ulicy (...) na odcinku 190 m od drogi dojazdowej w kierunku ulicy (...)”. Świadek zeznał, że podczas pierwszego postępowania przetargowego występował w ramach Konsorcjum, w skład którego wchodziła firma (...), jednak przetarg został unieważniony z uwagi na zbyt wysoka cenę, zaś w drugim postępowaniu oferta firmy, która świadek reprezentował, czyli firmy (...) została odrzucona. Świadek wskazał, że w pierwszym postępowaniu zaakceptowano złożone dokumenty i zdolność techniczno – finansową, natomiast w drugim postępowaniu dokumenty stały się powodem odrzucenia oferty przetargowej. Świadek wskazał, że po uwzględnieniu odwołania zamawiający przystąpił do ponownego badania oferty firmy i „zasypał” firmę pytaniami, chcąc jakby podważyć wiarygodność”. Świadek zeznał także, że po takim działaniu Zamawiającego wystosował pismo do Prezydenta Miasta P. i zrezygnował w ogóle z uczestnictwa w przetargu. Świadek wskazał także, że w drugim postępowaniu firma (...) nie była w Konsorcjum, w którego w skład wchodziła firma reprezentowana przez świadka oraz że nie jest tajemnicą, że T. C. (1) utrzymywał jakieś kontakty z T. D. (1). Przesłuchany na rozprawie świadek (k. 4535 – 454537, t. 23) potwierdził zeznania złożone w toku postępowania przygotowawczego, nie wskazał żadnych dodatkowych szczegółów, powoływał się na niepamięć. Zeznania świadka P. R. znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadka L. R. (k. 481, t. 3) świadek ten potwierdził uczestnictwo firmy (...) w przetargach, okoliczności odrzucenia oferty tej firmy, wskazał również na zdegustowanie sposobem podejścia Zamawiającego do firmy, która reprezentował oraz podniósł, że ma świadomość, że D. Wydziału Zamówień Publicznych Urzędu Miasta P. był w jakiś sposób powiązany z firmą (...). Zeznania tych świadków należy uznać za wiarygodne. Świadcowie wskazywali na okoliczności, które znajdują potwierdzenie w dokumentach. Odnosnie tego przebiegu przedmiotowego postępowania był również przesłuchany świadek A. N. (2)

(K. 489 t. 3), który wskazał, że firma przez niego reprezentowana (Przedsiębiorstwo (...) S.A.) w konsorcjum w którym była liderem (...) uczestniczyła w przetargu, który został unieważniony, a następnie w drugim przetargu na to samo zadanie inwestycyjne w Konsorcjum wraz z firmą (...). Świadek zeznał, że widział kilkakrotnie T. C. (1) w siedzibie firmy (...), ale nie wiedział kogo odwiedzał oskarżony, czy T. D. (1), czy G. W.. Zeznaniom tego świadka Sąd dał wiarę, zeznania te nie budzą wątpliwości co do wiarygodności i znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym w postaci dokumentów.

Odnosnie kwestii wskazanie firmie (...) nierealnego i nieuzasadnionego terminu na uzupełnienie dokumentów wyjaśnienia złożył również oskarżony T. C. (1). Oskarżony wyjaśnił (k. 5129- 5129v, t. 26), że jeżeli chodzi o firmę (...), to w tym przypadku Krajowa Izba Odwoławcza nakazała wezwać wykonawcę o złożenie dokumentów oryginalnych, a nie kopii, i zadał pytanie jaki czas miał dać zamawiający wykonawcy, który znajdował się dziesięć metrów obok budynku Urzędu Miasta P. na dostarczenie oryginalnych dokumentów, które z mocy prawa powinien składając ofertę mieć je u siebie w firmie. Oskarżony wyjaśnił, że wskazał czas od piątku w południe do poniedziałku do godziny 13:00 na przeniesienie z jednego budynku oryginalnych dokumentów, które powinny być w firmie i zanieśenie ich do budynku obok. Podniósł, że budynki zamawiającego i wykonawcy dzieliła odległość taka jak budynki z Sądu Rejonowego i Sądu Okręgowego. Wyjaśnieniom oskarżonego nie można dać wiary. Po pierwsze termin, który oskarżony wskazał był terminem bardzo krótkim, nawet w ocenie K. W. (2), który przecież uczestniczył w postępowaniu przetargowym. Pod drugie termin ten nie został wskazany jedynie na złożenie dokumentu w oryginale, ale również na uzupełnienie świadectwa osoby w zakresie geologii inżynierskiej z uprawnieniami do wykonywania, dozoru i kierowania pracami geologicznymi w kategorii VI lub VII przyznanych przez Ministra Środowiska. Ponadto oskarżony na podstawie art. 26 ust. 4 ustawy Prawa Zamówień Publicznych wniósł o wyjaśnienie kwestii dotyczącej tego, że w ogłoszeniu o zamówieniu w Sekcji III.2.3 Zamawiający żądał posiadania doświadczenia w wykonywaniu wzmocnienia podłoża kolumnami kamiennymi, żwirowymi lub kamiennie żwirowymi, a z przedstawionego wykazu (str.91 wniosku) wynika iż Konsorcjum wykonało 11.400 m żądanych kolumn, a w przedstawionych referencjach potwierdza się wykonanie pali wierconych. Należy podnieść, że w świetle ilości dokumentów, których uzupełnienia żądał oskarżony termin na uzupełnienie dokumentów jawi się jako zupełnie nierealny. O nierealności tego terminu świadczy też reakcja przedstawicieli firmy (...). W dniu 25 lutego 2008 roku konsorcjum firm (...) – Budownictwo sp. z o.o. w P., (...), (...) sp. z o.o. w S., (...) sp. jawna w P. wystosowało pismo do Urzędu Miasta P. i właśnie w tym piśmie podnoszono, że termin ten jest zbyt krótki. Należy podnieść, że termin ten był zdaniem Sądu również nieuzasadniony. Dalsze czynności zostały podejmowane w dniu 5 marca 2008 roku. Zatem od dnia 25 lutego 2009 roku do 05 marca 2008 roku nie podejmowano żadnych czynności, które wskazywały na potrzebę pilności czynności. Zdaniem Sądu te czynności były podjęte w sposób sprzeczny z zasadą art. 7 ustawy Prawo Zamówień publicznych zasady: równego traktowania wykonawców, bezstronności, obiektywizmu i uczciwej konkurencji. Zgodnie z art. 231 k.k. Zdaniem Sądu oskarżony T. C. (1), który w dniu 22 lutego 2008 roku w P. pełniąc funkcję D. Wydziału Zamówień Publicznych Urzędu Miasta P. nie dopełnił swoich obowiązków w prowadzonym postępowaniu o zamówienie publiczne w ten sposób, że w związku z prowadzonym przetargiem publicznym w toku postępowania (...). (...). 341/177/07/08 „Budowa dróg dojazdowych do II przeprawy mostowej w P.. Budowa odcinka IV od 14+350 do km 18 +851 wrz z budową ul. (...) (na odcinku 190 m od drogi dojazdowej w kierunku ul. (...))” o wartości 45 830 850 zł wskazał (...) Budownictwo Sp. z o.o., (...), (...) Sp. z o.o., E. A. S. sp. j nierealny i nieuzasadniony termin na uzupełnienia dokumentów. Takie działanie oskarżonego było zdaniem Sądu niedopełnieniem swoich obowiązków w zakresie prowadzonego postępowania przetargowego, oskarżony naruszył określone w art. 7 ustawy Prawo Zamówień publicznych zasady równego traktowania wykonawców, bezstronności, obiektywizmu i uczciwej konkurencji. Zachowanie oskarżonego było celowe, nakierowane na wyeliminowanie z postępowania konsorcjum (...) Sp. z o.o., (...), (...) Sp. z o.o., E. A. S. sp. j.. Swoim zachowaniem oskarżony T. C. (1) wyczerpał znamiona art. 231 § 1 k.k.. Dla bytu przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. niezbędne jest działanie na szkodę. Oskarżony działał nie tylko na szkodę firmy (...) Sp. z o.o., (...), (...) Sp. z o.o., E. A. S. sp. j., ale i Gminy P.. Należy wskazać, że jak już wskazano w ustalonym stanie faktycznym działanie oskarżonego, które zostało ocenione przez Centrum Unijnych Projektów Transportowych w związku ze wskazaniem Konsorcjum nierealnego korektę finansową w wysokości 25 procent kwoty poniesionych kosztów kwalifikowanych ze środków Unii Europejskiej. Powyższe jasno i dobitnie wskazuje o szkodzie Urzędu Gminy P. powstałej wskutek działania oskarżonego. Reasumując należy przyjąć, że w ramach zarzuconemu

oskarżonemu T. C. (1) czynu w punkcie II aktu oskarżenia należało przyjąć, że oskarżony w dniu 22 lutego 2008 roku w P. pełniąc funkcję D. Wydziału Zamówień Publicznych Urzędu Miasta P., nie dopełnił swoich obowiązków w prowadzonym postępowaniu o zamówienie publiczne w ten sposób, że w związku z prowadzonym przetargiem publicznym w toku postępowania (...). (...). 341/177/07/08 „Budowa dróg dojazdowych do II przeprawy mostowej w P.. Budowa odcinka IV od 14+350 do km 18 +851 wrz z budową ul. (...) (na odcinku 190 m od drogi dojazdowej w kierunku ul. (...))” o wartości 45 830 850 zł wskazał (...) Budownictwo Sp. z o.o., (...), (...) Sp. z o.o., E. A. S. sp. j nierealny i nieuzasadniony termin na uzupełnienia dokumentów działając w ten sposób na szkodę tejże firmy i Gminy P., naruszając tym samym określone w art. 7 ustawy Prawo Zamówień publicznych (pzp) zasady: równego traktowania wykonawców, bezstronności, obiektywizmu i uczciwej konkurencji, to jest popełnił czyn stypizowany wart. 231 § 1 k.k.

Odnosząc się do zarzutu z punktu 4 wskazać trzeba, że jak wynika z opinii biegłego L. K. (3) powodem przyjęcia, że ofert Konsorcjum (...) SA, D. a.s, Przedsiębiorstwo (...) SA, Przedsiębiorstwo (...), (...) nie spełniała wymogów SIWZ było to, że wniosek o dopuszczenie do udziału w sprawie tego Konsorcjum zawierało zestawienie osób przewidzianych do realizacji zamówienia, w którym wymieniono H. S. jako osobę do pełnienia funkcji inżyniera ds. materiałów (technologa). Biegły w swojej opinii pisemnej i ustnej złożonej w toku postępowania przygotowawczego (k. 2821 i nast. t. 14, (...) – 2816 t. 14) przyjął, że nie udokumentowano, że H. S. posiadała wyższe wykształcenie techniczne. Na rozprawie (k. 5072 – 5073 t. 26) po okazaniu kopii oferty Konsorcjum biegły zeznał, że „aż takiego błędu nie mógł popełnić”, wskazał, że faktycznie H. S. jest właściwym wskazanym wyższym wykształceniem, wygląda na to, że ten dokument jest do tego postępowania, ale z całą pewnością nie miał do czynienia z tym okazanym zapisem, zeznał też w takim razie H. S. miała uprawnienia i spełniała warunki, co nie zmienia faktu, że to postępowanie od początku do końca było prowadzone w sposób wadliwy, bo to jest jeden z elementów.

W świetle powyższego w sposób bezsporny należy uznać, że zarzut nie spełniania wymogów SIWZ został w postępowaniu przygotowawczym przez biegłego nie prawidłowo wskazany, co musiało się przełożyć na ocenę prokuratorskiego zarzutu w akcie oskarżenia. W świetle opinii złożonej na rozprawie zarzut ten trzeba uznać za chybiony.

W dalszej kolejności Sąd odniesie się do nieprawidłowości wskazanej w akcie oskarżenia, a polegającej na przyjęciu w dniu 15 kwietnia 2008 r. oferty konsorcjum (...) SA, D. a.s, Przedsiębiorstwo (...) SA, Przedsiębiorstwo (...), (...), mimo faktu iż przekraczała o kwotę 4 059 969,03 zł kwotę jaką zamawiający przeznaczył na zamówienie – nie podjęcie decyzji o unieważnieniu przetargu, przyjęciu w dniu 30 czerwca 2006 r. oferty i wprowadzenie w błąd Rady Miasta o konieczności wydatkowania ww. kwoty na realizację inwestycji. W zapisie z aktu oskarżenia wskazano datę 30 czerwca 2006 roku, jednakże powyższe jest oczywistą omyłką pisarską, jaka zawsze może się zaistnieć przy redakcji zarzutów i nie powoduje, że zarzut jest niezrozumiały.

W tym miejscu trzeba przypomnieć zeznania M. M. (1), który w okresie kiedy podejmowane były decyzje był Prezydentem Miasta P., a więc Kierownikiem Zamawiającego. Jak wynika z zeznań tego świadka, które były już przytaczane i oceniane w rozważaniach odnoszących się do punktu I aktu oskarżenia to do kompetencji Prezydenta Miasta P., a nie oskarżonego T. C. (1) należało zatwierdzanie wyników postępowania w przetargach powyżej 1 mln, podejmowanie decyzji o unieważnieniu takiego przetargu, decyzje były przez Prezydenta podejmowane po uzyskaniu uchwały Rady Miasta o przesunięciu środków, i nie było możliwości wprowadzenia w błąd Rady Miasta P. o konieczności wydatkowania na ten cel. Świadek szeroko o tym zeznawał w toku postępowania sądowego (k. 4612 – 4624, t. 24, k. 5387 – 5392 t. 27) i nie ma potrzeby powielać już zawartego w uzasadnieniu omawiania zeznań tego świadka, które odnoszą się do tych samych argumentów. Wskazać na zakończenie jednak trzeba, że jak wynika z protokołu (k. 76 – 86, 95 - 103 teczki białej z napisem „1/177/07/08 Budowa dróg dojazdowych w P.. Budowa odcinka km 18+851 (od węzła góry) wraz z budową ul. od drogi dojazdowej w Piwnej”) to Prezydent zatwierdzał wybór jako najkorzystniejsze Konsorcjum, a jako uzasadnienie dla zwiększenia środków na to zadanie inwestycyjne wskazał, że była to największa historii samorządu inwestycja miasta i miała na celu znaczącą poprawę transportu dla pojazdów osobowych i ciężarowych i uważana była przez niego za jedna z 2 – 3 najważniejszych inwestycji Miasta pod względem merytorycznym.

VIII. Rozważania co do oceny materiału dowodowego i rozważania prawne odnośnie czynu zarzucanego oskarżonemu T. C. (1) w punkcie V aktu oskarżenia i czynu zarzucanego oskarżonemu M. G. (1).

Odnosząc się do zarzutu zaniżenia w ogłoszeniu kwoty rzeczywistej wartości postępowania o co najmniej 30.814.326,99 zł to należy podnieść, że analiza materiału dowodowego pozwala na stwierdzenie, że powyższy zarzut nieprawidłowości został sformułowany wyłącznie na wnioskach wypływających z opinii biegłego L. K. (3). Zarzut ten został sformułowany w opinii pisemnej, a następnie został powtórzony w toku opinii ustnej przedłożonej w postępowaniu sądowym. Należy wskazać, że w opinii pisemnej znajdującej się w aktach sprawy na karcie 2259 – biegły wskazał, że kosztorysy inwestorskie nie zostały sporządzone zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 18 maja 2004 roku w sprawie określania metod i podstaw sporządzania kosztorysu inwestorskiego, obliczania planowanych kosztów prac projektowych oraz planowania kosztów robót budowlanych określonych w programie funkcjonalno – użytkowym. Zarzutem biegłego, niezależnie od powyższego było to, że w druku ZP1 dokumentacji przetargowej w rubryce 2 wskazano, że wartość zamówienia ustalono na kwotę 116.943.322,80 zł netto co stanowi 143.840.029 zł brutto, natomiast w rubryce 9 tego samego druku wykazano kwotę jaką zamierza zamawiający przeznaczyć na finansowanie zamówienia w wysokości 100.000.000 złotych brutto (k. 2262v t. 12). Opiniując ustnie w postępowaniu przygotowawczym biegły wskazał (k. 2502 t. 13), że zamawiający wyszacował wartość zamówienia na kwotę 116.943.322,80 zł, a następnie w wyniku zawarcia umów dodatkowych zwiększył wartość tego wyszacowania o kwoty 1.614.820,55 zł oraz 847.030,85 zł jak również zwiększył wartość zamówienia o kwotę 5.773.453,72 zł, tym samym wartość przyjęta do szacowania winna wynosić: 151.509.108,30 zł. Biegły wskazał, że przyjął dodatkowo wartość robót, które na stronie internetowej Urzędu Miasta P. zakwalifikował jako koszty związane z (...) przy Placu (...) w P., natomiast z treści pisma Prezydenta Miasta P. wynika, że jedynie wskazane przez niego koszty związane były z budową tej hali. Biegły wskazał, że prawidłowa kwota wynika z jego wyliczenia opartego nie tylko na dokumentach mu przekazanych, ale również z informacji uzyskanych ze strony internetowej Urzędu Miasta P.. W toku postępowania sądowego biegły L. K. (3) (k. 5014 i nast. t. 26) wyjaśniał w jaki sposób przyjął zaniżone w ogłoszeniu koszty rzeczywiste inwestycji. Biegły na pytania obrońców i oskarżonych T. C. (1) i M. G. (1) wskazał, że koszt realizacji hali został oszacowany na podstawie informacji zawartych na stronie internetowej Urzędu Miasta P. i ogłoszeń związanych z zamówieniami dodatkowymi i uzupełniającymi. Biegły zeznał też, że nie potrafi wymienić robót dodatkowych ani kwot przypisanych do tych robót, z uwagi na to, że nie było to przedmiotem jego postępowania. Trzeba wskazać, że na pytanie obrońcy oskarżonego M. G. (1) czy uzupełniająca opinia dotycząca robót dodatkowych, ich zakresu, kosztów i całkowitego kosztu inwestycji przez firmę (...) nie opierała się na dokumentach źródłowych oraz wykraczała poza zakres opinii, biegły odpowiedział twierdząco. Biegły też zeznał, że zamawiający wyliczył, że wartość zamówienia wynosiła 143.840.029 zł, wartość ta udokumentowana była kosztorysem inwestorskim, a na czynności otwarcia i odczytania ofert zamawiający podał kwotę 100 mln zł, wcześniej wyszacowaną na 143 mln zł. Biegły wskazał, że rozpiętość między wyszacowaniem w oparciu o kosztorysy inwestorskie, a kwotą przekazaną w trakcie otwarcia ofert wynosiła 43.840,029 zł, obie kwoty były kwotami brutto, stąd jak zeznał biegły wysnuł wniosek, że wartość materiałów przekraczała kwotę 100 mln złotych. W tym miejscu należy podnieść, że w aktach sprawy na karcie 2467 (t. 13) widnieje pismo Prezydenta Miasta P., z którego wynika, że całkowity koszt (cena brutto) realizacji inwestycji w ramach postępowania o zamówienie publiczne pod nazwą „ (...) przy Placu (...) w P.” wyniosła 108.356.326,99 zł, a kwota ta wynika z:

- 1) umowy nr (...) z dnia 03.04.2009r. na kwotę 100.121.021,87 zł (brutto), zmieniona ostatecznie aneksem nr (...) z dnia 03.12.2010r. na kwotę 105.894.475,59 zł (brutto),
- 2) umowy na roboty dodatkowe nr 183/ (...) /Z/44/09 z dnia 20.12.2009r. na kwotę 1.614.820,55 zł (brutto),
- 3) umowy na roboty dodatkowe nr (...) z dnia 03.12.2010r. na kwotę 847.030,85 zł (brutto).

Z pisma wynika, że przy realizacji ww. inwestycji roboty uzupełniające nie wystąpiły. Należy podnieść też, że w aktach sprawy znajduje się również wykaz faktur dotyczących rozliczenia kwoty wskazanej przez Prezydenta Miasta P. potwierdzający rozliczenie inwestycji na kwotę 108.356.326,96 złotych. Z zeznań M. S. (1) wynika,

że dodatkowe umowy, które były zawierane, a nie były objęte podstawowym zakresem zamówienia dotyczyły zamówień na urządzenia elektroniczne, czyli wyświetlacze informacyjne (ekrany – monitory), nagłośnienie i roboty związane z zagospodarowaniem terenu wokół Hali (...) Widowiskowej. Świadek zeznała również, że w budżecie i w wieloletnim planie inwestycyjnym środki na inwestycję Hali Widowisko – Sportowej były zaplanowane, ale bez pełnego wyposażenia i bez zagospodarowania terenu, bez dróg dojazdowych. Powyższe zostało potwierdzone również przez świadka M. M. (1) (k. 4622 t. 24), który wskazał, że przekroczenie pierwotnej kwoty zamówienia przez zamawiającego wynikało z zamówień dotyczących wyposażenia Hali – bardzo drogiej tablicy informacyjnej elektronicznej do wyświetlania wyników spotkań, a takie koszty dodatkowe zdarzały się i nie można było ich przewidzieć wcześniej. Zeznania świadków Sąd uznał za wiarygodne, Sąd nie znalazł żadnych powodów, aby odmówić im wiarygodności.

Podnieść trzeba, że nawet po wskazaniu przez obrońcę oskarżonego T. C. (1) biegłemu oświadczenia Prezydenta Miasta P. odnośnie rozliczenia kosztów inwestycji, biegły nadal podtrzymywał swoją opinię. Opinia ustna biegłego nie były dla Sądu jasne w tym zakresie. Biegły nie uwzględnił oświadczenia Prezydenta Miasta P., gdyż jak zeznał rozliczenia inwestycji w świetle obowiązujących przepisów nie było, zamawiający nie dysponuje żadnym dokumentem audytu rozliczeniowego inwestycji, tym samym jedyne wartości jakimi można się według biegłego posługiwać są to wartości z oficjalnych dokumentów zamawiającego. Zdaniem biegłego wartość wskazana jest prywatną wyliczoną wartością, brak jest dokumentu urzędowego stwierdzającego rozliczenie powyższej inwestycji. Zdaniem biegłego w zakresie kompetencji Prezydenta Miasta nie jest możliwe składanie oświadczeń dotyczących rozliczenia inwestycji, bo organami władnymi do rozliczania jest Komisja złożona z audytorów, najlepiej zewnętrznych, którzy inwestycje mogą rozliczyć. Wywody biegłego są niezrozumiałe. Należy podkreślić, że w oparciu o wnioski opinii biegłego sformułowano konkretny zarzut przeciwko oskarżonemu. Opinia musi więc być klarowna, jasna. W świetle opinii biegłego i oświadczenia Prezydenta Miasta P. nie sposób uznać opinii biegłego za wiarygodną, mogąca być podstawą ustaleń faktycznych.

Powinnością Sądu było również przeprowadzenie analizy materiału dowodowego w celu wyjaśnienia kwestii kto podjął decyzję o podaniu kwoty rzeczywistej wartości zamówienia w ogłoszeniu. Biegły L. K. (3) wskazał, że na jakiej podstawie Zamawiający wskazał kwotę 100.000 zł tego nikt nie wie. (k. 4961 t. 25) Jak wynika z zeznań świadka M. S. (1) (k. 2537 t. 13) Prezydent Miasta P. K. i M. M. (1) dyskutowali nad kwotą przedmiotu zamówienia, aby zmniejszyć wartość zamówienia, choć nie była tego na pewno. Świadek wskazała, że Prezydent K. przychodził i rozmawiał, mówiąc, że Prezydent M. M. (1) nie wyraża zgody na taką wartość zamówienia, aby zmniejszyć koszt tego zadania. Świadek M. S. (1) zeznała także, że mogło być tak, że ze w efekcie końcowym ta kwota wartości przedmiotu zamówienia mogła zostać zmniejszona czy też został ograniczony zakres robót, ale tego nie była pewna, jak też nie miała pewności co do kwoty zmniejszenia, wskazała, że ograniczenie zakresu robót, mogło obejmować restaurację wraz z wyposażeniem. Zeznania M. S. (1) znajdują potwierdzenie w zeznaniach M. M. (1) (k. 2570 i nast., t. 13). Świadek ten, pełniący funkcje Prezydenta Miasta w czasie kiedy toczono było postępowanie przetargowe o zamówienie publiczne pn. „ (...) przy Placu (...) w P.” zeznał, że wielokrotnie mówił na kolegiach prezydenckich, że budżet stać na kwotę 100 mln złotych na wybudowanie Hali (...) Widowiskowej, natomiast jeśli byłaby to kwota np. 150 mln to takiej kwoty nigdy nie zatwierdzi. Świadek wskazała również, że umowy dodatkowe są to umowy, których generalnie nie można przewidzieć w momencie szacowania inwestycji, tak też było w przypadku inwestycji na budowę Hali, część kosztów dotyczyła wyposażenia Hali. Świadek A. S. (2) zeznała w toku postępowania przygotowawczego (k. 2526 i nast. t. 13), że wpisanie w ogłoszenie o zamówieniu kwoty przekraczającej 20 mln Euro, to nie była jakaś szczególna decyzja, ponieważ w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej, nic nie trzeba wpisywać, nie jest to tzw. „pole wymagane, jest to tzw. „wartość progowa” i nie ma wpływu na dalsze czynności związane przeprowadzeniem postępowania o udzielenie zamówienia publicznego i wyłonieniem najkorzystniejszej oferty. Świadek wskazała, że ogłoszenie przygotowała wspólnie z E. K. (1). Powyższe deponowała świadek w toku postępowania sądowego (k. 4766, t. 24). Powyższe znajduje potwierdzenie w zeznaniach E. K. (1) (k. 2522, t. 13), która co prawda nie pamiętała szczegółów, ale również wskazała na próg przekroczenia kwoty w związku z dokonywanym ogłoszeniem.

Należy wskazać, że w toku postępowania sądowego na powyższe okoliczności złożyli również oskarżony T. C. (1) M. G. (1). Oskarżony T. C. (1) wyjaśnił, że roboty dodatkowe dotyczyły np. bardzo drogiej tablicy L. – owej. Z (...) M. G. (1) wyjaśnił (k. 4276 i nast. t. 22), że oferta P. M. (1) również nie zawierała robót dodatkowych, które wyniknęły w trakcie realizacji które były wprowadzone do realizacji na podstawie dodatkowych umów, których nie było w projekcie oraz że 8 mln dodatkowych robót wyniknęły ze zmiany przeznaczenia ze sportowo – widowiskowej na widowiskowo – sportową, w związku z tym pojawiła się konieczność rozszerzenia zakresu wykonania robót dodatkowych w branży audiowizualnej i niskoprądowej głównie. Oskarżony nadto wyjaśnił, że o zleceniu tych robót i konieczności ich wykonania nie decydował Wydział Zamówień Publicznych tylko Wydział Inwestycji i inwestor zastępczy. 9K. 4280, T. 22)

W świetle dokumentów wskazujących na koszty inwestycji, zeznań świadków M. M. (1), A. S. (2), E. K. (1) i M. S. (1), wyjaśnień oskarżonych T. C. (1) i M. G. (1) opinia biegłego o zaniżeniu wartości nie mogła zostać uznana za pełnowartościowy materiał dowodowy.

Następnie należy się przeprowadzić analizę materiału dowodowego co do zarzutu nie wykluczenia firmy (...) od postępowania mimo nie spełniania wymogu dot. doświadczenia polegającego na wybudowaniu obiektu o zadaszeniu wykonanym jako podwieszona konstrukcja linowa o powierzchni zadaszenia minimum 3500 m kw., zarzutu niezasadnego oddalenia protestu (...) SA, a następnie zarzutu utrudniania złożenie odwołania spółce (...) SA od decyzji o oddaleniu protestu.

W pierwszej kolejności Sąd przeprowadzi analizę materiału dowodowego odnośnie wymogu dotyczącego doświadczenia polegającego na wybudowaniu obiektu o zadaszeniu wykonanym jako podwieszona konstrukcja linowa o powierzchni zadaszenia minimum 3500 m kw..

Organ oskarżycielski zarzut nie spełniania wymogu dot. doświadczenia polegającego na wybudowaniu obiektu o zadaszeniu wykonanym jako podwieszona konstrukcja linowa o powierzchni zadaszenia minimum 3500 m kw oparł na opinii biegłego J. K.. Należy podnieść, że biegły J. K. nie jest biegłym z zakresu budownictwa. Jak sam wskazał nie jest inżynierem, nie skończył studiów inżynierskich. Swoje wiadomości specjalne w tym zakresie opierał na tym, że przez 20 lat był pracownikiem (...) i Budownictwa Urzędu Wojewódzkiego w L., następnie przez 5 lat był Naczelnikiem Wydziału Orzecznico - (...) Wojewódzkiego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w L., jest członkiem Komisji Egzaminacyjnej L. Okręgowej Izby (...) w trakcie egzaminów na egzaminy do wykonywania samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie. Zdaniem biegłego jego przygotowanie jeśli chodzi o warstwę merytoryczną związaną z prawem budowlanym jak również warunkami technicznymi w budownictwie wynika z faktu wykonywania pracy w tym zakresie i dlatego, jak to określił, pozwolił sobie na techniczne elementy zawarte w treści opinii.

Zdaniem Sądu przedstawione przez biegłego referencje dotyczące możliwości opiniowania w zakresie technicznym – uznania czy spełnione są wymogi dotyczące doświadczenia polegającego na wybudowaniu obiektu o zadaszeniu wykonanym jako podwieszona konstrukcja linowa o powierzchni zadaszenia minimum 3500 m kw. nie są wystarczające, aby przyjąć, że biegły w tym zakresie dysponuje wiadomościami specjalnymi. Należy podnieść, że odnośnie kwestii wymogu dotyczącego doświadczenia polegającego na wybudowaniu obiektu o zadaszeniu wykonanym jako podwieszona konstrukcja linowa o powierzchni zadaszenia minimum 3500 m kw. przesłuchani byli świadkowie R. K. (k. 619 t.4, 4560 i nast. t. 23), B. L. (2) (k. 626 – 628, t. 4, k. 4566 i nast., t. 23), M. S. (3) (k. 651 – 653, t. 4, (...) i nast. t. 23), H. N. (1) (k. 660 - 663 t. 4, 4770 i nast. t. 24), K. K. (1) (k. 706 – 708, t. 4, k. 4767 i nast. t. 24), złożyli wyjaśnienia oskarżeni T. C. (1) oraz M. G. (1) była również dopuszczona opinia biegłego z zakresu budownictwa.

Odnosząc się do kwestii spełnienia wymogu należy najpierw co należy rozumieć pod pojęciem „zadaszenia” i „powierzchni zadaszenia”. Niewątpliwie w SIWZ określenie wymogu spełnienia warunków udziału w postępowaniu przetargowym sformułowane było w ten sposób, że można było je interpretować różnie. Biegły J. K. w opinii pisemnej, a następnie ustnej (k. 4989 i nast. t. 26) wyjaśniał na czym polegał błąd przy przyjęciu, że firma (...) spełniała wymogi odnośnie wykazania doświadczenia. I tak biegły stwierdził, że zamawiający wymagał, aby przyszły wykonawca wykazał się umiejętnością zrealizowania roboty budowlanej z dachem o konstrukcji podwieszanej linowej

o powierzchni zadaszania minimum 3,500 m². Zdaniem biegłego oferta, która została przez zamawiającego wybrana jako oferta najkorzystniejsza, nie spełniała tego warunku, bowiem wykonawca wykazał się robotą budowlaną z dachem o powierzchni 2.884,47 m², rozbieżności wynikają z różnych metod liczenia powierzchni dachu przez różnych uczestników postępowania. Według biegłego prawidłowym działaniem ze strony zamawiającego winno być odwołanie się do rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie szczegółowego zakresu i formy dokumentacji projektowej specyfikacji technicznych wykonania i odbioru robót budowlanych oraz programu funkcjonalno – użytkowego, a art. 18 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia wskazuje, iż szczegółowe właściwości funkcjonalno użytkowe wyrażone we wskaźnikach powierzchniowo kubaturowych ustalane są zgodnie z polską normą Pn-ISO 9836:1997. Ta polska norma w swojej treści, podpunkcie 5.1.1.1. dotyczącym zasad obliczeń pola powierzchni poziomych i pionowych określa obliczanie zgodnie z wymiarami rzeczywistymi, tak więc płaszczyzny nachylone wymiaruje się na ich rzucie na płaszczyznę poziomą. Biegły wskazał, że wyliczona w ten sposób powierzchnia zadaszania wynosi 2.884,47 m² i potwierdzona jest szeregiem dokumentów znajdujących się w treści dokumentacji tego postępowania. Przyjęcie sposobu obliczeń przez biegłego powodowało, że powierzchnia zadaszania miałyby być liczona tak jak liczona jest powierzchnia zgodnie z zapisami polskiej normy, czyli wszystkie powierzchnie nachylone wymiaruje się na ich rzucie na płaszczyznę poziomą i oblicza się powierzchnię. Biegły wskazał, że definicje powierzchni zadaszanej i powierzchni zadaszania są to definicje pola powierzchni poziomych.

Z opinii biegłego z zakresu budownictwa J. M. (2) jasno wynika, że pojęcia dach (zadaszenie), powierzchnia zadaszania i powierzchnia zadaszona to nie są pojęcia tożsame. Biegły wskazał, że powierzchnia zadaszania (połaci plus powierzchnia elementów dachu wystających poza obrys połaci) jest w tym przypadku dużo większa od powierzchni zadaszanej. Powierzchnia zadaszona to powierzchnia powstała wskutek rzutu dachu na powierzchnię poziomą. Powierzchnię tego zadaszania stanowi suma powierzchni warstwy pokrycia oraz powierzchni elementów dachu wystających poza obrys połaci (jeżeli takie występują) (k. 5266 t. 27). W opinii uzupełniającej biegły wskazał (k. 5414 i nast. t. 27), że w dokumentacji projektowej możliwe jest stosowanie każdego z w/w określeń: zadaszania, powierzchni zadaszania i powierzchni zadaszanej w zależności od kontekstu formułowanego zdania czy fragmentu opisu. Biegły zaopiniował, że w uproszczeniu można wskazać, że o zadaszaniu mówimy gdy wskazujemy na rodzaj przekrycia (dachu) hali- w rozpatrywanym przypadku to struktura I.-ciągnowa pokryta membraną; o powierzchni zadaszania mówimy w przypadku ustalania powierzchni membrany użytej do wykonania pokrycia po jej rozwinięciu plus ewentualna powierzchnia elementów zadaszania przestających poza rozpiętą membraną w razie wystąpienia; w przypadku powierzchni zadaszanej mówimy o powierzchni, która jest chroniona przez dane na płaszczyznę poziomą. Biegły zobowiązany do wskazania ustalenia sposobu obliczenia powierzchni zadaszania oraz ustalenia tej powierzchni dla amfiteatru w P., zrealizowanego przez (...) S.A. wskazał, że projekty wykonawcze powstały przy pomocy programu projektowego ROBOT, a chcąc uzyskać bardziej szczegółowe dane konieczne byłoby przeprowadzenie analizy dokumentacji wykonawczej opracowanej ze wspomaganiami programu Robot oraz powykonawczej, która wykonawca amfiteatru był zobowiązany wydać inwestorowi. Biegły także wskazał, że przy zaprojektowaniu zadaszania hali w P. w formie struktury linowo – ciągnowej pokrytej membraną dachową warunek postawiony w postępowaniu przetargowym (powierzchnia zadaszania) nie spełniał wymagań określanych w prawie zamówień publicznych. Należy wskazać, że z zeznań świadków E. K. (1) i L. K. (2) wynika różna wersja odnośnie tego, kto podjął decyzję o umieszczeniu w SIWZ warunku jaki musiałby spełniać wykonawca w zakresie wykonania budynku o powierzchni zadaszania minimum 3.500 m². I tak z zeznań E. K. (1) wynika, że decyzję tę podjął Wydział merytoryczny, czyli Wydział Inwestycji Miejskich (k. 2523). Z kolei L. K. (1) zeznała (k. 1993), że nie pamięta kto wprowadził w SIWZ warunek 1 obiektu o zadaszaniu wykonanym jako podwieszona konstrukcja linowa o powierzchni zadaszania minimum 3500 m², wskazała, że nie wchodziło to w jej kompetencje, tylko Wydziału Zamówień Publicznych i bardzo był tym zainteresowany zarówno oskarżony T. C. (1) jak i M. S. (1). Świadek jednak zeznał, że na otwarciu ofert zarówno M. S. (1), jak T. C. (1) zajrzeli natychmiast do załącznika, który mówił o warunku dachu podwieszanego. Świadek zeznała także, że nie umieszczała takiego warunku w Opisie Przedmiotu Zamówienia. Należy jednak wskazać, że przedmiotem zarzutu przypisanego w punkcie V aktu oskarżenia oskarżonemu T. C. (1) nie było błędne określenie wymogu doświadczenia w SIWZ. Niewątpliwie jednak takie określenie wymogu doświadczenia przełożyło się na jakość procedowania i stanowiska uczestników tego postępowania.

Trzeba w tym miejscu wskazać, że już z opinii biegłego J. M. (2) i J. K. wynika inna metoda do obliczeń powierzchni zadaszania. Różnica w metodzie obliczeń występowała również w toku postępowania przetargowego. I tak jak wynika z zeznań świadka R. K. (k. 619 t. 4) - przewodniczącego czteroosobowego zespołu przygotowującego ofertę na wykonanie zadania przez (...) S.A w złożonym Proteście podniesiona została kwestia wiarygodności firmy (...) SA jako wykonawcy, tj. robót budowlanych wykonanej jako podwieszona konstrukcja linowa o powierzchni zadaszania minimum 3500 m². Świadek zeznał, że pismem z dnia 26 marca 2009 roku zwrócił się do Urzędu Miasta P. o udostępnienie dokumentacji projektowej (...) w P., a po udostępnieniu mu dokumentacji, dokumentacja ta oraz pomiary rzeczywiste w terenie stanowiły podstawę ekspertyzy zleconej do (...) SA mającej na celu potwierdzenie referencji (...) S.A. co do obmiaru powierzchni zadaszania (...) w P.. Świadek wskazał, że po ekspertyzie niezależnego rzeczoznawcy budowlanego B. L. (2), powołanego przez Biuro (...) SA referencje firmy (...) SA zostały przez nich podważone i stawiły załącznik do złożonego do Krajowej Izby Odwoławczej odwołania. Świadek wskazał, że rozbieżności dotyczyły powierzchni przestrzeni między segmentami, i w przypadku firmy (...) S.A. wynosiły 1006,94 m², natomiast według szczegółowych wyliczeń M. S. (3), pełniącej wówczas funkcję projektanta (...), powierzchnia wynosiła 184,25 m². Świadek zaznaczył, że SIWZ nie określała konkretnie, czy powierzchnia zadaszania to powierzchnia w rzucie na powierzchnię poziomą znajdującą się bezpośrednio pod nią, czy też miała to być powierzchnia rzeczywista poszycia dachowego, uwzględniająca różne kształty konstrukcji dachu. Na rozprawie świadek potwierdził zeznania złożone w toku postępowania przygotowawczego (k. 4560 i nast. t. 23). Zeznania tego świadka znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadków B. L. (2) i M. S. (3). Świadek B. L. (2) (k. 4566 i nast. T. 23) zeznał, że jedyny kontakt jaki miał z (...) S.A. w P., wynikał ze zlecenia ustalenia rzeczywistej powierzchni zadaszania Amfiteatru. Świadek wskazał, że we wnioskach do opinii, którą wydał zawarł stwierdzenie poprzedzone wyliczeniem powierzchni zadaszania, że odbiega ono od powierzchni określonej czy też podanej wcześniej przez inwestora. Świadek wskazał, że chodziło mu o powierzchnię membrany, czyli elastycznej części zadaszania, która nie ma kształtu płaskiej i jest podpięta na cięgnach i jest zakotwiona w charakterystycznych punktach nad częścią dla publiczności, jak również częściowo zakotwiona w budynku zaplecza czy w części budynku murowanej. Zdaniem świadka zgodnie z obowiązującymi przepisami powierzchnia dachu, to jest jakby obrys zewnętrzny zadaszania rzutowany na płaszczyznę poziomą w odróżnieniu od tzw. powierzchni roboczej sporządzanej dla potrzeb zestawień materiałowych i rozwinięcie będzie zawsze większe od pierwszej powierzchni rzeczywistego zadaszania. Świadek wskazał również, że o sposobie oraz określeniu czym jest powierzchnia ciachu czy zadaszania mówi polska norma, a pojęcie zadaszania i powierzchnia dachu lub zadaszania to jest to samo pojęcie. Świadek też wskazał, że nie wykonywał inwentaryzacji obiektu. W toku postępowania przygotowawczego (k. 627, t. 4) świadek wskazał nadto, że przeprowadził wizję lokalną w obecności użytkownika obiektu, nie wykonywał jednak żadnych obmiarów obiektu. Świadek również wskazał, że powierzchnia zadaszania to rzut zadaszania na płaszczyznę poziomą. Świadek M. S. (3) na rozprawie (k. 4572 i nast., t. 23) nie potrafiła wskazać żadnych szczegółów dotyczących udziału w projekcie amfiteatru, ani wykonanego zlecenia na prośbę Kancelarii Adwokackiej (...). Świadek nie potrafiła nawet wskazać metodologii wykonywanych przez nią przed laty obliczeń, powołując się na niepamięć. Przesłuchana w toku postępowania przygotowawczego (k. 652, t. 4) świadek M. S. (3) wskazała, że była projektantem Amfiteatru, z tym że nie była głównym projektantem oraz że wydała oświadczenie, w którym określiła parametry Amfiteatru w P. dotyczące powierzchni zadaszania i zabudowy. Świadek wskazał również, że w piśmie z dnia 31 marca 2009 roku, dodatkowo potwierdziła parametry, które określiła na podstawie dostarczonych jej z biura projektów dokumentów. Świadek wskazał, że właściwą powierzchnią zadaszania amfiteatru w P. dla projektu budowlanego była powierzchnia 2.884,47 m kw, natomiast do kolejnych faz dokumentacji projektowej właściwą jest powierzchnia 3.027.31 m kw. W inny sposób niż B. L. (2) i M. S. (3) interpretował z kolei parametry zadaszania i powierzchni zadaszania świadek H. N. (1) (k. 660 - 663 t. 4, 4770 i nast. t. 24). Świadek ten (k. 661 i nast., t. 4), który jak wynika z jego zeznań uczestniczył w dwóch postępowaniach przetargowych jako członek konsorcjum z (...) S.A. oraz przy budowie amfiteatru w P. był autorem projektu konstrukcji, a później był powołany do pełnienia czynności nadzorczych i kontrolnych przy napinaniu dachu Amfiteatru wydał opinię, że powierzchnia dachu wynosiła 4.000 m. kw. Świadek zeznał, że opinię tą wydawała na podstawie szkiców oraz wiedzy z roku 2003. H. N. (1) wskazał w swoich zeznaniach, że jego opinia zasadziła się na założeniu, że wobec nieprecyzyjnego określenia w SIWZ można policzyć to w sposób sumaryczny nie przylegające do siebie elementy pokrycia. Świadek podniósł, że gdyby w SIWZ zamawiający napisał, że chodzi np. o powierzchnię rzutu zadaszania lub powierzchnię krycia

pomiędzy liniami to takie rozumowanie nie mogło być zastosowane oraz, że wedle jego wiedzy firma (...) S.A. nabyła znacznie więcej niż 4.000 m. kw. powierzchni membranowej i wobec braku szczegółowej analizy w dokumentacji prawo przypuszczać, iż ich realizacja wypełnia warunki SIWZ. Nadto świadek wskazał, że Firma (...) w osobie M. S. (3) odniosła się tylko do membran rozpiętych pomiędzy liniami i przyjęła hipotetycznie do powierzchni tylko wąskie paski wirtualnej powierzchni a takie wyliczenie mogło by mieć zastosowanie w przypadku gdyby np. zamawiający określił „powierzchnia dachu po stycznych do lin” lub podobnie. Powyższe zeznania były przez świadka potwierdzone w toku postępowania sądowego, nadto świadek wskazał, że w swojej interpretacji przyjął pełną po powierzchni długość zadaszania z uwzględnieniem nadkładek nad liniami, co można łatwo zauważyć gdyby się z góry spojrzęło na amfiteatr. Z kolei świadek K. K. (1) (k. 707 – 708, t. 4) wskazał w toku postępowania przygotowawczego, że na prośbę M. S. (1)

Jak wynika z powyższej analizy zeznań świadków, świadkowie w zależności od tego dla kogo przygotowywali swoje prywatne opinie w sposób inny wskazywali parametry techniczne. Należy wskazać, że świadkowie zeznają na okoliczność faktów, nie wiedzy specjalistycznej, Sąd nie ocenia więc prawidłowości ich wyliczeń i od tego uzależnia ocenę wiarygodności. Z uwagi na powyższe Sąd uznał za wiarygodne te zeznania świadków, w których wskazali okoliczności podejmowanego przez nich czynności w związku z wyjaśnieniami parametrów technicznych wymogów SIWZ oraz czynności jakich podjęli.

Należy wskazać, że niewątpliwie oceniając zachowanie oskarżonego w toku postępowania przetargowego należało ustalić i poddać analizie materiał dowodowy w zakresie tego, czy zachowanie oskarżonego, które przecież polegało na nadzorze i wykonywaniu czynności w toku postępowania było prawidłowe.

Jak wynika z materiału dowodowego kwestia nazewnictwa i parametrów zadaszania i powierzchni zadaszanej była sporna. Zdaniem Sądu nie można poddać analizie ocenie prawidłowości wymogu parametru technicznego - biegły J. M. (2) nie wyliczył parametrów technicznych dachu, w oderwaniu od realiów sprawy. Biorąc pod uwagę powyższe i zasadę, że wszelkie wątpliwości należy interpretować na korzyść oskarżonego nie można bez wątpliwości przyjąć, że oferta V. z całą pewnością nie spełniała wymogów SIWZ w zakresie parametrów powierzchni zadaszania dachu. Należy wskazać, że w toku postępowania przygotowawczego Prokurator nie zasięgnął dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa. Należy też pamiętać, co już Sąd podkreślał we wcześniejszej części uzasadnienia, że sama błędna interpretacja urzędnika publicznego, nie świadczy o czynie karalnym. Przeczyłoby to w zasadzie idei instancyjności, gdzie z zasady przyjmuje się, że odwołania, na mocy których decyzje i orzeczenia są zmieniane występują w obrocie prawnym. Zadaniem Sądu było więc ustalenie, czy oskarżony czy to w postaci winy umyślnej w zamiarze bezpośrednim, czy ewentualnym, dopuszczał się nieprawidłowości, czy był zainteresowany rozstrzygnięciem dla jedynie jednego oferenta, czy zachowywał obiektywizm w toku postępowania.

Trzeba wskazać, że niewątpliwie zamówienie na wykonanie zadania pod nazwą „ (...) przy Placu (...) w P.” było jednym z najbardziej prestiżowych, ale wymagających pod względem finansowym zadań dla Miasta P.. Musiało to się wiązać ze wzmoczoną uwagą. Przebieg postępowania przetargowego został wskazany w zeznaniach świadków E. K. (1), A. S. (2), M. S. (1) i L. K. (2). Wszyscy wyżej wymienieni świadkowie wchodzili w skład Komisji przetargowej. Zeznania tych świadków cechuje bardzo duża ogólnikowość, świadkowie w zasadzie nie wskazywali na szczegóły postępowania poza danymi, które wynikają z dokumentów.

Świadek A. S. (2) w toku postępowania przygotowawczego zeznała (k. 1025 i nast., t. 6), że w okresie kiedy był przeprowadzony przetarg nie miała wątpliwości co do tego, że przetarg jest prowadzony prawidłowo, a obecnie w związku z prowadzonym postępowaniem domyśla się, że prowadzone postępowanie mogło być prowadzone pod konkretną firmę (...), jednakże nie wiedziała przez kogo i na jakim etapie mogły być prowadzone takie kroki. Świadek wskazała, że tego co sobie przypomina to w trakcie przetargu na (...), były „jakieś” problemy związane z doświadczeniem zawodowym jednego z wykonawców, tj. firmy (...) i dotyczyły referencji, a dokładnie powierzchni membrany, zadaszania amfiteatru, które wskazali w Liście referencyjnym jako spełnienie jednego z warunków udziału w postępowaniu. Świadek podała, że w związku z protestem drugiej ze startujących w przetargu firm Komisja przetargowa zwróciła się do Wydziału Inwestycji Miejskich z zapytaniem, czy ten warunek jest spełniony i Wydział Inwestycji Miejskich udzielił odpowiedzi, że firma (...) spełnia ten warunek, że powierzchnia zadaszania

amfiteatru jest właściwa do spełnienia tego warunku. Świadek E. K. (1) (k. 519, t. 3) również wskazała, że w kwestii rozbieżności dotyczących powierzchni zadania jako Przewodniczący Komisji opierała się na oświadczeniu złożonym przez Wydział Inwestycji Miejskich, który jednocześnie był Wydziałem prowadzącym tę inwestycję, w pozostałych zeznaniach świadek opisywała przebieg postępowania przetargowego, który w swojej treści nie odbiegał od faktów wynikających z dokumentów. Jak wynika z zeznań tych świadków kwestia rozbieżności w przyjętych parametrach technicznych powierzchni zadania nie była przedmiotem szczegółowej analizy Komisji. Jak wynika z akt sprawy w toku postępowania przetargowego opierano się na referencjach złożonych przez (...) S.A. a wystawionych przez Zamawiającego.

Świadek L. K. (1) (zeznania k. 1990 i nast. T. 10, k. 2563 i nast. t. 13, k. 3523 i nast. t. 18, k. 4635 i nast. t. 24) nie potrafiła wskazać szczegółów postępowania przetargowego, nie pamiętała szczegółów związanych z wyborem oferty V., spełnienia wymogu parametru powierzchni zadania, zeznała, że oferta ta była najkorzystniejsza pod względem ceny i wiedziała, że były wydawane referencje.

Świadek M. S. (1) zeznała (k. 1565, t. 8), że w przypadku wystawiania Listu Referencyjnego, za każdym razem, przekazywała taki wniosek lub gotowy List Referencyjny dla danego inspektora nadzoru, aby go sprawdził, czy to, co tam jest ujęte, zgadza się z zadaniem, które było wykonywane. Świadek wskazała, że List Referencyjny sporządzony był w dwóch egzemplarzach, z czego jeden egzemplarz Listu Referencyjnego był dla firmy (...) w związku z realizacją zadania inwestycyjnego pod nazwą .. (...) to z tego co sobie przypomina, to pracownik firmy (...) dostarczył na dyskiecie ten list. Świadek zeznała, że przekazała ten list K. K. (1), aby dokonał weryfikacji wszystkich danych które tam się znajdowały. Świadek wskazała, że być może parafowała list, a następnie przekazała go wiceprezydenta D. Z. (1), aby go podpisał. Na rozprawie świadek wskazał, że wręczanie listów referencyjnych przez wykonawców było normalną praktyką. Okoliczność sporządzania listu referencyjnego była również przedmiotem zeznań K. K. (1) i D. Z. (1). Świadek K. K. (1) – pełniący wcześniej funkcje nadzoru inwestycji realizowanych przez Urząd Miasta P. w postaci (...) przy Placu (...) w P. oraz wcześniej zadania inwestycyjnego pod nazwą Umocnienie S. W. od Hotelu (...) do Katedry wraz z budową Amfiteatru w P. na ul. (...), w toku postępowania przygotowawczego k. 706 – 708 zeznał, że dokonał obliczeń na pytanie M. S. (1) o powierzchnię dachu Amfiteatru. Świadek w toku zeznań wskazał, że nie gwarantuje, że obliczenia wykonane przez niego są dokładne i prawidłowe, gdyż oparł się na powierzchni projektu podstawowego. Świadek wskazał też że jego pismo nie było żadną opinią techniczną, a ze swoich wyliczeń przedłożył krótkie pismo M. S. (1). Zeznania te Sąd uznał za wiarygodne – świadkowie M. S. (1) i K. K. (1) wskazali w jaki sposób doszło do wydania Listu Referencyjnego, obliczeń dokonanych przez K. K. (1), wskazali, że list był przygotowany przez pracownika firmy (...), weryfikowany przez K. K. (1) i podpisany przez D. Z. (1) – Sąd nie znalazł żadnych podstaw żeby zeznaniom tym odmówić wiary. Zeznania D. Z. (1) Sąd nie wiele wniosły do sprawy (k. 842 – 844 t. 5, (...) – 4775 t.24). Świadek ten wskazał jedynie, że podpisywał list referencyjny, że podpisując taki list kieruje się zaufaniem do osób, które przygotowują list i że nie zna genezy powstania listu, nie wiedział czy pracownicy sporządzający list referencyjny kierują się tematyczną prośbą, czy projektem listu przygotowanym przez wykonawcę.

Jak z powyższego wynika, Zamawiający dokonał czynności (list referencyjny, pismo z dnia 5 marca 2009 roku), które uwiarygodniły wykazanie doświadczenia w zakresie wykonania budynku o odpowiednich parametrach zadania. Jak wynika z zeznań A. Ś. (k. 328v) w trakcie przedmiotowego przetargu oraz tuż po jego rozstrzygnięciu było dużo problemów, była napięta atmosfera, często przychodził do oskarżonego T. C. (1) T. G., zamykali się sami w pokoju, często na te spotkania przychodziła M. S. (1), były problemy z referencjami dla V. odnośnie powierzchni dachu w amfiteatrze, a do ostatecznego rozstrzygnięcia wszyscy na czele z oskarżonym byli podenerwowani. Powyższe znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadka J. M. (1) (k. 121 t. 1). Świadek zeznała, że w przypadku przetargu na halę widowiskowo-sportową w P., w którym startowała (...) panowała napięta atmosfera, kilkakrotnie przychodził do oskarżonego T. C. (1) M. G. (1), niejednokrotnie uczestnikiem takich rozmów była M. S. (1). Świadek wskazała, że był „jakiś” problem z obliczeniem powierzchni dachu. Jak z powyższego wynika w trakcie postępowania oskarżony T. C. (1) kontaktował się z oskarżonym M. G. (1). Należy w tym miejscu ustalić, więc jakie czynności wykonywał oskarżony T. C. (1) w toku postępowania, oraz czy oskarżeni weszli w porozumienie mające na celu przekazywanie istotnych

informacji dotyczące postępowania o zamówienie publicznego, niezasadnego oddalenia protestu (...) SA, utrudnienia złożenie odwołania spółce (...) SA od decyzji o oddaleniu protestu.

W tym miejscu Uzasadnienie zostanie sporządzono w formie niejawniej.

Należy wskazać, że zgromadzony materiał dowodowy w sposób pewny zdaniem Sądu wskazuje, że oskarżony wszedł w porozumienie z M. G. (1) – Prezesem Zarządu (...) SA przekazując mu istotne informacje dotyczące w/w postępowania o zamówienie publiczne, przyjął jako wiarygodne - bez podjęcia dodatkowych czynności polegających na bezstronnym wyjaśnieniu - spełnienie przez firmę (...) wymogu SIWZ w zakresie doświadczenia polegającego na wybudowaniu obiektu o zadaszaniu wykonanym jako podwieszona konstrukcja linowa o powierzchni zadaszania minimum 3500 m kw. i niezasadnie oddalił protest (...) SA, a następnie utrudniał złożenie odwołania spółce (...) SA od decyzji o oddaleniu protestu. Należy wskazać, że zdaniem Sądu należy przyjąć, że oczywiście w powyższym zakresie wszedł w porozumienie z oskarżonym T. C. (1) oskarżony M. G. (1). Przepis art. 305 § 1 k.k. stanowi, że kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, udaremnia lub utrudnia przetarg publiczny albo wchodzi w porozumienie z inną osobą działając na szkodę właściciela mienia albo osoby lub instytucji, na rzecz której przetarg jest dokonywany. Działanie w celu korzyści majątkowej może być działaniem mającym na celu osiągnięcie korzyści majątkowej nie tylko dla siebie, ale i innej osoby. (art. 115 § 4 k.k.)

Obrońca oskarżonego w piśmie procesowym podniósł, że jego zdaniem nie została udowodniona przesłanka szkody. Należy wskazać, że „istotą przestępstwa z art. 305 k.k. ustawy jest naruszenie reguł przetargu publicznego. Przetarg ma na celu wykorzystanie mechanizmów rynkowych (zwłaszcza przy przetargu nieograniczonym) w celu wyznaczenia odpowiedniej i najkorzystniejszej ceny lub oferenta na określone dobra bądź zamówienia. W tym znaczeniu przetarg publiczny, jako jedna z instytucji zawierania umów w gospodarce rynkowej, podlega ochronie jako instrument prawidłowego obrotu gospodarczego, w szczególności gwarantujący równość podmiotów gospodarczych. Nie stanowi realizacji znamion czynu zabronionego z art. 305 § 1 samo wejście w porozumienie z inną osobą, o ile nie jest działaniem na szkodę właściciela mienia objętego przetargiem lub osoby, na rzecz której przetarg jest organizowany. W przypadku zmowy właściciela mienia z jednym z uczestników przetargu na niekorzyść pozostałych, czyn taki może stanowić realizację znamion nieuczciwej konkurencji lub korupcji gospodarczej z art. 296a, nie realizuje bowiem znamion przestępstwa z art. 305 § 1. Przejawem takiej zmowy mogą być jednak zachowania prowadzące do utrudnienia przetargu, co samoistnie stanowi przestępstwo z art. 305 § 1. (tak Włodzimierz Wróbel, Komentarz do art. 305 kodeksu karnego). Należy wskazać za M. M. (4) („Wejście w porozumienie na szkodę zamawiającego – (de)penalizacja zmów przetargowych w systemie zamówień publicznych” Punkty Widzenia), że „ustawodawca nie posłużył się, charakteryzując „działanie na szkodę” wymogiem bezpośredniego zagrożenia jej wyrządzenia, co może sugerować, iż bezpieczeństwo, tym samym należy do kategorii przestępstw formalnych. W tym ujęciu działanie na szkodę określa kierunek zachowania sprawcy, wydobywając z zachowania sprawcy jego pejoratywny charakter, tj. potencjalną szkodliwość zachowania. Kwestia ta jest przedmiotem sprzecznych bądź niejednoznacznych wypowiedzi”. Jak wskazał M. M. (4), zdaniem A. M.: „Do bytu przestępstwa określonego w art. 305 § 1 k.k. należy działanie na szkodę właściciela mienia albo osoby lub instytucji, na rzecz której przetarg jest dokonywany. Warunkiem dokonania tego przestępstwa nie jest jednak spowodowanie efektywnej szkody, a jedynie podejmowanie zachowań mogących taką szkodę spowodować. Jest to więc przestępstwo formalne. Godzi się przytoczyć za M. M. (4), że z kolei R. Z. uznaje przestępstwo z art. 305 k.k. za przestępstwo materialne. Znamieniem skutku jest wyrażenia „działając na szkodę”. Trzeba też wskazać na wymienione w publikacji orzeczenia Sądu Najwyższego. I tak Sąd Najwyższy w wyroku z 14 stycznia 1999 r. (V KKN 671/1998, LEX nr 36536) stwierdził, że: „Karałość tego rodzaju czynu obejmuje narażenie na niebezpieczeństwo interesów mienia objętego przetargiem albo osoby lub instytucji, na rzecz której przetarg jest dokonywany”. Natomiast w wyroku z 17 października 2006 r. (W A 28/06, R-OSNKW 2006, poz. 1964) Sąd Najwyższy podniósł, że: „Warunkiem dokonania przestępstwa z art. 305 § 1 k.k. nie jest spowodowanie efektywnej szkody, a jedynie podejmowanie działań mogących taką szkodę spowodować. Karałość przestępstwa obejmuje narażenia na niebezpieczeństwo interesów właściciela mienia objętego przetargiem”. Jak słusznie wskazuje M.

M. (4) za materialnym charakterem przestępstwa opowiedział się natomiast Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 7 marca 2012 roku (V KK 402/11, OSNKW 2012, nr 8 poz. 84) stwierdzając, że „Zawarte w art. 305 § 1 k.k. wyrażenie działając na szkodę jest znamieniem skutku przestępstwa. Skutkiem tym nie musi być realna szkoda majątkowa, do której dochodzi w rezultacie rozstrzygnięcia przetargu, lecz już samo wywołanie zagrożenia dla prawnie chronionych interesów majątkowych właściciela mienia albo osoby lub instytucji, na rzecz której przetarg jest dokonywany”. Zgodzić się trzeba, że stan zagrożenia musi być realny i skonkretyzowany. I tu trzeba wskazać, że zdaniem Sądu nie nastąpiła przesłanka wystąpienia szkody. Powyższe nie nastąpiło tylko z jednego powodu – że wybrana oferta Konsorcjum, w którym V. była liderem była ofertą tańszą. W przypadku kiedy kontroferent złożyłby ofertę tańszą niż oferta Konsorcjum, w którym liderem była V. szkoda by wystąpiła. I tylko z tego powodu nie można przypisać obu oskarżonym popełnienia czynu z art. 305 § 1 k.k. Powyższe skutkowało uniewinnieniem oskarżonego M. G. (1) i nie przypisaniem oskarżonemu T. C. (1) popełnienia czynu z art. 305 § 1 k.k. na podstawie 17 § 1 2 k.p.k. w zw. z art. 414 § 1 k.p.k., wobec ustalenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabrobnionego. Koszty sądowe w tym zakresie Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa działając na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k.

Natomiast wszystkie zachowania oskarżonego T. C. (1) pełniącego funkcję D. Wydziału Zamówień Publicznych Urzędu Miasta P. w okresie od początku grudnia 2008 roku do 3 kwietnia 2009 roku w P. w związku z prowadzonym przetargiem publicznym nr (...) na realizację zadania inwestycyjnego „ (...) przy placu (...) w P.”, to jest wejście w porozumienie z M. G. (1) – Prezesem Zarządu (...) SA przekazując mu istotne informacje dotyczące w/w postępowania o zamówienie publiczne, przyjęcie jako wiarygodnych - bez podjęcia dodatkowych czynności polegających na bezstronnym wyjaśnieniu - spełnienie przez firmę (...) wymogu SIWZ w zakresie doświadczenia polegającego na wybudowaniu obiektu o zadaszeniu wykonanym jako podwieszona konstrukcja linowa o powierzchni zadaszenia minimum 3500 m kw. i niezasadnie oddalenie protestu (...) SA, a następnie utrudnianie złożenia odwołania spółce (...) SA od decyzji o oddaleniu protestu, było nie dopełnieniem swoich obowiązków w prowadzonym postępowaniu o zamówienie publiczne i przekroczeniem swoich uprawnień. Zachowanie to naruszyło określone w art. 7 ww. ustawy Prawo Zamówień Publicznych zasady: równego traktowania wykonawców, bezstronności, obiektywizmu i uczciwej konkurencji i było podjęte w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez Spółkę (...) i ze szkodą dla interesu publicznego Gminy P. oraz interesu (...) SA. Powyższe stanowiło realizację przesłanek określonych w art. 231 § 2 k.k. Zgodnie z art. 231 § 2 k.k. funkcjonariusz publiczny, który, przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, podlega karze. § 2 powołanego przepisu stanowi o zastrzeżeniu sankcji karnej w sytuacji Funkcjonariusz publiczny, który, przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego. Oskarżony T. C. (1) jako urzędnik gminny był funkcjonariuszem publicznym i pełnił funkcję publiczną. Nadto oskarżony miał obowiązki wynikające z powołania w zakresie nadzoru nad rzetelnym i prawidłowym postępowaniem przetargowym. Wchodząc w porozumienie z inną osobą, przekazując jej informacje istotne dla tego postępowania, utrudniając złożenie odwołania, nie podejmując czynności zmierzających do wyjaśnienia doświadczenia firmy (...) i przyjmując je bez dokonania odpowiednich bezstronnych czynności – powołania opinii biegłego, na co pozwalał regulamin, oskarżony niezasadnie oddalił protest firmy (...). Powyższego nie sposób inaczej interpretować jak w kontekście wyczerpania znamion art. 231 § 2 k.k.. Powyższe zachowania były podjęte przez oskarżonego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez firmę (...). Należy wskazać, że zgodnie z art. 115 § 4 k.k. korzyść majątkowa to korzyść zarówno dla siebie, jak i dla kogo innego. Działanie na szkodę firmy (...) jest ewidentne – powyższe miało wyeliminować ją z przetargu w sposób bezprawny. Działanie na szkodę Gminy M. P. jest również ewidentne – szkoda ta nie musi być materialna, ale wypaczała w ogóle zasady prawidłowego przetargu, a błędy oskarżonego nie były błędami proceduralnymi, ale celowymi, umyślnymi działaniami. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że oskarżony T. C. (1) dopuścił się czynu z art. 231 § 2 k.k.

IX. Rozważania o karze i środkach karnych

Kierując się dyrektywami kary określonymi w kodeksie karnym Sąd wymierzył oskarżonemu następujące kary:

- za czyn opisany w punkcie 2 części dyspozytywnej wyroku karę 8 miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych grzywny, przyjmując wysokość jednej stawki dziennej grzywny za równoważną

kwocie 100 (stu) złotych oraz środek kamy w postaci zakazu pełnienia stanowisk kierowniczych w administracji państwowej i samorządzie terytorialnym na okres 3 lat,

- za czyn opisany w punkcie 4.1 części dyspozytywnej wyroku karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 250 stawek dziennych grzywny, przyjmując wysokość jednej stawki dziennej grzywny za równoważną kwocie 100 (stu) złotych oraz środek kamy w postaci zakazu pełnienia stanowisk kierowniczych w administracji państwowej i samorządzie terytorialnym na okres 4 (czterech) lat, jak również środek karny w postaci przypadku samochodu marki V. (...) (XC 90) nr nadwozia (...),

- za czyn opisany w punkcie 4.2 karę 3 miesięcy pozbawienia wolności,

- za czyn opisany w punkcie 5 części dyspozytywnej wyroku karę jednostkową 4 miesięcy pozbawienia wolności,

- za czyn opisany w punkcie 7 części dyspozytywnej wyroku karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności środek karny w postaci zakazu pełnienia stanowisk kierowniczych w administracji państwowej i samorządowej na okres 4 lat.

Przy wymiarze kary oskarżonemu T. C. (1) Sąd wziął pod uwagę – zgodnie z art. 53 kk szereg okoliczności wpływających na jej wymiar, a zwłaszcza fakt, że od funkcjonariuszy publicznych, wymagania co do zachowania zgodnego z prawem są wyższe, fakt, iż oskarżony pełnił funkcje publiczną, był pracownikiem samorządowym, jego praca była powiązana z wydatkowaniem środków publicznych. Powyższe wymagało ponadprzeciętnych standardów, odpowiedzialnego i transparentnego działania na rzecz lokalnej społeczności. Do okoliczności obciążających Sąd także zaliczył upór i determinację w dążeniu do osiągnięcia przestępnego celu, o powyższym świadczy czasookres popełniania przestępstw. Jako okoliczność obciążającą Sąd wziął również pod uwagę, że oskarżony popełniając przestępstwa o charakterze korupcyjnym działał z najniższych pobudek – jego zachowanie było nakierowane na osiągnięcie korzyści majątkowej. Dla oskarżonego jako przedstawiciela władzy samorządowej nie było istotnym prawidłowość wydatkowania gminnych pieniędzy, a jedynie własny interes. Własny interes finansowy przedłożył nad dobro publiczne, obniżając zaufanie do instytucji samorządowych w społeczeństwie, nadwyrężając zaufanie pracodawcy, bowiem należy wskazać, że zajmował eksponowane stanowisko, którego bez zaufania w poczucie obowiązku, nie powierza się żadnej osobie. Co do czynu z art. 233 § 1 i 6 k.k. Sąd jako okoliczność obciążającą wziął pod uwagę lekceważący stosunek do prawa i podstawowych zasad w toczącym się postępowaniu przetargowym.

Jedyną okolicznością łagodzącą jaka można wskazać w stosunku do oskarżonego T. C. (1) to niekaralność.

Z uwagi na fakt, że oskarżony T. C. (1) dopuścił się czynów z art. 228 § 1 k.k. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i korzyść tą uzyskał sąd orzekł wobec niego obok kar pozbawienia wolności karę grzywny na podstawie art. 33 § 2 k.k., stosując przy tym, zasady określania stawki dziennej grzywny określone w art. 33 § 3 k.k.. Oskarżony T. C. (1) ma stabilną sytuację majątkową, od wielu lat zajmuje stanowiska pracy, które są dobrze opłacalne. Zdaniem Sądu wysokość jednej stawki dziennej na poziomie 100 złotych nie jest nadmiernie surowe. Odnosząc się w tym miejscu do orzeczenia środka karnego zakazu pełnienia stanowisk kierowniczych, to należy wskazać, że Sąd swoje rozstrzygnięcia oparł na przepisie art. 41 § 1 k.k. w zw. z art. 4 k.k. i zdaniem Sądu biorąc pod uwagę wagę czynów popełnionych przez oskarżonego a wymienionych w punktach 3, 4.1, 7 rozstrzygnięcie takie jest niezbędnie konieczne. Oskarżony nadużył zajmowanego stanowiska przy popełnieniu tych przestępstw. Nadużycie stanowiska zachodzi wtedy, gdy sprawca popełniając określony czyn przestępny działa formalnie w ramach uprawnień sprzężonych z wykonywaniem danego zawodu, ale umyślnie czyni niewłaściwy (sprzeczny z zasadami wykonywania tego zawodu lub obowiązującym prawem) użytek z owych uprawnień, gdy zatem wykorzystuje uprawnienia zawodowe do popełnienia przestępstwa (wyrok SN z 9 maja 1996 r., III KKN 15/96, cyt. za Kodeks karny, C.H. B., s. 31). Przestępstwa o charakterze korupcyjnym, a przede wszystkim zachowań opisanych w punkcie 7 wyroku, niewątpliwie wiązało się z nadużyciem swojego stanowiska i jednocześnie dodatkowo oskarżony łamiąc etykę zawodową okazał, że dalsze zajmowanie przez niego stanowisk w administracji państwowej i samorządowej zagraża istotnym dobrom chronionym prawem. Należy wskazać, że oskarżony nie daje gwarancji pełnienia stanowisk w

administracji państwowej i samorządowej w sposób zgodny z przepisami, z poszanowaniem reguł. Jego zachowanie zdyskwalifikowało go w dalszym funkcjonowaniu na stanowiskach kierowniczych w administracji samorządowej i państwowej.

Wobec oskarżonego T. C. (1) środek kamy w postaci przepadku samochodu marki V. (...) (XC 90) nr nadwozia (...). Samochód ten pochodził z przestępstwa, więc orzeczenie tego środka jawiło się jako bezwzględnie konieczne.

Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 3 lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wymiarze 300 stawek dziennych grzywny, przyjmując wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 100 zł. Przy wymiarze kary grzywny Sąd wziął pod uwagę oprócz przesłanek z art. 85 k.k. i 86 § 1 i 2 k.k. następujące okoliczności:

- 1) dopuszczenie się czynów przy wykorzystaniu tej samej sposobności (w związku z pełnioną funkcją publiczną),
- 2) okoliczność, że dwóch czynów oskarżony dopuścił się przeciwko tym samym dobrom (art. 288 § 1 k.k.) ale w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie, dwóch z art. 231 k.k., i kolejnego (art. 233 § 1 i 6 k.k.) przestępstwa z rozdziału Przystępstwa przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego,
- 3) czasoprzestrzeń popełniania czynów (od września 2006 roku do kwietnia 2009 roku).

Biorąc pod uwagę stopień związku między poszczególnymi przestępstwami, ich łączność przedmiotową i podmiotową, należało uznać, że odpowiednią zasadą połączenia tych kar będzie zasada aspiracji (czyli częściowej absorpcji). Należy wskazać, że im związek przedmiotowo – podmiotowy silniejszy tym bardziej przeważa absorbowanie poszczególnych kar, im stosunek jest luźniejszy – kumulacja kar.

Na podstawie art. 85 k.k., 86 § 1 k.k. i 90 § 2 k.k. Sąd orzekł o karze łącznej środków w postaci zakazu pełnienia stanowisk kierowniczych w administracji państwowej i samorządzie terytorialnym/ Wymienione w punktach 3, 4.1 a i 7 części dyspozytywnej wyroku środki karne połączył i wymierzył oskarżonemu łącznie środek karny w postaci zakazu pełnienia stanowisk kierowniczych w administracji państwowej i samorządzie terytorialnym na okres 6 lat. Sąd miał przy tym na uwadze tożsame okoliczności jak powyżej opisane.

Sąd na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu T. C. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 13 grudnia 2011 roku dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równy jest jednemu dniowi pozbawienia wolności.

Wymierzając karę za przypisane oskarżonemu T. D. (1) przestępstwo z art. 229 § 1 k.k. Sąd jako okoliczności obciążające wziął pod uwagę wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego, działanie w celu osłabienia prawidłowego działania organów samorządowych, działanie z niskich – materialnych pobudek. on naruszając rudymenarne zasady, oczywiste dla każdego obywatela. Jako jedyną okolicznością łagodzącą Sąd uznał dotychczasową niekaralność. Sąd wymierzył oskarżonemu T. D. (1) karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności wobec oskarżonego T. D. (1) Sąd warunkowo zawiesił na okres 4 lat. Rozstrzygnięcie powyższe Sąd oparł na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem. 1 lipca warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary w wymiarze do 2 lat pozbawienia wolności. W przekonaniu Sądu z racji niekaralności oskarżonego zasadne jest przypuszczenie, że pomimo niewykonania kary, oskarżony będzie przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa. Podstawową przesłanką stosowania warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary jest przekonanie sądu, że takie orzeczenie kary jest wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Zapobieżenie powrotowi do przestępstwa jest minimalnym zadaniem kary, ale wystarczającym dla oceny, czy można zastosować warunkowe zawieszenie wykonania kary. Przekonanie sądu o tym, że orzeczona kara z warunkowym zawieszeniem jej wykonania będzie wystarczająca dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary ma być oparte przede wszystkim na postawie sprawcy, jego właściwościach i warunkach osobistych,

dotychczasowym sposobie życia oraz zachowaniu się po popełnieniu przestępstwa (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 10 lutego 2000 roku, II Aka 5/2000, OSA 2001, z. 1, poz. 1). Należy zauważyć, że od popełnienia czynu zarzuconego oskarżonemu minęło wiele lat, co nakazuje wnikliwą ocenę właściwości osobistych i postawy oskarżonego. Od czasu popełnienia czynu zarzuconego oskarżonemu w niniejszej sprawie oskarżony nie wszedł w konflikt z prawem, prowadzi ustabilizowane życie zawodowe i rodzinne powyższe pozwala przypuszczać, że samo postępowanie i zagrożenie wykonania kary pozbawienia wolności będzie wystarczającym dla celów prewencyjnych, a okres probacyjny w wymiarze 4 lat będzie wystarczającym okresem dla oceny, czy oskarżony zaakceptował i przyjął jako własne normy prawne. Aby zapobiec wrażeńi bezkarności Sąd orzekł również na podstawie art. 71 § 1 k.k. karę grzywny oskarżonemu w wysokości 200 stawek dziennych grzywny, przy ustaleniu jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 300 złotych. Przy ustalaniu liczby stawek dziennych Sąd wziął pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu. Natomiast wysokość stawki, zgodnie z dyspozycją art. 33 § 3 k.k. Sąd dostosował do dochodów oskarżonego, warunków osobistych, rodzinnych, stosunków majątkowych i możliwości zarobkowych. Wysoki status majątkowy oskarżonego, posiadany majątek, wskazuje, że wysokość jednej stawki dziennej w wysokości 300 złotych jest odpowiednia. W tym miejscu należy wskazać, że Sąd omyłkowo nie wziął pod uwagę, że treść przepisu obowiązująca w czasie popełnienia czynu przewidywała możliwość orzeczenia kary grzywny w wysokości do 180 stawek dziennych grzywny.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary grzywny sąd zaliczył oskarżonemu T. D. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 13 grudnia 2011 roku do dnia 12 marca 2012 roku – to jest 90, przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równy jest dwóm dziennym stawkom grzywny.

Sąd orzekł o kosztach sądowych mając na uwadze treść art. 627 k.p.k. i zasądził od oskarżonych T. C. (1) i T. D. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu w częściach od nich przypadających w zakresie skazań, w tym opłaty od orzeczonych kar. Rozstrzygając o kosztach Sąd miał na uwadze sytuację majątkową obu oskarżonych opisaną powyżej, umożliwiającą przyjęcie, że uiszczenie kosztów nie będzie zbytnim obciążeniem.

Z tych wszystkich względów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.